

# WIEŚ i ROLNICTWO

---

KWARTALNIK

ISSN 0137-1673

Nr 2 (187)/2020

## RADA PROGRAMOWA

**Jan Górecki** – przewodniczący (Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Polska);  
**Mieczysław Adamowicz** (Państwowa Szkoła Wyższa im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Polska);  
**Štefan Bojnec** (University of Primorska, Słowenia); **Sophia Davidova** (University of Kent, Wielka Brytania);  
**Katarzyna Duczkowska-Małysz** (Politechnika Warszawska, Polska); **Imre Fertő** (Hungarian Academy of Sciences, Węgry); **Klaus Froberg** (University of Bonn, Niemcy); **Keith Howe** (University of Exeter, Wielka Brytania); **Wojciech Józwiak** (Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Polska);  
**Andrzej Kaleta** (Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Polska); **Bogdan Klepacki** (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Polska); **Marie-Claude Maurel** (École des Hautes Études en Sciences Sociales, Francja);  
**William Meyers** (University of Missouri, Stany Zjednoczone Ameryki); **Walenty Poczta** (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Polska); **Hannu Törmä** (University of Helsinki, Finlandia)

## KOMITET REDAKCYJNY

Jerzy Wilkin (redaktor naczelny), Adam Czarnecki (sekretarz redakcji),  
Izabella Bukraba-Rylska, Maria Halamska, Katarzyna Kość-Ryżko, Włodzimierz Rembisz,  
Henryk Runowski, Monika Stanny, Andrzej Wiatrak, Katarzyna Zawalińska

Weryfikacja materiałów w języku angielskim (Proofreader): David Westacott

Małgorzata Gelo-Kluczyńska (sekretariat redakcji: redakcja@irwirpan.waw.pl)

ISSN 0137-1673  
E-ISSN 2657-5213

## WYDAWCA

Polska Akademia Nauk  
Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa  
tel.: 22 826 94 36, fax: 22 657 27 50  
e-mail: redakcja@irwirpan.waw.pl  
www.kwartalnik.irwirpan.waw.pl

## Partner wydawniczy

Wydawnictwo Naukowe Scholar Spółka z o.o.  
ul. Oboźna 1, 00-340 Warszawa  
tel. 22 692 41 18; 22 826 59 21; 22 828 93 91  
dział handlowy: jak wyżej, w. 108  
e-mail: info@scholar.com.pl  
www.scholar.com.pl

Skład i łamanie: WN Scholar (*Jerzy Łazarski*)  
Druk i oprawa: MCP, Marki  
Nakład: 110 egz.

---

Wersja papierowa kwartalnika „Wies i Rolnictwo” jest jego wersją pierwotną.  
Wersja elektroniczna kwartalnika jest dostępna w bazach CEEOL, AgEcon i ePNP, a także w serwisach:  
publio.pl, ibuk.pl oraz ebookpoint.pl.

---

# VILLAGE & AGRICULTURE

---

QUARTERLY

ISSN 0137-1673

NO. 2 (187)/2020

## PROGRAMME BOARD

**Jan Górecki** – President (Institute of Rural and Agricultural Development, Polish Academy of Sciences, Poland); **Mieczysław Adamowicz** (Pope John Paul II State School of Higher Education in Biała Podlaska, Poland); **Štefan Bojnec** (University of Primorska, Slovenia); **Sophia Davidova** (University of Kent, UK); **Katarzyna Duczkowska-Małysz** (Warsaw University of Technology, Poland); **Imre Fertő** (Hungarian Academy of Sciences, Hungary); **Klaus Froberg** (University of Bonn, Germany); **Keith Howe** (University of Exeter, UK); **Wojciech Józwiak** (Institute of Agriculture and Food Economics, Poland); **Andrzej Kaleta** (Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland); **Bogdan Klepacki** (Warsaw University of Life Sciences – SGGW, Poland); **Marie-Claude Maurel** (École des Hautes Études en Sciences Sociales, France); **William Meyers** (University of Missouri, USA); **Walenty Poczta** (Poznań University of Life Sciences, Poland); **Hannu Törmä** (University of Helsinki, Finland)

## EDITORIAL BOARD

Jerzy Wilkin (Editor in Chief), Adam Czarnecki (Managing Editor),  
Izabella Bukraba-Rylska, Maria Halamska, Katarzyna Kość-Ryżko, Włodzimierz Rembisz,  
Henryk Runowski, Monika Stanny, Andrzej Wiatrak, Katarzyna Zawalińska

Proofreader: David Westacott

Journal's secretariat: Małgorzata Gelo-Kluczyńska (redakcja@irwirpan.waw.pl)

ISSN 0137-1673

E-ISSN 2657-5213

## PUBLISHER

Polish Academy of Sciences,  
Institute of Rural and Agricultural Development, Nowy Świat St. 72, 00-330 Warsaw  
tel.: 22 826 94 36, fax: 22 657 27 50  
e-mail: redakcja@irwirpan.waw.pl  
www.kwartalnik.irwirpan.waw.pl

## Partner

Scholar Publishing House Ltd.  
Oboźna St. 1, 00-340 Warsaw  
e-mail: info@scholar.com.pl  
www.scholar.com.pl

Layout and typography: Scholar Publishing House Ltd. (*Jerzy Łazarski*)

Printed by: MCP, Marki

Print-run: 110

---

Paper edition of the journal *Village and Agriculture* is its basic version.  
A digital version of the journal is available from the following databases: CEEOL, AgEcon i ePNP,  
as well as: publio.pl, ibuk.pl and ebookpoint.pl.

---

## Spis treści

### Artykuły

- Marie-Claude Maurel, Guillaume Lacquement  
**Od gospodarstwa wielkoobszarowego do agrobiznesu: w stronę nowego kapitalizmu rolnego w Europie Środkowej?** ..... 7  
From the Large-Scale Farming to Agribusiness: Towards New Agricultural Capitalism in Central Europe?
- Keith S. Howe  
**One Health, One National Park: A Contribution to New Perspectives and Economics for Modern Times** ..... 35  
„Jedno Zdrowie”, jeden park narodowy: przyczynek do nowych perspektyw i gospodarki na nowe czasy
- Walenty Poczta  
**Przemiany w rolnictwie polskim w okresie transformacji ustrojowej i akcesji Polski do UE** ..... 57  
Changes in Polish Agriculture in the Period of Political Transformation and Accession of Poland to the EU
- Wiesław Musiał  
**Użyczenie jako alternatywa dla dzierżawy ziemi rolniczej** ..... 79  
Lending of Agricultural Land as an Alternative to Land Leasing
- Tomasz Figlus  
**Transformacja morfologiczna wsi włączonych do miasta po II wojnie światowej na przykładzie Łodzi** ..... 99  
Morphological Transformation of Villages Incorporated into the City after World War II on the Example of Łódź
- Marek Kłodziński  
**Przemiany społeczno-gospodarcze wsi Przybyszew w latach 1918–2018** ..... 131  
Socio-Economic Changes in the Village of Przybyszew from 1918 to 2018

## Recenzje i omówienia

Aleksandra Bilewicz

**Recenzja książki Andrzeja W. Kaczorowskiego, Marzeny Pokory-  
-Kalinowskiej i Grzegorza Cymińskiego *Droga rolników  
od „Solidarności” do niepodległości: 1978–2018* ..... 153**

Book review: Andrzej W. Kaczorowski, Marzena Pokora-Kalinowska  
and Grzegorz Cymiński, *The farmers' path: from "Solidarity" to independence,  
1978–2018*

Marie-Claude Maurel  
Guillaume Lacquement

## Od gospodarstwa wielkoobszarowego do agrobiznesu: w stronę nowego kapitalizmu rolnego w Europie Środkowej?

**Streszczenie:** Rozwój nowych form organizacji produkcji – agroholdingów o silnej integracji pionowej – całkowicie zmienia geografę rolną Europy Środkowej. Wielkie gospodarstwa, powstałe w specyficznym kontekście historycznym, stały się podstawą penetracji rolnictwa przez kapitalizm i charakterystyczne dla niego stosunki sił. Coraz większy wpływ agrobiznesu na zasoby gruntowe i aparat produkcyjny wynika z warunków ekonomicznych, a przede wszystkim politycznych akumulacji różnych komponentów kapitału. W artykule przeanalizowano logikę ekonomiczną ekspansji agrobiznesu w rolnictwie państw Europy Środkowej.

**Słowa kluczowe:** rolnictwo postkolektywistyczne, agroholding, finansjalizacja rolnictwa, Europa Środkowa.

### 1. Wprowadzenie

Jednym z aspektów globalizacji ekonomicznej jest szybki rozwój nowych społecznych form organizacji produkcji rolnej, co wiąże się szeroko rozumianym procesem finansjalizacji (*financialization*) sektora rolnego i rolno-spożywczego. Pośród różnorodnych przejawów tego trendu można wymienić inwestycje grup finansowych, masowe nabywanie ziemi, czyli *land grabbing*, hiperkoncentrację ziemi itd. Procesy globalizacji wymuszają osiągnięcie efektu skali przez skupienie inwestycji w małej liczbie wielkich gospodarstw, co powoduje coraz większe uzależnienie

---

**Guillaume Lacquement**, prof. dr, profesor na Université Perpignan, ART-Dev (Acteurs, Ressources et Territoires dans le Développement) CNRS, Via Domitia, 66000 Perpignan, lacqueme@univ-perp.fr; **Marie-Claude Maurel**, prof. dr, emerytowana profesor, École des Hautes Études en Sciences Sociales, 54 Boulevard Raspail, 75006 Paryż, członek Académie d'Agriculture de France, Marie-Claude.Maurel@ehess.fr.

sposobu funkcjonowania rolnictwa od kapitału finansowego. Ponownie przyciąga uwagę zjawisko nazywane „rolnictwem korporacyjnym” (Purseigle 2012, 2013, 2019) lub „rolnictwem przedsiębiorstw” (*corporate farming*), tzn. takie formy organizacji produkcji rolnej, których priorytetowym celem są zyski typu spekulacyjnego. Dominacja przestrzenna tego typu rolnictwa o zupełnie nowych cechach rozszerza się nieustannie na całym świecie, a Europa nie stanowi tu wyjątku. W ostatnich 20 latach rolnictwo korporacyjne szybko rozwija się w wielu krajach Europy Środkowej. Powstają bardzo duże gospodarstwa rolne wchodzące w skład agroholdingów o silnej integracji pionowej, a wyłanianie się tych nowych form organizacji produkcji całkowicie zmienia mapę rolnictwa. Celem tego artykułu jest pokazanie procesu ich rozprzestrzeniania się w rolnictwie wybranych krajów postkolektywistycznych Europy Środkowej, w których od początku lat 90. XX w. prowadzimy obserwacje dekoloktywizacji rolnictwa i jego społecznych skutków.

Konstatacja o istotnej roli dużych, a nawet bardzo dużych gospodarstw rolnych jako społecznej formy organizacji produkcji wymaga uzasadnienia i przedstawienia przemawiających za nią argumentów. W artykule:

- po pierwsze, przedstawiony zostanie zarys ich trajektorii historycznej w ciągu minionego wieku, gdyż obserwowana dziś konsolidacja gospodarstw wielkoobszarowych jest ostatnim etapem długiej serii zmian strukturalnych (Swain 2013);
- po drugie, dokonana zostanie analiza dróg rekonstrukcji postkolektywistycznych systemów rolniczych, wskazująca na wiodącą rolę dynamiki koncentracji ziemi;
- po trzecie, podkreślona zostanie rola potężnych aktorów agrobiznesu, którzy w swoich strategiach produkcyjnych kierują się wymogami gospodarki zglobalizowanej. Omawiane formy produkcji, obserwowane obecnie w Europie Środkowej, są dynamicznie rozwijającym się, a wcześniej nieznanym wariantem rolnictwa przedsiębiorstw.

Analiza, uwzględniająca wyżej sformułowane tezy, pozwala dostrzec w ekspansji wspomnianych nowych form organizacji produkcji odnowioną wersję kapitalizmu agrarnego. Gospodarstwo wielkoobszarowe, wynik pewnego szczególnego procesu historycznego, było bazą penetracji rolnictwa przez kapitalizm z jego specyficznymi stosunkami społecznymi. Rosnąca w tym regionie dominacja agrobiznesu nad ziemią i środkami produkcji wynika z uwarunkowań ekonomicznych, a przede wszystkim politycznych, sprzyjających akumulacji różnych elementów składowych kapitału. Powiększa się kontrola agrobiznesu nad coraz większą częścią ziemi i środków produkcji. W znacznej mierze wynika to z poparcia udzielanego aktorom agrobiznesu przez związanych z nimi polityków.



## 2. Gospodarstwo wielkoobszarowe, szczególna struktura postkolektywizmu

### 2.1. Dominująca społeczna forma produkcji

Występowanie gospodarstw wielkoobszarowych jest szczególną cechą rolnictwa w krajach, które doświadczyły kolektywizmu agrarnego. Nigdzie indziej w Europie gospodarstwa wielkoobszarowe nie osiągają takich rozmiarów ani nie zajmują tak dużej części powierzchni użytków rolnych. Dominują one we wschodnich Niemczech (dawne NRD), w Czechach i na Słowacji; odgrywają też dużą rolę na Węgrzech. W Polsce, w której rolnictwo chłopskie oparło się kolektywizacji, gospodarstwa wielkoobszarowe stanowią margines, są obecne na terenach, gdzie przed 1990 r. istniały PGR-y. Mimo iż rolnictwo polskie ze względu na swoistą strukturę agrarną, na którą składają się przede wszystkim gospodarstwa rodzinne (Maurel, Halamska, Lamarche 2003), jest wyjątkiem pośród otaczających krajów, to również w nim daje się odnotować wpływ rozwijającego się agrobiznesu.

„Gospodarstwo wielkoobszarowe” jest kategorią dyskusyjną z powodu względności – zmiennej w czasie i przestrzeni – swojej definicji. Należy więc najpierw uściślić, jak pojmujemy tę kategorię oraz jakie źródła i dane pozwolą wyróżnić nasz przedmiot badań. Identyfikacja gospodarstw wielkoobszarowych opiera się na danych statystycznych Eurostatu, zebranych według wspólnej metodologii dla wszystkich krajów członkowskich UE. Używane tam kategorie statystyczne pozwalają na inwentaryzację gospodarstw rolnych według jednolitych kryteriów, do których należą: obszar użytków rolnych (UAA – *utilized agricultural area*), siła ekonomiczna wyrażona w jednostkach standardowej produkcji (SO – *standard output*), status prawny gospodarstwa (osoba fizyczna lub osoba prawna). Do tego dochodzą dane na temat siły roboczej i specjalizacji techniczno-gospodarczej. Kryteria klasyfikacji zdefiniowane przez *Farm Statistical Survey* (FSS) pozwalają na charakterystykę profilu strukturalnego gospodarstw rolnych w skali regionów na poziomie NUTS 2 oraz krajów członkowskich (NUTS 1). W opisywanej tu analizie przyjęto wielkość (obszar) gospodarstwa jako główną cechę definiującą gospodarstw wielkoobszarowych; był to próg 100 ha, dzielący europejskie gospodarstwa rolne na *small* i (powyżej 100 ha) *large farms*<sup>1</sup>. Dalej te ostatnie zostaną ukazane na tle agrarnych profili strukturalnych (określonych przez udziały w liczbie oraz powierzchni różnych statystycznie określonych kategorii gospodarstw).

---

<sup>1</sup> [https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Small\\_and\\_large\\_farms\\_in\\_the\\_EU\\_-\\_statistics\\_from\\_the\\_farm\\_structure\\_survey&oldid=406560](https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Small_and_large_farms_in_the_EU_-_statistics_from_the_farm_structure_survey&oldid=406560) (dostęp: styczeń 2020). W 2016 r. w UE (w 28 państwach członkowskich) kategoria gospodarstw rolnych o powierzchni  $\geq 100$  ha (*large farms*) obejmowała 3,3% całkowitej liczby gospodarstw i 52,7% obszaru użytków rolnych.

**Tabela 1.** Gospodarstwa wielkoobszarowe w rolnictwie wybranych krajów Europy Środkowej**Table 1.** Large-scale farms in the agriculture of some selected Central European countries

Kraj	Liczba gospodarstw wielkoobszarowych $\geq 100$ ha	Obszar użytków rolnych (UAA) w ha	Jako % całkowitej liczby gospodarstw	Jako % całego obszaru użytków rolnych kraju	Średnia powierzchnia gospodarstwa wielkoobszarowego w ha
Niemcy (b. NRD)	9 030	5 150 670	36,4	93,2	570
Czechy	4 710	3 024 100	17,8	88,0	642
Słowacja	2 400	1 674 120	9,4	89,0	698
Węgry	8 760	2 959 210	2,0	63,0	338
Polska	12 010	3 032 510	0,9	21,0	252
Unia Europejska	345 350	91 334 920	3,3	52,7	264

Źródło: Statystyczne badanie gospodarstw rolnych, Eurostat 2016.

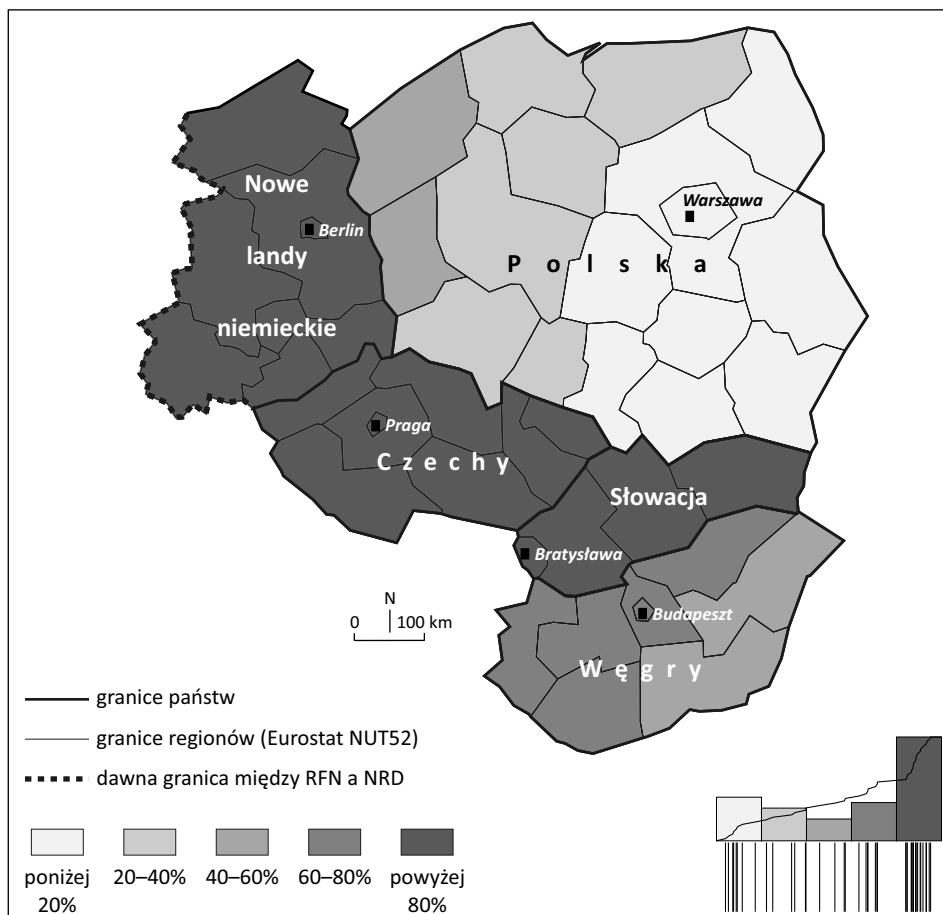
Source: Farm Statistical Survey, Eurostat 2016.

Rysunek 1 przedstawia część UAA eksploatowaną przez gospodarstwa wielkoobszarowe, co wyraża stopień koncentracji zasobów ziemi.

Słowacja, Czechy, Węgry i wschodnia część Niemiec mają większy niż przeciętna w UE (52,7%) udział obszaru użytków rolnych zajmowanych przez gospodarstwa wielkoobszarowe. Na Słowacji, w Czechach i we wschodnich Niemczech ponad 4/5 powierzchni rolnej eksploatowane jest przez wielkie jednostki produkcyjne, a na Węgrzech odpowiednia wartość wynosi 63%. Kraje te zajmują najwyższe pozycje w europejskim rankingu udziału gospodarstw o takiej powierzchni ( $> 100$  ha)<sup>2</sup>. Jeżeli weźmiemy pod uwagę inny wskaźnik wielkości gospodarstw – wielkość  $\geq 250 000$  € standardowej produkcji – to w Czechach i na Słowacji ponad 3/4 powierzchni UR należy do tej kategorii gospodarstw, ponad połowa gospodarstw w (całych) Niemczech i prawie 2/3 na Węgrzech: są to wartości większe od średnich dla całej UE. Gospodarstwa rolne w tych krajach mają nie tylko wielkie powierzchnie, ale są także ekonomicznie silne. W Polsce gospodarstwa wielkoobszarowe są mniej liczne i mają przeciętnie mniejszy obszar niż w wyżej wymienionych krajach; jest ich sporo w województwach zachodniopomorskim (52,6%) i lubuskim (45,9%),

<sup>2</sup> Po nich znajduje się Wielka Brytania (75%), Dania (69%) i Francja (62%).

zajmują prawie 2/5 powierzchni w dolnośląskim (39,8%) i opolskim (39,6%), ponad 1/3 w pomorskim (34,8%) i warmińsko-mazurskim (33,4%).



**Rysunek 1.** Udział ziemi użytkowanej rolniczo w dużych gospodarstwach rolnych powyżej 100 ha

**Figure 1.** Share of the utilised agricultural area (UAA) in the large farms over 100 ha

Źródło: badanie własne; Statystyczne badanie gospodarstw rolnych, Eurostat, 2016, <https://ec.europa.eu/eurostat/fr/data/database> (dostęp: luty 2020).

Source: Own study; Farm Statistical Survey, Eurostat, 2016, <https://ec.europa.eu/eurostat/fr/data/database> (accessed: February 2020).

To właśnie obecność bardzo dużych, liczących setki hektarów gospodarstw, wytwarzających znaczne wolumeny produkcji (mierzone wartością w tysiącach €), jest cechą charakterystyczną profili strukturalnych rolnictwa nowych landów

niemieckich, Republiki Czeskiej, Słowacji i Węgier, co pokazują dane zawarte w tabelach 1 i 2. Gospodarstw wielkoobszarowych jest niedużo, zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i w odniesieniu do całkowitej liczby gospodarstw, jednak zajmują one miążdzącą większość użytków rolnych i wytwarzają taki też wolumen produkcji, co wskazuje na wysoki poziom koncentracji ziemi i wielkości ekonomicznej.

**Tabela 2.** Udział gospodarstw rolnych o wielkości ekonomicznej  $\geq 250\,000$  € w 2016 r.  
**Table 2.** Proportion of farms reporting economic value  $\geq \text{€}250,000$  in 2016

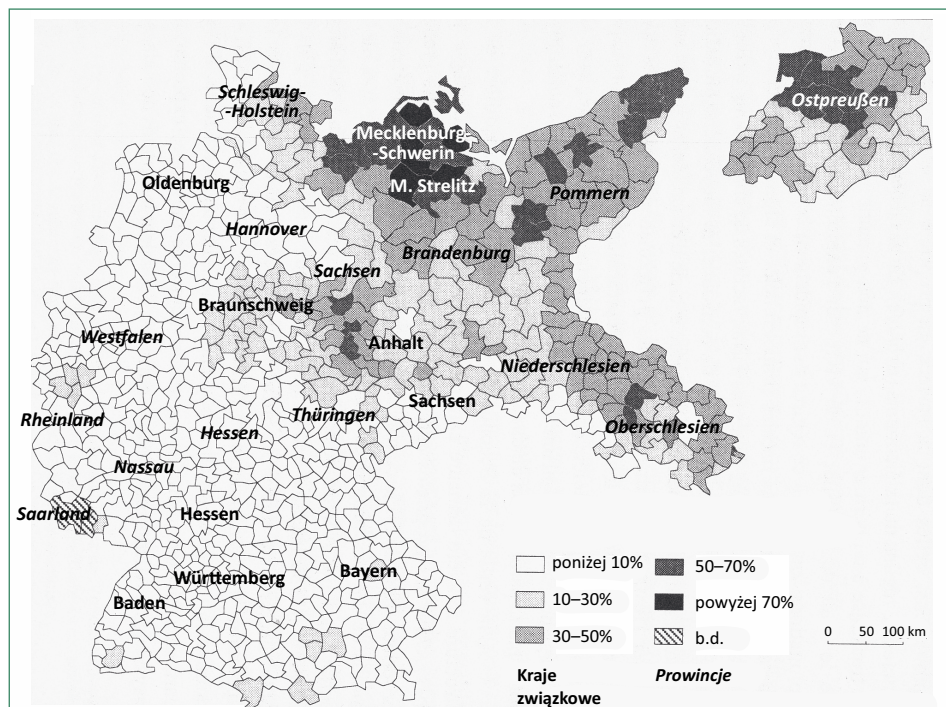
Kraj	W % wszystkich gospodarstw	W % powierzchni użytków rolnych (UAA)
Niemcy	19,1	58,7
Czechy	11,0	75,5
Słowacja	5,2	75,0
Węgry	0,8	39,7
Polska	0,7	13,9
Unia Europejska	2,9	33,6

Źródło: Statystyka Rolnictwa, Leśnictwa i Rybołówstwa, Eurostat 2018.  
Source: Agriculture, Forestry and Fishery Statistics, Eurostat 2018.

## 2.2. Ciągłość przestrzennej dominacji gospodarstw wielkoobszarowych

Obecna supremacja przestrzenna gospodarstw wielkoobszarowych w centralnej części kontynentu europejskiego wiąże się ze zdominowaniem przez wielkie posiadłości dawnego terytorium na wschód od Łaby. We wschodnich Niemczech, Czechach, na Słowacji i Węgrzech gospodarstwa wielkoobszarowe mają dziedziczny, poszlachecki charakter. W przededniu I wojny światowej wielka własność ziemską dominowała na tych obszarach, a jej formy były jeśli nie identyczne z obecnymi, to przynajmniej im bliskie. Ten fakt trwale wpłynął na wiejskie stosunki społeczne i pozycję ekonomiczną chłopów. Analiza struktury własności we wschodnich Niemczech wykazała, że majątki o powierzchni przekraczającej 100 ha zajmowały ponad połowę użytków rolnych położonych na wschód od Łaby (Eddie 2008). Cztery piąte ziemi było w posiadaniu junkrów i rodzin książęcych, reszta należała do państwa pruskiego, a tylko niecałe 4% do osób prawnych. Równie wielkie były posiadłości ziemskie arystokracji w Austro-Węgrzech, gdzie w roku 1914 niecałe 1% populacji posiadało 40% ziemi rolniczej. W Niemczech, na Węgrzech i w Polsce w ich ówczesnych granicach ta – zdominowana przez wielką własność ziemską – struktura rolna przetrwała do II wojny światowej (rysunek 2).

Tylko w międzywojennej Czechosłowacji przeprowadzono najbardziej skuteczną reformę rolną<sup>3</sup>. Ta krótka panorama historyczna sugeruje pewien rodzaj filiacji między dawnymi wielkimi posiadłościami i obecnymi wielkimi gospodarstwami rolnymi. Ta teza wymaga jednak bardziej dokładnych analiz.



**Rysunek 2.** Duże gospodarstwa rolne powyżej 100 ha ziemi użytkowanej rolniczo w Niemczech w okresie Republiki Weimarskiej (1925)

**Figure 2.** Share of farms over 100 ha in the utilised agricultural area (UAA) in the time of the Weimar Republic (1925)

Źródło: Niemiecki Atlas Rolniczy, Statystyczne Biuro Rzeszy, 1934.

Source: Deutscher Landwirtschaftsatlas, Statistisches Reichamt, 1934.

Trzeba bowiem wziąć pod uwagę zmiany, jakie zaszły na tych obszarach do 1950 r., kiedy rozpoczęto wdrażanie kolektywistycznego modelu rolnictwa, wiążące się z konfiskatami, pozbawianiem własności i wywłaszczeniami oraz

<sup>3</sup> Wojciech Roszkowski (1995) podaje, że ok. 1930 r. gospodarstwa większe niż 50 ha stanowiły w Czechosłowacji ok. 21% UR, na Węgrzech – 51,3%, w Polsce – 47,3%. Do 1939 r. w Czechosłowacji rozparcelowano 1292 tys. ha (12% powierzchni UR), na Węgrzech – 727 tys. (8,5% UR), w Polsce – 2654 tys. ha (7% UR). Przyp. redakcji.

redystrybucją ziemi, których efektem było zerwanie owej strukturalnej ciągłości. Brutalne zmiany systemu własności szły początkowo w stronę fragmentacji polegającej na transferze ziemi na rzecz drobnej własności chłopskiej, a następnie grupowania gruntów w związku z kolektywizacją. Kolektywizacja zaś – czyli zmuszanie rolników do wstępowania do kooperatyw rolnych – narzuciła model agrarny oparty na „socjalistycznej” doktrynie własności, wypróbowanej w systemie sowieckim. Ziemi jednak nie znacjonalizowano i nie nastąpiło uznanie wspólnej jej własności, ponieważ została ona „dobrowolnie wniesiona” przez chłopów do spółdzielni produkcyjnych. Nie było żadnego aktu prawnego znoszącego prawo własności członków kooperatyw, lecz w praktyce tytuły własności nie miały żadnego znaczenia. System kolektywistyczny wdrożył zasady „społecznego” zawłaszczenia ziemi i środków produkcji, zespołową organizację pracy oraz dogmat wyższości gospodarstwa wielkoobszarowego, przywołując korzyści ekonomii skali. Te kilka zasad określało sposób planowego administrowania państwowymi gospodarstwami rolnymi i spółdzielniami produkcyjnymi, a także ich charakterystyczną wielkość.

Następstwem upadku reżimów komunistycznych była zmiana systemów ekonomicznych i przywrócenie własności prywatnej, a w konsekwencji model kolektywizmu agrarnego został zastąpiony przez inny, dostosowany do reguł gospodarki rynkowej. Proces dekollektywizacji rolnictwa zasadzał się przede wszystkim na prywatyzacji ziemi i środków produkcji, przyjmując różne formy w zależności od kraju (Halamska 1998).

W b. NRD jasno wskazanym wyborem rządu federalnego był model faworyzujący rolnictwo rodzinne, co było promowane przez przywracanie stabilizacji makroekonomicznej i wdrażanie reform strukturalnych. Priorytetem politycznym stało się przywrócenie własności dawnym właścicielom. Ustawa o adaptacji rolnictwa (w wersji z 7 czerwca 1991 r.) przywracała pełnię praw własności w odniesieniu do całości dóbr niegdyś włączonych do spółdzielni (Lacquement 1996) oraz prawnie narzuciła restrukturyzację dawnych spółdzielni produkcyjnych (*Landwirtschaftliche Produktionsgenossenschaft*, LPG), które miały przyjąć status różnego typu spółek: spółdzielni prawa prywatnego, spółek z ograniczoną odpowiedzialnością czy spółek akcyjnych albo komandytowych. Procedura prywatyzacji majątku gospodarstw państwowych (*Volkseigenes Gut*, VEG) w formie ich wydzielonych fragmentów została rozpoczęta przez urząd powierniczy, Treuhandanstalt, a w roku 1992 powierzona specjalnej instytucji (*Bodenverwertungs- und -verwaltungsgesellschaft*, BVVG), która opracowała program najmu ziemi jako długoterminowej dzierżawy, co stwarzało możliwości jej przekształcania we własność.

W krajach Europy Środkowej członkom rolniczym spółdzielni produkcyjnych przywracano pełne prawa własności ziemi i innych dóbr, a dawni

właściciele, ograbieni przez reżim komunistyczny, mogli skorzystać z restytucji majątku w Czechosłowacji, a na Węgrzech w formie bonów kompensacyjnych. Gospodarstwa kolektywne zmuszono do zmiany statusu i sposobu funkcjonowania: stawały się one spółdzielniami właścicieli. Z inicjatywy specjalnie utworzonych instytucji (państwowe fundusze ziemi, agencje własności skarbu państwa) stopniowo rozpoczęła się prywatyzacja tych olbrzymich gospodarstw państwowych. Ich ziemię i środki produkcji przekazano w dzierżawę poszczególnym gospodarującym lub grupom rolników, którzy przejmując ziemię i majątek, stworzyli gospodarstwa zasadniczo mniejsze od prywatyzowanych (Maurel 1994; Halamska 1995).

W Europie Środkowej i nowych landach niemieckich opisywane zmiany doprowadziły do ponownej fragmentacji własności ziemi, przywracając status oparty na dawnych prawach własności, pochodzący częściowo z reform rolnych z 1945 r. Kapitał eksploatacyjny podzielono w formie udziałów między uprawnionych, należących do różnych kategorii. Konsekwencją było rozdzielenie czynników produkcji – ziemi, kapitału eksploatacyjnego i pracy – niegdyś połączonych w strukturze gospodarstw kolektywnych, oraz rozproszenie praw do ziemi i kapitału między wielką liczbę małych udziałowców, niemających realnej siły ekonomicznej. Ta separacja była źródłem długiego i trudnego procesu rekonstrukcji praw własności zarówno kapitału eksploatacyjnego, jak i odnoszących się do praw użytkowania i dostępu do ziemi. W okresie po dekoloktywizacji nieliczni aktorzy, bardziej przedsiębiorczy od innych – przede wszystkim dawna kadra zarządzająca byłych gospodarstw kolektywnych – wykorzystali posiadany kapitał społeczny dla przejęcia kontroli nad „wiązką praw”<sup>4</sup>, czego dalekosiężnym celem było zachowanie koncentracji ziemi i środków produkcji.

Gospodarstwa wielkoobszarowe mają długą historię, której momenty krytyczne związane są ze zmianami systemów własności. Przejście od wielkich posiadłości klas uprzywilejowanych do wielkich przedsiębiorstw rolnych, których kapitał należy do spółek, dokonało się za pośrednictwem kolektywizmu, który – z pozoru paradoksalnie – umożliwił przetrwanie tych olbrzymich struktur. Forma przestrzenna, którą jest gospodarstwo wielkoobszarowe, umożliwiła przetrwanie formy strukturalnej, kierującej się logiką koncentracji ziemi i majątku. W tabeli 3 przedstawiono główne etapy i okresy przemian, które wyznaczają tę szczególną trajektorię.

---

<sup>4</sup> Metafora „wiązka praw” albo „uprawnienia własnościowe” (*bundle of rights*) oznacza prawa i obowiązki jednostek lub grup w stosunku do posiadanych przedmiotów.

**Tabela 3.** Od wielkiej posiadłości do przedsiębiorstwa w formie spółki: klasyfikacja czynników produkcji**Table 3.** From the latifundium to the farm – large legal entity: classification of production factors

Spoleczne formy produkcji	Ziemia (sposób dostępu do ziemi)	Kapitał eksploatacyjny	Praca
<i>Stan przedkolektywizacyjny</i>			
Wielka posiadłość funkcjonująca zgodnie z zasadami logiki kapitalistycznej	Własność dziedziczna w obrębie rodziny	Własność prywatna	Pracownicy dniówkowi i chłopi, część wynagrodzenia w naturze
Małe gospodarstwo funkcjonujące zgodnie z zasadami gospodarki chłopskiej	Rozdrobnione parcele (dzierżawa lub własność)	Narzędzia i stado w posiadaniu rodziny	Rodzinna siła robocza, lokalne formy wzajemnej pomocy
<i>Reformy rolne i następujące po nich kampanie kolektywizacyjne</i>			
Gospodarstwo spółdzielcze	Wspólne użytkowanie ziemi „wniesionej” przez chłopów	Niepodzielna społeczna własność członków	Spółdzielcy
Gospodarstwo państwowe	Własność państwa	Własność państwa	Pracownicy najemni
<i>Dekolektywizacja, restauracja własności prywatnej</i>			
Spółdzielcze gospodarstwo wielkoobszarowe	Dzierżawa od członków spółdzielni	Udziały (przyznawane członkom wg różnych kryteriów)	Aktywni członkowie spółdzielni
Gospodarstwo wielkoobszarowe w zarządzie prywatnym	Mieszany (własność i dzierżawa)	Własność prywatna gospodarującego	Rodzinna siła robocza, dorywczy pracownicy najemni
Gospodarstwo wielkoobszarowe zarządzane przez spółkę	Głównie wynajem od właścicieli małych parcel ( <i>reverse tenancy</i> )	Udziały (skoncentrowane w rękach zarządzających)	Pracownicy najemni (stali i sezonowi)

Źródło: oprac. własne.

Source: Own study.

### 3. Dynamika polaryzacji struktur

#### 3.1. Zwiększona rola gospodarstw-spółek

Trajektorie postkolektywistyczne wiodły przez wzrost liczby bardzo małych gospodarstw samozaopatrzeniowych, pojawienie się pewnej ograniczonej liczby



średniej wielkości gospodarstw rodzinnych i/lub indywidualnych oraz przetrwanie wielkich gospodarstw funkcjonujących dzięki pracownikom najemnym (Halamska, Maurel 2010). Te największe nie mają odpowiednika w pozostałych częściach UE, gdzie towarowe gospodarstwa rodzinne stanowią dominującą społeczną formę organizacji produkcji. Spółdzielcze „gospodarstwa następcze”, które powstały z dawnych spółdzielni przekształconych na początku lat 90., charakteryzuje wysoki stopień koncentracji ziemi (co jest wynikiem dzierżawy od dawnych spółdzielców i licznych drobnych właścicieli) oraz kapitał eksploatacyjny stworzony z dawnych udziałów (w wyniku oceny wkładu materialnego i wkładu pracy)<sup>5</sup>. Po początkowej fazie dekoncentracji ziemi, powodującej przejściowo zmniejszenie się powierzchni „gospodarstw następczych” w stosunku do dawnych spółdzielni i gospodarstw państwowych, a w niektórych przypadkach ich podział<sup>6</sup>, proces restrukturyzacji przywrócił wielkie gospodarstwa zarówno w nowych landach niemieckich, jak i w Czechach, na Słowacji i na Węgrzech (Maurel 2012).

Spółdzielnie właścicieli, ukształtowane na początku lat 90., podobnie jak gospodarstwa powstałe z prywatyzacji dawnych gospodarstw państwowych, stały się podstawą, na której uformowały się przedsiębiorstwa o statusie spółek. Użycie formy spółki pozwoliło na stabilizację kapitału gospodarstw przez powierzenie udziałów osobom prawnym (*legal entities*) o różnym statusie. Udziały kapitałowe były często skupowane przez kadrę kierowniczą gospodarstw, co doprowadziło do ich stopniowej koncentracji w rękach nielicznych akcjonariuszy. Ziemia pozostawała w rękach właścicieli, dla których jedynym wyjściem było oddanie jej w dzierżawę nowym, spółkowemu gospodarstwu. W rezultacie widać, że różnią się one od gospodarstw mających tylko jednego właściciela (*sole holder*), zajmują dużą część użytków rolnych dawnych wielkich gospodarstw i zwykle mają przeciętnie większą powierzchnię (zob. tabela 4).

W Czechach i na Słowacji spółka jako forma przedsiębiorstwa rolnego jest dość powszechna i odpowiada za użytkowanie większej części ziemi. W b. NRD spółki stanowią około połowy wielkich gospodarstw. Jeśli chodzi o Polskę, to w skali kraju mają niewielki udział, jednak ich znaczenie jest większe w jego zachodniej części, w województwach od zachodniopomorskiego do warmińsko-mazurskiego i od dolnośląskiego do kujawsko-pomorskiego (rysunek 3).

---

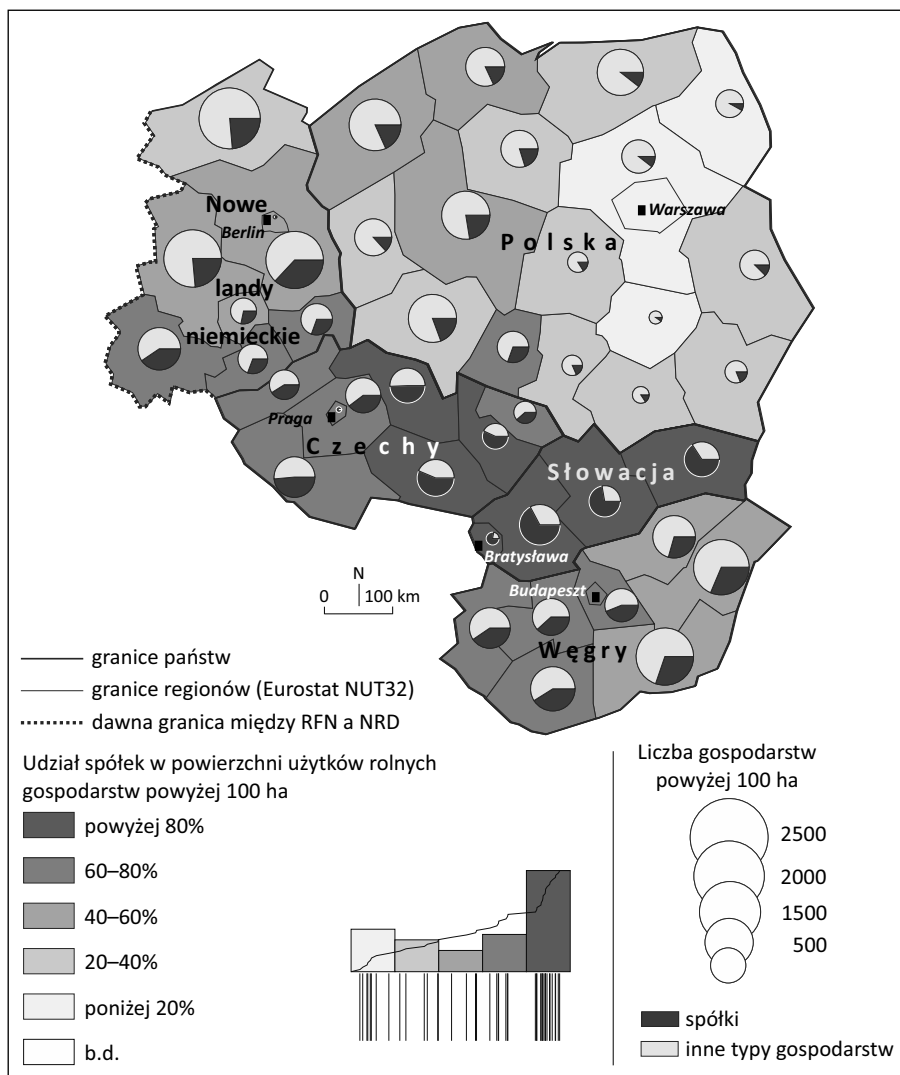
<sup>5</sup> Należy przez to rozumieć sposób organizacji oparty na zasadzie rzeczywistej współpracy między członkami.

<sup>6</sup> Bardzo duże spółdzielnie, powstałe w latach 1960–1970 w wyniku fuzji, mogły być podzielone na mniejsze jednostki, odpowiadające poszczególnym wsiom.

**Tabela 4.** Gospodarstwa-spółki o powierzchni przekraczającej 100 ha  
**Table 4.** Farms – large legal entities of a size exceeding 100 ha

Kraj	Liczba gospodarstw-spółek	Obszar użytków rolnych w ha	W % całkowitej liczby gospodarstw	W % całkowitej powierzchni użytków rolnych	W % liczby wielkich gospodarstw (> 100ha)	W % powierzchni wielkich gospodarstw (> 100ha)	Średnia powierzchnia gospodarstwa w formie spółki
b. NRD	2 700	2 751 420	10,9	49,8	29,9	53,9	1 019
Czechy	2 260	2 392 580	8,5	69,2	48,0	79,1	1 059
Węgry	3 040	1 834 330	0,7	39,3	34,7	62,0	603
Polska	2 060	1 125 660	0,1	7,8	17,2	37,1	546
Słowacja	1 650	1 475 260	6,4	78,0	68,8	88,1	894

Źródło: Statystyczne badanie gospodarstw rolnych Eurostat 2016, <https://ec.europa.eu/eurostat/fr/data/database> (dostęp: marzec 2020).  
 Source: Farm Statistical Survey, Eurostat 2016, <https://ec.europa.eu/eurostat/fr/data/database> (accessed: March 2020).



**Rysunek 3.** Liczba dużych gospodarstw rolnych powyżej 100 ha, w tym gospodarstw rolnych w formie spółek, oraz udział ziemi użytkowanej rolniczo w gospodarstwach rolnych w formie spółek w ogóle dużych gospodarstwach rolnych powyżej 100 ha

**Figure 3.** Number of large farms over 100 ha, including large legal entities as well as the share of legal entities in the utilised agricultural area (UAA) of large farms over 100 ha

Źródło: badanie własne; Statystyczne badanie gospodarstw rolnych, Eurostat 2016 <https://ec.europa.eu/eurostat/fr/data/database> (dostęp: marzec 2020).

Source: Own study; Farm Statistical Survey, Eurostat 2016 <https://ec.europa.eu/eurostat/fr/data/database> (accessed: March 2020).

W nowych landach niemieckich gospodarstwa-spółki, które zastąpiły dawne spółdzielnie (LPG – *Landwirtschaftliche Produktionsgenossenschaft*), uprawiają dziś 49,8% powierzchni UR (dane z 2016 r.)<sup>7</sup>. Proporcja tych „gospodarstw następczych” szybko zmniejszyła się po wprowadzeniu zasad prywatyzacji rolnictwa kolektywistycznego, ale na początku lat 2000. osiągnęła pewien stały poziom (Gerke 2003; Lacquement 2011). Istnieją znaczące różnice regionalne między landami – Turyngią a Saksonią, ale też między regionami – Fląmiami i Altmarkiem w Brandenburgii, gdzie gospodarstwa te zajmują ponad 70% powierzchni UR. W Saksonii-Anhalt i w Meklemburgii większą rolę odgrywają inne formy gospodarowania (gospodarstwa rodzinne, grupy gospodarstw indywidualnych). Restrukturyzacja prawna z początku lat 90. przekształciła dawne spółdzielnie (LPG) w połowie w gospodarstwa zbiorowe prawa prywatnego, w jednej trzeciej w spółki kapitałowe typu EARL (*exploitation agricole à responsabilité limitée* – gospodarstwo rolne z ograniczoną odpowiedzialnością), pozostała część w spółki komandytowe. Te gospodarstwa o charakterze spółek odróżniają się sposobem ukonstytuowania kapitału i rozmieszczeniem aktywów w obrębie przedsiębiorstwa, ale ich cechą wspólną jest posługiwanie się najemną siłą roboczą i duże zdolności inwestycyjne, tym większe, że zmieniono system ratalnego spłacania dawnych długów z okresu socjalizmu. W przeciwieństwie do dawnych landów nowe (na terenach dawnej NRD) charakteryzują się występowaniem dużych, a nawet bardzo dużych gospodarstw. Ich średnia wielkość to 223,5 ha, podczas gdy w zachodniej części kraju wynosi ona tylko 60,5 ha. W nowych landach gospodarstwa-spółki mają średnią powierzchnię 752 ha i dominują wśród gospodarstw przekraczających 100 ha: stanowią 29,9% ich wszystkich, ale zajmują 53,9% powierzchni użytków rolnych (zob. rysunek 3).

W drugiej połowie lat 90. w Czechach zbiorowe gospodarstwa właścicieli przeszły „drugą falę transformacji”, polegającą na przejęciu kontroli nad ich kapitałem przez grupę wywodzącą się z dawnych kadr kierowniczych i przekształcenie ich statusu prawnego w spółki. Konsekwencją prywatyzacji dawnych gospodarstw państwowych było pojawienie się gospodarstw-spółek, które dzierżawiły ziemię i sprzęt produkcyjny z państwowego Funduszu Ziemi, a po 1999 r. mogły nabywać je na własność. Mimo ogromnego rozdrobnienia własności ziemi jest ona użytkowana przez wielkie struktury produkcyjne, dzierżawiące ją od drobnych właścicieli (dotyczy to 88,5% powierzchni rolnej kraju). W połowie są to bardzo wielkie przedsiębiorstwa o charakterze spółek (o obszarze przekraczającym 1000 ha) i wielkie gospodarstwa typu przedsiębiorstw (średnia powierzchnia 642 ha). Mimo

<sup>7</sup> Bundesministerium für Ernährung und Landwirtschaft 2017, s. 44, [https://www.bmel.de/SharedDocs/Downloads/Broschueren/DatenundFakten.pdf?\\_\\_blob=publicationFile](https://www.bmel.de/SharedDocs/Downloads/Broschueren/DatenundFakten.pdf?__blob=publicationFile) (dostęp: marzec 2020).

iż gospodarstwa-spółki użytkują aż 4/5 ziemi należącej do gospodarstw powyżej 100 ha, dostarczają tylko dwie trzecie wartości produkcji. Specjalizują się w produkcji roślinnej (zboża, rośliny oleiste, uprawy przemysłowe). Profil strukturalny Słowacji jest podobny, z jeszcze większą proporcją bardzo wielkich spółek (69% liczby wielkich gospodarstw > 100 ha i 88% powierzchni użytków rolnych). W obu krajach bardzo wielkie gospodarstwa-spółki zajmują odpowiednio 69 i 80% powierzchni UR kraju.

Węgierska ścieżka przekształceń odznacza się przyspieszonym upadkiem spółdzielni, przeobrażających się w nowe formy gospodarstw o typie spółek, które pozwalają na stabilizację kapitału eksploatacyjnego i które zdolne są do dostosowania się do nowych reguł gospodarki rynkowej i sprostania konkurencji. W 2016 r. 1/3 wielkich gospodarstw to spółki, które zajmują 4/5 użytków rolnych kraju. Ich średnia powierzchnia przekracza 600 ha i jest ponaddwukrotnie większa niż średnia powierzchnia innych gospodarstw należących do tej kategorii (tj. > 100 ha). W porównaniu z Czechami i Słowacją rolnictwo węgierskie wydaje się bardziej zróżnicowane z uwagi na status prawny gospodarstw, ich wielkość i zatrudnienie, gdzie współwystępuje rodzinna i najemna siła robocza. Istnienie wielkich gospodarstw nie było przeszkodą dla pojawienia się struktur średniej wielkości, indywidualnych gospodarstw prywatnych, natomiast liczba małych prywatnych gospodarstw stale spada.

Inne dane statystyczne pozwalają lepiej uchwycić niektóre cechy specyficzne tych struktur w badanych krajach. Wielkie gospodarstwa ciągle zatrudniają relatywnie dużo najmniej – stałej lub sezonowej – siły roboczej. To właśnie one dają pracę ponad 2/3 robotników rolnych na Słowacji (67,6%) i w Republice Czeskiej (68,2%)<sup>8</sup>. W Czechach, na Słowacji i na Węgrzech (podobnie jak w krajach bałtyckich, w Rumunii i Bułgarii) ponad 9/10 pracy w rolnictwie wykonują pracownicy najemni, zatrudnieni w wielkich gospodarstwach o standardowej produkcji (SO) przekraczającej 100 tys. EUR<sup>9</sup>.

### 3.2. Nowe systemy własności

Postkolektywistyczne systemy własności odznaczają się pewnymi cechami wspólnymi, które wiążą się z dziedzictwem społeczno-historycznym oraz z przyjętymi politykami prywatyzacyjnymi. System własności składa się z zasad regulujących

<sup>8</sup> Proporcje te są o wiele większe od odpowiednich wartości w innych krajach członkowskich, np. między 40 a 50% w Wielkiej Brytanii, Danii i Estonii.

<sup>9</sup> [https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/images/7/7f/Share\\_of\\_the\\_labour\\_force\\_directly\\_working\\_on\\_very\\_large\\_farms\\_in\\_economic\\_terms%2C\\_by\\_type\\_of\\_labour%2C\\_2013\\_%28%25\\_of\\_total\\_labour\\_force\\_in\\_AWUs%29.png](https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/images/7/7f/Share_of_the_labour_force_directly_working_on_very_large_farms_in_economic_terms%2C_by_type_of_labour%2C_2013_%28%25_of_total_labour_force_in_AWUs%29.png) (dostęp: styczeń 2020).

dostępność ziemi i określających, kto może ją eksploatować, na jak długo i pod jakimi warunkami, zawiera także sposoby ochrony tych praw. Konstytuuje się on przez ustalenie relacji między osobami i własnością, co tworzy „wiązkę praw” (*bundle of rights*) obowiązującą wszystkich – zarówno właścicieli ziemi, jak i jej użytkowników. Dystrybucja praw własności najczęściej prowadziła do stopniowego rozdrobnienia ziemi, którego rytm był zależny od przyjętej polityki prywatyzacji i sposobów jej wprowadzania w życie. Powodowało to pojawienie się nowych sposobów artykulacji własności i użytkowania ziemi, od zupełnego rozdzielenia po całkowite pokrycie się tych dwóch elementów. Stosunki między jej właścicielami i gospodarującymi użytkownikami przybrały ciekawe konfiguracje. W Republice Czeskiej, na Słowacji i na Węgrzech niezależnie od statusu po transformacji „gospodarstwa następcze” w ogóle nie posiadały ziemi na własność lub posiadały jej bardzo mało<sup>10</sup>. Zasadniczą część ziemi uprawnej „gospodarstw następczych” stanowiły działki będące własnością dawnych spółdzielców. Zarządy „gospodarstw następczych” podpisywały z ich właścicielami umowy dzierżawy, zawierające klauzulę o wypłacaniu renty gruntowej. W ten sposób drobni właściciele przekazywali możliwość użytkowania części lub całości posiadanych gruntów szefom przedsiębiorstw rolnych mającym dostęp do kapitału finansowego, kompetencje techniczno-ekonomiczne oraz zdolności organizacyjne. Praktycznie rzecz biorąc, dzierżawiający ziemię byli quasi-monopolistami mogącymi dyktować warunki kontraktów (okres, wysokość renty, sposób zapłaty). Koncentracja ziemi w wyniku „odwrotnej dzierżawy”<sup>11</sup> stała się w ten sposób głównym sposobem rekompozycji strukturalnej w Czechach, na Słowacji i Węgrzech. „Gospodarstwa następcze” w tych krajach nie są już tak wielkie jak ich poprzednicy – gospodarstwa kolektywne – ale od momentu powstania udało im się zachować areal rzędu tysiąca hektarów lub nawet więcej. Znaczenie konfiguracji „odwrotnej dzierżawy” przejawia się w przewadze rynku dzierżawy nad rynkiem kupna-sprzedaży, co wyjaśnia obserwowana korelacja między proporcją dzierżawionej powierzchni rolnej i znaczeniem wielkich gospodarstw-spółek (Ciaian i in. 2012).

W nowych landach niemieckich 3/4 ziemi jest wydzierżawiane, a w dawnych – tylko połowa (dane z 2010 r.). Ta sytuacja wynika ze sposobu oddawania majątku (ziemi) przyjętego w ustawie o adaptacji rolnictwa z 1991 r., która przywróciła całość praw do dóbr wniesionych niegdyś do spółdzielni. Jednocześnie Treuhandanstalt, instytucja, której zadaniem była prywatyzacja dóbr stanowiących własność ludu,

<sup>10</sup> Na Węgrzech kooperatywy miały do dyspozycji jeszcze zasoby ziemi stanowiące niepodzielną własność, na którą składały się parcele członków, którzy opuścili gospodarstwa zbiorowe.

<sup>11</sup> Jako „odwrotną dzierżawę” (*reverse tenancy*) opisuje się sytuację, w której mali właściciele oddają w dzierżawę (wynajem) uprzywilejowanym ekonomicznie dzierżawcom (wielkim właścicielom lub przedsiębiorstwom rolnym) część lub całość ziemi, którą dysponują (Colin 2014).

restytuowała te z nich, z których poprzednich właścicieli wywłaszczono, z wyjątkiem wielkich posiadłości skonfiskowanych w ramach reformy rolnej. Paradoksalnie transformacja postkolektywistyczna ułatwiła tworzenie się na odziedziczonej strukturze przestrzennej wielkich gospodarstw niewłaścicielskich<sup>12</sup>. Socjalistyczne spółdzielnie zostały zastąpione przez gospodarstwa następcze, choć te ostatnie praktycznie nie miały ziemi na własność, a jej areał odtworzyły prawie wyłącznie przez dzierżawę. Sytuacji „odwrotnej dzierżawy” sprzyjało stosowanie zachodnio-niemieckiego prawa o najmie ziemi, które przewidywało dowolność w sposobie zawierania umów, nie ustalając w sposób systematyczny ani czasu ich trwania, ani wysokości czynszu dzierżawnego. Gospodarstwa indywidualne powstały na ziemi posiadanej przez właścicieli-gospodarzy, powiększonej o ziemię pochodzącą z BVVG oraz dzierżawioną od innych drobnych właścicieli, którym sytuacja ekonomiczna nie pozwalała stać się niezależnymi gospodarzami. W regionach górskich i tam, gdzie niegdyś dominowała własność chłopska, obszary wielkich gospodarstw w formie spółek składają się z tysięcy działek katastralnych należących do setek drobnych właścicieli. Spis z 2016 r. wykazał występowanie od ok. 2010 r. tendencji do zmniejszania się proporcji dzierżawionej powierzchni użytków rolnych, ale ciągle stanowią one ponad 2/3 uprawianej ziemi.

### 3.3. Procesy koncentracji ziemi

Po wejściu krajów Europy Środkowej do UE w 2004 r. w wyniku stosowania Wspólnej Polityki Rolnej rozpoczęła się kolejna faza rekonstrukcji struktur rolnictwa, co było wynikiem dwóch procesów.

Po pierwsze, chodzi tu o proces koncentracji ziemi przez bardzo duże gospodarstwa, stymulowany przez uproszczenie płatności bezpośrednich i ich sprofilowanie w celu zmniejszenia liczby beneficjentów (Ciaian 2009). W skali całej UE 1/5 beneficjentów otrzymuje 4/5 płatności bezpośrednich<sup>13</sup>. W trzech krajach Europy Środkowej 1/5 gospodarstw otrzymuje ponad 4/5 płatności bezpośrednich: 94% na Słowacji, 89% w Czechach i 85% na Węgrzech, gdy tymczasem odpowiednia wartość dla Polski wynosi jedynie 74%. Taki sposób dystrybucji płatności bezpośrednich jest silnym bodźcem do powiększania obszaru gospodarstwa, zapewniającego im swego rodzaju rentę gruntową.

Po drugie, konsolidacji wielkich gospodarstw sprzyjały sposoby regulacji rynku ziemi wprowadzone przez państwa członkowskie. Wstępując do UE,

<sup>12</sup> To rozwiązanie prawne doprowadziło na początku lat 90. do odtworzenia się struktur własności ziemi zamrożonych przez władze okupacyjne strefy radzieckiej, a po roku 1949 przez NRD.

<sup>13</sup> W ten sposób ponad 30% całkowitej sumy wypłaca się tylko 131 000 gospodarstw z 6 700 000 gospodarstw rolnych UE (2019). *Atlas 2019*, s. 52.

środkowoeuropejskie państwa członkowskie chciały utrzymać kontrolę nad narodowymi rynkami ziemi w celu ochrony przed zagranicznymi inwestorami<sup>14</sup>. Udało im się wynegocjować okresy przejściowe (od 7 do 12 lat, potem przedłużane), w których wolno było odstąpić od zasady wolnego przepływu kapitału i ograniczyć obrót ziemią do aktorów krajowych. Restrykcje, którym podlegali inwestorzy zagraniczni, dotyczyły bardziej rynku kupna-sprzedaży niż dzierżawy. Powiększanie się struktur gospodarowania zależało przede wszystkim od relacji popytu i podaży na rynkach ziemi, które kształtowane były przez narodowe systemy prawne, zróżnicowane co do stopnia liberalizmu. Regulacja rynków ziemi polegała na: unormowaniu cen ziemi, ustaleniu maksymalnego rozmiaru gospodarstw w zależności od ich statusu prawnego, wprowadzeniu obowiązku rejestrowania transakcji czy wreszcie wprowadzeniu prawa pierwokupu w przypadku sprzedaży. Formy regulacji rynku (ochrona nabywających, właściciele-gospodarzy, właściciele czy też przeciwdziałanie rozdrobnieniu) świadczą o bardzo silnej woli utrzymania kontroli państwowej na Węgrzech i w Polsce, a wyraźnie słabszej w Czechach<sup>15</sup>. Ponadto państwo interweniowało bezpośrednio w transfery gruntowe, szczególnie przez sprzedaż ziemi, która była własnością publiczną, oraz przez orientację przeznaczenia ziemi na rzecz niektórych kategorii gospodarstw. W celu zarządzania majątkiem pochodzącym z dawnych gospodarstw państwowych stworzono specjalne instytucje, których jedną z funkcji była prywatyzacja tych gruntów<sup>16</sup>. Rola tych instytucji była duża w krajach, gdzie uprzednio istniał znaczący sektor państwowy<sup>17</sup>. Agencje państwowe mogły administrować majątkami, sprzedawać je lub wydzierżawiać, więc były istotnym źródłem podaży na rynkach ziemi; kierowano ją tam w zależności od określonych celów. Na początku agencje preferowały administrację ziemią i majątkiem przez ich dzierżawę lub najem przez inne podmioty (partnerstwa pracownicze, spółki różnych typów). Wystawianie publicznej ziemi na sprzedaż nastąpiło później, a skutkiem tego było ożywienie dotychczas mało rozwiniętego rynku.

W ten właśnie sposób w Czechach po 2002 r. będący dotychczas w stagnacji rynek ożywił się w wyniku sprzedaży gruntów przez Fundusz Ziemi: w latach

<sup>14</sup> Niska w porównaniu z krajami Europy Zachodniej cena ziemi przyciągała inwestorów europejskich, którzy mimo zakazu kupna nabywali duże powierzchnie. Na Węgrzech miało to miejsce dzięki grzeszczącym umowom z udziałem użyczających swych nazwisk Węgrów („umowy kieszeniowe”).

<sup>15</sup> Swinnen, Van Herck i Vranken wyróżnili „modele rozwoju” rynków ziemi na podstawie analizy sposobów użytkowania, typu i cech szczególnych umów najmu (Swinnen i in. 2016).

<sup>16</sup> Odpowiadały za to: czeski Państwowy Fundusz Ziemi, węgierskie Biuro Własności Państwa, polska Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, od 2003 r. Agencja Nieruchomości Rolnych. Przypis redakcji: W 2017 r. została ona połączona z Agencją Rynków Rolnych, tworząc instytucję o nazwie Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

<sup>17</sup> W 1989 r. do sektora państwowego należało odpowiednio 14,9, 17,8 i 31,9% powierzchni UR na Węgrzech, w Polsce i w Czechosłowacji.



2002–2005 pół miliona hektarów, czyli 11,7% powierzchni UR, sprzedano po oficjalnych cenach wyznaczonych przez Państwowy Fundusz Ziemi (Bartůšková, Homolka 2009). Na Słowacji w chwili wejścia do UE Fundusz Ziemi odpowiadał za zarządzanie 1/4 użytków rolnych kraju, ale tylko 6% było własnością publiczną, a znakomitą większość tworzyły ziemie niezidentyfikowanych właścicieli (Schwarcz, Bandlerová, Schwarczová 2013). Mimo podjęcia kroków zmierzających do rozwiązania tego problemu w 2012 r. 19% ziemi było ciągle pod kontrolą Funduszu, a 13,6% miało niezidentyfikowanych właścicieli. Taka sytuacja hamowała rozwój rynku ziemi.

Na Węgrzech działający od stycznia 2002 r. Narodowy Fundusz Ziemi zarządzał majątkiem publicznym w postaci ziem uprawnych i lasów, który mógł sprzedawać na aukcjach lub dawać w dzierżawę. We wrześniu 2010 r., po dojściu do władzy Viktora Orbána, instytucję tę poddano kontroli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi i zmieniono jej organizację. Jej działalność obejmuje najem, sprzedaż i zamianę ziemi oraz jej scalanie, pełniąc zarazem funkcję banku ziemi. W 2012 r. odpowiadała za powierzchnię 880 tys. ha ziemi uprawnej i 922 tys. ha lasów, czyli 23% powierzchni rolnej i leśnej kraju. Cele tej instytucji zostały sformułowane w sposób, który uczynił z niej instrument polityki gruntowej zorientowanej na agrobiznes<sup>18</sup>. Upublicznienie afer korupcyjnych pokazało istnienie strategii kontroli dostępu do ziemi, lobbowanej przez polityków pozostających w związkach z grupami agrobiznesowymi. W Polsce<sup>19</sup> od 1996 do 2004 r. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa sprzedała niewiele ziemi (100–190 tys. ha rocznie), większość została wydzierżawiona (3 mln ha w pierwszych latach, 2,1 mln ha w 2002 r.). Od 1992 do 2015 r. Agencja sprzedała 2685 tys. ha, czyli 56,7% całości ziemi, która była w jej dyspozycji, a 1 mln ha pozostawał w dzierżawie. Ziemia w dyspozycji Agencji znajdowała się przede wszystkim w województwach zachodnich i północnych i skorzystały z niej głównie wielkie gospodarstwa-spółki; ponadto posłużyła do powiększenia dużych gospodarstw indywidualnych (Bański 2011).

W większości krajów ziemia dawnego sektora państwowego wcale nie podlegała procesowi parcelacji, podziału na mniejsze działki, lecz raczej posłużyła do utrzymania się lub nawet konsolidacji wielkich gospodarstw, przede wszystkim w formie spółek. Proces ten dokonał się najpierw przez dzierżawę, a potem przez

<sup>18</sup> Zawiadomienia o aukcjach dostępne tylko dla wybranych, brak kryteriów odrzucania ofert złożonych przez miejscowych rolników, nieprzestrzeganie zasad aukcji. Zob. Szabo 2013. Opozycyjna posłanka o wrażliwości ekologicznej upubliczniła działania korupcyjne, ukrywane przez władze polityczne.

<sup>19</sup> Geograficzna koncentracja tych gruntów zmniejszyła rolę restrukturyzacyjną, którą mogłaby mieć taka oferta w rękach Agencji. Gospodarstwa państwowe pochodziły z konfiskat, których ofiarą padły różne grupy etniczne, przede wszystkim Niemcy, bezpośrednio po II wojnie światowej. Chodzi tu o Sudety w Czechach oraz zachodnią i północną część Polski.

sprzedaż gruntów dawnego sektora państwowego pod kontrolą władzy publicznej. Ułatwienie wielkim gospodarstwom dostępu do ziemi przez przyjęty sposób regulacji rynku gruntów miało wpływ na trend koncentracji struktur. W Polsce rola wielkich gospodarstw prywatnych, indywidualnych lub spółek, choć nie tak znaczna jak dawnych wielkich PGR-ów, zwiększyła się, na co wskazuje wzrost ich obszaru: 17% powierzchni użytków rolnych w 2005 i 21% w 2016 r. Jest to obecnie znacząca część aparatu produkcji rolnej województw zachodniej Polski.

Przedstawiona powyżej analiza ukazała, że wielkie gospodarstwa były w stanie zachować sprzyjające warunki dostępu do użytkowania ziemi. Były one zdolne do zablokowania zewnętrznej konkurencji przez zakaz kupna ziemi, a poparcie państwa w celu regulacji i kontroli rynku gruntów odegrało rolę wzmacniającą wielkie gospodarstwa.

#### 4. Pojawienie się „rolnictwa korporacyjnego”<sup>20</sup> (wcześniej nieznanego)

Obecność wielkich gospodarstw pozwoliła w ciągu ostatnich 20 lat na przeniknięcie do rolnictwa kapitalizmu w nieznanym dotychczas sposób, co przejawia się w sposobie użytkowania ziemi i strukturze kapitału produkcyjnego gospodarstw. W większości postkolektywistycznych systemów rolnych obserwuje się przyspieszoną przemianę struktur w nowe formy organizacji produkcji, które można by zaliczyć do „rolnictwa korporacyjnego”<sup>21</sup> (Purseigle i in. 2017). Mimo że nie jest to elementem oficjalnego dyskursu, rozwój agrobiznesu jest *de facto* wspierany przez władze polityczne za pomocą różnych form interwencji bezpośredniej i/lub pośredniej.

##### 4.1. Nowe pokolenie przedsiębiorców

W przeciwieństwie do transformacji „gospodarstw następczych”, gdzie decydującą rolę odegrali aktorzy wywodzący się ze środowisk rolniczych, głównie dawne kadry kierownicze przekształcone w kierowników gospodarstw o charakterze przedsiębiorstw, pojawienie się nowych form kapitalistycznych dokonało się dzięki aktorom wywodzącym się z innych dziedzin gospodarki. W ciągu kilku lat

<sup>20</sup> Rolnictwo korporacyjne to odpowiednik angielskiego terminu *corporate farming*, wprowadzonego dla rozróżnienia rolnictwa rodzinnego (*family farming*) od rolnictwa opartego na własności różnego rodzaju spółek.

<sup>21</sup> Termin ten pochodzi ze słownictwa przedstawicieli humanistyki i nauk społecznych zajmujących się nowymi strukturami organizacji produkcji rolnej; określa mianem firmy nową formę wykonywania zawodu rolnika i jednostkę organizacji produkcji rolnej, odchodzące od modelu rodzinnego i nabierające coraz więcej cech przedsiębiorstw istniejących w innych działach gospodarki (Purseigle i in. 2017, s. 2).

można było obserwować, jak kapitał zewnętrzny dokonuje penetracji rolnictwa, inwestując w wielkie gospodarstwa. Zręczni przedsiębiorcy wybierają najciekawsze segmenty łańcucha rolno-spożywczego, wykorzystując okazje wykupu przedsiębiorstw przeżywających trudności lub będących w trakcie prywatyzacji. Nielicznym udaje się stworzyć wielkie grupy przemysłowe i finansowe, których działalność rozciąga się poza łańcuchy rolno-spozywczwe i które strukturyzują się w formie agroholdingów. Poszczególne agroholdingi<sup>22</sup> mają własną tożsamość, odzwierciedlającą drogę życiową założyciela, jego sposób zarządzania oraz strukturę władzy w obrębie grupy<sup>23</sup>. Akumulacja kapitału w różnych formach (aktywa bankowe i przemysłowe, nieruchomości) dokonuje się pod kontrolą centrum decyzyjnego (często jednoosobowego), które przekształca strukturę grupy, adaptując je pod kątem osiągania maksymalnego zysku. Agroholdingi dążą do powiększenia swojej bazy produkcyjnej, jednocześnie wzmacniając integrację pionową, co prowadzi do łączenia wielkich gospodarstw rolnych z przedsiębiorstwami wytwórczości przemysłowej, komercjalizacji i usług logistycznych. Idea łączenia elementów w obrębie grupy holdingowej odzwierciedla intensywne związki między systemem bankowym i finansowym a systemem produkcji.

Przypadek Republiki Czeskiej ilustruje rozwój integracji pionowej i poziomej wielkich gospodarstw: 49% z nich wykazuje którąś z tych form integracji, a 10% (około 20% powierzchni użytków rolnych) zarówno pionową, jak i poziomą (Jelínek 2018)<sup>24</sup>. Symptomatyczny dla czeskiego agrobiznesu jest przypadek holdingu Agrofert. Jest to trzecia pod względem obrotów grupa w Czechach. Oprócz wielkich gospodarstw-spółek w holdingu znajdują się też przedsiębiorstwa rolno-spozywczwe, chemiczne, budowlane, logistyczne, leśne, energetyczne i mass-media. Grupa posiada 70 przedsiębiorstw-spółek zaangażowanych w podstawową działalność rolniczą, zaopatrywanych w materiały i usługi przez firmy należące do holdingu. Chodzi tu o wielkie jednostki rzędu setek hektarów, wywodzące się

<sup>22</sup> Holding to spółka, która uczestniczy finansowo w innych spółkach, kierując nimi lub kontrolując ich działalność. Przep. redakcji: Za *Słownikiem języka polskiego* PWN: „przedsiębiorstwo zarządzające innymi przedsiębiorstwami lub kontrolujące je dzięki posiadaniu ich akcji lub udziałów”.

<sup>23</sup> Założyciele Agrofertu w Czechach i holdingu Bonafarm na Węgrzech Andrej Babiš i Sándor Csányi należą do najbogatszych obywateli swoich krajów. Ich oszałamiający sukces wykazuje liczne podobieństwa: oparcie się na sieciach powiązań ukształtowanych w czasach komunizmu, zdolność akumulacji kapitału początkowego i jego mobilizacji w czasie prywatyzacji przedsiębiorstw, zorganizowane nabywanie przedsiębiorstw sektora rolno-spożywczego, zaczynając od pewnego punktu, którym w przypadku Agrofertu były nawozy, a przetwórstwo w przypadku Bonafarmu, <https://multinationales.org/Andrej-Babis-l-oligarche-de-l-agrochimie-devenu-Premier-ministre-tcheque> (dostęp: styczeń 2020).

<sup>24</sup> Zob. wywiad z Ladislavem Jelínkem, przeprowadzony w 2018 r., na stronie internetowej LaScala – International Competence Center on Large Scale Agriculture, Leibniz Institute of Agricultural Development in Transition Economies (IAMO), <https://www.largescaleagriculture.com/home/news-details/restructuring-of-czech-large-scale-farms-will-continue-ladislav-jelinek/> (dostęp: luty 2020).

z dawnych gospodarstw państwowych przekształconych w spółki, których kapitał został nabyty przez Agrofert w ciągu ostatnich 20 lat. W sumie przedsiębiorstwa te zajmują 140 465 ha, zatrudniają 6709 osób, wytwarzają 163,5 tys. t mięsa, 248 tys. t mleka i 271 mln jaj. Agrofert obejmuje 230 spółek usytuowanych w Czechach, na Słowacji, w Niemczech i w Polsce.

Na Węgrzech grupa Bonafarm<sup>25</sup>, założona w 2009 r. przez Sándora Csányiego, dyrektora generalnego grupy bankowej OTP, obejmuje trzy „giganty” sektora rolno-spożywczego (nabiał, mięso i wędliny, wina) oraz pięć spółek rolniczych i zatrudnia 6600 pracowników. Po nabyciu w 2017 r. spółki rolnej Agroprodukt powierzchnia ziemi uprawianej przez grupę powiększyła się o 30%, osiągając 43 tys. ha, a produkcja mleka się podwoiła. Grupa wytwarza materiał siewny, zboża, rośliny oleiste, soję, pasze, hoduje i tuczy krowy i świny, które następnie idą na ubój i przetwarzane są w fabrykach należących do grupy. Wiele z tych spółek rolnych wywodzi się z dawnych gospodarstw państwowych (Bóly, Bábolna), sprywatyzowanych w latach dwutysięcznych i włączonych w obręb grupy Bonafarm<sup>26</sup>.

W Polsce firma Top Farms Agro Sp. z o.o., utworzona w 1995 r., obejmuje teraz pięć wielkich przedsiębiorstw rolnych w różnych regionach kraju oraz liczne spółki przemysłowe i usługowe. Spółki rolne działają w województwach pomorskim, wielkopolskim, lubuskim, opolskim, dolnośląskim i warmińsko-mazurskim, tzn. na terenach, gdzie uprzednio znaczny udział miał sektor państwowy, a dawne PGR-y gospodarowały na żyznych gruntach. Grupa ma zróżnicowaną strukturę i posiada ponad 30 tys. ha UR, produkując w wielkich ilościach zboża, jabłka i warzywa; ważną rolę odgrywa też hodowla krów mlecznych i mięsnych.

Ukonstytuowanie się tych wielkich grup nastąpiło w drodze prawie nieprzerwanego następstwa operacji prowadzących do wzrostu (wykupy spółek, wrogie przejęcia, restrukturyzacje itp.), zrealizowanych z inicjatywy potężnych przedsiębiorców, których można określić jako kapitalistów typu oligarchicznego. Agroholdingi te wpisują się w ogólnosiwiatową tendencję finansjalizacji rolnictwa, odznaczając się jednak szczególnymi cechami ze względu na powiązania noszące znamiona zмовy między ich kierownictwem a ochraniającą ich interesy klasą polityczną.

Traktowanie ziemi jako kapitału gospodarstwa największych jednostek produkcyjnych niesie możliwość ich finansowania przez struktury zewnętrzne w stosunku do rolnictwa. Podwójna koncentracja – ziemi i produkcji – działa na korzyść wielkich grup finansowych. W kontekście zwiększającej się finansjalizacji rolnictwa

<sup>25</sup> <https://www.bonafarmcsoport.hu/en/bonafarm-group/> (dostęp: styczeń 2020).

<sup>26</sup> W ten sposób kombinat rolny Bóly (19 tys. ha) został w 2004 r. sprywatyzowany przez Agencję Publiczną ds. Prywatyzacji (APV Rt – Állami Privatizációs és Vagyongezelő Rt). Sprzedawane akcje nabyła Investgroup-Bóly Rt, spółka działająca w imieniu dyrektora banku OTP Sándora Csányiego.

kontrola obrotu ziemią stała się niezwykle istotnym problemem dla inwestorów krajowych<sup>27</sup>.

#### 4.2. Utrudnienie dostępu do ziemi

Po wygaśnięciu wynegocjowanego podczas akcesji do UE moratorium liczne państwa Europy Środkowej, w tym Węgry, Słowacja i Polska, chcąc potwierdzić pełną suwerenność w dziedzinie kontroli i zarządzania zasobami ocenianymi jako mające podstawowe znaczenie, postanowiły zmodyfikować legislację regulującą obrót ziemią. Nowe reguły z ograniczenia praw własności i użytkowania ziemi uczyniły instrument kontroli, element polityki gruntowej mającej na celu ściślejszy nadzór nad nabywaniem i przekazywaniem własności ziemi oraz piętrzenie utrudnień dla ewentualnych inwestorów europejskich. Z myślą o rozwiązywaniu jakichś problemów wprowadzono te ograniczenia prawne, jaką kierowano się przy tym logiką?<sup>28</sup>

Mówiąc ogólnie, nowe zasady prawne precyzują warunki, które muszą spełniać nabywcy ziemi, ustalając maksymalne rozmiary własności i użytkowania ziemi rolniczej, oraz wskazują kategorie nabywców mających prawo pierwokupu oraz ich kolejność (Maurel 2019). Te rozwiązania prawne dotyczące obrotu ziemią mają pewne cechy wspólne: przede wszystkim oddalenie inwestorów zagranicznych w celu zatrzymania ziemi w rękach obywateli danego kraju.

Te postanowienia świadczą o różnych politykach, co wynika z różnych profili strukturalnych rolnictwa w poszczególnych krajach. Większość wprowadzonych restrykcji prowadzi do zmniejszenia liczby potencjalnych nabywców, co nie może nie mieć pośredniego wpływu na ceny ziemi. Ustawy wprowadzają hierarchię między priorytetowymi potencjalnymi beneficjentami (Lazíková, Bandlerová 2015), których interesów bronią grupy wystarczająco zorganizowane, by mieć rzeczywisty wpływ na politykę obrotu ziemią. Bliskość aktorów agrobiznesowych i decydentów politycznych, zdolność organizacji zawodowych do interwencji oraz ciężar elektoratu wiejskiego to czynniki, które mogą wpływać na decyzje władzy. Wzmocnienie kontroli administracyjnej nad transakcjami kupna-sprzedaży ziemi to wybór pewnej polityki gruntowej, pozostający w bezpośrednim związku z układem sił w systemie własności ziemi. Sytuacja wydaje się obiecująca dla wielkich gospodarstw, które dotąd tylko dzierżawiły uprawianą ziemię. Silna ochrona gospodarującego rolnika daje nadzieję na zmianę sposobu gospodarowania z pośredniego (przez zarządców) na bezpośredni, a dzięki prawu pierwokupu może się to stać bez konieczności

<sup>27</sup> Mimo ograniczeń w kupnie ziemi proporcja własności ziemskiej posiadanej przez obywateli krajowych prawdopodobnie się zwiększyła, co spowodowało wzrost cen ziemi na rynku kupna-sprzedaży.

<sup>28</sup> W październiku 2016 r. Komisja Europejska uznała rozwiązania prawne przyjęte na Węgrzech i na Słowacji za niezgodne z obowiązującą w UE zasadą wolnego przepływu obywateli i kapitałów.

stawienia czoła konkurencji nabywców oddalonych od miejsca, gdzie się znajduje sprzedawany grunt. Dla tych właśnie lokalnych gospodarzy zapewniony zostaje nie tylko dostęp do zasobów ziemi, lecz pojawiają się nawet spore możliwości nabycia pełni praw własności.

**Tabela 5.** Główne rozwiązania prawne w obrocie ziemią przyjęte w trzech państwach Europy Środkowej

**Table 5.** Main legal solution used in the farmland transfers approved in three selected Central European countries

	Węgry	Słowacja	Polska
Data ogłoszenia lub wejścia w życie	21.06.2013, ustawa CXXII obowiązująca od 2014 r.	Ustawa nr 140/2014 obowiązująca od 1.06.2014 r.	Ustawa 1433/2015 Ustawa 585/2016
Wymagania:	Rolnicze kwalifikacje zawodowe lub zaświadczenie o działalności rolniczej przez przynajmniej trzy lata. Osoba fizyczna mieszkająca na stałe na Węgrzech lub obywatel kraju UE. Osoby prawne nie mogą nabywać ziemi.	Procedura administracyjna: działalność rolnicza przez mniej niż trzy lata (z wyjątkiem młodych gospodarzy). Stałe zamieszkanie dla osób fizycznych, zarejestrowana siedziba od ponad 10 lat dla osób prawnych i działalność rolnicza od co najmniej trzech lat.	Nabywca musi mieć wykształcenie rolnicze i mieszkać od pięciu lat na terenie gminy, gdzie znajduje się ziemia. Nabywający musi pracować osobiście na ziemi, a jego dochód z rolnictwa nie może być niższy od 1/4 całości dochodu.
Maksimum wielkości gospodarstwa i własności ziemi	Maksimum przy kupnie: 300 ha. Całość (własność i użytkowanie): 1200 ha. Wyjątki: produkcja paszy na rzecz hodowli, materiału siewnego, dla spółdzielni dzierżawiącej ziemię od członków: do 1800 ha.		Gospodarstwo prywatne lub rodzinne nie może przekraczać 300 ha. Publiczna sprzedaż przez Agencję Własności Rolnej ograniczona do 500 ha.
Ograniczenia w użytkowaniu: wyłącznie użytkowanie rolnicze	Właścicielskie gospodarowanie przez co najmniej pięć lat. Tylko użytek rolniczy.		
Prawa pierwokupu	Gospodarujący dzierżawca. Gospodarze miejscowi (rezydenci od trzech lat). Gminy.		Gospodarujący dzierżawiący ziemię publiczną.

**Tabela 5 – cd.****Table 5 – continuation**

	Węgry	Słowacja	Polska
Możliwość kontroli transakcji	Procedura autoryzacji. Oferta kupna wpisana do kontraktu, o którym informuje się osoby mające prawo pierwokupu. Prawo zakupu przyznawane przez Nadzór Rolny, zatwierdzony przez miejscowy Komitet Gruntowy i po sprawdzeniu spełnienia wymagań. Nabycie rejestrowane w Rejestrze Gruntowym.	Ogłoszenie oferty kupna na stronie Ministerstwa Rolnictwa i w siedzibie gminy. Nabywający musi zarejestrować swoją ofertę w ten sam sposób. Weryfikacja spełnienia wymagań przez władze powiatowe, które wystawiają zaświadczenie.	Rynek ziemi prywatnej: notariusze muszą zawiadomić Agencję Własności Rolnej (AWR). AWR reguluje rynek ziemi publicznej przez ogłaszanie przetargów.

Źródło: oprac. własne na podstawie: Ciaian, Drabik, Falkowski, Kancs 2017.

Source: Own study based on: Ciaian et al. 2017.

## 5. Wnioski

Zmiany struktur agrarnych w Europie Środkowej trzeba umieścić w kontekście długoterminowej rywalizacji między małymi i wielkimi gospodarstwami. Konfrontacja ta nie sprowadza się do dwóch społecznych form produkcji, odmiennych ze względu na techniki i sposoby gospodarowania, ale uwidacznia się w sposób bardziej podstawowy w kategoriach społeczno-politycznych, dla których zagadnienie własności ziemi i środków produkcji oraz warunki akumulacji kapitału mają decydujące znaczenie. Zmiana strukturalna potwierdziła wyższość gospodarstw wielkoobszarowych, dominującej formy społecznej organizacji produkcji w rękach elity złożonej z zawodowych przedsiębiorców, oraz nieuchronne cofanie się małych gospodarstw. Eliminacja tych ostatnich jest oczywista w Czechach i na Słowacji, a na Węgrzech zajmie jeszcze kilka lat. Akumulacja kapitału w rękach potężnych oligarchów, którzy zdołali wprowadzić nowe sposoby kontroli dostępu do zasobów ziemi, zapowiada, że mali właściciele ziemscy stracą w końcu swoją własność. W Polsce, gdzie rozpowszechnione jest rolnictwo typu rodzinnego, sytuacja wydaje się wyjątkowa, choć małe gospodarstwa „quasi-chłopskie”<sup>29</sup> są tu grupą bierną, bez związku z rynkiem, bez perspektyw i bez zdolności innowacyjnych,

<sup>29</sup> Wg terminu wprowadzonego przez Marię Halamską (Halamska 2016).

a żyjące tam rodziny utrzymują się głównie z dochodów pozarolniczych (Halamska 2016). Także i w Polsce, jak wszędzie indziej, rolnictwo przemysłowe, które umiało skorzystać z prywatyzacji sektora państwowego, rozwija się w postaci potężnych agroholdingów lub gospodarstw korporacyjnych funkcjonujących w logice powszechnej finansjalizacji. Zakrawa skądinąd na paradoks, że trwała implantacja form kapitalistycznych w rolnictwie krajów Europy niemieckojęzycznej i Środkowej opiera się na dziedzictwie wielkoobszarowych gospodarstw rolnych realnego socjalizmu.

Z francuskiego przełożył Adam T. Halamski

## Bibliografia

- Atlas (2019). *Atlas de la PAC. Chiffres et enjeux de la Politique Agricole Commune*, wyd. 2. Paris: Heinrich-Böll-Stiftung.
- Bański J. (2011). Changes in agricultural land ownership in Poland in the period of the market economy. *Agricultural Economics*, 57 (2), 93–101.
- Bartůšková J., Homolka J. (2009). Analysis of land-law relations development in the Czech Republic after 1989 in the legal and economic context. *Agricultural Economics*, 55 (5), 250–256.
- Bundesministerium für Ernährung und Landwirtschaft (2017). *Daten und Fakten, Land-, Forst- und Ernährungswirtschaft mit Fischerei und Wein- und Gartenbau*. [www.bmel.de/SharedDocs/Downloads/Broschueren/DatenundFakten.pdf?\\_\\_blob=](http://www.bmel.de/SharedDocs/Downloads/Broschueren/DatenundFakten.pdf?__blob=) (dostęp: marzec 2020).
- Ciaian P. i in. (2009). The capitalisation of area payments into farmland rents: Micro evidence from the new EU member states. *EERI Research Paper Series*, 4, 1–26.
- Ciaian P. i in. (2012). Rental market regulations for agricultural land in EU member states and candidate countries. *Factor Markets. Working Paper*, 15, 1–23.
- Ciaian P., Drabik D., Falkowski J., Kancs A. (2017). New regulations governing land sales in Central and Eastern Europe: Imposing restrictions via particularized institutions, Joint Research Centre, European Commission.
- Colin J.P. (2014). La concentration foncière par la tenure inversée (*reverse tenancy*). *Études rurales*, 194, 203–218.
- Eddie S.M. (2008). *Landownership in Eastern Germany before the Great War: A Quantitative Analysis*. Oxford–New York: Oxford University Press.
- Eurostat (2018). Agriculture, forestry and fishery statistics. <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/3217494/9455154/KS-FK-18-001-EN-N.pdf/a9ddd7db-c40c-48c9-8ed5-a8a90f4faa3f> (dostęp: grudzień 2019).
- Gerke J. (2003). Zur Transformation der Landwirtschaft in Ostdeutschland, eine Zwischenbilanz, *Der Kritische Agrarbericht*, 54–57.
- Halamska M. (1995). La difficile reconversion de l'agriculture étatique en Pologne. *Revue d'études comparatives Est-Ouest*, 26 (3), 91–118.



- Halamska M. (1998). *Dekolektywizacja rolnictwa w Europie Środkowej i jej społeczne konsekwencje*. Warszawa: Polska Akademia Nauk, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa.
- Halamska M. (2016). The evolution of family farms in Poland: Present time and the weight of the past. *Eastern European Countryside*, 22 (1), 27–51.
- Halamska M., Maurel M.C. (2010). Decollectivisation of agriculture and reshaping of agrarian structure in Central Europe. *Przegląd Socjologiczny*, 59 (2), 29–56.
- Lacquement G. (1996). *La décollectivisation dans les nouveaux Länder allemands: acteurs et territoires face au changement de modèle agricole*. Paris: L'Harmattan.
- Lacquement G. (2011). *Lire et analyser la transformation post-socialiste dans les territoires ruraux d'Allemagne orientale*. Lyon: Mémoire de HDR, Université Lumière. <http://tel.archives-ouvertes.fr/tel-00650927/fr/> (dostęp: styczeń 2020).
- Lazíková J., Bandlerová A. (2015). New rules for acquisition of agricultural land – Case of Slovakia. *EU Agrarian Law*, 4 (1), 18–27.
- Maurel M.-C. (1994). *La Transition post-collectiviste. Mutations agraires en Europe centrale*. Paris: L'Harmattan.
- Maurel M.C. (2012). Large farms in Central Europe: An unchanging spatio-temporal feature?, *Études rurales*, 190, 25–47. [https://www.cairn-int.info/abstract-E\\_ETRU\\_190\\_0025--large-farms-in-central-europe-an.htm](https://www.cairn-int.info/abstract-E_ETRU_190_0025--large-farms-in-central-europe-an.htm) (dostęp: marzec 2017).
- Maurel M.C. (2019). Accès limité aux terres par les nouvelles lois foncières en Europe centrale et balte. *La revue de l'Académie d'agriculture*, 17, 39–44.
- Maurel M.-C., Halamska M., Lamarche H. (2003). *Le repli paysan. Trajectoires de l'après-communisme en Pologne*. Paris: L'Harmattan.
- Purseigle F. (2012). *Les agricultures de firme. Organisations et financiarisation* (vol. 1). *Études rurales*, 190.
- Purseigle F. (2019). De nouvelles formes d'entreprises agricoles pour de nouveaux défis. *La revue de l'Académie d'agriculture*, 18, 34–37.
- Purseigle F., Chouquer G. (2013). Les agricultures de firme 2. Délocalisation et évictions, (vol. 2), Introduction, « Les territoires saisis par la firme ». *Études rurales*, 191, 9–18.
- Purseigle F., Nguyen G., Blanc P. (2017). *Le nouveau capitalisme agricole. De la ferme à la firme*. Paris: Presses de Sciences Po.
- Roszkowski W. (1995). *Land Reforms in East Central Europe after World War One*. Warszawa: ISP PAN.
- Schwarcz P., Bandlerová A., Schwarczová L. (2013). Selected issues of the agricultural land market in the Slovak Republic. *Journal of Central European Agriculture*, 14 (3), 1102–1115.
- Swain N. (2013). Agriculture 'East of the Elbe' and the Common Agricultural Policy. *Sociologia Ruralis*, 53 (3), 369–389.
- Swinnen J., Van Herck K., Vranken L. (2016). The diversity of land markets and regulations in Europe, and (some of) its causes. *Journal of Development Studies*, 52 (2), 186–205.
- Szabo R. (2013). Hungarian land-grabbing: Family farmers vs. politically backed oligarchs. *Green European Journal*, 5, 26–30. <https://www.greeneuropeanjournal.eu/hungarian-land-grabbing-family-farmers-vs-politically-backed-oligarchs/> (dostęp: grudzień 2019).

### Źródła internetowe

[https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Small\\_and\\_large\\_farms\\_in\\_the\\_EU\\_-\\_statistics\\_from\\_the\\_farm\\_structure\\_survey&oldid=406560](https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Small_and_large_farms_in_the_EU_-_statistics_from_the_farm_structure_survey&oldid=406560) (dostęp: styczeń 2020).

[https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/images/7/7f/Share\\_of\\_the\\_labour\\_force\\_directly\\_working\\_on\\_very\\_large\\_farms\\_in\\_economic\\_terms%2C\\_by\\_type\\_of\\_labour%2C\\_2013\\_%28%25\\_of\\_total\\_labour\\_force\\_in\\_AWUs%29.png](https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/images/7/7f/Share_of_the_labour_force_directly_working_on_very_large_farms_in_economic_terms%2C_by_type_of_labour%2C_2013_%28%25_of_total_labour_force_in_AWUs%29.png) (dostęp: styczeń 2020).

<https://multinationales.org/Andrej-Babis-l-oligarque-de-l-agrochimie-devenu-Premeir-ministre-tcheque> (dostęp: luty 2020).

<https://www.largescaleagriculture.com/home/news-details/restructuring-of-czech-large-scale-farms-will-continue-ladislav-jelinek/> (dostęp: marzec 2020).

<https://www.bonafarmcsoport.hu/en/bonafarm-group/> (dostęp: marzec 2020).

## From the Large-Scale Farming to Agribusiness: Towards New Agricultural Capitalism in Central Europe?

**Abstract:** In the context of agro-holdings with strong vertical integration, the development of corporate farming is shaping a new agricultural geography in Central Europe. Product of a singular history, the large farm was used as a base to the penetration of capitalism in agriculture and the balance of power which specify it. It is the economic, and even more political, modalities of capital accumulation in its various components that account for the growing grip of agribusiness over land as well as on the production machinery. The purpose of this article is to examine the economic logic behind its expansion in post-collectivist agriculture in Central Europe.

**Keywords:** post-collectivist agriculture, agro-holding, financialisation of agriculture, Central Europe.

Keith S. Howe

## One Health, One National Park: A Contribution to New Perspectives and Economics for Modern Times

**Abstract:** One Health is a concept that sees human, animal, and environmental health as parts of a single interdependent system. The Covid-19 pandemic, its implications reaching far beyond the direct effects of a coronavirus on people's health, underlines the importance of this increasingly influential perspective. In practice, One Health has its roots in early affiliations of human and animal health science. Over time, each sphere of inquiry evolved to address its own agenda. Recently, veterinary scientists have led the reintegration, extension, and promotion of One Health sciences to address modern-day problems in which health and people's general wellbeing are viewed as inseparable. A prerequisite is to set out a framework of concepts and principles enabling clear definition of problems, interrelationships needing to be understood, and the level of aggregation appropriate for quantitative analysis. This paper extends the framework by considering economic trade-offs that inevitably must be made in the human, animal, and environmental sub-systems, and the consequences when policy interventions are superimposed on them. The New Forest National Park in southern England is a case where this perspective is essential. Following the Stone Mountain definition of One Health, first a conventional approach linking human and animal health is taken. Lyme disease, Alabama rot, bovine tuberculosis and strangles are examples of diseases known to be of significant concern. The focus is finding scope for socially efficient risk reduction in response to mitigation resource use. Superimposed on the grazing livestock subsystems are support payments for commoner farmers. The financial incentives provided by what effectively are headage payments have caused animal inventories to grow so much that the wider environment may well be subject to adverse spillover effects that merit investigation.

**Keywords:** One Health, systems, risk, mitigation resources, Lyme disease, Alabama rot, strangles, bovine tuberculosis, New Forest National Park, England.

---

**Dr Keith S. Howe**, University of Exeter, Centre for Rural Policy Research (CRPR), Lazenby House, Prince of Wales Road, Exeter, Devon, EX4 4PJ, UK; Royal Veterinary College, University of London; k.s.howe@exeter.ac.uk, ORCID: 0000-0003-2582-6813.

## 1. Introduction

The Covid-19 pandemic of 2020 has uncertain long-term implications for society world-wide. Given the scale and distribution of consequent economic and social disruption, one outcome should be wider acceptance of need to interpret societal issues from a systems analysis perspective. Growing acceptance of the One Health concept, originating in the veterinary sciences and particularly veterinary epidemiology, pre-dates the pandemic. Some 70 per cent of all human infectious diseases originate in animal populations, i.e. are zoonoses, so identifying common interests in human and animal health as a foundation for scientific enquiry is sensible. But recognising the close links between human and animal health is not new, more a rediscovery. History shows many areas of commonality in human and animal health science. Over time, the fields diverged. Each followed its own agenda and, with different priorities, evolved its institutional structures for research, teaching and practical application. (Woods, Bresalier 2014; Woods, Bresalier, Cassidy, Dentinger 2018).

The evolution of the modern One Health concept is outlined in a series of papers published in the *Veterinary Record*, *Journal of the British Veterinary Association* (Gibbs 2014; Oura 2014; Dixon, Dar, Heymann 2014). Expansive accounts of One Health as it has evolved so far are found in Zinsstag et al. (2015), Rüegg et al. (2018), and Deem et al. (2019). An advance on earlier perspectives is the attention now devoted to environmental considerations alongside the human and animal dimensions of health. In part, this reflects ongoing exploration of the extent to which EcoHealth, another evolving concept, may overlap One Health potentially to a point of convergence (Harrison et al. 2019). It represents awareness that ecological factors such as wildlife health, effects of climate change, and how human stewardship of natural processes with conservation objectives, are all part of a complex system of interacting elements. Ecological and conservation aspects of One Health are surveyed by Cumming and Cumming (2015).

## 2. National Parks and Health

This paper takes the arguments further. It addresses the issue of how policy decisions affecting resource allocation in a national park relate to One Health outcomes. In other words, it includes economic considerations because of their implications for relationships between people, animals, and the environment they inhabit. The context is the New Forest National Park in southern England, its physical and institutional characteristics outlined in Howe (2018)<sup>1</sup>. In the UK,

<sup>1</sup> Also accessible at <https://newforestassociation.org/wp-content/uploads/2019/01/Contesting-the-Commons-compressed.pdf> (accessed: June 2020).

national parks exist as a place of human habitation and work as well as to promote well-being by giving people opportunities to appreciate nature, enjoy landscape, feel a sense of contributing to the conservation of natural and cultural systems on behalf of later generations, and as a location for sport, recreation and relaxation.

Work in the New Forest spans the ancient tradition of commoning, a system of mainly small-scale animal production integral to management of the semi-natural environment, as well as forestry and small-scale retail, services, and hospitality sectors that characterise the village settlements. A prime visitor destination, the National Park is also home to many self-employed professional people and retirees. In brief, the particular qualities marking the New Forest as worthy of special attention are that it is a location where people, animals, and the environment co-exist in such close proximity that they variously complement and compete with each other's claim for 'health'. In that sense, the New Forest provides a real-world context for exploring One Health from the perspective of relationships needing to be understood as a basis for making policy decisions best placed to optimise net social benefits.

### 3. New Forest Purposes

The statutory purposes for the New Forest are enshrined in legislation (Environment Act 1995, Part III, which revised the 1949 National Parks and Access to the Countryside Act) applying to all thirteen national parks in England and Wales. These are to

1. Conserve and enhance the natural beauty, wildlife and cultural heritage
2. Promote opportunities for the understanding and enjoyment of the special qualities of national parks by the public

An important qualification is that when national parks carry out the above purposes, they also have the duty to seek to foster the economic and social well-being of local communities within them. Moreover, if it appears that there is a conflict between those purposes, the so-called Sandford Principle (after Lord Sandford, who chaired the National Parks Policy Review Committee for England and Wales, 1971–74) requires the National Park Authority to attach greater weight to the first. The latter caveat is especially important, not least because of conflicting pressures that lead to difficult trade-offs.

The word 'health' appears nowhere in the statutory purposes, but there is no question about the importance attached nowadays to the role of national parks and similar outdoor areas e.g. Public Health England (2017), HM Government (2018), Glover (2019), RSPB (2020), Buchan and Collins (2020). All such considerations are

fully consistent with The Constitution of the World Health Organisation (WHO), 1948, which states that

“The objective of WHO is the attainment by all peoples of the highest possible level of health. Health is a state of complete physical, mental, and social well-being and not merely the absence of disease or infirmity. The enjoyment of the highest attainable standard of health is one of the fundamental rights of every human being.”

One qualification applies; in contemporary usage, health is normally regarded as a component of well-being, not the reverse as in the older WHO definition. As we have seen, One Health explicitly includes animals and the environment as part of a much wider interactive system. Zoonoses affect people’s health directly, as do vagaries of the environment such as drought, but people’s well-being depends on more than acquiring freedom from malevolent forces. For example, companionship of a pet, or enjoyment of a beautiful view, are other sources of benefit. For that reason, the more comprehensive term ‘well-being’ is used here in preference to ‘health’ unless the distinction is important, such as to avoid confusing understanding of the widely accepted term ‘One Health’.

#### 4. One Health Revisited

Of several variants, the Stone Mountain definition of One Health<sup>2</sup> specifies that it is a comprehensive approach to health that focuses on

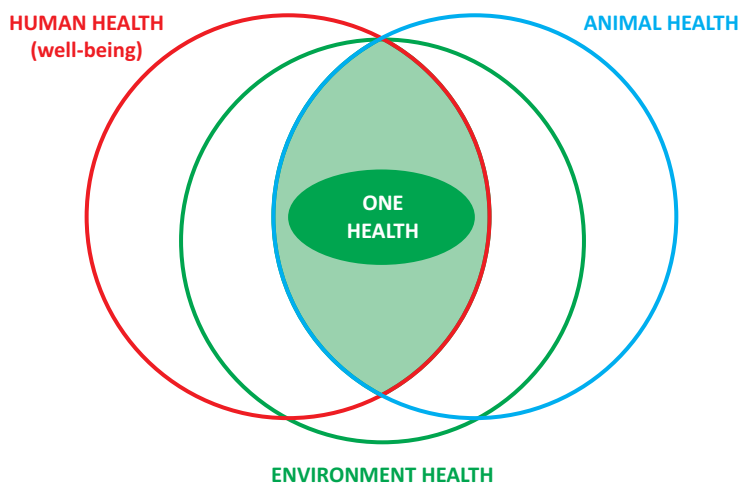
- A. Improving health and well-being through the prevention of risks and the mitigation of effects of crises (e.g. emerging diseases) that originate at the interface between humans, animals, and their various environments.
- B. Promoting multi(cross) sectoral collaborations and a ‘whole of society’ treatment of health hazards, as a systemic change of perspective in the management of risk.

At its simplest, the basic components of One Health are shown in Figure 1.

Two related elements stand out in particular – reference to the prevention of risks and the management of risks. Risks are defined here as the chances of events occurring that detract from people obtaining a state of WHO-defined health i.e. complete physical, mental, and social well-being. According to the specific context, such events may include any cause of human or animal morbidity or mortality; fear of illness or death; people’s loss of salary or wage income over a short, medium, or long term, depending on how long employment is curtailed by ill health; people’s private savings expended on health support; supernumerary

<sup>2</sup> Stone Mountain Process on One Health – Governance and Global Network October 31–November 1, 2011 Emory University, Atlanta, GA, USA.

public health expenditures paid by government from tax revenues; expenditures on veterinary fees and medicines.



**Figure 1.** The basic components of One Health

**Rysunek 1.** Podstawowe komponenty koncepcji „Jedno Zdrowie” („One Health”)

Source: Own study.

Źródło: opracowanie własne.

The latter are familiar from conventional human and animal health economics. It is important to understand that all result from unwanted events occurring, and sources of wellbeing losses are both physical and psychological. Either they represent lost wellbeing directly experienced (e.g. as physical illness, fear, depression), or the opportunity cost of financial resources diverted from their intended consumption purposes in response to wellbeing loss (e.g. private savings intended for retirement spending in the long term, but having to be consumed now in compensation for earnings lost because of illness; public finance no longer available for government investment because requisitioned to assist people affected by disease, such as for both health and national economic support during the Covid-19 pandemic).

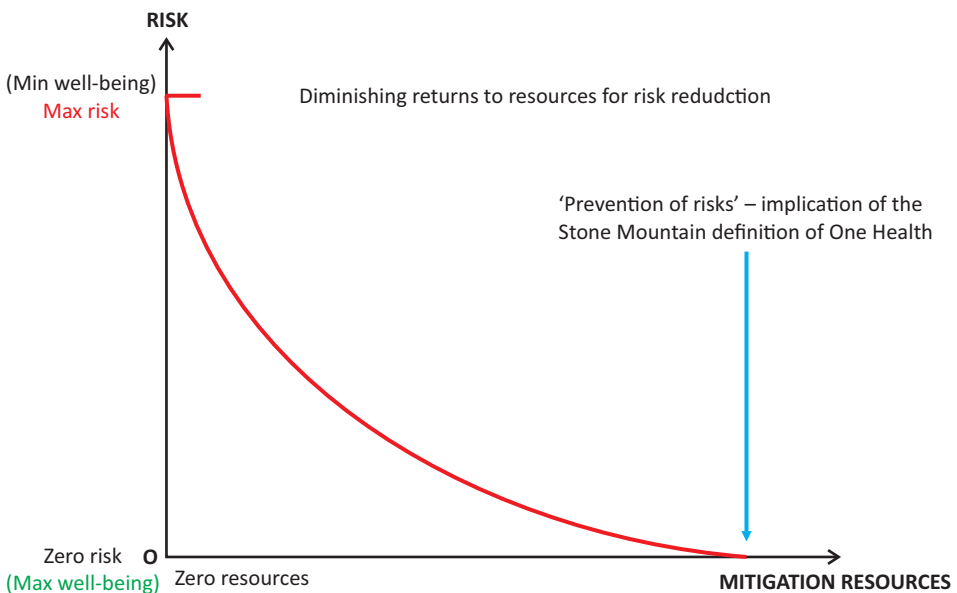
Given the present context, sources of people's lost wellbeing other than because of human or animal disease must be added to the list. Wellbeing losses of environmental origin may include people's negative feelings in response to spoilt visual landscapes, their concern about biodiversity loss or damage caused to rare species, fear of species extinction, losses of cultural origin e.g. artefacts (e.g. buildings,

archaeological sites), and erosion of both physical features and valued longstanding social institutions (e.g. in the New Forest, the ancient practice of commoning).

The common element in all the above is what people value most of all, namely avoidance of lost wellbeing whatever the source. But Stone Mountain's 'prevention of risks' is a counsel of perfection, an ideal unattainable in practice because it involves the unavoidable need to make choices, and so trade-offs. Like value, trade-offs are core subject-matter of economics. From that perspective, One Health points to a framework, or model, for identifying relationships between the main variables to be considered. Sometimes these are quantifiable in monetary units and sometimes not, or not easily. In all circumstances, the first consideration is to establish a logical basis for decision-making, namely the definition of basic concepts and relationships that must precede quantification.

## 5. Integrating Economics

The general interpretation and implications of the Stone Mountain definition are explained in relation to Figure 2.



**Figure 2.** Generalised risk and resource trade-offs for One Health

**Rysunek 2.** Uogólniony rachunek ryzyka i zasobów w koncepcji „Jedno Zdrowie” („One Health”)

Source: Own study.

Źródło: opracowanie własne.



The vertical axis shows risk levels increasing from zero (the origin) to the maximum level expected under current conditions (vertical intercept). In an ideal world of zero risk, well-being is therefore maximised; there is no loss because no bad events conspire to diminish it. More realistically, risk is at some level greater than zero, and its reduction needs the use of resources specifically targeted at that purpose. The curve describing the relationship between quantities of resources and risk levels is convex to the origin because diminishing returns to resource use are expected; as the quantities of mitigation resources are increased incrementally, the more difficult it becomes to achieve further marginal reductions in risk by adding yet more resources.

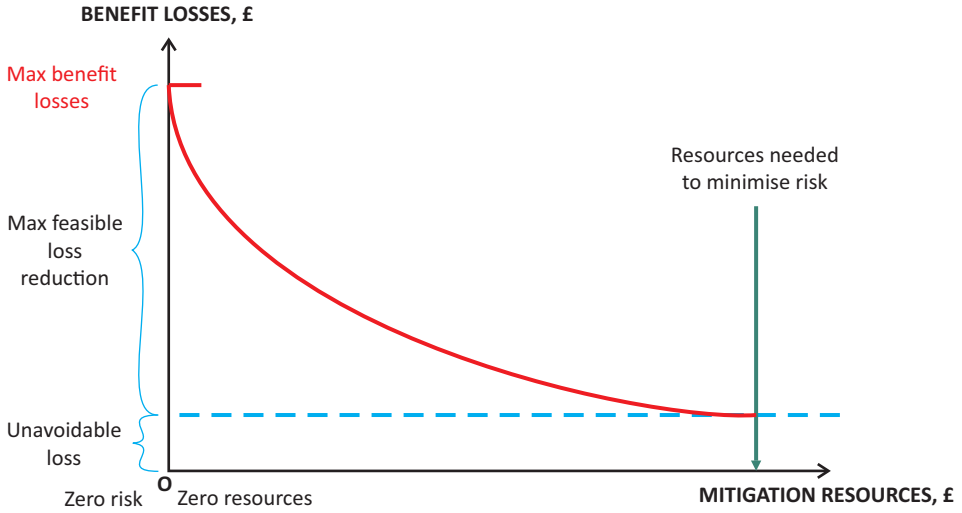
Figure 3a both modifies and builds on Figure 2. First, the risk-resources curve is shown not to intercept the horizontal axis, because risk typically cannot be eliminated. No matter how many resources are committed to mitigation, some risk will invariably remain. Currently, smallpox (human) and rinderpest (cattle) are the only diseases effectively at zero risk because of their world-wide elimination. Stone Mountain's 'prevention of risks' is therefore a worthy but still distant ambition. Second, risk is transformed into monetised benefit losses, expenditures (costs) of mitigation resources similarly so. For benefits particularly, the assumption is problematical for reasons evident from the above categorisation of physical and psychological losses but will suffice for immediate purposes. From a societal point of view, the interpretation is as follows.

Maximum risk is now the maximum monetary value of people's lost well-being without expenditure on mitigation resources. The emphasis on concern for losses accords with evidence that when making decisions people give more weight to what they may lose than gain (Kahneman, Tversky [1979]; Baumeister, Bratslavsky, Finkenauer, Vohs [2001]; McGraw, Larsen, Kahneman, Schkade [2010]<sup>3</sup>). With mitigation resource expenditures, losses decline incrementally until the curve flattens on reaching the 'unavoidable loss' boundary. Thereafter, use of additional mitigation resources is ineffective (zero marginal product in terms of any further recovered well-being) and so wasteful.

In Figure 3a, the relevant zone for decision-making is that labelled 'maximum feasible loss reduction'. Within that zone, the remaining issue is to identify the optimal combination of benefits in terms of reduction in lost well-being (implicitly, the associated risk level) and mitigation resource use, shown in Figure 3b.

---

<sup>3</sup> Beyond the scope of this One Health paper, Yechiam, Hochman (2014) further investigate and appraise the evidence regarding focus on losses.

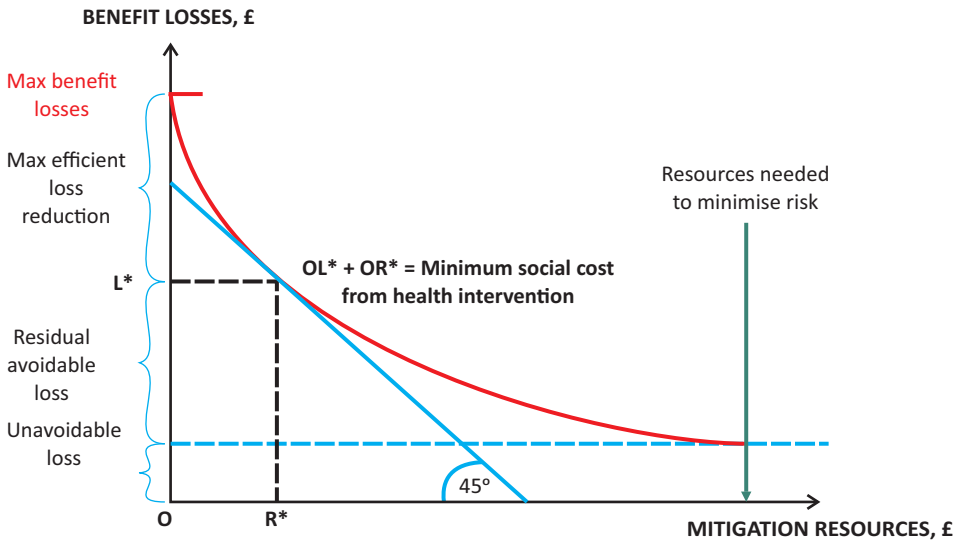


**Figure 3a.** The risk-resource curve as an economic relationship

**Rysunek 3a.** Krzywa ryzyka i zasobów jako relacja ekonomiczna

Source: Own study.

Źródło: opracowanie własne.



**Figure 3b.** Optimising well-being from risk mitigation resource use

**Rysunek 3b.** Optymalizacja dobrobytu względem wykorzystania zasobów łagodzenia ryzyka

Source: Own study.

Źródło: opracowanie własne.

With benefit (well-being) losses and mitigation resources in money units, a 45° line tangential to the curve defines the minimum social cost of resource-using interventions to reduce benefit losses, in total  $OL^* + OR^*$ . Over the range 0 to  $R^*$ , the monetary value of increments of recovered benefits everywhere exceed the marginal mitigation resource costs of achieving them. To the right of  $R^*$ , the reverse is so. Note that  $OL^*$  comprises two elements, a) residual avoidable loss, and b) unavoidable loss, of which only the former is open to reduction; unavoidable loss must be tolerated until, if possible, technical means are developed to shift the risk-resource curve towards and, in the limit, to intersect the horizontal axis (Figure 2). At present, in terms of Figure 3b, (Maximum benefit losses –  $OL^*$ ) is the optimal social value of benefit losses avoided. According to the curve, it is technically possible to reduce lost benefits below  $OL^*$ , but not worth it from the standpoint of economic efficiency.

## 6. Applications and implications

To investigate actual One Health issues by applying the economic logic, the following problems were selected. All are of significant concern in the New Forest: Lyme disease (*Lyme borreliosis*, LD), Alabama Rot (*Cutaneous and renal glomerular vasculopathy*, AR), bovine tuberculosis (*Mycobacterium bovis*, bTB,) and strangles (caused by *Streptococcus equi*, S). The choice was determined according to a) documented or anecdotal evidence of significant local health concerns, and b) the aim of representing a sufficient range of human and animal classes with close environmental interaction. Thus, in order, LD (zoonotic) affects people directly; AR is a disease of people's companion animals (dogs); bTB semi-feral cattle (currently a major national issue of concern to commoner farmers); S afflicts semi-feral ponies, horses and donkeys (a problem for residents, visiting equine owners, and active commoner farmers).

For interpretation, 'people' will therefore variously encompass all New Forest residents, the commoners, National Park visitors, and society at large. Also, the semi-natural New Forest environment is influenced by decisions made within a national planning framework and, for commoners, economic incentives provided by agricultural and environmental policy instruments. These are strictly exogenous to the human, animal and environmental sub-systems comprising One Health but, as will shall see, affects all three. Until Brexit in 2020, economic incentives were determined by the EU Common Agricultural Policy. Especially significant for commoners' animal production has been how the Basic Payment Scheme (BPS) was implemented. At the time of writing (June 2020) an Agriculture Bill before the UK parliament lays the foundations for future domestic

arrangements.<sup>4</sup> The BPS is being phased out in favour of an Environmental Land Management Scheme for public goods provision, while in future agricultural commodities production will be more exposed to international market forces. The exact methods and terms of future interventions are still under discussion. What is certain, not least for the New Forest, is that whatever the outcome, the implications will be profound.

### 6.1. Lyme disease

Lyme disease is a tickborne bacterial disease carried by animals and birds, especially prevalent in grassy and wooded areas of southern England. There is evidence of increasing annual incidence of confirmed cases, and suspicion that numbers are much higher. Without swift antibiotic treatment it can cause people health problems many years later, e.g. severe headaches, neck aches, heart problems, facial palsy and neuropathy, and arthritis with severe joint pain. Reports in both national and local media have raised awareness of risks, and the National Park Authority provides information on its 'staying safe' website.<sup>5</sup>

Applying the risk-resources model in the light of the information and present understanding of Lyme disease suggests characteristics outlined in Figure 4.

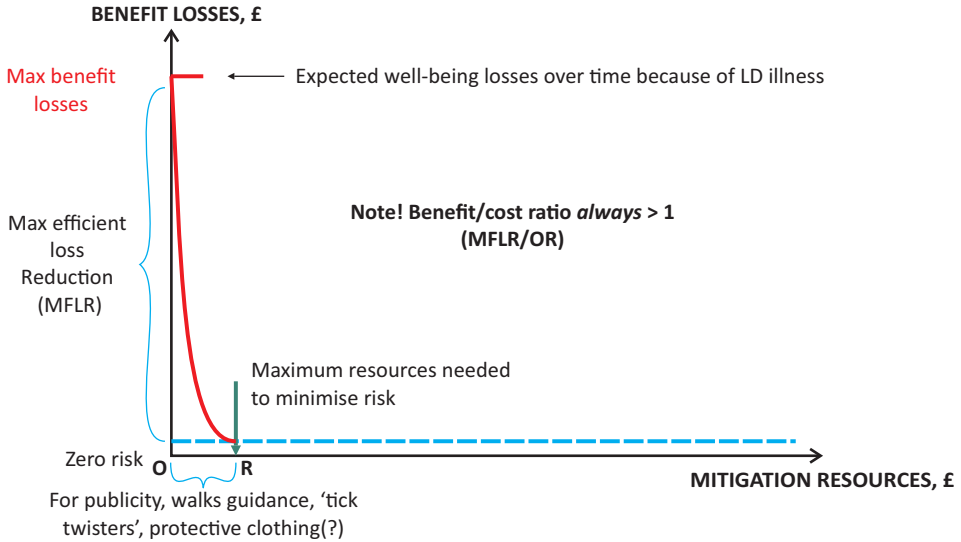
Given sufficient attention to preventive measures, such as wearing clothing to cover bare skin, avoiding vegetation that hosts ticks, using 'tick twisters' to remove ticks that successfully access skin, visiting the New Forest only in months when ticks are least active, and checking that companion dogs have not carried ticks home, few resources apart from information should be needed to minimise risks of contracting Lyme disease. That said, anecdotal evidence obtained by the author tends to support the view that cases are under-reported. In discussion with village residents, some reveal that they themselves, or a family member, or an acquaintance have had Lyme disease. This is a public health issue that merits closer investigation.

Organised walks also are popular in the New Forest. Walk leaders are obliged to address safety issues, including protection from ticks. 'Tick twisters' are sometimes provided. Although in total the resource expenditures needed to mitigate risks should be small, a special case may be in instances of educational visits for school children from low income families. Potentially unable to afford suitable protective clothing, they could be at elevated risk, hence the question mark in Figure 4. Health (well-being) is for everyone, and people of all backgrounds and ages should be able

<sup>4</sup> See <https://services.parliament.uk/bills/2019-21/agriculture.html> (accessed: June 2020).

<sup>5</sup> <https://www.newforestnpa.gov.uk/visiting/visitor-information/staying-safe/> (accessed: June 2020).

to benefit from National Park statutory purposes. Not only is well-being valuable for its own sake, understanding and enjoyment, SP2, should engender commitment to SP1, to conserve and enhance the natural beauty, wildlife and culture (in short, the environment) for future generations.



**Figure 4.** Hypothesised economic risk-resources model for Lyme disease  
**Rysunek 4.** Hipotetyczny model ekonomiczny zależności między ryzykiem a zasobami dla boreliozy

Source: Own study.  
 Źródło: opracowanie własne.

Regarding benefit losses (and implicitly risk levels), Lyme disease potentially may cause life-long debility, including days – or longer – lost from work. Estimating the monetary value of total benefit losses requires recourse to standard health economics methods (Drummond, Sculpher, Claxton, Stoddart, Torrance 2015) and Lyme disease incidence data. Economic evaluation must take time distributions for both benefit losses and resource expenditures explicitly into account so that, after discounting, they are comparable at present values.

Figure 4 indicates that benefit losses are expected to be low *if* simple, mainly inexpensive preventive measures are taken. How people choose to act in response to information is critical. Assuming the best outcome, benefit losses avoided should be obtainable for very low resource expenditures. If not, because people fail to take preventive measures, the economic losses are both private and social. They will

include the opportunity cost of all health service resources used for treatment, including antibiotics such as *doxycycline*, *amoxicillin*, and *cefuroxime axetil*, diverted from other potential use.

For overall economic efficiency, the shape of the trade-off curve in Figure 4 indicates that the optimal outcome is where benefit losses, and so risk, are minimised. In conventional benefit/cost terms, the ratio of reduced benefit losses (losses avoided) to mitigation resource expenditures is greater than unity everywhere along the curve. For policy purposes, the conclusion is that whatever resources are necessary should be expended to enable people to remain free from Lyme disease – if they are sensible about their personal behaviour, a basis for empirical investigation.

Lyme disease suffices to illustrate the essential logic that should underpin analysis in any similar context. As the following discussion shows, that is so even where the shape of a losses/resources curve can only be a matter for speculation pending empirical work.

## 6.2. Alabama Rot

First identified in the USA during the 1980s, hence the name, since 2012 there have been a total of 204 confirmed cases of Alabama Rot across 43 counties in the UK, of which 19 were in 2016, 40 in 2017, 46 in 2018, and 29 reported (note, not confirmed) in 2019. Though still very rare, the disease is on the increase. The cause is unknown, it affects dogs regardless of age, sex, weight, or breed, and is thought to be associated with walking dogs in muddy areas. Particularly significant in the present context is that the New Forest abounds with muddy locations and watercourses and, when first noticed, most cases appeared to be in the New Forest area. Dog walking is widespread, both for family pets and by commercial dog-walkers.<sup>6</sup> The initial symptoms are sores or ulcers on a dog's legs, chest and abdomen followed by signs of kidney damage. Because the kidneys seem to be affected quite severely, a catastrophic loss of renal function is highly likely. The likelihood of death in those cases is around 90 per cent.

In contrast to Lyme disease, the nature of mitigation resources for Alabama Rot currently is somewhat different. Information about avoidance of potentially high-risk environments, namely muddy areas, is similarly expected to be cheap to provide. However, for the foreseeable future the main part of mitigation efforts almost certainly will be research. An Alabama Rot Research Fund Charity was established in 2016, its aim to raise £240,000 “to promote research into all aspects

<sup>6</sup> See RJS Associates Ltd. (2018) for data on all recreational activities in the New Forest.

of the disease known as Alabama Rot in dogs, on terms that the results of such research are published, with the aim of advancing education in the disease and guiding treatment and prevention strategies to relieve the suffering of dogs, who are in need of care and attention” (<https://www.arrf.co.uk/>). This indicates owners’ and others’ willingness-to-pay for dogs’ health protection, to which should be added other sources of financial support, and imputed monetary values for unpaid services which some veterinary scientists are known to give.

In principle, financial support for the Charity from the New Forest Dog Owners Group may be taken as a measure of the value attributed to protecting the local dog population. In practice, Alabama Rot is more an instance of where the national, even international, context is most relevant for identifying and evaluating the risk-resource trade-offs. A first task is to specify the key variables. For instance, whether a dog is pedigree bred or a mongrel makes a difference to valuation. Fear of potentially losing a pet is a benefit loss to an owner who may be willing to pay substantially for its avoidance, should it be possible to do so. At present, there are many unknowns, much ignorance of objective risks. As a disease showing increasing incidence, longitudinal epidemiological studies are needed. The impact of climate change also should be considered. Given the extent of its muddy areas, the New Forest is a natural candidate for investigating whether more frequent or protracted dry periods have a positive effect of disease incidence. In the case of Alabama Rot, much remains to be learned about the characteristics of the trade-off curve.

### 6.3. Bovine tuberculosis

Currently not considered to be a significant problem in the New Forest, bovine tuberculosis (bTB) continues to be a major animal health problem in England and Wales. It disrupts both technical and farm economic dimensions of cattle production, is extremely stressful for cattle farmers, a source for political dispute between farmers and environmentalists, and a financial burden on the national budget. (Independent Scientific Group on Cattle TB 2007; King 2007; Godfray, Donnelly, Hewinson, Winter, Wood 2018; Animal & Plant Health Agency, 2019).

The High Risk Area (HRA) of England and Wales for bTB lies in the relatively mild and wet western counties, which explains why most cattle and sheep production is found there. The Low Risk Area (LRA) to the east is typically drier, winters colder, and the land flatter, all conditions favourable to arable crop production. Geography places the New Forest at the southern end of the intermediate ‘Edge Zone’ (EZ). Sea borders its eastern and southern aspects, the Avon river valley its western, leaving

only the northern side open to unimpeded land access from mainly rural areas, themselves part of the EZ.

Given its relatively protected location, why consider bTB in the New Forest? The reason is that economic policy incentives have had dramatic unintended consequences for the grazing animal population, mainly cattle but also the indigenous ponies and other equines (see next section). The unique Forest ecology, justifiably claimed to have long been fostered and protected by commoners' farming practices, may be inadvertently damaged by overstocking. Also, increased semi-feral animal populations are potentially a larger reservoir for infectious disease, not only bTB. The problem arose for the following reason.

The EU Basic Payment Scheme (BPS) is an area payment system for individual farmers, which therefore posed a problem for graziers sharing access to common land. How the New Forest single area payment is converted into individual commoner payments is complex and beyond the scope of this paper. Briefly, payments to commoners are implemented as a sum received per livestock unit, essentially a type of headage payment. Crucially, from 2015 changes to the system incentivised farmers to register rights to graze more animals on the common, irrespective of whether they all did. Forest stocking rates is a highly sensitive issue and, if questioned, a reply such as "some of the cattle never see the Forest on their way to Salisbury market" is not unusual. For that reason, the interpretation of raw data from the Commoners Defence Association, the source for Figure 5, is problematical.

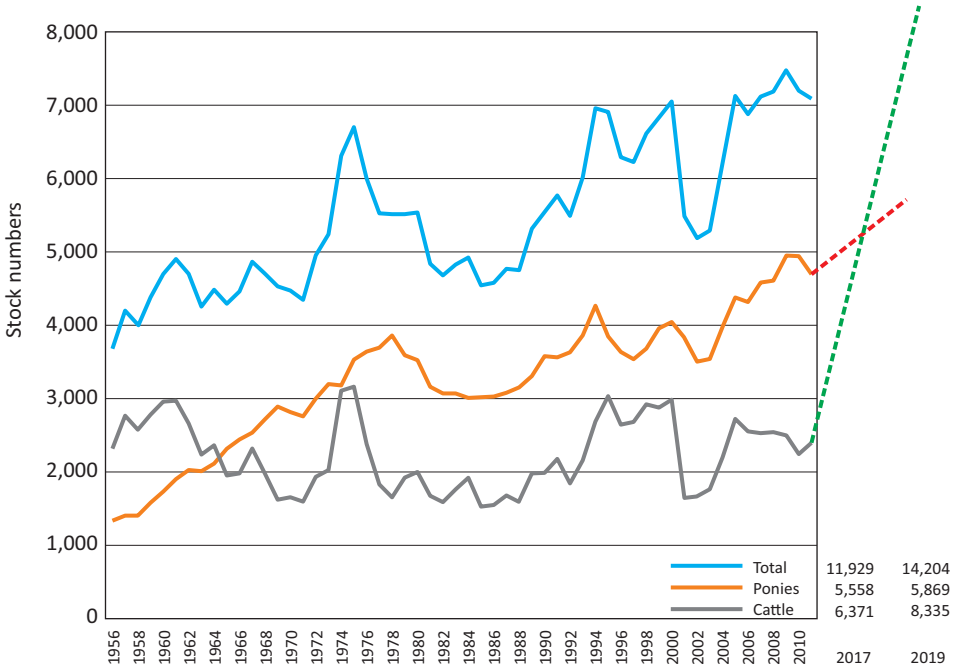
Figure 5 conflates a previously published chart with recently published data. Cattle numbers are seen to have shown considerable variation since the 1950s but, until recent years, with no discernible trend. The absolute numbers are of much less interest in the present context than the relative numbers. By any standards, stock numbers recorded in the marking register (i.e. animals for which owners have paid an annual fee for the right to graze them on the commons) have hugely increased over recent years, reflecting the size of net profit earned under BPS support. If it is assumed that the number of cattle registered to graze the common is identical to the highest ever recorded in the mid-1970s (just over 3000 head), in 2019 the exact provenance and destination of some 5300 animals – common grazed or direct to market? – is uncertain. Some of the increased numbers will be Forest bred; but others necessarily will be purchased from outside, possibly originating in the HRZ. So, the efficiency of veterinary measures to detect and eradicate animals infected with bTB is critical to maintaining the Forest's status as essentially bTB free.<sup>7</sup>

In terms of Figure 3a, the current situation for bTB in the New Forest is that the risk and mitigation resource co-ordinates are close to the origin. Given

<sup>7</sup> See <https://tbhub.co.uk/tb-policy/england/> for details (accessed: June 2020).



the conspicuous impact of policy intervention for animal inventories, a third dimension must be added. Viewing Figure 3a as a horizontal plane, Figure 6 shows it supplemented by a vertical axis for animal numbers.



**Figure 5.** Changes in marking register stock numbers in the New Forest 1956–2019  
**Rysunek 5.** Zmiany w oznaczaniu sztuk rejestrowych w Parku Narodowym New Forest w latach 1956–2019

Source: Cox (2013, Figure 7) & Commons Defenc Association (2019).  
 Źródło: Cox (2013, Rysunek 7) i Commons Defenc Association (2019).

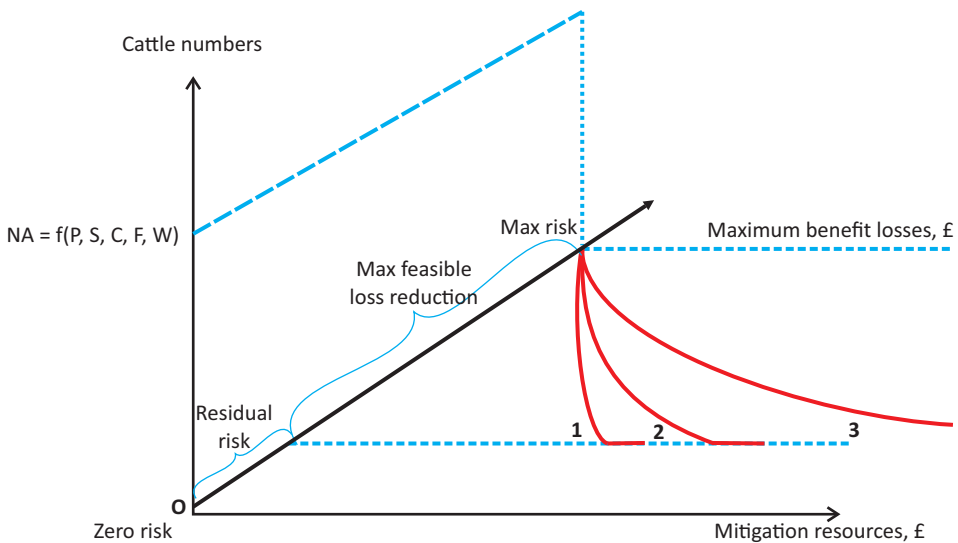
New Forest cattle numbers are explained by a supply function of the general form

$$N_A = f(P, S, C, F, W),$$

where:  $N_A$  = Total number of cattle registered marked (per annum);  $P$  = Gross output – acquisition price (per animal sold);  $S$  = BPS subsidy, per livestock unit;  $C$  = Variable costs, per animal;  $F$  = Marking fee paid, per animal.

Figure 6 shows a single arbitrary outcome for cattle numbers generated by the supply function,  $N_A$ . Benefit losses from bTB comprise the monetary value of infected animals culled, taxpayer losses because of compensation payments, and

imputed monetary values for farmers' psychological stress (from which veterinarians too are not immune) and any associated medical treatments. Mitigation resources include provision for tuberculin skin testing, blood sampling, post-mortem inspection and tissue culture, and associated veterinary inputs. Trade-off curves 1, 2, and 3 in Figure 6 are hypothetical, drawn from the set of all feasible options, and serving to illustrate variations in underlying technical relationships between risk, benefit losses and mitigation methods. Similar curves will be associated with other levels of  $N_A$ . In simple terms, for any given size of cattle population the task is to ascertain which approach to risk reduction for bTB, i.e. trade-off curve, is technically the best and for which the minimum social cost (mitigation expenditures + remaining benefit losses) is derived.



**Figure 6.** Risk-resource trade-offs adjusted for cattle numbers

**Rysunek 6.** Rachunek ryzyka i zasobów w odniesieniu do liczby sztuk bydła

Source: Own study.

Źródło: opracowanie własne.

## 7. Strangles

Strangles, a highly contagious respiratory infection caused by bacterium *Streptococcus equi*, is one of the most common equine diseases. In favourable conditions, bacteria can survive outside a host for weeks or even months. Its symptoms include fever, appetite loss, nasal discharge, and swollen lymph nodes. In severe cases an abscess forms in the back of the throat, sometimes leading to internal swelling and

a collapse of the airways, effectively ‘strangling’ the sufferer and giving the disease its name. “The disease is extremely unpleasant for the horse and expensive for the owner in terms of veterinary care and recovery time. Strangles is not usually fatal but a small number of horses have complications including spread of infection to multiple organs and this can prove life threatening. Veterinary care is essential in combating this disease and to prevent its spread.” (Scotland’s Rural College<sup>8</sup>)

Strangles is contracted by direct contact between horses or indirect contact with infected material, such as feeding bowls, water troughs or shared tack and equipment. For the semi-feral New Forest ponies, two main sources of risk are suspected. First, direct contact between animals who assemble and drink at the many watercourses and ponds. Also relevant is that in 2014 a particularly bad outbreak of strangles (6 ponies died) caused 11 out of 34 drifts (i.e. pony roundups) to be cancelled. The drifts enable pony auction sales to be combined with welfare management. If they had gone ahead, disease could have been spread both by close grouping animals subsequently returned to the Forest and by distant relocation of those sold.

Second, through petting and hand feeding, humans can also transfer strangles from infected animals (including sub-clinically) to otherwise healthy horses or ponies. It is speculated – there is no hard evidence – that people who stroke or feed the free-roaming ponies, which they ought not to do, may inadvertently spread the disease. On the most recent estimate, over 15 million visitor days were made to the New Forest in 2017 (RJS Ltd. 2018). According to the National Park Authority, this amounts to more visitor days per square kilometre of protected conservation land than in any other English national park. Justifiably, the ponies are described as iconic to the New Forest, many visitors coming to enjoy seeing them in their natural environment. Valuing the activity in monetary units is difficult, if not impossible. Less problematical is valuing losses from cancelled pony sales. Market prices for ponies can be volatile and low, yet sales contribute to commoners’ incomes. Also, hunters and other sport horses are kept and ridden in the New Forest, each with a value reflecting its quality, and all susceptible to strangles.

Overall, estimating the monetary value of benefit losses from strangles may be less problematical than for mitigation resource costs. As for Lyme disease, information provision should be cheap, leaving horse and pony keepers to make their subjective risk assessments of chances that their horses and ponies may be infected. Uncertain consequences of current weather conditions or longer-term climate trends for bacteria prevalence are another consideration. Like cattle,

---

<sup>8</sup> [https://www.sruc.ac.uk/info/120473/premium\\_assured\\_strangles\\_scheme/1363/strangles\\_disease](https://www.sruc.ac.uk/info/120473/premium_assured_strangles_scheme/1363/strangles_disease) (accessed: June 2020).

economic incentives from national policy decisions have played a role in increasing equine numbers. Unlike cattle, the economic drivers are more complex, more than a straightforward supply response by commoner farmers. The long-term upward trend in pony numbers revealed in Figure 5 is also driven by recreational horse and pony keeping by New Forest residents, some of them incomers able to enjoy the fruits of increased income and wealth (Howe 2018). In short, for equines Figure 6 is itself a partial account of the relationships to be considered, needing to be supplemented by income and wealth data.

## 8. Conclusions

Omitted from discussion here is explanation for why the New Forest is so crowded with people. In simple economic terms, the main reason is that people get what it provides too cheaply. With National Park status, it is an exceptionally attractive place for living, working, and recreation. Doubtless the delusion of cheapness – the costs of negative externalities are seldom paid – helps to explain why all such areas feature so prominently in current national policies to promote health and wellbeing (Glover 2019). In practice, any disturbance occasioned by problems in animal health, or environmental damage caused by misplaced policies, or human overcrowding especially, has negative whole-system effects. From that perspective, the New Forest serves well as a model for appraising the usefulness of the One Health concept as a basis for analysing real-world problems. This paper shows that the powerful simplicity of economic principles is indispensable to One Health's task of disentangling and understanding the origins, scope of, and threats to people's wellbeing at the interface of human, animal, and environmental health. One Health need not fall into the trap of trying to explain everything about everything, which review of its burgeoning literature suggests it could.

Thinking in terms of complete systems does not come naturally to most people. The substance of most of this paper was presented at a public lecture of the Royal Veterinary College and the London School of Hygiene and Tropical Medicine, London University, at the annual general meeting of Friends of the New Forest in the presence of National Park officials, commoners and veterinarians, and in a university seminar. Unsurprisingly, academics steeped in One Health thinking are comfortable with the approach; but others find they are being asked to think 'in the round' for perhaps the first time. For that reason, taking a partial analytical approach by considering each of Lyme disease, Alabama rot, bTB and strangles separately against a background of general principles may help contribute to its acceptance. The approach adopted also has the advantage of contrasting health and wellbeing issues for which data are relatively accessible to those where it is not.

Even if monetary valuation of some variables is extremely difficult if not impossible, for example measuring the value people attach to the fear of ill-health, or animal suffering, or a damaged precious natural environment, the essential logic that they must be included in decision-making should always be observed.

Omission of valuations because of such measurement constraints also hinders identification of optimal economic outcomes. In principle, optimal allocation of mitigation resources across the individual problem contexts requires solution for equi-marginal returns. As outlined elsewhere (Howe 2018) the New Forest is an interesting example of a place where different decision-making institutions work to a broadly common purpose. With sufficient co-operation, jointly pursuing the equi-marginal principle – however intuitively – should lead to better outcomes. In any event, if a partial approach enables monetary valuation of what are considered the most important types of benefit loss and mitigation resources, then conduct the analysis aware of omissions. If, say, in benefit/cost ratio terms an outcome indicates mitigation is worthwhile (e.g.  $B/C > 1$  in the hypothesised Lyme disease example), then make informed judgements about unmeasured variables (e.g. fear of contracting disease) to modify interpretation of the ‘raw’ result before deciding what to do.

Concern for how people achieve at least ‘good health’, then maintain and preferably improve it as a contribution to their general wellbeing, has been lifted to new levels by the Covid-19 pandemic. The unprecedented costs of dealing with its social and economic consequences – unemployment, bankruptcies, stress, over-stretched health service personnel and other resources, increased national indebtedness – have thrust ideas about how to relieve pressures on society by means conducive to people’s better health other than relying on expensive ways to repair the system when things go wrong. Physical exercise, recreation, relaxation, and access to fresh air are all routes to avoiding obesity, diabetes, cancers, heart disease, and so on, at low economic cost. In parallel, repairing environmental damage to our fragile planet, stopping biodiversity loss, reducing atmospheric and other pollution to prevent catastrophic climate change, are all responses to human society’s failure to acknowledge the that actions in one sphere of life have consequences for others. Again, Covid-19 is a reminder that human, animal, and environment health are interwoven and, with them, so much else. Moreover, what happens everywhere on a local scale adds to global benefits, and the New Forest case study is one example of that.

## Bibliography

- Animal & Plant Health Agency (2019). *Year End Descriptive Epidemiology Report: Bovine TB Epidemic in the England Edge Area*. Delivery Area: Southern, Name of County: Hampshire. Year-end report for: 2018. TR398 (Rev. 08/19) Department for Environment, Food and Rural Affairs
- Baumeister R.F., Bratslavsky E., Finkenauer C., Vohs K.D. (2001). Bad is stronger than good. *Review of General Psychology*, 5, 323–370.
- Buchan K., Collins F. (2020). The Tree Surgery. *Broadleaf*, the Woodland Trust, No 101, Summer, 19–23.
- Cumming D.H.M., Cumming G.S. (2015). One Health: an Ecological and Conservation Perspective. In Zinsstag et al. (op. cit.) Chapter 4, 38–52.
- Deem S.L., Lane-deGraaf K.E., Rayhel E.A. (2019). Introduction to One Health: An Interdisciplinary Approach to Planetary Health. Wiley-Blackwell.
- Dixon M.A., Dar O.A., Heymann D.L. (2014). Emerging infectious diseases: opportunities at the human-animal-environment interface. *Veterinary Record*, 174 (22), 546–551.
- Drummond M.F., Sculpher M.J., Claxton K., Stoddart G.L., Torrance G.W. (2015). *Methods for the Economic Evaluation of Health Care Programmes*. Fourth edition. Oxford: Oxford University Press.
- Environment Act (1995), <http://www.legislation.gov.uk/ukpga/1995/25/contents> (accessed: June 2020).
- Gibbs E.P.J. (2014). The evolution of One Health: a decade of progress and challenges for the future. *Veterinary Record*, 174 (4), 85–91.
- Glover J. (2019). *Landscapes Review: Final report*, Chapter 3. <https://www.gov.uk/government/publications/designated-landscapes-national-parks-and-aonb> (accessed: June 2020).
- Godfray C., Donnelly C., Hewinson G., Winter M., Wood J. (2018). *Bovine TB Strategy Review*. Report to Rt Hon Michael Gove MP, Secretary of State, Defra. October.
- Harrison S., Kivuti-Bitok L., Macmillan A., Priest P. (2019). EcoHealth and One Health: A theory-focused review in response to calls for convergence. *Environment International*, 132, 105058.
- HM Government (2018). *A Green Future: Our 25 Year Plan to Improve the Environment*. [https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment\\_data/file/693158/25-year-environment-plan.pdf](https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/693158/25-year-environment-plan.pdf) (accessed: June 2020).
- Howe K.S. (2018). Contesting the Commons: Economics and Politics in the New Forest National Park of Southern England. *Wiś i Rolnictwo*, 179 (2), 85–112.
- Independent Scientific Group on Cattle TB (2007). *Bovine TB: The Scientific Evidence*. Final Report.
- Kahneman D., Tversky A. (1979). Prospect theory: An analysis of decision under risk. *Econometrica*, 47, 263–291.
- King Sir D. (2007). *Bovine Tuberculosis in Cattle and Badgers*. A Report by the Chief Scientific Adviser to the Secretary of State, Department of the Environment, Food, and Rural Affairs.

- McGraw A.P., Larsen J.T., Kahneman D., Schkade D. (2010). Comparing gains and losses. *Psychological Science*, 21, 1438–1445.
- National Parks and Access to the Countryside Act 1949. [http://www.legislation.gov.uk/ukpga/1949/97/pdfs/ukpga\\_19490097\\_en.pdf](http://www.legislation.gov.uk/ukpga/1949/97/pdfs/ukpga_19490097_en.pdf) (accessed: June 2020).
- Oura C. (2014). A One Health approach to the control of zoonotic vector-borne pathogens. *Veterinary Record*, 174 (16), 398–402
- Public Health England and National Parks England (2017). An Accord between National Parks and Public Health England to support joint action on improving health and well-being through our national parks. September, 6 pages.
- RJS Associates Ltd. (2018). *New Forest Recreation and Leisure Visits*. Report commissioned by the New Forest National Park Authority on behalf of the Recreation Strategy Steering Group. October.
- RSPB (Royal Society for the Protection of Birds) (2020). *Recovering Together: A report of public opinion on the role and importance of nature during and in our recovery from the Coronavirus crisis in England*. June. <https://www.rspb.org.uk/globalassets/downloads/recovering-together-report/> (accessed: June 2020).
- Rüegg S.R., Häslér B., Zinsstag J. (2018). *Integrated Approaches to Health: A Handbook for the Evaluation of One Health*. Wageningen Academic Publishers.
- Stringer A. (2014). Improving animal health for poverty alleviation and sustainable livelihoods. *Veterinary Record*, 175 (3), 526–529.
- Woods A.M., Bresalier M. (2014). One health, many histories. *Veterinary Record*, 174 (26), 650–665.
- Woods A., Bresalier M., Cassidy A., Dentinger R.M. (2018). *Animals and the Shaping of Modern Medicine: One Health and its Histories*. Medicine and Biomedical Sciences in Modern History. Palgrave Macmillan.
- Yechiam E., Hochman G. (2013). Losses as modulators of attention: Review and analysis of the unique effects of losses over gains. *Psychological Bulletin*, 139, 497–518.
- Zinsstag J., Schelling E., Waltner-Toews D., Whittaker M., Tanner M. (2015). *One Health: The Theory and Practice of Integrated Health Approaches*. CABI International.

## „Jedno Zdrowie”, jeden park narodowy: przyczynę do nowych perspektyw i gospodarki na nowe czasy

**Streszczenie:** „Jedno Zdrowie” (One Health) to koncepcja, która postrzega zdrowie ludzi, zwierząt i środowiska przyrodniczego jako elementy jednego, współzależnego systemu. Pandemia Covid-19, której konsekwencje wykraczają daleko poza bezpośredni wpływ koronawirusa na zdrowie ludzi, uprzytomnia znaczenie tego coraz bardziej wpływowego ujęcia. W praktyce, „Jedno Zdrowie” ma swoje korzenie w dawnym powiązaniu nauk o zdrowiu ludzi i zdrowiu zwierząt. Z biegiem czasu każda sfera badań ewoluowała, wypracowując własne podejścia, metodologię i pytania badawcze. Ostatnio naukowcy z dziedziny

weterynarii doprowadzili do reintegracji, rozszerzenia i promocji nauk o „Jednym Zdrowiu” w celu rozwiązania współczesnych problemów, w których zdrowie i ogólny dobrobyt nie byłyby postrzegane rozłącznie. Warunkiem wstępnym jest określenie ram pojęciowych i zasad umożliwiających jasne zdefiniowanie problemów, wzajemnych powiązań, a także poziomu agregacji odpowiedniego dla prowadzenia analizy ilościowej. Niniejszy artykuł poszerza te ramy poprzez uwzględnienie kompromisów gospodarczych, które w sposób nieunikniony muszą zostać osiągnięte w podsystemach ludzkim, zwierzęcym i przyrodniczym, oraz konsekwencji, jakie wiążą się z nałożeniem na nie interwencji politycznych. Park Narodowy New Forest w południowej Anglii to przypadek, w którym przyjęcie takiej perspektywy jest niezbędne. Zgodnie z definicją „Jednego Zdrowia” stosowaną przez Stone Mountain, w artykule przyjęto w pierwszej kolejności tradycyjne podejście łączące zdrowie ludzi i zwierząt. Borelioza, martwica z Alabamy, gruźlica bydła i zoły to przykłady chorób stanowiących istotny problem. Główny nacisk należy położyć na znalezienie możliwości społecznie efektywnej redukcji ryzyka w odpowiedzi na zużycie „łagodzących” zasobów. Do podsystemów wypasowego chowu zwierząt gospodarskich przydzielane są płatności wspierające rolników użytkujących grunty wspólnot. Zachęty finansowe, będące faktycznie płatnościami od pogłowia, spowodowały tak duży wzrost inwentarza zwierząt, że szeroko pojęte środowisko przyrodnicze może w konsekwencji podlegać niekorzystnym efektom ubocznym zasługującym na osobne badanie.

**Słowa kluczowe:** „Jedno Zdrowie” (One Health), systemy, ryzyko, zasoby „łagodzące”, borelioza, martwica z Alabamy, zoły, gruźlica bydła, Park Narodowy New Forest, Anglia.



Walenty Poczta

## Przemiany w rolnictwie polskim w okresie transformacji ustrojowej i akcesji Polski do UE<sup>1</sup>

**Streszczenie:** W roku ubiegłym minęło 30 lat od początku polskiej transformacji i 15 lat od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Obydwa procesy, tj. transformacja i integracja europejska, są z sobą ściśle powiązane, warunkiem polskiego członkostwa w Unii Europejskiej było bowiem wcześniejsze zaawansowanie transformacji ustrojowej. Procesem transformacji w sposób istotny objęte zostało m.in. rolnictwo. Jedną z cech gospodarek krajów post-socjalistycznych było ich „przeagrarnizowanie”, które przejawiało się w nadmiernym udziale tego sektora w angażowaniu zasobów pracy i wytwarzaniu PKB. Transformacja w Polsce, podobnie jak w innych krajach, spowodowała radykalne zmiany struktury gospodarki narodowej i pozostawała w ścisłych zależnościach przyczynowo-skutkowych z procesami alokacji zasobów produkcyjnych i zmianami ekonomicznych warunków gospodarowania (wynikającymi głównie z relacji cenowych kształtowanych przez rynek oraz swobody wymiany gospodarczej z zagranicą). W pierwszych latach transformacji nastąpiła też prywatyzacja sektora państwowego w rolnictwie oraz rozpoczęły się przemiany strukturalne w rolnictwie indywidualnym. Przystąpienie Polski do UE przyspieszyło procesy zainicjowane w pierwszych latach transformacji ustrojowej, jednocześnie radykalnie wzrosły wsparcie i osłona tych przemian ze środków publicznych (z budżetu UE). Po akcesji nadal uwalnianio z rolnictwa nieefektywne zasoby pracy, jednak proces ten zachodził wolno i nie we wszystkich latach. Objęcie polskiego rolnictwa przez WPR UE stworzyło warunki do wzrostu produkcji, a przede wszystkim dochodów rolniczych. Na możliwości podażowe istotnie wpłynęły transfery środków z budżetu UE. Rosnące nakłady inwestycyjne, będące wynikiem objęcia rolnictwa środkami II filaru WPR, pozwoliły zahamować procesy dekapitalizacji majątku trwałego w rolnictwie i umożliwiły modernizację rozwojowych gospodarstw rolnych. Na

---

**Prof. dr hab Walenty Poczta**, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Wydział Ekonomiczno-Społeczny, Katedra Ekonomii i Polityki Gospodarczej w Agrobiznesie, ul. Wojska Polskiego 28, 60-637 Poznań, poczta@up.poznan.pl, ORCID: 0000-0002-7592-7412.

<sup>1</sup> W artykule wykorzystano fragmenty tekstów z opracowań autora zamieszczonych w raporcie *Gospodarka polska – szanse i zagrożenia*, który został przygotowany pod red. Marka Belki i Witolda M. Orłowskiego, Wydawnictwo Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej (EFRWP), seria: Raporty Forum Inicjatyw Rozwojowych, Warszawa 2019.

stronę popytową wpłynęło uczestnictwo w Jednolitym Rynku Europejskim, a szczególnie dynamiczny wzrost eksportu rolno-żywnościowego. Procesy te spowodowały wzrost wartości i wolumenu produkcji rolnej, a szczególnie dochodów rolnictwa, w znacznej mierze dzięki dotacjom otrzymywanym przez polskie rolnictwo z tytułu udziału w WPR.

**Słowa kluczowe:** transformacja ustrojowa, akcesja Polski do UE, sektor rolny, przemiany strukturalne w rolnictwie, zmiany sytuacji produkcyjnej i dochodowej sektora rolnego.

## 1. Wstęp

W roku ubiegłym minęło 30 lat polskiej transformacji i 15 lat polskiego członkostwa w Unii Europejskiej. Wydaje się, że obie rocznice, choć zauważone, nie zostały w pełni docenione i ocenione zarówno w odbiorze społecznym i politycznym, jak i przez środowisko naukowe. A były to rocznice o fundamentalnym znaczeniu dla całego życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Przy tym, co warto podkreślić, obydwie procesy, tj. transformacja i integracja europejska, są ze sobą ściśle powiązane, gdyż warunkiem polskiego członkostwa w Unii Europejskiej było wcześniejsze zaawansowanie przebiegu procesu transformacji ustrojowej. Transformacja gospodarcza, która rozpoczęła się w latach 90. ubiegłego stulecia w Europie Środkowej i Wschodniej, oznaczała przejście od gospodarki centralnie zarządzanej do rynkowej. Obejmowała całościową i radykalną zmianę ogólnych celów i warunków gospodarowania wszystkich podmiotów. Nie była to więc kolejna próba zreformowania istniejącego wcześniej ustroju, ale zmiana o charakterze jakościowym, w której zrywano z obowiązującą dotychczas logiką gospodarowania (Jarmołowicz, Piątek 2013). W Polsce początek procesu transformacji nie budzi wątpliwości. Powszechnie uznaje się, że było nim wprowadzenie w życie od początku 1990 r. pakietu reform zwanego od nazwiska ówczesnego wicepremiera „planem Balcerowicza”<sup>2</sup>. Pakiet ten, jak podaje Orłowski (2019), z jednej strony liberalizował gospodarkę, likwidując większość istniejących jeszcze elementów systemu nakazowo-rozdzielczego, uwalniając ceny, wprowadzając wewnętrzną wymienialność waluty i swobodę transakcji handlowych ze światem zewnętrznym, z drugiej zaś inicjował proces stabilizacji gospodarczej, wprowadzając sztywny kurs złotego wobec dolara, ograniczając subsydia i generując nadwyżkę budżetową, radykalnie zwiększając poziom stóp procentowych i ograniczając specjalnymi narzędziami podatkowymi istniejące mechanizmy indeksacji płac (poprzez wysokie opodatkowanie przekraczającego ustalony poziom wzrostu płac). W okresie tym został również zapoczątkowany trzeci kluczowy element reform, czyli rozłożony na

<sup>2</sup> Na plan składało się 10 ustaw uchwalonych przez tzw. Sejm kontraktowy 27 i 28 grudnia 1989 r. i podpisanych przez prezydenta W. Jaruzelskiego 31 grudnia 1989 r.

lata proces prywatyzacji i budowy instytucji rynkowych (Åslund, Orłowski 2014). Sektorem, który w istotny sposób został objęty procesem transformacji, było rolnictwo. Jedną z cech gospodarek krajów Europy Środkowo-Wschodniej okazało się ich „przeagrarnizowanie”. Przejawem nadmiernej roli rolnictwa był udział tego sektora w angażowaniu zasobów pracy i wytwarzaniu PKB. W większości krajów tego regionu udział rolnictwa w wytwarzaniu PKB (wartości dodanej brutto) w 1990 r. wynosił 10–20%. Zdecydowanie niższy był tylko w dawnej Czechosłowacji. Ponadto rolnictwo angażowało w wielu z tych krajów około 20%, a nawet więcej (Polska, Rumunia) zasobów pracy. Zwykle wysokim nakładom pracy towarzyszyły równolegle ponoszone wysokie nakłady materiałowe na produkcję rolną (Fabisiak, Poczta 2011). Po upływie 30 lat często zapominamy o pierwszym okresie transformacji poprzedzającej członkostwo Polski w UE lub go nie doceniamy. W praktyce trudno wskazać moment, w którym transformację można by uznać za zakończoną<sup>3</sup>. Nie pretendując do rozstrzygnięcia, czy w Polsce już się ona zakończyła, czy też do wskazywania daty zakończenia tego procesu, trzeba podkreślić, że bez wcześniejszych przemian w polskim rolnictwie nie powstałyby warunki do objęcia go wspólną polityką rolną i włączenia z sukcesem w jednolity rynek europejski.

Obydwa procesy – transformacja ustrojowa i akcesja Polski do UE – mimo że objęły całość społeczeństwa i gospodarki, w różnym okresie i z różnym nasileniem odcisnęły swoje piętno w poszczególnych obszarach życia gospodarczego i społecznego. Z całą pewnością wpływ obu procesów był niezwykle silny w rolnictwie. Można bez przesady powiedzieć, że rozwój i modernizacja sektora rolnego przez ostatnie 30 lat determinowane były przez dwa obszary uwarunkowań wynikających ze zmiany systemu gospodarczo-społecznego oraz integracji Polski z Unią Europejską. Rola obu procesów miała fundamentalne znaczenie dla rolnictwa i wsi oraz społeczności wiejskich i rolniczych. Dzisiejszy stan polskiego rolnictwa mimo wielu wyzwań, które jeszcze przed nim stoją i które zapewne też będą się pojawiać w przyszłości, nie byłby możliwy bez członkostwa Polski w UE. Celem

---

<sup>3</sup> Orłowski (2019a) podaje dla Polski pięć dat, które można przyjąć za zakończenie procesu transformacji:

- 1995 r. – kiedy poziom PKB przekroczył wielkość z roku 1989, a gospodarka weszła na ścieżkę szybkiego wzrostu;
- lata 1994–2006 – wg ocen Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBRD); tj. 1994 r., kiedy skala liberalizacji gospodarki osiągnęła poziom właściwy dla wysoko rozwiniętych gospodarek rynkowych, i rok 2006, kiedy został osiągnięty podobny poziom rozwoju instytucjonalnego;
- 2004 r. – przystąpienie Polski do UE;
- 2009 r. – Polska została zakwalifikowana przez Bank Światowy do grupy najwyższej rozwiniętych gospodarek świata (*high income economies*);
- 2015 r. – kiedy Polska wyprzedziła pod względem poziomu PKB na głowę mieszkańca Grecję, czyli pierwszy z krajów Europy, który przed rokiem 1990 należał do świata zachodnich gospodarek rynkowych.

prezentowanego artykułu jest próba wskazania najważniejszych przemian i ich ocena w sektorze rolnym w Polsce w kontekście procesów transformacji ustrojowej i akcesji Polski do Unii Europejskiej.

W latach 1944–1989 polskie rolnictwo, podobnie jak w pozostałych krajach gospodarki nakazowo-rozdzielczej, było zasadniczo wyłączone spod wpływu oddziaływania mechanizmów rynkowych typowych dla gospodarek kapitalistycznych. Jednak odstąpienie w roku 1956 od jego przymusowej kolektywizacji, przewaga w nim prywatnej własności środków produkcji oraz pewien, zmieniający się zakres swobód gospodarczych sprawiły, że ukształtował się w Polsce w okresie przed transformacją specyficzny mieszany jego model z wyraźną dominacją rolnictwa prywatnego funkcjonującego w formie indywidualnych, rodzinnych gospodarstw rolnych<sup>4</sup>. W 1989 r. 76% ziemi rolniczej użytkowały rodzinne gospodarstwa rolne, 4% Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne, a około 19% sektor państwowy (głównie Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR) przyporządkowane Ministerstwu Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz wojewodom). Średnia wielkość gospodarstwa indywidualnego o obszarze powyżej 1 ha użytków rolnych wynosiła 8,2 ha, gospodarstw spółdzielczych 350 ha, a PGR około 3500 ha. Ogólnie rzecz biorąc, do roku 1990 rolnictwo w Polsce funkcjonowało głównie jako własność prywatna, jednak w otoczeniu nierynkowej gospodarki nakazowo-rozdzielczej. Ten mieszany model rolnictwa miał zasadnicze znaczenie w procesie jego transformacji oraz akcesji Polski do Unii Europejskiej.

Od roku 1990 (choćby tzw. uwolnienie cen żywności nastąpiło już w roku 1989) nastąpiło gwałtowne przejście ze sterowanej centralnie polityki propadazowej do gospodarki wolnorynkowej, w której odtąd rolnicy na własne ryzyko podejmować musieli decyzje produkcyjne, w tym uwzględniając możliwości sprzedaży wytworzonych produktów na rynku. Zasadnicza zmiana w polskim rolnictwie polegała więc na tym, że podmioty z prywatną własnością środków produkcji (gospodarstwa rodzinne z własnością indywidualną, a Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne z własnością grupową) znalazły się w nieznanym dotychczas otoczeniu wolnorynkowym. Innym zagadnieniem, ale o relatywnie mniejszej wadze niż w pozostałych krajach z gospodarką centralnie sterowaną, były przekształcenia sektora państwowego w rolnictwie. Istotnego problemu w procesie transformacji polskiej gospodarki nie stanowiło natomiast zagadnienie dekollektywizacji (transformacji) w nim sektora spółdzielczego, co stanowiło podstawowy problem w procesach transformacji pozostałych krajów realnego socjalizmu.

<sup>4</sup> Model rolnictwa w Polsce w okresie wejścia w okres transformacji zasadniczo różnił się od występującego w innych krajach gospodarki nakazowo-rozdzielczej, w których konsekwentnie przeprowadzono jego kolektywizację. Indywidualne gospodarstwa rolne jako własność prywatna funkcjonowały powszechnie oprócz Polski tylko w Jugosławii, w której kolektywizacji rolnictwa zaniechano w 1953 r.

Po roku 1989 można wyróżnić dwa generalne podokresy, a mianowicie lata 1990–2003 i od 2004 r., czyli roku akcesji Polski do UE. Rozwój i modernizacja sektora rolnego po roku 1990 determinowane były przez dwa obszary uwarunkowań wynikających ze zmiany systemu gospodarczo-społecznego oraz integracji Polski z Unią Europejską (Baer-Nawrocka, Poczta 2014). Oba procesy miały fundamentalne znaczenie. Przekształcenia rolnictwa w tym okresie odbywały się na dwóch płaszczyznach: bezpośrednio w gospodarstwach rolnych oraz w szeroko rozumianym otoczeniu rolnictwa. Transformacja ustrojowa wiązała się z radykalną zmianą warunków gospodarowania. Przede wszystkim uwolnione zostały ceny produktów rolnych i środków do produkcji rolnej. Rolnictwo, podobnie jak i cała gospodarka, zostało objęte tzw. terapią szokową. W początkowym okresie przemian przyniosło to gwałtowne załamanie rentowności produkcji rolnej. Dla wsparcia procesów transformacji, ale również w celu uniknięcia lub łagodzenia negatywnych jej skutków, zaczęto budować otoczenie instytucjonalne rolnictwa. W tym celu już w 1990 r. powołano Agencję Rynku Rolnego (ARR), a w roku 1992 Fundusz Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa, który był pierwszą próbą interwencjonizmu strukturalnego i działań modernizacyjnych na drodze do powołania w 1994 r. Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR). Z kolei w celu gospodarowania nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa na drodze ich restrukturyzacji i prywatyzacji powołano w roku 1991 Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa (AWRSP), która w roku 2003 została przekształcona w Agencję Nieruchomości Rolnych (ANR), stając się następcą prawnym AWRSP. W szczególności AWRSP/ANR zostało powierzone zrestrukturyzowanie i sprywatyzowanie majątku po byłych Państwowych Gospodarstwach Rolnych. ARR i ANR funkcjonowały do końca sierpnia 2017 r. Z dniem 1 września 2017 r. powstał Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (KOWR). W tym też terminie przestały istnieć dwie agencje rolne: Agencja Rynku Rolnego i Agencja Nieruchomości Rolnych, których zadania przejął w znacznej części KOWR. ARiMR oraz ARR (do końca sierpnia 2017 r.), a później KOWR uczestniczyły i uczestniczą we wdrażaniu i realizacji Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej jako akredytowane agencje płatnicze.

## **2. Efekty transformacji i integracji Polski z UE w polskim rolnictwie**

### **2.1. Zmiana roli rolnictwa w gospodarce narodowej**

W większości krajów Europy Środkowo-Wschodniej najważniejszą kwestią w procesie transformacji w rolnictwie były zmiany struktury własnościowej. W Polsce proces ten, choć bardzo ważny, dotyczył „tylko” niespełna 20% całości użytków rolnych. Jednak w wielu regionach kraju, głównie północnych i zachodnich,

jego znaczenie było znacznie większe. Jak podaje Pyrgies (2018), w wyniku realizowanej od 1992 r. restrukturyzacji i prywatyzacji sektora państwowego z przejętego majątku PGR utworzono ponad 5 tys. wielkoobszarowych gospodarstw o przeciętnej powierzchni około 350 ha, które zostały sprywatyzowane poprzez sprzedaż lub dzierżawę. Na powiększenie gospodarstw rodzinnych rozdysponowano niezabudowane działki o powierzchni około 1,8 mln ha, czyli około 50% gruntów sprzedanych i znajdujących się w dzierżawie. Według stanu na 31 marca 2020 r. w Zasobie pozostawało 1364 tys. ha gruntów (28,7% powierzchni przejętej do Zasobu). Z gruntów pozostających w Zasobie zdecydowana większość znajdowała się w użytkowaniu dzierżawnym (1046 tys. ha).

Transformacja w Polsce, podobnie jak w innych krajach postsocjalistycznych, spowodowała radykalne zmiany struktury gospodarki narodowej i pozostawała w ścisłych zależnościach przyczynowo-skutkowych z procesami alokacji zasobów produkcyjnych i zmianami ekonomicznych warunków gospodarowania. Przejście do gospodarki rynkowej ze swej istoty wywołało zmiany relacji międzysektorowych w gospodarce narodowej. Między innymi ich skutkiem było zmniejszenie znaczenia pierwszego sektora. Dotyczyło to w głównej mierze roli rolnictwa w tworzeniu dochodu narodowego, ale także w zaangażowaniu czynników produkcji. Wyraźna tendencja do zmniejszania roli rolnictwa w systemie gospodarczym, biorąc pod uwagę udział rolnictwa w produkcji globalnej i tworzeniu PKB, zauważalna jest zwłaszcza w latach 1989–2003 (zob. tabela 1), na co wpływ miały też zmiany relacji cen<sup>5</sup>. Po akcesji Polski do UE, a w szczególności w ostatnich kilku latach, gdy ujawniły się już skutki WPR, ma miejsce względna stabilizacja w tym zakresie. W 2018 r. rolnictwo wytwarzało odpowiednio 3,0% produktu globalnego i 2,6% PKB.

Udział rolnictwa w nakładach inwestycyjnych od 2002 r. oscyluje na poziomie 2%, ale po akcesji Polski do UE wyraźnie wzrosła w nim bezwzględna wartość nakładów inwestycyjnych. W sektorze rolnym nadal znajduje zatrudnienie niespełna 15,0% wszystkich pracujących w gospodarce narodowej, dysponujących 4,5% ogółu środków trwałych brutto (bez budynków mieszkalnych). Ten bardzo wysoki udział pracujących jest skutkiem stosunkowo wolnych przemian strukturalnych w rolnictwie, a także uwarunkowany demograficznie (m.in. wiąże się z naturalnym okresem trwania wymiany pokoleniowej właścicieli gospodarstw rolnych bądź z zaprzestaniem gospodarowania dopiero po osiągnięciu wieku emerytalnego) oraz wynika z braku bodźców stymulujących ten proces (m.in. z braku popytu na zasoby pracy wywodzące się z rolnictwa w innych działach gospodarki narodowej

<sup>5</sup> Precyzyjne określenie zmiany wpływu fluktuacji relacji cenowych na spadek udziału rolnictwa w tworzeniu PKB w warunkach radykalnych zmian struktury gospodarki i w długim okresie jest bardzo utrudnione i może być mało wiarygodne. We wskazanym roku 2003 wskaźnik nożyc cen dla rolnictwa względem roku 1990 wyniósł około 60%.

**Tabela 1.** Rolnictwo<sup>a</sup> w gospodarce narodowej – udział (%)**Table 1.** Agriculture<sup>a</sup> in the national economy – contribution (%)

Lata	Produkcja globalna	PKB	Nakłady inwestycyjne <sup>b</sup>	Środki trwałe brutto <sup>b</sup>	Pracujący <sup>c</sup>	
					(A)	(B)
1989	14,6	11,8	12,8	22,1	26,4	
1990	10,5	7,1	11,4	23,0	26,8	
1992	8,2	6,4	5,9	21,7	27,0	
1995	8,7	7,0	3,3	12,8	24,3	
2002	4,9	4,0	2,1	8,2	26,4	15,6
2003	4,7	3,9	2,0	8,2		15,7
2004	5,0	4,5	2,2	7,9		15,6
2005	4,5	4,0	1,8	7,6		15,5
2006	4,2	3,7	1,9	7,1		15,3
2007	4,0	4,3	1,9	6,8		14,8
2008	4,0	3,7	1,8	6,4		14,2
2009	3,9	3,6	1,7	6,2		14,2
2010	3,8	3,3	1,7	5,9		14,6
2011	4,1	3,6	1,8	5,6		14,4
2012	4,1	3,5	1,9	5,4		14,9
2013	3,7	2,9	2,1	5,2		16,1
2014	3,6	2,6	2,1	5,0		16,0
2015	3,3	2,3	2,0	4,8		15,8
2016	3,2	2,4	2,1	4,6		15,2
2017	3,4	2,8	2,0	4,4		14,8
2018	3,0	2,6	1,8	4,5		14,9

<sup>a</sup> Do 2002 r. – dane dla „rolnictwa”, od 2002 roku – dane dla „rolnictwa z leśnictwem, łowiectwem i rybaństwem”;

<sup>b</sup> od 2002 r. – dane dla upraw rolnych, chowu i hodowli zwierząt, łowiectwa, bez budynków mieszkalnych;

<sup>c</sup> wg sekcji, przeciętnie w roku, od 2002 r. w przeliczeniu na pełnozatrudnionych; A – szacunki na podstawie metodyki PSR z 1996 r.; B – wyniki na podstawie metodyki NSP z 2002 r., od 2010 r. na podstawie metodyki PSR z 2010 r. Wielkości nie są porównywalne.

<sup>a</sup> Until 2002 – data for “Agriculture”, from 2002 – data for “Agriculture with forestry, hunting and fishing”;

<sup>b</sup> from 2002 – data for agricultural crops, animal production, hunting, without housing;

<sup>c</sup> by section, on average, from 2002 calculated per full-time employees; A – estimate based on the 1996 PSR methodology; B – results based on the 2002 NSP methodology, since 2010 based on the 2010 PSR methodology. The figures are not comparable.

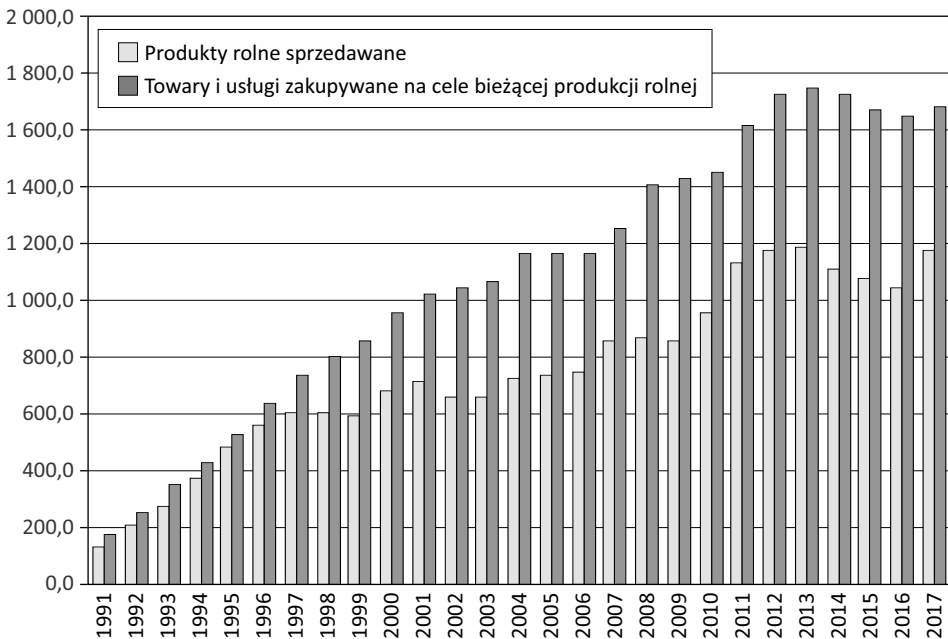
Źródło: „Rocznik Statystyczny RP” (właściwe roczniki), GUS, Warszawa; „Pracujący w Gospodarce Narodowej” (właściwe roczniki), GUS, Warszawa; „Środki Trwałe w Gospodarce Narodowej” (właściwe roczniki), GUS, Warszawa; obliczenia własne.

Source: “Rocznik Statystyczny RP” [“Statistical Yearbook of the Republic of Poland”] (relevant yearbooks) GUS [Polish Central Statistical Office], Warszawa; “Pracujący w Gospodarce Narodowej” [“Employment in national economy”] (relevant yearbooks) GUS, Warszawa; “Środki Trwałe w Gospodarce Narodowej” [“Fixed assets in the national economy”] (relevant yearbooks), GUS, Warszawa; own calculations.

oraz z niektórych rozwiązań w polityce rolnej niesprzyjających stymulacji przemian, w tym dotyczących kształtowania ustroju rolnego).

## 2.2. Zmiany relacji cenowych

W roku 1989 doszło do uwolnienia cen produktów rolnych, co skutkowało ich szybszym wzrostem niż większości regulowanych cen środków produkcji i spowodowało bardzo korzystny układ cen dla rolnictwa. Wskaźnik nożyc cen osiągnął w stosunku do roku poprzedniego poziom 130%. W rzeczywistości przy tak ukształtowanych relacjach cenowych pogłębiły się niedobory na rynku środków produkcji rolnej – dostęp do większości z nich był warunkowany albo oczekiwaniem w kolejkach, albo urzędowymi przydziałami. Wraz ze wzrostem cen rolnych rosły ceny żywności i rosła inflacja, a obowiązująca wówczas zasada indeksacji płac miała chronić konsumentów przed inflacją. Wskutek tego wysoka inflacja zamieniła się w hiperinflację. Wprowadzony od 1990 r. pakiet reform, znany jako



**Rysunek 1.** Wskaźniki cen dla rolnictwa (rok 1990 = 100)

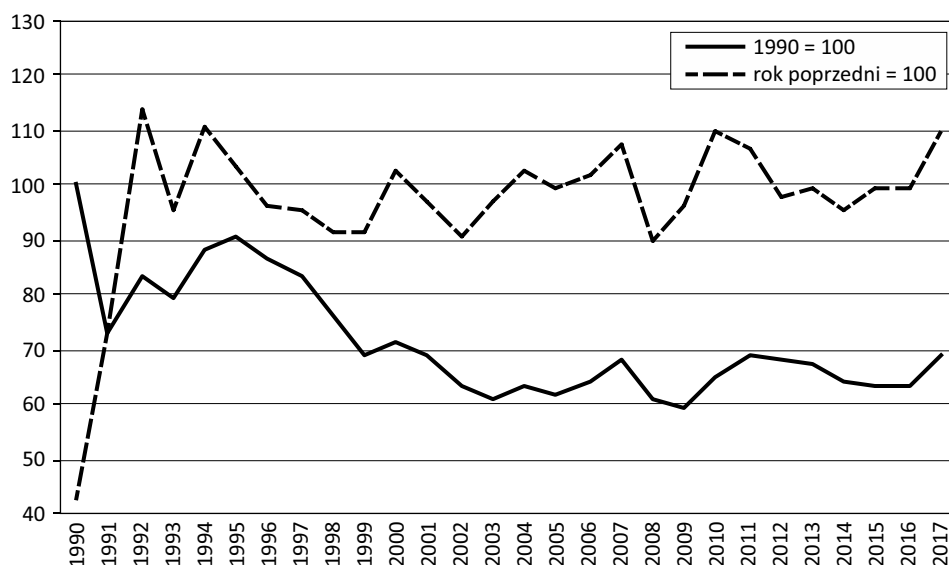
**Figure 1.** Price indexes for agriculture (year 1990 = 100)

Źródło: „Rocznik Statystyczny RP” (właściwe roczniki) GUS, Warszawa; obliczenia własne.

Source: “Rocznik Statystyczny RP” [“Statistical Yearbook of Poland”] (relevant yearbooks) GUS, Warszawa; own calculations.



plan Balcerowicza, zawierał m.in. uwolnienie wszystkich cen<sup>6</sup> (poza nielicznymi wyjątkami, np. paliw i energii). W warunkach gospodarki rynkowej nastąpiło urealnienie siły nabywczej, a inflacja po bardzo szybkim wzroście zaczęła się zmniejszać. W roku 1990 ceny na środki do produkcji rolnej wzrosły dziewięciokrotnie, a ceny produktów rolnych niespełna czterokrotnie, natomiast wskaźnik nożyc cen względem roku 1989 ukształtował się na poziomie 42%, a w stosunku do roku 1988 na poziomie około 55%. W następnych latach urealniony przez gospodarke rynkową poziom wskaźnika nożyc cen wykazywał się większą stabilnością, z tendencją do pogarszania się na rzecz rolnictwa. W stosunku do roku 1990 najniższy poziom, około 60%, osiągnął w roku 2003 (tuż przed akcesją z UE) i w latach 2008 i 2009 (w okresie światowego kryzysu ekonomicznego), w roku 2017 wyniósł około 70% (zob. rysunek 1, 2). Po akcesji Polski do UE podstawowym „regulatorem” cen rolnych i cen środków dla produkcji rolnej jest Jednolity Rynek Europejski, na którym bez żadnych barier działa prawo „jednej ceny”.



**Rysunek 2.** Wskaźnik nożyc cen w latach 1990–2017

**Figure 2.** Index of price gap between 1990 and 2017

Źródło: „Rocznik Statystyczny RP” (właściwe roczniki) GUS, Warszawa; obliczenia własne.

Source: “Rocznik Statystyczny RP” [“Statistical Yearbook of Poland”] (relevant yearbooks) GUS, Warszawa; own calculations.

<sup>6</sup> Jak wskazano wcześniej, uwolnienie cen żywności nastąpiło już w 1989 r. przez rząd premiera M. Rakowskiego.

### 2.3. Zmiany zasobów czynników produkcji

Zmiany ustrojowe i transformacja gospodarki znalazły również swój wyraz w zmianach zasobów czynników produkcji, relacji między nimi i przemianach strukturalnych. Niektóre z tych procesów po akcesji Polski do UE przyspieszyły, inne zaś (zwykle te negatywne) uległy spowolnieniu lub odwróceniu.

Zasoby czynników produkcji w rolnictwie mogą pozostawać ze sobą w różnych proporcjach, zależących od wielu czynników, takich jak: ilość zasobów ziemi ogółem i *per capita* (tzw. powierzchnia wyżywieniowa), warunki klimatyczne, poziom rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, liczba ludności rolniczej, polityka gospodarcza i inne. Wielkość zasobów czynników produkcji i wzajemne relacje między nimi współokreślają typ rolnictwa, produktywność czynników produkcji, skalę produkcji oraz stopień zintegrowania rolnictwa z przemysłem i handlem rolnym (Baer-Nawrocka, Poczta 2016; Blohm 1961; Herlemann, Stamer 1963). Na skutek transformacji, jak również za sprawą wpływu objęcia polskiego rolnictwa WPR i uczestnictwa w jednolitym rynku europejskim (JRE) zachodzą zmiany w zasobach czynników produkcji, ich nakładach i relacjach między nimi oraz produktywności. Od początku transformacji zasób ziemi rolniczej zmniejszył się o prawie 4,5 mln hektarów. Szczególnie wysoki ubytek zasobów UR (2,5 mln ha) odnotowano w latach 90. XX w. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna gospodarstw rolnych po urynkowaniu gospodarki skutkowałą wzrostem powierzchni UR, na których zaniechano prowadzenia produkcji rolniczej. Wiarygodne informacje dotyczące zasobów ziemi rolniczej pozostającej w dobrej kulturze rolnej w gospodarstwach o powierzchni powyżej 1 ha UR przynoszą dane ARiMR dotyczące powierzchni objętej dopłatami bezpośrednimi. Obszar ten od 2005 r. przekracza nieco 14 mln ha, choć w pierwszym roku akcesji zadeklarowana powierzchnia była mniejsza. Można uznać, że owe 14 mln ha UR stanowi potencjał produkcyjny polskiego rolnictwa zawarty w zasobach ziemi rolniczej.

Transformacja ustrojowa w Polsce nie przyniosła wzrostu liczby miejsc pracy poza rolnictwem, a często miał miejsce proces odwrotny – pracujący w przemyśle chłoporobotnicy tracili tę pracę i ich jedynym źródłem utrzymania stawało się rolnictwo, zwykle przy współdziałaniu transferów socjalnych. Jest to nadal istotny problem wymagający rozwiązania, przede wszystkim poprzez tworzenie pozarolniczych miejsc pracy na obszarach wiejskich. Z przerostami zatrudnienia w polskim rolnictwie wiąże się niski (jak na warunki europejskie) poziom wydajności pracy zatrudnionych w nim. Zmiany metod szacowania zasobów pracy w rolnictwie polskim, począwszy od PSR z 2002 r., pozwoliły na urealnienie pomiaru ich wielkości, tym niemniej nadal pracuje w nim prawie 1,7 mln AWU osób, a udział zatrudnionych w nim w ostatnich latach kształtuje się na poziomie 14–15%, co jak na warunki

europęjskie stanowi bardzo wysoki wskaźnik. Ze względu na szybszy ubytek zasobów ziemi niż zasobów pracy (a w wielu latach badanego okresu stabilizację) wzrastało zatrudnienie w przeliczeniu na 100 ha UR, czyli pogorszeniu ulegała relacja między zasobami pracy a zasobami ziemi, a więc zamiast wzrostu zasobów ziemi na jednego pracującego w rolnictwie następowało ich zmniejszenie. Stabilizacja zasobów pracy sprawiała, że przeciętnie w sektorze nie odnotowywano istotnej poprawy technicznego uzbrojenia pracujących mimo dużego wzrostu ponoszonych nakładów inwestycyjnych. W ujęciu sektorowym rosące nakłady inwestycyjne zwykle nie wykraczały poza odtworzenie majątku, natomiast w praktyce dotyczyły stosunkowo nielicznej, ale rozwojowej grupy gospodarstw, w których miał miejsce dynamiczny przyrost majątku trwałego. Utrzymywanie się wysokiego poziomu zasobów pracujących w rolnictwie powodowało, że w ujęciu sektorowym nie poprawiało się ich wyposażenie w ziemię i kapitał, co z kolei nie sprzyjało wzrostowi wydajności pracy. Niska wydajność pracy w rolnictwie rodzi problemy dochodowe, a tym towarzyszą problemy rozwojowe znacznej części gospodarstw rolnych i socjalnie związanych z nimi rodzin rolniczych. Zauważalne zmniejszenie nakładów pracy w ostatnich latach wystąpiło dopiero od roku 2017<sup>7</sup>, co pozwala na odnotowanie poprawy wyposażenia pracujących w rolnictwie w zasoby ziemi i kapitału.

W wielu regionach świata, także przy zmniejszających się zasobach ziemi (np. w Europie Zachodniej), wzrost wyposażenia rolnictwa w trwałe środki produkcji i zwiększenie nakładów obrotowych środków produkcji (głównie pochodzenia przemysłowego) pozwoliły na wzrost produkcji rolnej przy zmniejszaniu się zatrudnienia w rolnictwie. Proces ten jest nazywany kapitałochłonną intensyfikacją rolnictwa. Zwykle odbywa się on równolegle z procesami koncentracji<sup>8</sup> w rolnictwie, co łącznie prowadzi do zasadniczych przemian strukturalnych w tym sektorze. W ramach WPR są tworzone specjalne programy mające sprzyjać wyposażeniu gospodarstw rolnych w nowoczesne środki produkcji (np. działania o charakterze inwestycyjnym czy modernizacyjnym w ramach PROW). Wsparcie rolnictwa środkami WPR spowodowało, że następuje w nim unowocześnianie majątku produkcyjnego. Dotyczy to jednak podmiotów żywotnych, rozwojowych, o odpowiednio dużym potencjale. Na przykład z działania *Modernizacja gospodarstw rolnych* PROW 2007–2013 skorzystało niespełna 1% gospodarstw o powierzchni UR do 20 ha, natomiast 14% gospodarstw o powierzchni powyżej 20 ha (Czubak

<sup>7</sup> W ramach badań Eurostatu dotyczących struktury rolnictwa.

<sup>8</sup> Procesy intensyfikacji i koncentracji w rolnictwie przyniosły niespotykany wcześniej wzrost produkcji rolnej i rozwiązanie kwestii bezpieczeństwa żywnościowego w wielu (zwykle lepiej rozwiniętych) częściach świata, ale jednocześnie budzą one rozliczne kontrowersje mające swoje źródło w zagrożeniach środowiskowych oraz spowodowanych tymi procesami problemach społecznych (np. polaryzacja ekonomiczna ludności rolniczej, występowanie bezrobocia agrarnego i in.).

**Tabela 2.** Zasoby i nakłady czynników produkcji w rolnictwie polskim i relacje między nimi w latach 2002–2016  
**Table 2.** Resources and inputs of production factors in Polish agriculture and relations between them in the years 2002–2016

Lata	Powierzchnia UR ogółem (tys. ha)	Nakłady pracy (tys. AWU)	Nakłady kapitałowe (zużycie pośrednie i amortyzacja) (mln zł, ceny stałe 2005 r.)	Relacje między czynnikami produkcji		
				Powierzchnia UR na 1 AWU (ha)	Wartość nakładów kapitałowych na 1 AWU (tys. zł)	Wartość nakładów kapitałowych na 1 ha UR (tys. zł)
2002	16 899,3	2 266,8	9 704,9	7,5	4,3	574,3
2003	16 169,4	2 279,4	8 761,0	7,1	3,8	541,8
2004	16 327,4	2 283,6	9 623,9	7,2	4,2	589,4
2005	15 906,0	2 291,9	10 313,5	6,9	4,5	648,4
2006	15 957,3	2 291,9	10 991,6	7,0	4,8	688,8
2007	16 177,1	2 299,3	13 332,7	7,0	5,8	824,2
2008	16 154,3	2 349,3	15 455,4	6,9	6,6	956,7
2009	15 607,7	2 213,8	12 028,6	7,1	5,4	770,7
2010	15 534,9	1 914,8	12 996,3	8,1	6,8	836,6
2011	15 133,9	1 921,6	15 259,2	7,9	7,9	1 008,3
2012	15 050,3	1 928,3	15 622,9	7,8	8,1	1 038,0
2013	14 609,2	1 918,5	15 816,6	7,6	8,2	1 082,6
2014	14 558,4	1 924,2	16 540,6	7,6	8,6	1 136,2
2015	14 545,3	1 932,4	16 176,3	7,5	8,4	1 112,1
2016	14 375,9	1 937,1	15 789,2	7,4	8,2	1 098,3
2017	14 620,3	1 675,8	16 758,0	8,7	10,0	1 146,2
2018	14 669,0	1 675,8	17 427,9	8,8	10,4	1 188,1

Źródło: Eurostat, Rocznik Statystyczny RP (właściwe roczniki) GUS, Warszawa; obliczenia własne.

Source: Eurostat, "Rocznik Statystyczny RP" ["Statistical Yearbook of Poland"] (relevant yearbooks) GUS, Warszawa; own calculations.

2013). W analizowanych latach widoczny jest wzrost wartości zużycia pośredniego (poniesionych nakładów materiałowo-pieniężnych w trakcie trwania procesu wytwórczego), co w zestawieniu z procesem ubytku zasobów ziemi może wskazywać na wzrost intensywności produkcji.

#### 2.4. Przemiany agrarne w rolnictwie indywidualnym

Oprócz już wspomnianego utworzenia na gruntach Zasobów Własności Rolnej Skarbu Państwa ponad 5 tys. gospodarstw o przeciętnej powierzchni około 350 ha zmiany zachodziły również w sektorze rolnictwa indywidualnego. Przy tym daje się wyróżnić pewną odmienność procesów w okresie przed akcesją Polski do UE i po niej. Przed akcesją, w latach 1990–2003, można zaobserwować spadek liczby gospodarstw rolnych ogółem z 2138 tys. w 1990 r. do 1850 tys. w 2003 r., czyli o ponad 13% (zob. tabela 3), któremu towarzyszył proces polaryzacji struktury obszarowej rolnictwa indywidualnego (następował wzrost liczby gospodarstw rolnych w skrajnych grupach obszarowych). Nastąpił wyraźny wzrost liczby gospodarstw rolnych w przedziale 1–2 ha UR w 2003 r. w porównaniu z 1990 r. (z 378 do 428 tys. gospodarstw, czyli o ponad 26%) oraz w przedziale powyżej 50 ha UR (z 6 do 19 tys., czyli o ponad 150%). W tych latach odnotowano też spadek liczby gospodarstw o obszarze do 20 ha oraz wzrost liczby gospodarstw większych, powyżej 20 ha UR. W okresie przed integracją nastąpił również przyrost użytkowanych gruntów z 12,4 mln ha do prawie 14,5 mln ha, czyli o 2,1 mln ha, tj. o prawie 17%. Różnokierunkowe zmiany występowały w gospodarstwach wg ich grup obszarowych. W grupie gospodarstw najmniejszych, w przedziale 1–2 ha UR, nastąpił wzrost zasobów ziemi z 564 tys. ha do 725 tys. ha, czyli o niemal 29%. Znaczący spadek powierzchni gruntów występował w gospodarstwach liczących 2–10 ha. Silniejsze procesy koncentracji wystąpiły w grupie gospodarstw większych, czyli liczących powyżej 15 ha UR. W 1990 r. w tej grupie rolnicy indywidualni użytkowali 2,7 mln ha, a w 2003 r. było to ponad 5 mln ha, czyli w ciągu trzynastolecia doszło prawie do podwojenia użytkowanych gruntów w tych gospodarstwach.

W okresie członkostwa Polski w Unii Europejskiej daje się zauważyć wzrost intensywności zmian struktury obszarowej rolnictwa indywidualnego. Ich liczba spadła z 1850 tys. w 2003 r. do niespełna 1385 tys. w 2016 r., a więc w sumie o 465 tys. bezwzględnie i ponad 25% w ujęciu względnym. Nie występował już proces polaryzacji struktury obszarowej rolnictwa indywidualnego, a rozpoczął się wyraźny proces koncentracji agrarnej w grupie obszarowej gospodarstw rolnych powyżej 20 ha. Przy tym w gospodarstwach w grupie obszarowej 20–50 ha skala tego zjawiska w latach 2003–2016 nie była znacząca. Powierzchnia tych gospodarstw zwiększyła się jedynie o ok. 300 tys. ha, czyli o 11%. Zjawisko silnej koncentracji

ziemi rolniczej następowało w badanych latach w grupie gospodarstw największych, liczących powyżej 50 ha UR. Ich areał powiększył się prawie o ponad 1 mln ha do blisko 3,4 mln ha, tym samym niemal o 50% w porównaniu z 2003 r.

**Tabela 3.** Struktura agrarna rolnictwa indywidualnego w gospodarstwach rolnych powyżej 1 ha UR w latach 1990–2016

**Table 3.** Agrarian structure of individual agriculture in farms over 1 ha UR in the years 1990–2016

Wyszczególnienie	1990	1995	2003	2016
<b>Liczba gospodarstw rolnych (tys.)</b>				
1–2 ha	378	428	477	271
2–5 ha	751	690	610	466
5–10 ha	637	547	409	310
10–15 ha	242	219	170	137
15–20 ha		90	78	67
20–50 ha	130	68	87	102
Powyżej 50 ha		6	19	32
Razem	2138	2048	1850	1385
<b>Powierzchnia UR gospodarstw (tys. ha)</b>				
1–2 ha	564	651	725	396
2–5 ha	2 504	2 199	2 038	1 507
5–10 ha	4 623	3 713	3 029	2 182
10–15 ha	1 996	2 632	2 214	1 656
15–20 ha		1 530	1 438	1 146
20–50 ha	2 713	2 042	2 708	3 010
Powyżej 50 ha		1 493	2 310	3 380
Razem	12 400	14 260	14 462	13 277

Źródło: obliczenia własne na podstawie wybranych roczników statystycznych Polski za lata 1990–2019.

Source: Own calculations based on selected statistical yearbooks of Poland for the years 1990–2019.

## 2.5. Zmiany wielkości produkcji i skali wsparcia

Niestabilność warunków ekonomicznych oraz niski poziom wsparcia rolnictwa środkami publicznymi (zob. tabela 4) powodowały, szczególnie w pierwszej połowie lat 90., dużą niestabilność uzyskiwanych efektów produkcyjnych i ekonomicznych (zob. rysunek 3). W okresie przed akcesją (w latach 2001–2003) uzyskiwany poziom

produkcji i wartość dodana wytworzona w rolnictwie kształtowały się na poziomie zbliżonym lub tylko nieco wyższym niż na początku lat 90. Uwagę zwraca, w porównaniu z okresem po akcesji, niski poziom wsparcia rolnictwa środkami publicznymi. Ich udział w wartości produkcji wyniósł 1,7%, a w dochodzie rolnictwa 9,1%, co wynikało m.in. z ograniczonych środków, którymi dysponował polski budżet, oraz z niechęci do stosowania narzędzi protekcyjnych podwyższających cenę żywności.

Objęcie polskiego rolnictwa przez WPR UE stworzyło warunki do wzrostu produkcji, a przede wszystkim dochodów rolniczych. WPR UE oddziałuje na polskie rolnictwo zarówno od strony podażowej, jak i popytowej. Na stronę podażową



**Rysunek 3.** Dynamika produkcji rolniczej i wartości dodanej brutto (w latach 1988 i 1989 produkcji czystej) (ceny stałe, rok poprzedni = 100)

**Figure 3.** Indices of agricultural output and gross value added (1988 and 1989 pure production) (constant prices, previous year = 100)

Źródło: „Rocznik Statystyczny RP” (właściwe roczniki) GUS, Warszawa; obliczenia własne.

Source: “Rocznik Statystyczny RP” [“Statistical Yearbook of Poland”] (relevant yearbooks) GUS, Warszawa; own calculations.

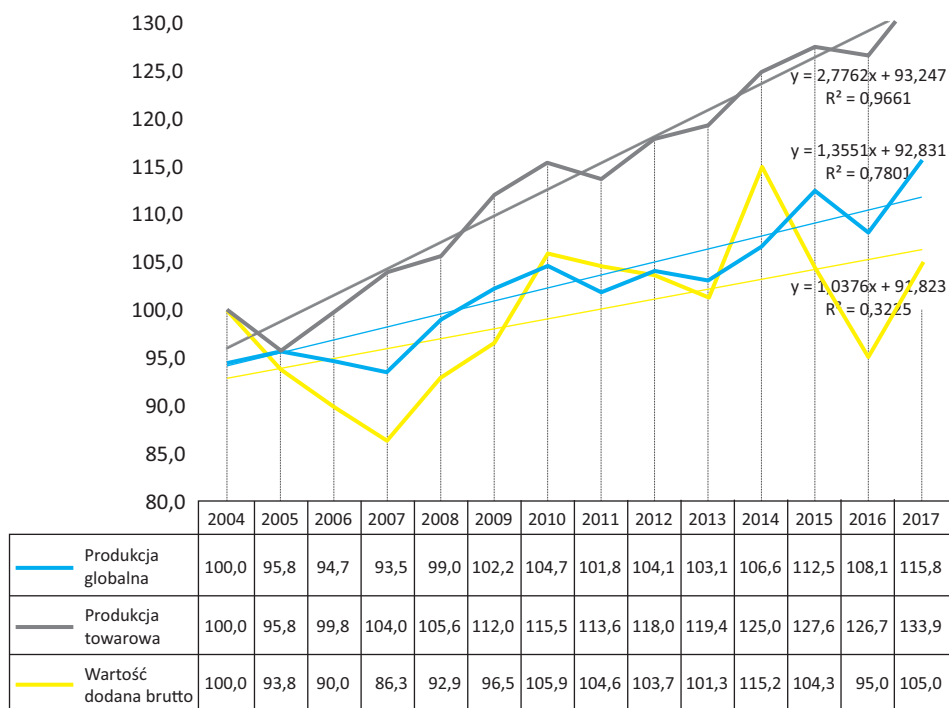
wpływają transfery środków z budżetu UE<sup>9</sup>, i to zarówno bezpośrednio ukierunkowane na modernizację rolnictwa (prorozwojowe działania w ramach PROW), jak i płatności bezpośrednie w gospodarstwach dużych, w których uzyskane dochody pozwalają kierować częściowo wsparcie dochodowe na cele powiększenia majątku produkcyjnego. Możliwości rozwoju polskiego rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej w okresie poakcesyjnym w dużym stopniu uzależnione są od dynamicznego wzrostu eksportu rolno-żywnościowego, który oddziałuje na stronę popytową. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, w której wzrost popytu wewnętrznego na żywność, zgodnie ze znanymi prawami ekonomii (prawem Engla), jest mniejszy niż tempo przyrostu PKB. W roku 2017 spożycie żywności i napojów bezalkoholowych w sektorze gospodarstw domowych było w ujęciu realnym wyższe jedynie o 8,2% w stosunku do roku 2005, natomiast wartość eksportu rolno-spożywczego w okresie poakcesyjnym wzrosła prawie sześciokrotnie z 5,2 mld euro w roku 2004 do 29,3 mld euro w roku 2018.

W okresie po roku 2004 można obserwować pewien, ale niezbyt duży impuls wzrostowy (zob. rysunek 4). Produkcja globalna rolnictwa w cenach stałych była w 2017 r. wyższa niż w roku 2004 o niespełna 16%, średnie roczne tempo wzrostu wynosiło 1,36%, a wzrost cechował się dość dużą stabilnością. Wyraźnie szybciej przyrastała produkcja towarowa rolnictwa, gdyż w ostatnim analizowanym roku była o 33% wyższa niż w roku 2004, wzrost ten był bardzo stabilny (ustalony dla liniowej linii trendu współczynnik determinacji  $R^2 = 0,97$ ), a średnioroczne tempo wzrostu wyniosło 2,8%. Dowodzi to coraz większych i – wbrew często spotykanym opiniom – stabilnych powiązań gospodarstw rolnych z rynkiem rolnym. Niestabilnie kształtuje się natomiast sytuacja wzrostowa wartości dodanej brutto tworzonej w rolnictwie ( $R^2 = 0,32$ ); tempo wzrostu było niewysokie, tylko nieco przekraczało 1% i w roku 2017 poziom wartości dodanej brutto był jedynie o 5% wyższy niż w roku 2004. Jest częściowo skutkiem niezbyt korzystnego kształtowania się nożyc cen dla rolnictwa, ale także może dowodzić braku istotnego postępu w zakresie poprawy technicznej efektywności gospodarowania.

W tabeli 4 zaprezentowano ujęcie pozwalające ocenić zmiany w dochodach rolniczych w powiązaniu ze wsparciem środkami WPR. Analizując zmiany średniego poziomu dochodu w ujęciu realnym uzyskiwanego z rolnictwa w Polsce po

<sup>9</sup> Polska jest jednym z największych beneficjentów WPR w ogóle, a największym – środków finansowych przeznaczanych na rozwój obszarów wiejskich (środków w ramach II filaru WPR). Do 31 maja 2020 r. z budżetu UE sektor rolno-żywnościowy w Polsce został łącznie wsparty kwotą ponad 62 mld euro (z uwzględnieniem transferów z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej oraz Finansowego Instrumentu Wspierania Rybołówstwa, które w Perspektywie Finansowej 2004–2006 były formalnie umiejscowione wśród funduszy strukturalnych w ramach polityki spójności) (Ministerstwo Finansów 2020).





**Rysunek 4.** Dynamika produkcji i wartości dodanej brutto w rolnictwie polskim w latach 2004–2017 (ceny stałe, 2004 = 100)

**Figure 4.** Indices of agriculture output and gross value added in Polish agriculture in the years 2004–2017 (constant prices, 2004 = 100)

Źródło: obliczenia i opracowania własne na podstawie „Rocznik Statystyczny RP” GUS, Warszawa (właściwe roczniki).

Source: Calculations and own studies based on “Rocznik Statystyczny RP” [“Statistical Yearbook of Poland”], GUS Warszawa (relevant yearbooks).

akcesji do UE, zaobserwować można jego wzrost o prawie 160%. Dochody uzyskiwane z rolnictwa ze średniego poziomu nieco ponad 12 mld zł rocznie w latach 2000–2003 zwiększyły się do średniego poziomu 31 mld zł w latach 2004–2018. Przy tym w latach 2004–2018 można wyróżnić trzy podokresy zmian poziomu dochodów rolnictwa: w roku 2004 (po akcesji do UE) wystąpił ich skokowy wzrost, drugi wzrost miał miejsce po przezwyciężeniu kryzysu ekonomicznego w latach 2010–2011, natomiast od roku 2014 obserwuje się spadek dochodów, z wyjątkiem korzystnego pod tym względem roku 2017. Istotny wpływ na zmiany dochodów rolników miał wzrost wartości dotacji w ujęciu realnym ze średniego rocznego poziomu 1,1 mld zł w okresie przed akcesją do średniego poziomu ponad 15 mld zł rocznie

**Tabela 4.** Dochody rolnictwa oraz wsparcie rolnictwa środkami WPR (wartości realne, ceny stałe z 2010 r.)**Table 4.** Agricultural income and agricultural support through CAP measures (real values, constant prices 2010)

Wyszczególnienie	2001–2003 (średnio)	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Dochód (mld zł)	12,0	23,6	21,2	23,8	29,3	25,0	28,0	32,8	38,1
Dotacje do produktów (mld zł)	0,6	4,1	4,3	5,2	4,9	4,3	5,4	5,0	4,1
Pozostałe dotacje (mld zł)	0,5	5,0	5,5	7,2	8,3	9,0	11,3	12,2	14,6
Dotacje razem (mld zł)	1,1	9,2	9,9	12,4	13,2	13,3	16,7	17,2	18,7
Udział dotacji w dochodzie (%)	9,2	38,8	46,4	52,1	44,9	53,1	59,6	52,4	49,2

Wyszczególnienie	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2004–2018 (średnio)	2001–2003 = 100
Dochód (mld zł)	35,2	38,5	33,7	32,0	33,9	38,4	32,2	31,0	258,3
Dotacje do produktów (mld zł)	3,1	2,3	1,2	2,2	2,8	1,9	2,0	3,5	587,7
Pozostałe dotacje (mld zł)	12,3	15,3	16,0	15,9	15,1	13,6	12,6	11,6	2 320,0
Dotacje razem (mld zł)	15,5	17,6	17,2	18,1	17,9	15,5	14,6	15,1	1 372,7
Udział dotacji w dochodzie (%)	44,0	45,7	51,1	56,6	52,8	40,4	45,3	49,0	532,6

Źródło: Economic Accounts for Agriculture, Eurostat; obliczenia własne.

Source: Economic Accounts for Agriculture, Eurostat; own calculations.

w okresie po przystąpieniu Polski do UE. W porównaniu z latami 2000–2003 w okresie 2004–2018 średni wzrost wartości dotacji ogółem był prawie czternastokrotny. Dochodotwórcza rola dotacji zwiększyła się w tym okresie z ponad 9 do blisko 50%.

Oznacza to, że istotny wpływ na poprawę sytuacji dochodowej w polskim rolnictwie po wstąpieniu Polski do UE mają przede wszystkim otrzymywane przez nie dotacje.

### 3. Podsumowanie

Okres transformacji otworzył polskie rolnictwo na gospodarkę rynkową i stworzył warunki do jego przyszłego funkcjonowania w warunkach WPR UE i polityki handlowej UE, czyli *de facto* do funkcjonowania na Jednolitym Rynku Europejskim. Czas ten dla rolnictwa nie był łatwy, ale konieczny. W okresie 15 lat transformacji przed akcesją do UE Polska zbudowała zarówno podstawy systemu demokratycznego, jak i sprawnie działającą gospodarkę rynkową. Były to dwa najważniejsze warunki przyjęcia naszego kraju do UE (Wilkin 2014). Przystąpienie Polski do UE miało duży wpływ na przemiany obserwowane w rolnictwie. Zwiększyło się tempo pozytywnych zmian zachodzących w strukturze agrarnej kraju. Wskutek tego kontynuowany był proces uwalniania z rolnictwa nieefektywnych zasobów pracy, jednak zachodził on wolno i nie we wszystkich latach. Rosnące nakłady inwestycyjne, będące wynikiem objęcia rolnictwa środkami II filaru WPR, pozwoliły zahamować procesy dekapitalizacji majątku trwałego w rolnictwie i umożliwiły modernizację rozwojowych gospodarstw rolnych. Akcesja do UE wpłynęła również na poprawę sytuacji produkcyjnej i dochodowej w rolnictwie. Wzrosły wartość i wolumen produkcji rolnej, a szczególnie dochody rolnictwa, w znacznej mierze dzięki dotacjom otrzymywanym z tytułu udziału w WPR. Wskazane rezultaty w dziedzinie rolnictwa i rozwoju wsi nie wynikają wyłącznie z istnienia samej WPR (ani tym bardziej z jej budżetu), jednak dokonany przez nią impuls polityczny i wynikający z tego efekt mnożnikowy miały swój ostatecznie pozytywny skutek. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej poprzez dostęp do znaczących funduszy i Jednolitego Rynku Europejskiego stworzyło szansę na zdynamizowanie rozwoju sektora rolno-żywnościowego, a w szczególności grupy rozwojowych gospodarstw rolnych. Sektor rolno-żywnościowy odegrał pozytywną rolę w sukcesie gospodarczym całego kraju, czego najbardziej spektakularnym przykładem jest zapewnienie dobrego zaopatrzenia rynku wewnętrznego i sukcesy eksportowe.

### Bibliografia

- Åslund A., Orłowski W.M. (2014). *The Polish Transition in a Comparative Perspective*. Warszawa: mBank – CASE Seminar, Proceedings, 133, CASE.
- Baer-Nawrocka A., Poczta W. (2016). Polskie rolnictwo na tle rolnictwa Unii Europejskiej. W: J. Wilkin, I. Nurzyńska (red.). *Polska wieś 2016. Raport o stanie wsi* (s. 81–106). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Baer-Nawrocka A., Poczta W. (2014). Przemiany w rolnictwie. W: I. Nurzyńska, W. Poczta (red.). *Polska wieś 2014. Raport o stanie wsi* (s. 85–124). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Blohm G. (1961). *Ekonomika i organizacja gospodarstw rolniczych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne.
- Czubak W. (2013). *Rozwój rolnictwa w Polsce z wykorzystaniem wybranych mechanizmów Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.
- Fabisiak A., Poczta W. (2011). *Adaptacja sektora rolnego krajów Europy Środkowej i Wschodniej w procesie integracji z Unią Europejską*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.
- Herlemann H., Stamer H. (1963). *Rolnictwo w dobie technizacji* (tłum. S. Około-Kuśak). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne.
- Jarmołowicz W., Piątek D. (2013). Polska transformacja gospodarcza. Przesłanki – przebieg – rezultaty. W: S. Owsiak, A. Pollok (red.). *W poszukiwaniu nowego ładu ekonomicznego* (s. 71–89). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Ministerstwo Finansów (2020). <http://www.mf.gov.pl/ministerstwo-finansow/dzialalnosc/unia-europejska/transfery-finansowe-polska-ue> (dostęp: 2.07.2020).
- Orłowski W.M. (2019). Rozwój gospodarczy Polski w latach 1989–2018 na tle regionu Europy Środkowo-Wschodniej (s. 17–31). W: M. Belka, W.M. Orłowski (red.). *Gospodarka polska – szanse i zagrożenia*. Warszawa: Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej.
- Poczta W. (2016). Rolnictwo polskie – przeszłość, stan obecny i przyszłość. *Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie*, 31, 32–48.
- Pyrgies J. (2018). *Rynek ziemi rolniczej w Polsce*. Warszawa: Towarzystwo Ekonomistów Polskich. [https://tep.org.pl/wp-content/uploads/Rynek-ziemi-rolniczej\\_Pyrgies.pdf](https://tep.org.pl/wp-content/uploads/Rynek-ziemi-rolniczej_Pyrgies.pdf) (dostęp: 15.06.2020).
- Wilkin J. (2014). Bilans 10 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej dla rolnictwa i obszarów wiejskich. W: I. Nurzyńska, W. Poczta (red.). *Polska wieś 2014. Raport o stanie wsi* (s. 11–25). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

## Changes in Polish Agriculture in the Period of Political Transformation and Accession of Poland to the EU

**Abstract:** Last year marked the 30th year of Polish political transformation and 15th year of Polish membership in the European Union. Both processes, i.e. political transformation and European integration are closely connected, as the condition for Polish accession to the European Union was prior progress of the political transformation process. One sector that was significantly affected by the transformation process was agriculture. One of the characteristics of the economies of post-socialist countries was their “agrarianisation”. The

excessive role of agriculture was reflected in the sector's contribution to labour resources and GDP generation. Transformation in Poland, similar to in other countries, resulted in radical changes in the structure of the national economy and remained in close cause and effect relationships with the processes of allocation of production resources and changes in economic conditions of farming (resulting mainly from price relations shaped by the market and freedom of economic exchange with foreign countries). In the first years of transformation, there was also a privatisation of the state sector in agriculture and the process of structural changes in individual agriculture began. Poland's accession to the EU accelerated the changes that began in the first years of the political transformation, but at the same time the support and protection of these changes from public funds (from the EU budget) was radically increased. After the accession, the process of freeing the agriculture from inefficient labour resources continued, but it was slow and did not occur in every year. The inclusion of Polish agriculture in the EU CAP created conditions for an increase in production and, above all, in farming income. Supply-side capacity was significantly aided by transfers from the EU budget. Growing investment outlays, resulting from the inclusion of agriculture in the measures of the second pillar of the CAP, made it possible to halt the processes of decapitalisation of fixed assets in agriculture and enabled the modernisation of developmental farms. The demand side was influenced by the participation in the Single European Market, especially by the dynamic growth of agri-food exports. These processes have improved the production and income situation in agriculture. The value and volume of agricultural production, especially agricultural incomes, have increased, to a large extent thanks to subsidies received by Polish agriculture for its participation in the CAP.

**Keywords:** political transformation, Poland's accession to the EU, the agricultural sector, structural changes in agriculture, changes in the production and income situation of the agricultural sector.



Wiesław Musiał

## Użyczenie jako alternatywa dla dzierżawy ziemi rolniczej

**Streszczenie:** W artykule omówiono relatywnie nowe zjawisko na rynku ziemi, jakim jest jej nieodpłatne użyczenie. Dotyczy ono sąsiedzkiego obrotu ziemią i stanowi drugi po dzierżawie (umownej i „szarej”) sposób jej zależnego władania. Użyczenie ma w literaturze przedmiotu różnorodne odniesienia w teorii nauk społecznych i może być traktowane m.in. jako zjawisko sfery zachowań behawioralnych, rodzaj altruizmu odwzajemnionego, czy też być lokowane w sferze ekonomii współdzielenia. Oddanie w użyczenie ziemi będącej częścią zasobów gospodarstwa rolnego z reguły wynika z wielu złożonych i występujących łącznie uwarunkowań. Wiąże się ono z różnymi determinantami regionu, w tym położeniem ziemi i popytem na dzierżawę. Przynosi jednak liczne korzyści zarówno właścicielowi, a zatem użyczającemu, jak i nowemu jej użytkownikowi. Przeprowadzone badania w formie analizy przypadku wskazują, że główną przyczyną oddawania ziemi w użyczenie był brak chętnych do jej dzierżawy. Inne przyczyny to: chęć podtrzymania walorów rolniczego użytkowania ziemi, jej nieuregulowany status prawny, ale także nieopłacalność jej użytkowania przez właściciela, a więc brak rent ekonomicznych z ziemi. W badanych subregionach woj. świętokrzyskiego udział ziemi będącej w użyczeniu w strukturze ziemi użytkowanej zależnie był bardzo zróżnicowany i wahał się od 5 do 40% (tylko w jednej gminie nie wskazano występowania użyczenia), a średnio wynosił ok. 10–15%. Ostrożne szacunki wskazują, że w skali kraju użyczeniu podlega ok. 180–320 tys. ha, a więc ok. 2% użytków rolnych w Polsce.

**Słowa kluczowe:** zależne użytkowanie ziemi, użyczenie ziemi rolniczej, alternatywa dzierżawy.

### 1. Wprowadzenie

Zależne władanie ziemią rolniczą było historycznie drugą po własności formą jej władania i użytkowania. W Europie zjawisko to ukształtowało się już we wczesnym okresie feudalizmu, zwłaszcza w Cesarstwie Rzymskim i w Grecji. W Polsce system

---

**Wiesław Musiał**, prof. dr hab., Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Wydział Rolniczo-Ekonomiczny, Katedra Ekonomii i Gospodarki Żywnościowej, al. Mickiewicza 21, 31-120 Kraków, rrmusial@cyf-kr.edu.pl, ORCID: 0000-0002-8213-4859.

feudalny pojawił się znacznie później, bo w XI i XII w., tj. w okresie dominacji społeczności agrarnej, a jego podwalinę stanowił rozpad wspólnot rodowych. Ustrój ten ewoluował w kolejnych wiekach, kształtując zmienne proporcje w strukturze władania ziemią będącą własnością królewską lub feudalną i chłopską. Te dwie pierwsze formy własności z czasem znacząco oderwały się od użytkowania ziemi rolniczej, kształtując ustrój rolny oparty na użytkowaniu zależnym powiązanym z pańszczyzną czy następnie czynszowaniem, którego wysokość ustalano głównie na podstawie uzyskiwanych przychodów z ziemi. Reformy rolne na ziemiach polskich pod trzema zaborami zasadniczo zmieniły proporcje własności ziemskiej, powodując znacznie większy udział we władaniu ziemią przez chłopów, pozyskujących nowe jej zasoby. Odbywało się to głównie kosztem feudalnych majątków ziemskich. Także reformy rolne w okresie międzywojennym zasadniczo zwiększyły skalę chłopskiej własności ziemi kosztem dworów. Kolejnym okresem reform strukturalnych, w którym zaszły istotne zmiany w strukturze władania ziemią rolniczą, były reforma rolna i osadnictwo na Ziemiach Zachodnich po II wojnie światowej. Z jednej strony doprowadziły one do ostatecznego rozparcelowania majątków ziemskich, tj. tych, które przetrwały, zwykle w okrojonej formie, wcześniejsze reformy uwłaszczeniowe i parcelacyjne. Reformy te i ich następstwa polityczne w kolejnych latach ukształtowały także nową formę centralnego zarządzania skoncentrowanym rolnictwem przez instytucje państwa, tworząc państwowe gospodarstwa rolne i zbliżone do nich ustrojowo spółdzielnie produkcyjne. Ostatnim przełomowym aktem współcześnie zachodzących zmian ustrojowych była prywatyzacja państwowego sektora rolnego, sprzedaż ziemi (i innych nieruchomości) lub ich oddanie w użytkowanie zależne, głównie dzierżawę. Niemal we wszystkich wskazanych powyżej przełomowych okresach przemian zależne użytkowanie ziemi oparte na pańszczyźnie, czynszowaniu, dzierżawie, a następnie także nieodpłatnym użyczeniu odgrywało bardzo ważną rolę. Deficyt ziemi i chęć jej zawłaszczenia, ale i niedobór żywności, który w różnych okresach historycznych bywał niekiedy bardzo głęboki, kreowały na nią z reguły duży i niezaspokojony popyt. Dzierżawa ziemi i jej wcześniejsze formy użytkowania zależnego odegrały wówczas bardzo dużą rolę.

Przełom ustrojowy w Polsce po 1990 r. oraz integracja ze strukturami Unii Europejskiej, a także otwarcie na gospodarkę globalną doprowadziły łącznie do istotnych zmian w ekonomii produkcji, organizacji gospodarki rolnej, w tym także zmian na rynku ziemi. Grunty o niskiej wartości rolniczej, ale także oddalone od siedzib gospodarstw i mocno rozdrobnione stały się mniej wartościowe, a przez to często porzucane, odłogowane, zakrzaczone lub samoistnie zalesione. Przestały mieć wartość produkcyjną, dlatego straciły znacząco także wartość ekonomiczną nie tylko dla jej właściciela, ale także potencjalnego nabywcy, a więc innego rolnika czy dzierżawcy, który z reguły musi mieć na względzie komercyjne



efekty produkcji. Podtrzymanie wówczas ich rolniczego użytkowania stało się możliwe przez ich bezpłatne użyczenie. Stanowi ono niejako gorszą alternatywę oddania ziemi w dzierżawę, w której właściciel zgadza się na rezygnację z renty ekonomicznej.

Celem tego artykułu było wskazanie istoty oraz ocena relatywnie nowego zjawiska na rynku ziemi, jakim jest jej użyczenie z zamiarem kontynuacji rolniczego jej użytkowania. Użyczenie jest – obok bardzo rozwiniętego zależnego użytkowania ziemi przez dzierżawę – niejako współistniejącą formą jej władania. W artykule rozważano kwestię, czy może być ono dobrą alternatywą jej użytkowania zależnego, w tym w regionach o rolnictwie recesywnym, dla gospodarstw prowadzących produkcję rolniczą na słabych glebach czy na obszarach wieloaspektowo problemowych. Wagę analizy tej formy użytkowania podkreśla brak tego typu rozważań w dotychczasowych badaniach ekonomicznych i społecznych dotyczących gospodarowania ziemią rolniczą. W artykule podjęto przeglądową analizę złożonych problemów użyczenia ziemi oraz wykonano dwa rodzaje badań weryfikujących teoretyczne rozważania nad tą formą jej obrotu. Po pierwsze, wykonano opis i analizę trzech różnych przypadków użyczenia ziemi, tj. przedstawiono rolników, którzy skorzystali z użyczenia, i wskazano cechy tego zjawiska oraz motywy obydwu stron transakcji. Po drugie, zestawiono wybrane wyniki badań o charakterze eksperckim wykonane w gminach woj. świętokrzyskiego dotyczące zaawansowania złożonego pod względem badawczym procesu dezagraryzacji produkcyjnej i ekonomicznej. Dla wybranych 12 gmin położonych w zróżnicowanych warunkach przyrodniczych, mierzonych wskaźnikiem waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej (WWRPP), zestawiono zmienne opisujące udział gospodarstw, które wskazują regres produkcyjny, gospodarstw schyłkowych i rozwojowych oraz szacunkowy udział ziemi użyczonej w strukturze ziemi dzierżawionej. Część badań ma charakter autorski, a część ocen wykonali pracownicy Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach.

## 2. Istota użyczenia – aspekty teoretyczne

Użyczenie to, zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego<sup>1</sup>, forma umownego użytkowania, w której używający oddaje drugiej stronie, tj. biorącemu, na określony czas w bezpłatne użytkowanie umówioną rzecz. Zwyczajowo użyczenie w rolnictwie i w gospodarstwach rolnych polegało na doraźnym oddaniu sąsiadowi w użytkowanie potrzebnego narzędzia rolniczego, rzadziej maszyny lub konia, do pracy w polu czy do zaprzęgu. Użyczający nie otrzymywał z tego tytułu zapłaty, lecz

<sup>1</sup> Kodeks cywilny, art. 710–719.

mógł liczyć warunkowo na wzajemność otrzymania określonego dobra (rzeczy), na różne formy pomocy lub na podtrzymanie czy też poprawę stosunków sąsiedzkich. Umowa użyczenia nie warunkuje jednak odwzajemnienia, lecz może, choć nie musi, mieć charakter różnych form pomocy (np. sąsiedzkiej) warunkowanej po stronie użyczającego raczej nie bezpośrednimi korzyściami ekonomicznymi, lecz często o charakterze behawioralnym. Przekazane w użytkowanie czasowe rzeczy powinny być użytkowane zgodnie z przeznaczeniem i z umową. Rzeczy te zgodnie z prawem nie powinny być bez zgody użyczającego przekazywane w użytkowanie osobie trzeciej. Powinny być także oddane na czas właścicielowi, aby mógł nimi swobodnie dysponować.

Zachowania osoby użyczającej, choć da się w nim doszukać także bieżących lub odroczonej korzyści ekonomicznych, z reguły nie można zaliczyć do rynkowego. Dlatego też istnieje potrzeba podjęcia próby poszukiwania odpowiedzi na pytanie o zasadność aktu czy procesu użyczenia w rolnictwie i opisanie go na gruncie ekonomii. Odniesienia czy objaśnienia można odnaleźć, przynajmniej częściowo, w dwóch relatywnie nowych podejściach (szkołach) dających możliwość rozszerzenia granic diagnozowania zjawisk ekonomicznych i rozwinięcia ocen przez metodę analogii odnoszonej do biologii na gruncie zachowań behawioralnych oraz w obszarze analizy ekonomii współdzielenia (Marczak, Niewińska, Śniec 1995; Łomnicki 1997; Musiał 2019).

Punktem wyjścia jest odszukanie analogii zachowań, jakie występują w świecie przyrody ożywionej, które dotyczą także ludzi, w tym ich zachowań w aspekcie ekonomii (Musiał, Musiał 2016). Jego rozwinięciem jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, co skłania dwa niespokrewnione ze sobą osobniki, w tym wypadku podmioty ekonomiczne, gospodarstwa czy rolników, do współdziałania ze sobą i co powstrzymuje je od wykorzystania partnera (czy nawet jego unicestwienia). Zagadnienie to Łomnicki (1997) rozpatruje w aspekcie realizacji przez jednostki strategii zwanej altruizmem odwzajemnionym. Polega ona co prawda na początkowym zmniejszaniu przez danego osobnika swoich szans na przeżycie, co w świecie ekonomii można odnieść np. do przetrwania firmy, jednak celem jest uzyskanie od partnera, czyli biorcy rzeczy użyczonej, konkretnego zasobu. Tak więc docelowo ma to służyć zwiększeniu dostosowania się u obu partnerów do nowych realiów gospodarczych i ich życiowej sytuacji. W efekcie daje szansę na zachowanie np. w gospodarstwie rolnym zagospodarowanych zasobów ziemi, wyboru lepszych, wariantowych rozwiązań organizacyjnych w przyszłości czy też umożliwia przekazanie ziemi następcy lub swobodne nią dysponowanie. Z kolei wg Weinera (1999) o ile altruistyczne zachowania ludzi oparte są na pewnych określonych zasadach etycznych, o tyle w biologii poszczególne osobniki mogą przyjmować strategię, które co prawda zmniejszają szansę ich przeżycia, jednak

proceeds to an increase in the survival chances of a given animal population. One can also find analogies to personalized farms, of which some „yield”, while others „know that they will not survive, but give a chance of survival to others”. Although behaviors of *homo oeconomicus* result from competition, egoism, and even the need for mutual „self-destruction” in the struggle for success, it is nevertheless altruism that belongs to the category of very frequent, and even universal, phenomena. Mechanisms of such behaviors, which do not aim at satisfying needs of specific individuals, but rather at the willingness to share one's resources. Individuals, however, may sometimes need help and expect it from others in a kind of altruistic exchange. Altruism, when reciprocated, is a biologically stable strategy. It is mainly observed among individuals that are closely related or in contact, which allows for the exchange of „services”. Therefore, an analogy to frequent positive economic behaviors within the family is also observed. Altruistic behaviors in economic life also occur in the concept of a caring state. In the microeconomic context, they can take the form of sponsorship, but one can also argue that family or neighborhood sharing of resources, such as domestic goods and production means, is also a form of altruism. However, the disinterest of this type of actions is a condition of the way they are performed, and often only a facade. It allows for the achievement of one's own goals, but also of egoistic goals, previously unthought of or planned. In the analysis and evaluation of macroeconomic or political goals, or various social goals. This phenomenon can also be called reciprocal altruism, although e.g. Musiał, Musiał (2012).

The essence and motives of land sharing in agriculture can also be explained on the basis of the new interactions between market participants, which are the basis of sharing. References to this science to sharing or sharing in the current stage of development concern the sphere of consumption, mutual aid or alternative access to goods. However, sharing is increasingly recognized as a more comprehensive idea, including also borrowing, rental, sharing, use of diverse goods, and when the problem is broader, also the use of resources (Rudawska 2016; Kutkowska 2018). The sharing economy challenges neoclassical economic assumptions, in particular the assumption of possession, and people who choose to share, rather than to a lesser extent, support economic growth, weaken competition and reduce demand for goods and consumption. One should also pay attention to an important criterion for distinguishing the sharing economy from solutions aimed at access to the good, but with a focus on profit. Sharing can

być także uznane w sferze społecznej za współpracę stron, a w ocenie ekonomicznej za ekonomię współpracy lub też gospodarkę współpracy (Domagalska-Grędys 2012). Współdzielenie jest więc procesem czy zachowaniem mającym charakter ekonomiczny, w którym nie zachodzi transfer praw własności, lecz udostępnienie danego dobra lub dóbr na czas określony (Sztokfisz 2017).

Gospodarkę współdzielenia opisują nie tylko takie kategorie, jak wymiana usług czy recyrkulacja towarów, lecz także – co istotne – przy analizie użyczenia ziemi zwiększanie wykorzystania aktywów trwałych i udostępnianie aktywów produkcyjnych. W gospodarce współdzielenia użytkownik płaci tylko za korzyści z tytułu użytkowania produktu bez konieczności posiadania go na własność (Sztokfisz 2017). Jej ideą i kluczową cechą jest kompromis między stronami. Niemniej istotne są także takie właściwości, jak oszczędność oraz angażowanie się stron transakcji, gdyż użytkownicy danego dobra dają coś od siebie i oczekują na wzajemność. Jednak wśród różnych platform tworzącej się gospodarki współdzielenia trudno doszukać się sektora rolnictwa, i to nawet w bardzo szerokim ujęciu. Nie chodzi tu o produkcję *stricte* komercyjną, w której transakcje kupna-sprzedaży dóbr materialnych i usług opierają się wyłącznie na zasadach rynkowych. Ważna jest tu także sfera organizacji czy zarządzania, w tym np. gospodarstwami cechującymi się różną wielkością i charakterem. Są to m.in. gospodarstwa o charakterze: rodzinnym, żywieniowym, hobbystycznym i rekreacyjnym. Istotą gospodarstwa rodzinnego, szczególnie o niewielkim areale ziemi, jest jedność gospodarstwa rolnego, tj. podmiotu produkcyjnego i komercyjnego, z gospodarstwem domowym będącym jednostką nastawioną na konsumpcję (Musiał, Musiał 2016). W Polsce około 1,3 mln gospodarstw domowych posiada zróżnicowany areal ziemi o powierzchni poniżej 1 ha lub taką wielkość działek, która nie spełnia wymogów korzystania z płatności obszarowych w ramach WPR. Gospodarstwa te, jeżeli w ogóle prowadzą produkcję, to z reguły nie ma ona charakteru towarowego. Działania przez nie podejmowane bardzo często obejmują różne sfery, które można zaliczyć do ekonomii współdzielenia, w tym:

- sąsiedzkie użyczenie drobnych narzędzi, a nawet zestawów uprawnych;
- pomoc wzajemną przy pracach polowych, np. zbiórce owoców, pielęgnacji warzyw i przewozach (transporte);
- sąsiedzką wymianę płodów rolnych (głównie ogrodniczych);
- pomoc w zakresie remontów i napraw, w tym w gospodarstwie rolnym (zagrodzie);
- współpracę w opiece nad ludźmi starymi, chorymi itp.

Bywa także, że gospodarstwa przydomowe kupują wspólnie podstawowe specjalistyczne narzędzia czy też maszyny rolnicze, jak również nawozy i środki ochrony roślin, które następnie służą do wspólnego użytku, np. przy uprawie ziemniaków,

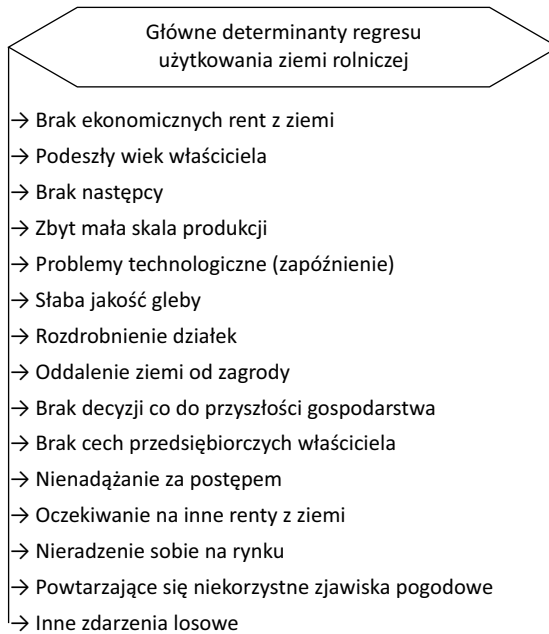
warzyw czy owoców. Działania podejmowane w zakresie ekonomii społecznej są najczęściej próbą połączenia gospodarowania z budową więzi społecznych. Celem tych więzi jest wzmocnienie bezpieczeństwa ekonomicznego oraz socjalnego współpracujących podmiotów. Często zmieniają one gospodarkę lokalną i poprawiają jakość życia mieszkańców. Własność częściowo zastępowana jest tu czasowym dostępem do dóbr i usług oraz rozwojem różnorodnych wspólnot i form współpracy (Banaszek 2016). Tak więc użyczenie nie tylko można odnieść do uspołecznionego użytkowania rzeczy czy świadczenia usług, lecz także do użytkowania zasobów, w tym również środków produkcji rolniczej. Bywa tak zwłaszcza w sytuacji, gdy celem takiej produkcji nie jest wytwarzanie dóbr towarowych, lecz głównie lub wyłącznie produktów na cele konsumpcyjne dla konkretnego gospodarstwa domowego lub na wymianę sąsiedzką. Dawca ziemi w użyczenie z reguły nie zakłada osiągnięcia celów komercyjnych, mimo że w założeniu biedny biorca tego aktu będzie takie cele zakładał. Może to być również przekazanie w użyczenie małej działki ziemi, na której ma być prowadzona produkcja na potrzeby własnego gospodarstwa domowego lub na cele wymiany produktów pomiędzy sąsiadami (Czudec, Miś, Zając 2018).

### 3. Determinanty regresu użytkowania ziemi i ścieżki jej rozdysponowania

Interesujące poznawczo są relacje zachodzące między stronami, gdy przedmiotem użyczenia jest ziemia rolnicza, której właściciel z różnych powodów nie chce lub nie może sam użytkować, a także nie może lub nie chce oddać jej w dzierżawę. Jest natomiast skłonny oddać ją osobie spokrewnionej lub obcej, np. sąsiadowi, w czasowe użytkowanie, na czas określony lub nieokreślony. Nie oczekuje wówczas czynszu lub innego rodzaju świadczenia mającego charakter ekonomiczny. Nie można jednak jednoznacznie stwierdzić, że użyczenie ziemi nie jest warunkowane jakimikolwiek korzyściami, o czym już wspomniano, gdyż wówczas byłoby nie tylko niezgodne z naturą ludzką, wymogami cywilizacyjnymi, lecz także z ogólnymi regułami w zakresie dysponowania własnością, a szczególnie rozporządzania zasobami będącymi środkami produkcji (w tym produkcji rolnej). Użyczenie jako regres użytkowania ziemi determinowane jest wieloma warunkami (zob. rysunek 1).

Głównymi lub skumulowanymi determinantami są tu różne czynniki i cechy gospodarstwa oraz samego rolnika, które decydują lub też bezpośrednio przyczyniły się do regresu podmiotu rolnego. Są one często zbieżne z determinantami oddawania ziemi rolniczej w dzierżawę. W pierwszej kolejności zaliczyć tu można brak dalszego identyfikowania się zawodowego właściciela ziemi z rolnictwem. Wynikać to może z dużej dyspersji w strukturze dochodów z posiadanej ziemi do dochodów ze źródeł pozarolniczych, ale także z podeszłego wieku rolnika, braku chęci prowadzenia produkcji rolnej lub z powodu braku następcy czy małej

i nieuzasadnionej ekonomicznie skali produkcji. Można uznać, że obecnie głównym determinantem porzucenia użytkowania ziemi przez właściciela i oddania jej w dzierżawę lub użyczenie jest regres rent z ziemi, zwłaszcza rent ekonomicznych. Jest to tendencja ogólnoeuropejska, a nawet światowa, gdy odnosimy ją do krajów rozwiniętych (Czyżewski, Staniszewski 2015).



**Rysunek 1.** Determinanty regresu użytkowania ziemi przez właściciela warunkujące oddanie ziemi w dzierżawę lub użyczenie

**Figure 1.** Determinants of the regression of land use by the owner conditioning lease or lending of land

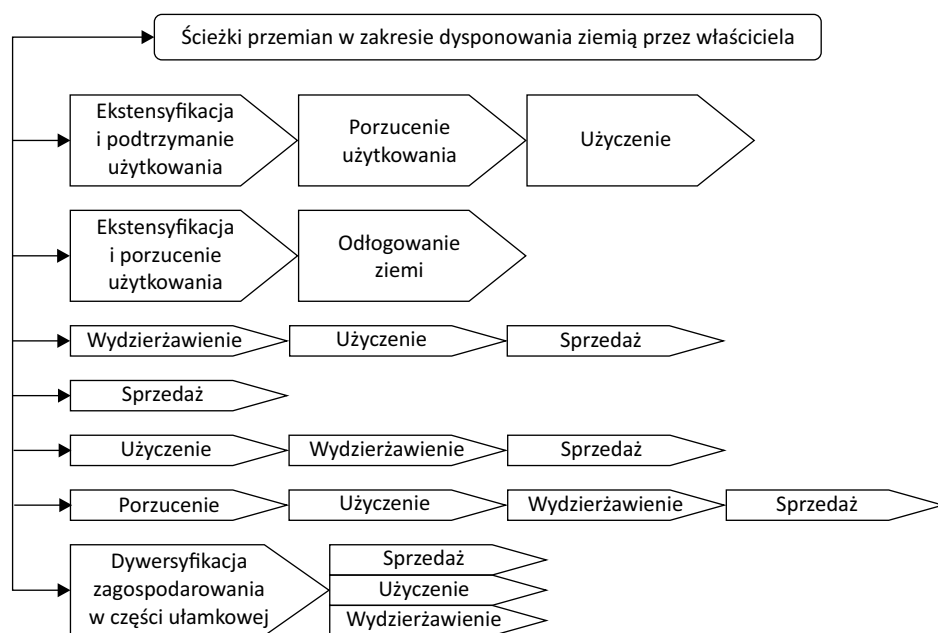
Źródło: opracowanie własne na podstawie Musiał (2019).

Source: Own study based on Musiał (2019).

Renta z ziemi w warunkach globalnej konkurencji cenowej i kosztowej osiągnięta jest w pierwszej kolejności przez gospodarstwo produkujące na dużą skalę, w sposób intensywny, profesjonalny i na ziemi dobrej lub średniej jakości. Tych warunków nie może jednak spełnić wiele (lub większość) drobnych i małych gospodarstw i działek rolnych. W małych gospodarstwach (ale nie tylko) częstym problemem jest dekapitalizacja środków trwałych, brak sprawnej siły pociągowej czy też szersze zagadnienie, które można syntetycznie nazwać nienadążaniem za

postępem. W Polsce, zwłaszcza w południowej jej części, częstym determinantem regresu użytkowania ziemi jest rozdrobnienie działek rolnych. Gdy występuje ono w połączeniu z oddaleniem działek od zagrody, prawdopodobieństwo porzucenia użytkowania rolniczego ziemi wielokrotnie wzrasta. Współczesne rolnictwo jako dział komercyjny stawia różne nowe wymagania i wyzwania rolnikom, którzy powinni być dobrze wykształceni, przedsiębiorczy, a nawet innowacyjni. Pokoleniowo dziedziczona ziemia często jest jednak w posiadaniu tzw. rolników z konieczności, którzy nie wykazują takich cech. Stąd np. nie radzą sobie na rynku czy też w obszarze zarządzania produkcją. Wreszcie coraz częściej rezygnacja z rolniczego użytkowania ziemi wynika z powtarzających się klęsk żywiołowych, w tym suszy, gradobicia czy powodzi. Regres użytkowania może się także wiązać z różnorodnymi zdarzeniami losowymi dotyczącymi rolnika i jego rodziny.

Regres w użytkowaniu zwykle otwiera tzw. ścieżkę przemian w zakresie dysponowania ziemią. Decydującym jest wówczas właściciel ziemi (rodzina rolnika), który stoi przed dylematem, „co z nią zrobić”, gdy już nie chce lub nie może jej użytkować. Ma on wówczas do wyboru kilka ścieżek przemian (zob. rysunek 2).



**Rysunek 2.** Alternatywne ścieżki dysponowania ziemią przez właściciela  
**Figure 2.** Alternative paths for land use by the owner

Źródło: opracowanie własne na podstawie Musiał (2019).  
 Source: Own study based on Musiał (2019).

Może tę ziemię przetrzymać w gospodarstwie w stanie zdeproduktywizowanym lub podtrzymać ją w dobrej kulturze rolnej, ekstensyfikując, czasem nawet skrajnie, jej użytkowanie. Możliwa jest też ścieżka przemian w zakresie dysponowania ziemią, na której rolnik nie chce nadal prowadzić produkcji rolnej. Polega ona na jej wydzierżawianiu, a w sytuacji gdy dzierżawca ją porzuci, na użyczeniu i na kolejnym etapie na jej sprzedaży. Proces ten można odwrócić i wówczas użyczenie poprzedzone jest wydzierżawieniem i sprzedażą. Możliwe są też przemienne warianty dysponowania nią: użyczenie, wydzierżawienie i ponowne użyczenie, po którym następuje jej sprzedaż. Gdy rolnik dysponuje większym arealem, ścieżki rozdysponowania gruntów mogą być równoległe, ale różne. Wówczas w tym samym czasie sprzedaje część ziemi, inne działki wydzierżawia, a np. małe i położone mniej dogodnie oddaje w użyczenie. Każdorazowo najkrótszą, ale i ostateczną ścieżką dysponowania ziemią rolniczą jest jej sprzedaż.

#### 4. Korzyści z tytułu użyczenia ziemi

Gdy przyjmiemy, że przedmiotem opisu użyczenia jest wyłącznie ziemia rolnicza, wówczas po obydwu stronach, czyli użyczającego i beneficjenta użyczenia (biorcy ziemi), można założyć określone korzyści. Chodzi więc o poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, dlaczego rolnicy użyczają ziemię, a nie oddają jej w dzierżawę. Jakie kryteria w odniesieniu do użyczenia ziemi powinny być spełnione, aby oddanie ziemi w użytkowanie można było uznać za spełnienie wymaganych warunków instytucjonalnych?

W sytuacji gdy ziemia rolnicza zwolniona jest z podatku rolnego (gleby klasy V i VI), użyczający i biorący ziemię nie ponoszą żadnego obciążenia z tytułu jej użytkowania. Można wówczas domniemywać, że właściciel ziemi może, ale nie musi nadal odczuwać określone „dolegliwości” z tytułu posiadania ziemi i podtrzymania statusu rolnictwa, dlatego ziemię tę użycza. Chodzi tu przykładowo o uczestnictwo w zebraniach wiejskich, mających odniesienia rolnicze spełnianie różnych wymogów i zadań instytucji okołorolniczych czy też subiektywną niechęć do bycia rolnikiem itp. W sytuacji, gdy z racji posiadania ziemi istnieje obowiązek płacenia podatku rolnego, opłacanie podatku przez biorcę ziemi lub przekazywanie równowartości podatku właścicielowi czyni ten bilans właściciel–biorca ziemi zerowym. Tak więc właściciel nie osiąga korzyści, ale też nie ponosi kosztów (przynajmniej znaczących) z tytułu posiadania ziemi. W kolejnym, alternatywnym wariantcie tych relacji, gdy biorca ziemi opłaca podatek rolny, a właściciel pobiera płatności w ramach WPR, użyczenie jest formą fikcyjnej, czyli tzw. szarej dzierżawy.

Na jakie więc korzyści mogą liczyć właściciele ziemi z tytułu użyczenia, a z jakimi stratami muszą się liczyć? Odpowiedzi na tak zadane pytanie może być wiele



i każdorazowo wynikają one z konkretnych sytuacji i subiektywnych kalkulacji strony użyczającej. Korzyści, ale także i pożytków pochodnych z użyczenia ziemi przez właściciela może być bardzo dużo. Są to:

- zachowanie własności i niewiązanie się umową z dzierżawcą;
- podtrzymanie rolniczego użytkowania ziemi i zapobieganie jej zakrzaczeniu (lub samoistnemu zalesieniu);
- podtrzymanie ziemi w dobrej kulturze rolnej;
- przetrzymanie czasowe ziemi w użytkowaniu i przygotowanie jej do korzystnej sprzedaży;
- zagospodarowanie rolnicze ziemi w oczekiwaniu na jej formalne odrolnienie;
- zachowanie przez właściciela ziemi statusu rolnika nieuprawiającego ziemi, w tym ubezpieczenia KRUS i ulg, np. z tytułu wykonywania rzemiosła, usług pozarolniczych (choć często jest to nieuzasadnione prawnie);
- zachowanie ubezpieczenia zdrowotnego na czas pracy w szarej strefie;
- przetrzymanie ziemi w użytkowaniu rolniczym w razie sporów i konfliktów rodzinnych w odniesieniu do jej formalnego dziedziczenia czy podziału gospodarstwa (ziemi);
- podtrzymanie użytkowania ziemi w czasie krótkotrwałej lub wahadłowej migracji właściciela;
- zachowanie użytkowania ziemi jako spełnienie wymogów rodziny (rodziców) warunkujących jej formalne dziedziczenie;
- krótkotrwałe i szybkie oddanie ziemi w użytkowanie w razie choroby właściciela (lub członka rodziny);
- spełnienie oczekiwań rodziny w zakresie pilnego wsparcia krewnych (sąsiada) nowym zasobem ziemi, np. w razie koniecznego zwiększenia bazy paszowej;
- brak decyzji co do rozdysponowania ziemi i jej samowolnego przyjęcia, np. przez sąsiadów w celu prowadzenia sezonowego wypasu zwierząt.

Specyfikacja ta nie jest zapewne wyczerpująca, gdyż katalog sytuacji życiowych oraz powstających relacji sąsiedzkich i rodzinnych, w których tle występuje użyczenie ziemi rolniczej, jest zapewne o wiele większy. Można stwierdzić, że użyczenie stanowi niemal zawsze alternatywną formę zależnego władania i użytkowania ziemi, z reguły gorszą w stosunku do dzierżawy. Alternatywą do umowy użyczenia jest jej samowolne zajęcie i zagospodarowanie, a także podjęcie wówczas starań o otrzymanie płatności bezpośrednich – obszarowych. Jest to także zachowanie znane w praktyce gospodarowania ziemią i z reguły uznawane prawnie w odniesieniu do nabycia uprawnień do transferów budżetowych. Można również, upraszczając nieco problem, przyjąć, że użyczenie ziemi jest ostatnim wyborem w zakresie jej rozdysponowania służącym zagospodarowaniu i ochronieniu przed odłogowaniem. Występuje wówczas, gdy właściciel ziemi sam nie osiągał (nie był

w stanie osiągnąć) z niej renty i nie widzi także szans na jej osiągnięcie w następnych latach. Alternatywą jest sytuacja, w której biorca ziemi osiąga rentę gruntową, ale ją zawłaszcza, nie musi i nie chce dzielić się nią z jej właścicielem. Stąd formalny wyraz jej użytkowania można uznać za użyczenie (Mioduszewski, Niedzielski 2012). Korzyści biorcy ziemi w użyczeniu są także różnorodne i można je opisać jako:

- nadarżającą się okazję przejściowego, zwykle krótkotrwałego i taniego, przejęcia ziemi do uprawy, wypasu zwierząt itp.;
- możliwość przejściowego, „eksploatacyjnego” użytkowania ziemi, tj. maksymalizacji przychodów i dochodów, przy bardzo oszczędnym poziomie nakładów;
- potrzebę „awaryjnego” zwiększenia produkcji pasz dla zwierząt lub powiększenia produkcji towarowej;
- chęć lepszego wykorzystania dyspozycyjnych zasobów pracy lub maszyn rolniczych;
- incydentalne użytkowanie nowego arealu ziemi położonej w bliskiej odległości gospodarstwa biorcy ziemi;
- skorzystanie z beczynszowo oferowanej ziemi w sytuacji trwających sporów i konfliktów rodzinnych;
- próbę zaistnienia na rynku obrotu ziemią;
- pojawienie się możliwości taniego (bez czynszu), praktycznego uczenia się gospodarowania;
- skorzystanie z niezaradności i naiwności właściciela ziemi.

Użyczenie jest także alternatywną ścieżką dysponowania ziemią rolniczą w okresie regresu jej użytkowania w samym gospodarstwie, ale także w mikroregionie wsi czy sąsiedztwie. Jest odpowiedzią na częsty w subregionach mających problemy regres i upadek ekonomiczny gospodarstw i brak popytu na ziemię. Stanowić może również przejściową fazę dywestycji, będącej konsekwencją sukcesji gospodarstw rodzinnych. Może też być etapem opóźnienia sukcesji ziemi i wynikać z cyklu życia gospodarstwa rolnego (Wojewodzic 2017).

Przeprowadzone badania terenowe i wynikająca z nich analiza trzech przypadków użyczenia ziemi rolniczej potwierdzają tezę o różnorodnych motywach zarówno po stronie „dawcy”, jak i biorcy ziemi (zob. tabela 1). W przypadku pierwszym właściciel ziemi wyemigrował przed laty do miasta i korzysta tylko z domu letniego i niewielkiej działki. Ziemię (1,65 ha) użyczył z powodu długotrwałego braku chętnych do jej dzierżawy. Obawiał się także, że wydzierżawienie wyspecjalizowanym w tej procedurze tzw. zawodowym dzierżawcom, którzy eksploatują ziemię bez jej nawożenia, a następnie ją porzucają, jest rozwiązaniem jeszcze gorszym. Biorca skorzystał z nadarżającej się okazji powiększenia arealu dla gospodarstwa nastawionego na produkcję roślinną, głównie zbóż. Niejako dołączył tą ziemię terytorialnie do sąsiadujących z nią własnych pól, zapewniając

sobie uproszczoną logistykę oraz lepsze wykorzystanie będących do dyspozycji maszyn i ciągników.

Przypadek drugi dotyczy kilku drobnych działek o łącznej powierzchni 2,85 ha będących własnością trzech rolników. Z racji zaangażowania w dochodową pracę pozarolniczą oraz zaawansowanego wieku jednego właściciela już wcześniej porzucili oni produkcję rolną i ziemia uległa odłogowaniu. Jeden z już nielicznych rolników we wsi dysponujących dużym potencjałem maszyn rolniczych zaproponował wzięcie ziemi w użyczenie i jej należyte utrzymanie. Zgodzili się na to właściciele ziemi, którzy opłacali z tytułu jej posiadania podatek rolny, natomiast to zobowiązanie obecnie przejął nowy użytkownik.

Przypadek trzeci jest bardziej złożony, gdyż dotyczy przejścia w użyczenie przez rolnika dysponującego już ok. 200 ha użytków rolnych dodatkowo ok. 30 ha ziemi stanowiącej przed laty zasoby 11 gospodarstw. Ziemia ta była przejmowana stopniowo przez wycofujące się z produkcji gospodarstwa, których właściciele zmarli, a spadkobiercy mieszkają w miastach lub z powodu konfliktów rodzinnych i nieuregulowanego stanu prawnego nie może dojść do skutecznej transakcji sprzedaży. Obejmujący ziemię w dzierżawę mógł bardzo tanio powiększyć zasób użytkowanych gruntów i ma nadzieję, że łatwiej stanie się jej nowym właścicielem, gdy tylko nadarzy się okazja kupna.

We wszystkich trzech analizowanych przypadkach biorcy ziemi płacą podatek rolny, korzystają jednak w pełni z płatności obszarowych i dopłat do paliwa rolniczego. Z tytułu użyczenia ponoszą, raczej indywidualnie, drobne świadczenia na rzecz właścicieli ziemi w formie pomocy, np. przy wycinie drzew, lub niewielkich zobowiązań w naturze. Wynika to jednak raczej z dobrej woli użyczającego, który poczuwa się do „jakiejs rekompensaty” za ziemię, a nie z obowiązku, jak to ma miejsce w sytuacji dzierżawy ziemi. Użyczenie ziemi, co zostało potwierdzone przez respondentów, ma także poważne wady czy niedogodności mieszczące się w sferze zarządzania gospodarstwem. Najpoważniejsze z nich to nieprzewidywalność zachowań właściciela ziemi, z reguły nietrwałość użytkowania, a stąd przeszkadzający w organizacji produkcji (zwłaszcza zwierzęcej) brak jednej perspektywy, np. w odniesieniu do hodowli i bilansowania pasz dla zwierząt czy projekcji przychodów.

**Tabela 1.** Analiza przypadków użyczenia ziemi rolniczej  
**Table 1.** Analysis of agricultural land lending cases

Nr przypadku	Wiek		Powierzchnia użyczenia ziemi (a) i klasa bonitacji (b) liczba działek rolnych (c)	Główne powody użyczenia	Główne powody wzięcia ziemi w użyczenie	Rozliczenie partnerów transakcji użyczenia
	a) właściciela ziemi b) biorcy ziemi					
1	a) 66		a) 1,65 ha	– brak długotrwałych chętnych do dzierżawy – ryzyko wydzierżawienia „zawodowym dzierżawcom” – wygoda wynikająca z pozbycia się obowiązków uprawy ziemi	– okazja do dołączenia do gospodarstwa położonego w sąsiedztwie ziemi – duże rezerwy gospodarstwa w zakresie maszyn rolniczych	– biorca zwraca podatek rolny – biorca otrzymuje płatności bezpośrednie – właściciel korzysta doraźnie z usług wycinki drzew
	b) 48		b) IVa, IVb			
			c) 1			
2	a) 50, 55, 72 *		a) 2,85 ha	– ziemia wcześniej odflogowana – brak dzierżawcy	– duży potencjał techniczny gospodarstwa – okazja powiększenia zasobów ziemi	– biorca zwraca podatek rolny – biorca otrzymuje płatności bezpośrednie
	b) 53		b) IV, V			
			c) 5			
3	a) wiek zróżnicowany (11 właścicieli ziemi)		a) 30 ha	– porzucenie rolniczego użytkowania – konflikty rodzinne – nieregulowany stan prawny ziemi	– okazja do taniego użytkowania ziemi – nadwyżki w potencjale produkcyjnym – ekspansywne nastawienie użytkownika ziemi	– biorca płaci podatek – biorca otrzymuje płatności bezpośrednie – dawcy incydentalnie korzystają ze świadczenia w naturze
	b) 63		b) III, V			
			c) 14			

\* trzech właścicieli użyczonej ziemi.

\* three owners of the lent land.

Źródło: badania własne, 2020 r.

Source: Own study, 2020.

## 5. Użyczenie ziemi jako przejaw degresywnych przemian w rolnictwie

Dominującą formą zależnego użytkowania ziemi rolniczej jest w Polsce jej dzierżawa. Obejmuje ona ok. 1034 tys. ha, tj. ok. 75,2% ziemi pozostającej w Zasobie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa (obecnie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa). W wieczystym użytkowaniu jest ok. 3,9% zasobu ziemi, a nadal 15,6%, tj. ok. 214 tys. ha, pozostaje do rozdysponowania. Oznacza to, że ziemia ta nie ma trwałego lub jakiegokolwiek użytkownika (Musiał 2019). O wiele trudniejsza sytuacja w zakresie oceny skali zjawiska dotyczy dzierżaw sąsiedzkich. Brak jest obecnie w tym zakresie niemal jakichkolwiek statystyk, a szczątkowe dane pochodzące z biur notarialnych czy urzędów gmin niewiele wnoszą do opisu tego zjawiska, zresztą bardzo zróżnicowanego regionalnie. W 2007 r. w dzierżawie sąsiedzkiej było ok. 940 tys. ha ziemi. Obecnie ostrożne szacunki wskazują, że w dzierżawie tej znajduje się ok. 1,8–2,1 mln ha użytków rolnych. Są to zarówno dzierżawy umowne, jak i – zwłaszcza na południu Polski – także dosyć duże dzierżawy nieformalne, tzw. szare dzierżawy ziemi (Musiał 2019). Wyzierżawiający ziemię zachowuje wówczas prawa do dopłaty obszarowej oraz ubezpieczenia (emerytalnego i zdrowotnego). Dzierżawca płaci czynsz dzierżawny, który w sytuacji dużego popytu na ziemię bywa wysoki. Nie jest to jednak dla dzierżawcy rozwiązanie korzystne, gdyż z reguły opłacalność tzw. podstawowej produkcji rolnej warunkowana jest sumą przychodu ze sprzedaży z transferami z dopłat obszarowych.

Jeszcze bardziej skomplikowana jest ocena skali zjawiska użyczenia ziemi. Stanowi ona alternatywę szarej dzierżawy czy też gorszą, zwłaszcza dla właściciela ziemi, alternatywę dzierżawy. Proces ten badano, choć mało szczegółowo i raczej sondażowo, niejako przy okazji szerszych badań dotyczących dezagrarnizacji i deproduktywizacji rolnictwa w województwie świętokrzyskim. Szacunkowymi ocenami eksperckimi dotyczącymi deproduktywizacji objęto rolnictwo 12 gmin w tym województwie, położonych w zróżnicowanych warunkach przyrodniczych i ekonomicznych. Są to gminy gospodarujące na najwyższej jakości glebach, obejmujące subregion sandomierski, i na glebach nieco gorszych, charakteryzujących subregion opatowski. Analizowano także gminy charakteryzujące się glebami słabymi, jak w przypadku wschodniej części powiatu jędrzejowskiego, oraz glebami najsłabszymi w subregionie kieleckim. Z reguły w miarę spadku jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej (WWRPP) wzrasta udział odłogowanych użytków rolnych wynoszących w gminach najsłabszych rolniczo ok. 25% (zob. tabela 2).

Wzrasta także udział użytków rolnych zekstensyfikowanych, na których produkcja rolna podtrzymywana jest jedynie ze względu na potrzebę spełnienia przez rolnika warunków otrzymania dopłaty obszarowej. W gminach Daleszyce i Morawica (gminy o bardzo słabych glebach) udział ten szacowany jest odpowiednio na

**Tabela 2.** Charakterystyka wybranych gmin woj. świętokrzyskiego dotycząca procesów recesywnych w rolnictwie oraz użyczenia ziemi rolniczej

**Table 2.** Characteristics of selected communes of the Świętokrzyskie voivodeship concerning recessive processes in agriculture and lending of agricultural land

Gminy	Wskaźnik waloryzacji WWRPP	Szacunkowy udział					
		Odtógowanych użytków rolnych	Użytków rolnych zekstensyfikowanych	Gospodarstw bezinwentarżowych	Gospodarstw rozwojowych	Gospodarstw schyłkowych	Ziemi użyczonej w strukturze użytkowania zależnego
Obrazów	107,0	20	90	90	20	15	20
Klimontów	89,5	–	3	90	20	10	–
Wojciechowice	104,0	1	3	95	10	5	10
Bogoria	72,2	10	5	80	15	5	40
Iwaniska	71,4	10	20	40	20	15	5
Ożarów	80,0	5	20	90	30	20	15
Nagłowice	63,1	2	10	50	10	35	10
Moskorzew	65,4	10	15	70	5	25	30
Słupia	68,5	15	30	30	10	20	5
Daleszyce	45,8	20	50	70	8	12	5
Morawica	49,0	25	80	80	5	5	7
Chęciny	45,4	30	30	80	2	28	10

Źródło: badania własne, 2020 r.  
Source: Own study, 2020.

50 i 80%. Powszechnym zjawiskiem w rolnictwie badanych subregionów i gmin jest regres w utrzymywaniu tzw. dużych zwierząt gospodarskich (bydła, trzody chlewnej i owiec). W większości badanych gmin udział gospodarstw bezinwentarzowych wynosi aż 70–90%. Jedynie w gminie Słupia jest on szacowany na 30%, a w gminie Iwaniska na 40%. W gminach o relatywnie bardziej sprzyjających produkcji rolnej warunkach przyrodniczych udział gospodarstw zaliczanych do rozwojowych przeważa nad schyłkowymi (upadającymi) w proporcjach 2:1. Natomiast w gminach o niskiej wartości wskaźnika waloryzacji środowiskowej proporcje te są odwrotne. Przykładowo udział gospodarstw rozwojowych w gminie Chęciny szacowany jest na 2, a upadających na 28%. Analogiczne wskaźniki dla gminy Daleszyce wynoszą odpowiednio 8 i 12%, gminy Moskorzew 5 i 25%.

Trudno na tym tle ustalić choćby ogólne zależności i przyczyny zróżnicowanego udziału ziemi użyczonej w strukturze ziemi użytkowanej zależnie. Zjawiska użyczenia ziemi nie odnotowano w gminie Klimontów. Natomiast w sąsiadujących gminach o bardzo wysokich wskaźnikach waloryzacji WWRPP, tj. Obrazów (107,0 pkt.) i Wojciechowice (104,0 pkt.), wskaźnik ten oszacowano odpowiednio na 20 i 10%. Z kolei w gminie Bogoria (72,2 pkt.) wynosił on aż 40%, a w gminie Moskorzew (65,4 pkt.) – 30%. W analizowanych gminach charakteryzujących się najsłabszymi glebami, do których zaliczono podkieleckie Daleszyce, Morawicę i Chęciny, wskaźnik ten wahał się od 5 do 10%. Oznacza to, mając na uwadze bardzo duży udział ziemi odłogowanej (20–30%) oraz użytków rolnych zekstensyfikowanych, że brak w tych gminach nie tylko chętnych do dzierżawy ziemi, ale i do jej nieodpłatnego użyczenia. Alternatywą braku możliwości użyczenia stają się wówczas jej porzucenie i deproduktywizacja. Skumulowane dla subregionów szacunki eksperckie wskazują, że w analizowanych gminach udział ziemi użyczonej wynosił 10–15% areалу będącego w użytkowaniu zależnym. Bardzo ostrożne szacunki mogą więc wskazywać, że w skali kraju jest to 180–320 tys. ha użytków rolnych. Oznacza to, że zjawisko użyczenia ziemi ma charakter dość powszechny, a areal ziemi będącej w użyczeniu jest znaczący. Użyczenie ziemi rolniczej jest jednak niedostrzegalne i niedoceniane w polityce rolnej, choć taka forma nietrwałego władania ziemią wydaje się być niekorzystną alternatywą dla formalnego wydzierżawienia ziemi rolniczej.

## 6. Podsumowanie

Użyczenie ziemi jest z reguły formą nietrwałego władania, która ukształtowała się niejako samoistnie. Pozostaje ona poza jakimkolwiek nadzorem instytucjonalnym, będąc jedynie w gestii ustnej umowy między tzw. dawcą i biorcą ziemi. Niemal zawsze stanowi alternatywę dla porzucania ziemi, jej odłogowania, samoistnego

zakrzaczania, a w rezultacie także zalesiania. Prowadzi to do utraty faktycznego statusu i wartości ziemi uprawnej. Jest to jednak także z reguły gorsza lub co najmniej mniej korzystna alternatywa dla formalnego, podpartego umową wdzierżawienia ziemi. Ma także wiele wad odnoszących się głównie do nietrwałości i nieprzewidywalności zachowań właścicieli ziemi oraz płynących stąd utrudnień w sferze zarządzania produkcją i dotyczących perspektyw rozwoju gospodarstwa. Główną zaletą użyczenia ziemi w postrzeganiu właściciela, a zatem strony będącej dawcą użyczenia, jest zachowanie własności i niewiązanie się umową dzierżawy. Do pozytywnych aspektów tego działania zalicza się także podtrzymanie ziemi w dobrej kulturze rolnej, zachowanie przez właściciela ubezpieczenia (wówczas gdy pracuje w tzw. szarej strefie), jak również podtrzymanie użytkowania ziemi w trakcie jego choroby lub czasowej migracji. Bywa, że użyczenie ziemi i jej rolnicze użytkowanie jest wymogiem stawianym tzw. następcy przez rodziców czy też sposobem wsparcia rodziny, a rzadziej sąsiadów. Zdarza się tak w sytuacjach choćby występujących cyklicznie klęsk żywiołowych lub też braków paszowych w przypadku prowadzenia produkcji zwierzęcej. Bardzo często jest formą podtrzymania rolniczego użytkowania ziemi w razie braku decyzji odnośnie do jej rozdysponowania, w sytuacji różnego rodzaju sporów i konfliktów rodzinnych. Zalety użyczenia ziemi dla właściciela są także umotywowane ekonomicznie. Jest to bowiem najtańsza forma jej przejęcia. Można tę ziemię użytkować niskonakładowo, niejako eksploatacyjnie. Zależne władanie ziemią może także służyć np. szybkiemu, tzw. awaryjnemu zwiększeniu produkcji pasz. Bardzo częstym argumentem jest chęć lepszego wykorzystania dostępnych zasobów pracy i środków trwałych. Ma to z reguły charakter objęcia we władanie w związku z nadarżającą się okazją porzucenia ziemi przez dzierżawę, w sytuacji konfliktów rodzinnych właściciela ziemi, skorzystania z jego niezaradności, a bywa, że i naiwności. Ogólna skala zjawiska użyczenia ziemi, podobnie jak i dzierżaw sąsiedzkich, jest jednak poza zasięgiem obserwacji. W subregionach o rozdrobnionym rolnictwie, cechujących się jednocześnie mniej korzystnymi warunkami przyrodniczymi w postaci np. słabszych gleb, ok. 10–15% areału użytków rolnych znajduje się w użytkowaniu zależnym. Oznacza to, że w skali kraju w użyczeniu pozostaje ok 2% ziemi wykorzystywanej rolniczo.

## Bibliografia

- Banaszek M. (2016). Ekonomia współdzielenia jako alternatywny kierunek rozwoju miast. *Ekonomia Społeczna*, 1, 51–59.
- Czudec A., Miś T., Zając D. (2018). *Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich w wymiarze regionalnym*. Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.



- Czyżewski B., Staniszewski J. (2015). Spadek znaczenia renty gruntowej w długim okresie i jego konsekwencja. *Więś i Rolnictwo*, 169 (4), 33–46.
- Domagalska-Grędyś M. (2012). Rozwój gospodarstw rolnych poprzez działania grupowe producentów. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie*, 363, 51–53.
- Kutkowska B. (red.) (2018). *Rolnictwo wspierane społecznie – badania szans rozwoju małych gospodarstw rolnych na Dolnym Śląsku w aspekcie produkcji żywności wysokiej jakości*. Wrocław: Ad Fontes.
- Łomnicki A. (1997). Ekologiczne i behawioralne konsekwencje ewolucji. W: H. Krzanowska, A. Łomnicki (red.). *Zarys mechanizmów ewolucji* (s. 229–232). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Marczak J., Niewińska J., Śnieć E. (1995). *Dzierżawa nieruchomości rolnych. Zasady prywatyzacji własności rolnej Skarbu Państwa*. Warszawa–Zielona Góra: Zachodnie Centrum Organizacji.
- Mioduszewski J., Niedzielski E. (2012). *Rola dzierżawy w zagospodarowaniu nieruchomości Skarbu Państwa*. Olsztyn: PTE.
- Musiał W. (2019). *Zależne władanie ziemią – wybrane aspekty ekonomiczne*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.
- Musiał W., Musiał K. (2016). Wybrane problemy przebudowy strukturalnej rolnictwa – przykład Małopolski. *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu*, 18 (6), 136–143.
- Musiał W., Musiał K. (2012). Altruism in biology regarding disinterested forms of action in economy: Selected aspects. *Acta Scientiarum Polonorum. Oeconomia*, 11 (2), 45–55.
- Rudawska I. (2016). Ekonomia dzielenia się, czyli konsumpcja współdzielona i inne formy alternatywnego dostępu do dóbr. *Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe UE w Katowicach*, 254, 181–189.
- Sztokfisz B. (2017). Gospodarka współdzielenia – pojęcie, źródła, potencjał. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, 966 (6), 89–103.
- Weiner J. (1999). *Życie i ewolucja biosfery*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wojewodźc T. (2017). Procesy dywestycji i dezagraryzacji w rolnictwie na obszarach o rozdrobnionej strukturze agrarnej. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rolniczego im. H. Kołłątaja w Krakowie*, 535, Seria Rozprawy, 412.

## Lending of Agricultural Land as an Alternative to Land Leasing

**Abstract:** The study addresses some problems of a relatively new phenomenon on the market of agricultural land, which is its free lending. It concerns the neighbourly turnover of land and, after leasing (contractual and grey), is the second form of its dependent use. In social-science theory there are various references to lending in the literature, and can be treated, among others, as a behavioural phenomenon, a kind of mutual altruism, or be

located in the sphere of economics of sharing. Free lending of land that is part of a farm's resources usually results from many complex and joint conditions. It is associated with various determinants of the region, including the location of the land and the demand for leasing. It is also a worse alternative for its owner in terms of maintaining its agricultural use. However, it also brings some benefits for both the owner, and therefore the lender, as well as the new user. The research was carried out in the form of a case study. The results indicate that the main reason for lending the land for free, was the lack of people willing to lease it. Other reasons were also: the desire to maintain the advantages of agricultural land use, its unregulated legal status but also the lack of profitability of its use by the owner, and therefore the lack of economic rents from the land. In the subregions of the Świętokrzyskie voivodeship studied, the share of land in lending in the structure of the dependent land use varied widely, ranging from 5% to 40% (only in one commune was there no lending of agricultural land for free), and the average was about 10–15%. Cautious estimates show that on a national scale it is about 180–320 thousand. ha, and therefore about 2% of all arable land in Poland.

**Keywords:** dependent land use, lending of agricultural land, lease alternative.

Tomasz Figlus

## Transformacja morfologiczna wsi włączonych do miasta po II wojnie światowej na przykładzie Łodzi

**Streszczenie:** Przedmiotem badań są przemiany morfologiczne, jakie miały miejsce w dawnych wsiach wcielonych do miasta po II wojnie światowej na przykładzie Łodzi. Na potrzeby artykułu dokonano analizy porównawczej zachowanych map historycznych i współczesnych ujęć kartograficznych. W artykule zastosowano metody grafowe oraz system analizy planu miasta oparty na Conzenowskiej szkole morfologicznej. Przez pryzmat wyselekcjonowanych przykładów dawnych wsi w granicach Łodzi zaproponowano podział, biorąc pod uwagę zakres zmian układów przestrzennych siedlisk i reliktywów rozplanowania z okresu poprzedzającego inkorporację do miasta. W wyniku badań wyróżniono trzy główne kategorie wsi, charakteryzujące się różną skalą przekształceń morfologicznych. Pierwsza grupa obejmuje transformację ortomorficzną, gdy zidentyfikowane zmiany były głównie addytywne, a historyczne układy ruralistyczne zachowały się niemal całkowicie. Druga grupa uwzględnia transformację hipometamorficzną, charakteryzującą się znaczną, ale niepełną reorganizacją, z czego wynikają liczne pozostałości historycznego rozplanowania. Trzecia grupa dotyczy transformacji metamorficznej, gdy układy przestrzenne siedlisk zostały całkowicie przekształcone, zachowując co najwyżej pojedyncze relikty morfologiczne sprzed inkorporacji. Proces rozwoju obszarów zabudowanych w dawnych wsiach włączonych do miasta wynika bezpośrednio z wielu uwarunkowań. Odległość jednostki osadniczej od centrum miasta i moment inkorporacji nie są jedynymi czynnikami decydującym o skali transformacji. W zależności od danego okresu istotne znaczenie mają natomiast decyzje polityczno-planistyczne, dostępność komunikacyjna, zainteresowanie firm deweloperskich, atrakcyjność krajobrazowa czy lokalizacja obiektów produkcyjno-usługowych.

**Słowa kluczowe:** układ przestrzenny wsi, morfologia, osadnictwo, wieś, metoda grafowa, Łódź.

---

**Dr Tomasz Figlus**, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych, ul. Kopcińskiego 31, 90-140 Łódź, tomasz.figlus@geo.uni.lodz.pl, ORCID: 0000-0001-9892-8314.

## 1. Wprowadzenie

Przedmiotem badań są zmiany układów przestrzennych wsi inkorporowanych do miasta. Jest to zagadnienie niezwykle istotne z punktu widzenia planowania przestrzennego. Identyfikacja kierunków i siły przekształceń w strukturze osadniczej stwarza bowiem warunki do optymalizowania działań w sferze zagospodarowania oraz stanowi podstawę do realizacji lokalnej polityki w zakresie ochrony historycznego rozplanowania.

Celem artykułu było zbadanie transformacji morfologicznej byłych wsi położonych w strefie peryferyjnej Łodzi od zakończenia II wojny światowej. Niniejsze opracowanie dotyczy wyłącznie kwestii rozplanowania, czyli morfologii *sensu stricto* (Whitehand 1987; Koter 1994a; Figlus 2018). Badaniami objęto analizę zmian siedlisk wiejskich. Ze względu na ograniczony stopień zachowania porównywalnych planów historycznych dotyczących podziałów katastralnych dla wszystkich jednostek osadniczych w artykule pominięto natomiast aspekt rozłogów.

Artykuł dotyczy okresu od końca II wojny światowej do współczesności. W tym czasie nastąpił bardzo wyraźny rozwój terytorialny Łodzi, a powierzchnia miasta w wyniku inkorporacji terenów wiejskich wzrosła z 58,75 do 293,25 km<sup>2</sup> (Szambelan, Stępniewski 2009). Zakres przestrzenny opracowania obejmuje obszary historycznych stref podmiejskich usytuowanych współcześnie w granicach Łodzi. Ogólnej analizie, polegającej na porównaniu stanu zabudowy na podstawie dostępnych map topograficznych, poddane zostały wszystkie wsie włączone do Łodzi po 1945 r. Szczegółowe badania przeprowadzono dla sześciu dawnych wsi. Ich dobór miał charakter celowy i polegał na stworzeniu reprezentacji jednostek osadniczych, które cechują się zróżnicowaniem w zakresie transformacji morfologicznej. W badaniach zastosowano metody analityczne oparte na Conzenowskiej szkole morfologicznej oraz metody grafowe.

Zagadnienie morfologii osadnictwa wiejskiego wykazuje długą tradycję badawczą, w ramach której skoncentrowano uwagę głównie na pochodzeniu i relacjach między elementami składającymi się na strukturę przestrzenną wsi (Szulc 1995; Tkocz 1998). Na potrzeby artykułu przyjęto podejście terminologiczne zaproponowane przez M. Kotera (1994a, s. 26–31), zgodnie z którym morfologia *sensu stricto* zajmuje się analizą elementów kompozycji przestrzennej miasta. Współczesne badania dotyczące morfologii zarówno w Polsce, jak i na świecie opierają się zasadniczo na metodach analizy planów jednostek osadniczych (Conzen 1962, 1968; Whitehand 2001; Koter, Kulesza 2010; Szmytkie 2014). Studia nad zagadnieniami morfologii osadnictwa w Polsce są bardzo obszerne i obejmują wiele szkół naukowych reprezentujących różne trendy teoretyczne i metodologiczne. Według T. Figlusa (2018, s. 168) można wyróżnić cztery podstawowe kierunki badań:

monograficzno-regionalny, problemowy, teoretyczno-metodyczny oraz syntetyczno-typologiczny. W zakresie analiz morfologicznych osadnictwa autor wyodrębnił cztery podejścia: morfogenetyczne (tj. rekonstrukcję okoliczności powstania i rozwoju historycznego form osadniczych), morfofunkcjonalne (wyjaśnianie procesu różnicowania form rozplanowania, biorąc pod uwagę ewolucję funkcji społeczno-gospodarczych), morfostrukturalne (badania elementów rozplanowania w aspekcie ich zróżnicowania i wzajemnych relacji przestrzennych) oraz morfochorologiczne (identyfikacja rozkładu przestrzennego typów rozplanowania).

Literatura na temat wsi w strefach podmiejskich, które nierzadko w wyniku decyzji administracyjnych ulegają inkorporacji do miast, obejmuje wiele problemów teoretycznych oraz studiów empirycznych (Figlus 2020). Zagadnienie to było często podejmowane w kontekście zjawiska *urban sprawl* i koncepcji kontinuum wiejsko-miejskiego (Clawson 1962; Connel 1974; Squires 2002; Woods 2005). W polskich badaniach dotyczących suburbanizacji rozważano różne aspekty terminologiczno-metodyczne oraz uwarunkowania tego procesu (np. Prochownik 1975; Koter 1985; Liszewski 1987; Dziegieć 1995; Sokołowski 1999; Czarnecki 2007, 2008, 2009; Kacprzak, Staszewska 2011; Bański 2012; Maik 2012; Staszewska 2012; Stanny 2013). Problem przekształceń morfologicznych w strefie podmiejskiej, jak również na terenach peryferyjnych dużych miast, stanowiących dawne strefy podmiejskie, występował w badaniach dotyczących m.in. Wrocławia, Warszawy, Poznania czy Lublina (np. Golachowski 1966; Miszewska 1996; Jakóbczyk-Gryszkiewicz 1998; Wesołowska 2006; Kacprzak, Staszewska 2008; Szymtkie 2011; Kajdanek 2011; Mantey 2011; Szczepańska, Wilkaniec 2014; Sobotka 2014; Miszewska, Szymtkie 2015, 2017). Niemało miejsca poświęcono także wybranym kwestiom odnoszącym się do transformacji przestrzennej wsi podłódzkich (np. Straszewicz 1954; Jakóbczyk-Gryszkiewicz 1991; Matczak 1991; Wójcik 2006, 2013).

Z kolei modele matematyczne tworzone na gruncie teorii grafów stosowane były dość szeroko w geografii społeczno-ekonomicznej (Tinkler 1977; Szymtkie 2014). Szczególnie często metody grafowe wykorzystywano w badaniach dotyczących struktury układów transportowych (Kansky 1963; James i in. 1970; Taylor 1975; Ratajczak 1980; Potrykowski, Taylor 1982; Palka i in. 2001; Xie, Levinson 2007; Ducruet, Lugo 2013). W zakresie geografii osadnictwa teoria grafów znalazła odzwierciedlenie w badaniach sieci i systemów osadniczych (Haggett 1965; Nystuen, Dacey 1968; Zagożdżon 1970, 1977; Czarnecka 1971; Kostrubiec 1971; Golachowski i in. 1974; Miszewska 1976), hierarchizacji elementów systemu osadniczego (Maik 1977; Jążdżewska 2008b) oraz w badaniach morfologii jednostek osadniczych (Zagożdżon 1970, 1971, 1977; Heffner 1987; Marshall 2004; Páez, Scott 2004; Szymtkie 2009).

## 2. Materiały źródłowe i metody badawcze

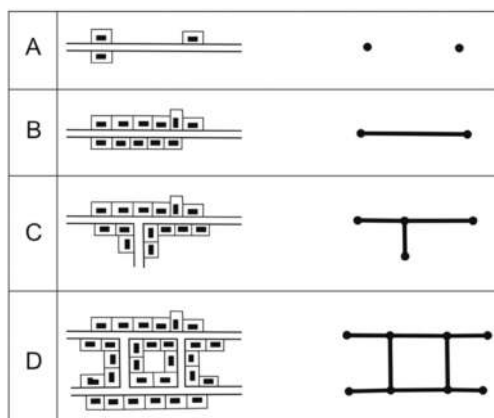
Wstępными badaniami objęto wszystkie inkorporowane wsie położone obecnie w strefie peryferyjnej Łodzi. Ich dawne rozplanowanie porównano z obecną strukturą zabudowy i układem komunikacyjnym, wykorzystując do tego celu historyczne mapy i współczesne źródła kartograficzne. Analizie poddano niemieckie mapy z lat 40. XX w., które są *de facto* uzupełnionymi kopiami mapy topograficznej w skali 1: 25 000 wydanej przed wojną przez Wojskowy Instytut Geograficzny. Autor uzyskał stosowne mapy z zasobów Biblioteki Wydziału Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego. Dla celów porównawczych wykorzystano współczesny podkład topograficzny z krajowego geoportalu (BDOT), obejmujący aktualne informacje przestrzenne. Na podstawie analizy map zidentyfikowano trzy podstawowe kategorie jednostek osadniczych, biorąc pod uwagę wyraźne różnice pod względem stopnia przekształceń układu przestrzennego. W dalszych badaniach szczegółowych wzięto pod uwagę po dwie wybrane losowo wsie z każdej z wyróżnionych grup, by za pomocą przyjętych metod zweryfikować hipotezę zakładającą ich zróżnicowanie w zakresie transformacji morfologicznej.

Analiza zmian w strukturze przestrzennej siedlisk wiejskich włączonych do miasta była możliwa głównie dzięki metodom progresywnym. Dokonano analizy porównawczej zapisu kartograficznego w postaci sekwencji zachowanych planów. W ten sposób można było wyjaśnić zmiany strukturalne i prześledzić cały proces rozwoju przestrzennego (Jäger 1968; Baker, Butlin 1973). W artykule zastosowano przede wszystkim metodę analizy morfologicznej planu miasta (Conzen 1962, 1968) w odniesieniu do elementów punktowych (budynki) i liniowych (drogi). Na etapie interpretacji uwzględniono zaś czynniki i procesy wpływające na zmienność komponentów morfologicznych (Larkham, Conzen 2014).

Do analizy zmian morfologicznych, jakim podlegały wsie inkorporowane po II wojnie światowej do Łodzi, wykorzystano teorię grafów. Na gruncie topologii algebraicznej graf rozumiany jest jako figura geometryczna złożona z węzłów i łączących je krawędzi. Na podstawie tej koncepcji możliwy jest opis elementów struktury lub identyfikacja skomplikowanych relacji zachodzących między nimi (Taylor 1974; Tinkler 1977; Korzan 1978; Öre 1990; Gross, Yellen 1999; Wilson 2000; Rodgers 2005; Runge 2006).

Za prekursora zastosowania metod grafowych w badaniach nad strukturą przestrzenną osadnictwa w Polsce uznać można A. Zagożdżona (1970, 1977). Na podstawie założeń teoretycznych wynikających z ogólnej teorii grafów uznał on, że kształt grafu obrazuje strukturę siedliska rozumianą jako zabudowę usytuowaną wzdłuż poszczególnych dróg. Węzłami grafu są pojedyncze, izolowane zabudowania oraz wierzchołki odcinków dróg wypełnionych zwartą zabudową. Krawędziami

grafu są połączenia pomiędzy węzłami grafu, tzn. krawędź odnosi się do ciągu zabudowań wzdłuż drogi. Cyklem jest natomiast przestrzeń zamknięta kilkoma krawędziami, wzdłuż których występuje zabudowa. Najprostszą formę stanowi graf zerowy, który składa się z samych węzłów i jest charakterystyczny dla osadnictwa rozproszonego. W tym przypadku pojedyncze zabudowania mają charakter punktowy i rozmieszczone są w dużych odległościach od siebie. Graf spójny odnosi się do sytuacji, w której osiedle o układzie prostym składa się z dwóch węzłów, którymi są oba krańce siedliska. Łączy je krawędź stanowiąca drogę wiejską, wzdłuż której usytuowana jest zwarta zabudowa. Następnie wyróżnić można grafy spójne w kształcie drzew (składające się z  $n$  węzłów, a liczba krawędzi spełnia warunek:  $k = n - 1$ ). Jest on typowy dla osiedli o strukturze złożonej, składających się ze sprzężonych ze sobą przestrzennie jednostek morfologicznych. Bardziej skomplikowaną formą jest graf z cyklami charakterystyczny dla osiedli o bardzo złożonej strukturze morfologicznej, składającej się z wielu krawędzi (zob. rycina 1) W tym przypadku mamy do czynienia z grafami z połączeniami zamkniętymi, a liczba krawędzi jest równa lub większa od liczby węzłów ( $k \geq w$ ) (Zagożdżon 1970).



**Rycina 1.** Typy grafów i odnoszące się do nich układy morfologiczne siedlisk  
**Figure 1.** Types of graphs and the related morphological layouts of settlements

A – graf zerowy (osadnictwo rozproszone, pojedyncze zabudowania rozmieszczone w dużych odległościach); B – prosty graf spójny (typowo wiejska jednostka osadnicza o prostym układzie morfologicznym); C – graf spójny w kształcie drzewa (osiedla o strukturze złożonej, składające się ze sprzężonych ze sobą jednostek morfologicznych); D – graf z cyklami (bardziej złożona struktura morfologiczna z blokami urbanistycznymi).

A – a null graph (dispersed settlement, single buildings or a small concentration of buildings with a considerable distance between them); B – a simplest connected graph (a typical rural settlement with a simple morphological layout); C – a tree-shaped connected graph (settlements with a complex structure consisting of two topographically coupled morphological units); D – a cycle graph (a more complex morphological structure of urban blocks).

Źródło: Zagożdżon 1970; Szmytkie 2014.  
 Source: Zagożdżon 1970; Szmytkie 2014.

Istnieje możliwość wskazania pewnych zależności między morfologią jednostki osadniczej a strukturami społecznymi i funkcją, które można wyrazić, odwołując się do teorii grafów. Grafy proste (zerowe i spójne), wskazujące na nieskomplikowany układ przestrzenny, odnoszą się zazwyczaj do struktur względnie homogenicznych pod względem genetycznym i społecznym i wykazują monofunkcyjny charakter. Grafy o większym stopniu złożoności oraz grafy sieciowe (spójne w kształcie drzewa lub z uwzględnieniem układów zamkniętych, czyli cykli) wskazują z kolei na skomplikowany układ przestrzenny, często heterogeniczny pod względem genetycznym i społeczno-kulturowym, który wykazuje cechy struktury polifunkcyjnej (Szmytkie 2014).

Analizując ewolucję rozplanowania osad, warto dokonać próby charakterystyki procesu przemian morfologicznych za pomocą struktury grafów. Dostrzec można powstanie izolowanych skupisk w oddaleniu od historycznego siedliska w postaci pojedynczych zabudowań, rozmieszczonych punktowo i tworzących układ rozproszony. Są to typowe grafy zerowe. W bezpośrednim otoczeniu historycznego siedliska zachodzą procesy rozwoju zwartej zabudowy wzdłuż dróg bocznych (np. dawnych dróg polnych). W ten sposób układ przestrzenny wsi ulega rozbudowie, a graf spójny odpowiadający jego strukturze przestrzennej dzięki tworzeniu nowych krawędzi przybiera postać drzewa. Kolejny etap rozwoju przestrzennego polega nie tylko na dalszym przyroście zabudowy, ale również na powstawaniu zamkniętych połączeń tworzących bloki. Pojawiają się więc nie tylko nowe rozgałęzienia grafu, ale tworzą się cykle, które są ważnym etapem kształtowania grafu pełnego. Ostatnim etapem kształtowania rozplanowania jest powstanie skomplikowanej struktury, składającej się z wielu elementów morfologicznych, w tym połączeń kilku dawnych jednostek osadniczych w jeden kompleks. Mamy w tym przypadku do czynienia ze złożonym grafem, obejmującym kilka połączonych ze sobą subgrafów (Zagożdżon 1970; Szmytkie 2014).

Do określenia morfologii osiedli za pomocą grafów A. Zagożdżon (1977) zastosował wskaźniki użyte wcześniej przez J. Kansky'ego (1963). Jednym z nich jest wskaźnik  $\beta$ , który wyraża relacje między elementami struktury grafu, tzn. określa względną liczbę krawędzi w stosunku do liczby węzłów.

$$\beta = \frac{k}{w},$$

gdzie:  $k$  – liczba krawędzi,  $w$  – liczba węzłów.

W grafach zerowych, bez względu na liczbę węzłów, analizowany wskaźnik ma wartość 0. W grafach częściowo spójnych (w których istnieją również oddzielne węzły jako subgrafy zerowe) oraz w grafach spójnych (gdzie liczba krawędzi spełnia



warunek:  $k = w - 1$ ) – wartość wynosi między 0 a 1. W grafach spójnych z jednym cyklem (a więc gdzie  $k = w$ ) przybiera wartość 1, natomiast w grafach, gdzie liczba cykli przekracza 1 (czyli  $k > w$ ) ma zawsze powyżej 1.

Niezwykle ważnym wskaźnikiem służącym do analizy struktury osiedli jest stopień rozwinięcia grafu. Jest on wielkością relatywną i wyraża liczbę połączeń brakujących do grafu pełnego, przypadających na jeden węzeł (Kansky 1963). A. Zagożdżon (1970, 1977) w swych pracach zaproponował wskaźnik, który wyraża średnią frakcję braku powiązań. R. Szmytkie (2014, 2017) dokonał modyfikacji tego wskaźnika, tak by nie był on zbyt mocno zależny od klasy grafu wyrażonej liczbą węzłów i krawędzi, a tym samym niezależny od wielkości jednostki osadniczej. Przyjął on następującą postać:

$$W_{RG} = \sqrt{\frac{\sum_{i=1}^n r_i^2}{2k}} \times \frac{k + 2c}{w},$$

gdzie:  $W_r$  – wskaźnik rozwinięcia grafu,

$k$  – liczba krawędzi,

$w$  – liczba węzłów,

$c$  – liczba cykli,

$\sqrt{\frac{\sum_{i=1}^n r_i^2}{2k}}$  wskaźnik średniej rangi węzłów w grafie,

gdzie  $r_i$  – ranga węzła.

Wartość wskaźnika wyraża stopień skomplikowania układu przestrzennego osiedla, a w pośredni sposób jego zwartość (wartość wskaźnika jest bowiem obniżona, jeśli w obrębie grafu występują subgrafy). Wskaźnik rozwinięcia grafu zaproponowany przez R. Szmytkiego (2014, 2017) przyjmuje wartości w przedziale od 0 do  $\infty$ . Wysokie wartości są charakterystyczne dla osiedli o złożonym rozplanowaniu z dużą liczbą cykli, natomiast niskie dla jednostek osadniczych o prostych i mało spójnych układach przestrzennych.

### **3. Proces inkorporacji wsi podłódzkich po II wojnie światowej i ich ogólna charakterystyka morfologiczna w okresie poprzedzającym włączenie do miasta**

Przyjrzyjmy się procesowi inkorporacji terenów wiejskich do Łodzi w badanym okresie. Podczas II wojny światowej władze niemieckie powiększyły obszar miasta prawie czterokrotnie, z 58,8 km<sup>2</sup> do 212 km<sup>2</sup> (Bandurka 1995, s. 106). Decyzje

te zostały unieważnione bezpośrednio po wojnie, jednak już pod koniec 1945 r. Rada Ministrów wydała dyrektywę dotyczącą rozbudowy Łodzi, która została wprowadzona w życie 13 lutego 1946 r. i *de facto* przywróciła zmiany terytorialne zrealizowane podczas wojny. Do Łodzi włączono w tym czasie następujące wsie, kolonie i folwarki: Radogoszcz, Kolonia Radogoszcz, Łagiewniki Małe, Arturówek, fragment wsi Modrzew, Łodzianka, Wilanów, Moskule Stare, Moskuliki, Łukaszew, Rogi, Różki, Kolonia Marysin III, Antoniew Sikawa, Budy Sikawa, Folwark Sikawa, Stoki, Antoniew Stoki, Budy Stoki, Kolonia Jędrówizna, Henryków, Janów, część wsi Widzew i Zarzew, Augustów, Poręby, Olechów, Młynek, Kowalszczyzna, Jędrzejów, Wiskitno, fragmenty wsi Chojny i Folwark Chojny, Julianów, Komorniki, Stare Chojny, Górki Stare, Górki Nowe, Józefów, miasto Ruda Pabianicka, Chocianowice, Charzew, Chocianowiczki, Rokicie Stare, Rokicie Wójtostwo, Retkinia Zagrodniki, Retkinia Mała Kolonia, Retkinia Długa Kolonia, Lublinek, Smulsko, Retkinia Działy, Retkinia Brzózki, Retkinia Piaski, Folwark Retkinia, Rokicie Nowe, Folwark Brus, Leonów, Stare Złotno, Jagodnica Złotno, Kolonia Jagodnica Złotno, Folwark Jagodnica Złotno, Kolonia Cyganka, Odzierady, niewielki fragment Antoniewa, Grabieniec, Mikołajew, Budy Kałowskie, Kochanówka, Kały, Teofilów, Borowiec, Pabianka, Marianów i Żabieniec (Koter 2009, s. 189–190). W ciągu następnych czterech dekad terytorium Łodzi zmieniło się nieznacznie. 1 stycznia 1959 r. przyłączono fragment Huty Aniołów o powierzchni 2,29 ha, 31 grudnia 1961 r. włączono część Starowej Góry o powierzchni 21,06 ha, a 1 stycznia 1965 r. fragment Ustronia i osiedla Olechów z sąsiednimi terenami kolejowymi o powierzchni 214 ha. W wyniku tych zmian obszar Łodzi powiększył się do 214,3 km<sup>2</sup> i pozostał taki do 1988 r. (Bandurka 1995, s. 164). Kolejne i ostatnie jak dotąd zmiany terytorialne miasta, obejmujące włączenie sąsiednich obszarów wiejskich, miały miejsce pod koniec lat 80. XX w. Uchwała Krajowej Rady Łódzkiej z 29 czerwca 1987 r. w tej sprawie została wprowadzona w życie 1 stycznia 1988 r. W jej efekcie do Łodzi włączone zostały następujące osady wiejskie: Romanów, Zimna Woda, Sokołów, część wsi Łagiewniki Małe, Nowe Moskule, Nowy Imielnik, Wilanów, Nowosolna, Mileszki, Wiączyń Górny, Sąsiecno, Nery, Andrzejów, Feliksie, Huta Szklana, Wiskitno Las i Wiskitno, Bronisin, Laskowice, Lublinem, Jagodnica, Huta Jagodnicka. W wyniku tych zmian powierzchnia miasta wzrosła o 78,9 km<sup>2</sup>, z 214,3 km<sup>2</sup> do 293,3 km<sup>2</sup> (Bandurka 1995, s. 175).

Współczesna struktura przestrzenna Łodzi jest bardzo skomplikowana, biorąc pod uwagę aspekty genetyczne, fizjonomiczne, morfologiczne i funkcjonalne. Według M. Kotera (1979) miasto w granicach administracyjnych do 1988 r. obejmowało około 200 jednostek morfogenetycznych. Zdecydowana większość z nich ma rodowód wiejski. Do momentu inkorporacji wsie te stanowiły zróżnicowany zbiór pod względem pochodzenia i cech morfologicznych. Pierwsza

grupa obejmuje jednostki osadnicze powstałe w średniowieczu, np.: Łagiewniki, Radogoszcz, Modrzew, Kały, Wiskitno, Chocianowice, Retkinia, Rogi, Chojny, Rokicie, Bałuty, Moskule, Stoki, Widzew, Doły, Złotno, Mileszki. Niektóre osady rozwijały się w sposób ewolucyjny i były nieregularne, inne zakładano w wyniku planowanej akcji osadniczej i z tego względu wykazywały regularne rozplanowanie (Szulc 1995; Koter 1994b). Mówiąc o wsiach założonych w średniowieczu, można wyróżnić wiele typów rozplanowania, w tym ulicówkę (np. Złotno), owalnicę (np. Mileszki) oraz wsie rozdrożne i wielodrogowe (np. Wiskitno).

W okresie wczesnonowożytnym nastąpiły zmiany społeczno-polityczne. Ukształtował się system gospodarczy oparty na pańszczyźnie, co w konsekwencji spowodowało rozwój na masową skalę folwarków. Niekiedy powstawały one jako samodzielne punkty osadnicze (np. Brus), choć najczęściej tworzyły kompleksy budynków gospodarczych i mieszkalnych sprzężonych z osadami chłopskimi wcześniejszego pochodzenia (np. Sokołów, Łagiewniki, Moskule, Sikawa, Stoki, Mileszki, Jagodnica, Ruda, Chojny, Retkinia, Wiskitno). Od XVI do XVIII w. w wyniku karczunków powstało również wiele małych osad, które często miały charakter wczesnoprzemysłowy, np. Charzew, Lamus, Budy Sikawskie. Przysiółki te charakteryzowały się niewielkimi rozmiarami i nieregularnym układem przestrzennym. Pod koniec XVIII i na początku XIX w. na terenie dzisiejszej Łodzi pojawiło się osadnictwo czynszowe oparte głównie na osadnikach pochodzenia niemieckiego. Początkowo zakładano tzw. osady olęderskie (np. Janów, Henryków, Żabieniec, Grabieniec, Antoniew), a w okresie administracji pruskiej realizowano akcję kolonizacyjną, wskutek czego powstały takie wsie jak: Nowosolna, Augustów i Starowa Góra (Baranowski 1974; Koter 2002). Najczęściej miały one formę rzędówek, którym towarzyszył układ pasmowy pól. Niektóre wsie zostały natomiast rozplanowane w sposób bardziej oryginalny, czego przykładem może być radialny układ przestrzenny Nowosolnej.

Po uwłaszczeniu chłopów w drugiej połowie XIX w. nastąpiły istotne zmiany w istniejącej sieci osadniczej wsi pod Łodzią. Wiele z nich podlegało planowej akcji regulacyjnej. Zmiany w układzie przestrzennym na ogół obejmowały komasację i separację gruntów chłopskich od folwarcznych. W wyniku tych procesów na bazie wcześniej istniejących wsi powstały nowe jednostki osadnicze (Figlus 2016). Dla przykładu w miejscu dawnej wsi Retkinia utworzono następujące osady: Retkinia Zagrodniki, Retkinia Mała Kolonia, Retkinia Długa Kolonia, Retkinia Działy, Retkinia Brzózki, Retkinia Piaski, Retkinia Folwark. Większość z nich przybrała formę rzędową. Folwarki ulegały stopniowej parcelacji, a na ich miejscu powstały nowe struktury osadnicze, często z domieszką zabudowy rozproszonej. Tylko nieliczne wsie uniknęły wyraźnej transformacji i zachowały swoje pierwotne rozplanowanie (np. Mileszki).

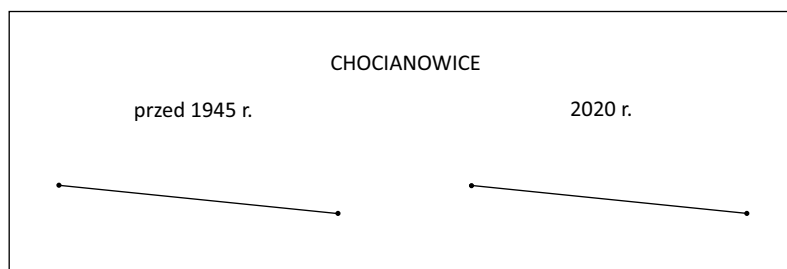
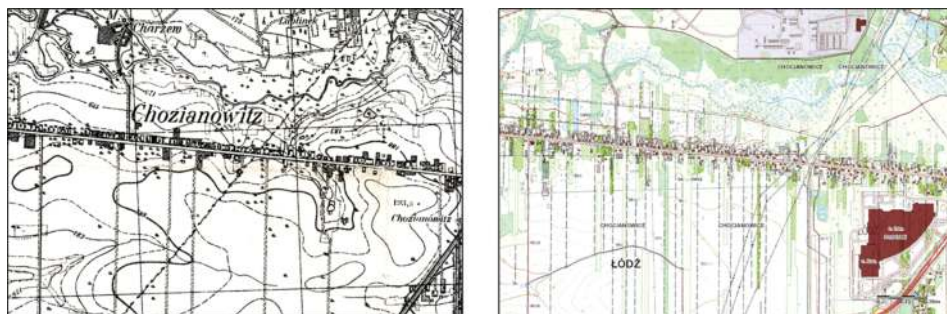
#### 4. Przemiany morfologiczne dawnych wsi na wybranych przykładach w świetle analizy kartograficznej i metod grafowych

Reorganizacja układów przestrzennych wsi włączonych po II wojnie światowej w granice Łodzi przebiegała na różne sposoby i z różną intensywnością. Z tego względu niezwykle istotne jest określenie, ile czasu minęło od momentu inkorporacji oraz jaka była skala i kierunek procesów urbanizacyjnych uwarunkowanych rozwojem gospodarczym oraz zmianami w sieci transportowej (Koter i in. 1993). W okresie PRL ze względu na rozwój terytorialny miasta, nacjonalizację przemysłu i handlu oraz ograniczenie własności prywatnej miały miejsce bardzo intensywne przemiany urbanistyczne Łodzi, co w połączeniu z zasadami centralnie sterowanej gospodarki i planowania przestrzennego stanowiło podstawę do rozwoju wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego w różnych jej częściach (Koter 2009, s. 189). Na terenie niektórych dawnych wsi powstały duże kompleksy przemysłowe i osiedla blokowiskowe w sposób niezgodny z historycznymi podziałami własnościowymi. Zmiany w systemie politycznym i gospodarczym po 1989 r. stworzyły nowe możliwości rozwoju Łodzi, głównie dzięki wznowieniu zasad wolnego rynku i renty gruntowej. Oprócz istotnych przekształceń w centralnych strefach miasta rozpoczęła się żywiołowa rozbudowa osiedli domów jednorodzinnych na suburbiach, czemu sprzyjały również nowe inwestycje w sferze transportowej (np. modernizacja trasy W-Z, nowy odcinek autostrady A1, droga szybkiego ruchu S8).

Przejdźmy teraz do analizy wyników badań dotyczących zmian układów przestrzennych siedlisk wsi włączonych do miasta na wybranych przykładach. Jak wspomniano w części wstępnej, na podstawie analizy porównawczej map udało się zidentyfikować trzy podstawowe grupy wsi, które różnią się od siebie pod względem zakresu przekształceń morfologicznych. W tej części artykułu zostaną one przeanalizowane przez pryzmat wybranych przykładów dzięki wykorzystaniu historycznych i współczesnych map oraz metod grafowych.

Pierwsza kategoria obejmuje jednostki osadnicze, w których można zaobserwować niewielkie zmiany morfologiczne. Analizowana grupa reprezentowana jest przez dawne wsie Chocianowice i Henryków. Chocianowice zostały założone w średniowieczu. Pierwsza historyczna wzmianka o osadzie pochodzi z końca XIV w. Do schyłku XVIII w. wieś należała do kapituły krakowskiej, po sekularyzacji przeszła na własność państwową, a w 1840 r. została sprywatyzowana (Baruch 1903, s. 246–247, 294). Pierwotnie Chocianowice miały formę zwartej ulicówki. W drugiej połowie XIX w. w wyniku regulacji gruntów wieś przekształcono w rzędówkę. Luźno skupione budynki mieszkalne usytuowane były po jednej stronie drogi. Zagrodom towarzyszyły długie i wąskie działki, prostopadłe do osi kompozycyjnej wsi. Chocianowice zostały włączone do Łodzi wkrótce po zakończeniu II wojny

światowej, jednak w dużej mierze zachowały swój dawny charakter rolniczy. Ze względu na peryferyjne położenie w stosunku do kierunków planowania osiedli mieszkalnych i kompleksów przemysłowych w okresie PRL uniknęły znacznej przebudowy struktury przestrzennej. Analiza porównawcza map pokazuje, że zmiany polegały przede wszystkim na zwiększeniu gęstości zabudowy i częściowym rozwoju budownictwa jednorodzinnego po drugiej stronie drogi.



**Rycina 2.** Zmiany morfologiczne w dawnej wsi Chocianowice

**Figure 2.** Change in the morphology of the former village of Chocianowice

Źródło: Mapa Szczegółowa Polski (arkusz P42 S29 A) wydana przez Wojskowy Instytut Geograficzny w 1936 r. (wydanie niemieckie z 1940 r.) oraz Baza Danych Obiektów Topograficznych BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (dostęp: 10.05.2020).

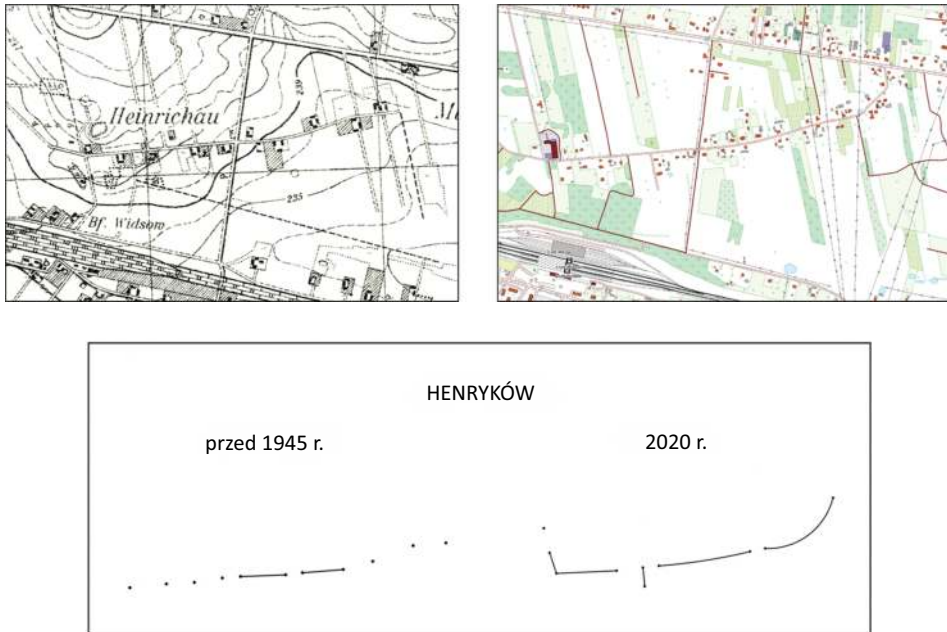
Source: Mapa Szczegółowa Polski (sheet P42 S29 A), Wojskowy Instytut Geograficzny (Military Geographical Institute), 1936 (German edition, 1940) oraz Topographic Object Database, BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (accessed: 10.05.2020).

Grafiy: Ł. Musiaka, z wykorzystaniem ArcMap (version 10.4.1).

Graphs: By Ł. Musiaka applying ArcMap (version 10.4.1).

Henryków powstał w dobrach szlacheckich jako kolonia związana z osadnictwem ołęderskim. Stanowił jedną z dwóch osi siedliskowych Holendrów Mileskich, utworzonych w 1790 r., które z czasem przyjęły nazwę Janów (Goldberg 1957, s. 87). Kolonia, jak zasygnalizowano, od samego początku składała się z dwóch części.

Jedna z nich położona była na zachód od Mileszek, druga zaś na południe od wsi macierzystej, w stronę Wiskitna. Pierwsza z omawianych osad na początku XIX w. usamodzielniała się i przyjęła nazwę Henryków. Miała ona inicjalnie formę rzędówki, w której zabudowa usytuowana była jednostronnie, po południowej stronie łukowato wygiętej drogi. Zagrodom towarzyszył natomiast szerokopasmowy układ indywidualnych działek rolnych. Henryków został włączony do Łodzi w 1946 r. Ze względu na swoje peryferyjne położenie i niewielkie rezerwy gruntów nie został on wyraźnie rozbudowany. W stosunku do okresu sprzed inkorporacji do miasta dostrzec można rozszerzenie zasięgu zabudowy po północnej stronie drogi oraz nieznaczne zagęszczenie w obrębie południowej części dawnego siedliska.



**Rycina 3.** Zmiany morfologiczne w dawnej wsi Henryków  
**Figure 3.** Change in the morphology of the former village of Henryków

Źródło: Mapa Szczegółowa Polski (arkusz P41 S29 H) wydana przez Wojskowy Instytut Geograficzny 1936 r. (wydanie niemieckie z 1940 r.) oraz Baza Danych Obiektów Topograficznych BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (dostęp: 10.05.2020).

Source: Mapa Szczegółowa Polski (sheet P41 S29 H), Wojskowy Instytut Geograficzny (Military Geographical Institute), 1936 (German edition, 1940) oraz Topographic Object Database, BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (accessed: 10.05.2020).

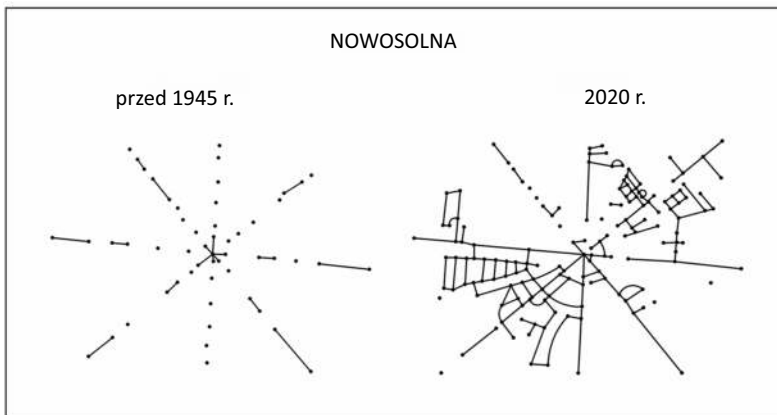
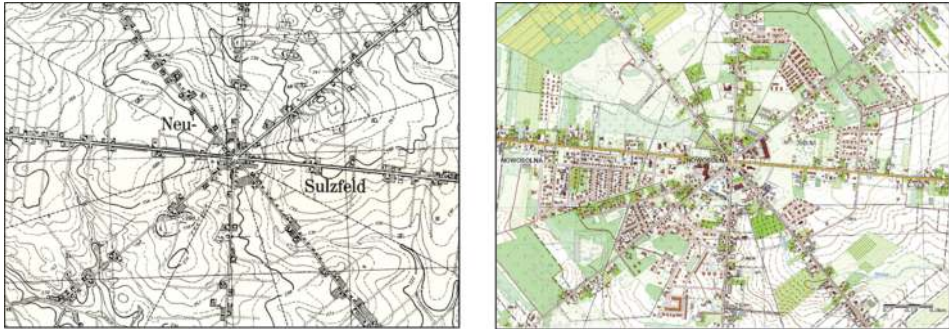
Grafy: Ł. Musiaka, z wykorzystaniem ArcMap (version 10.4.1).  
 Graphs: By Ł. Musiaka applying ArcMap (version 10.4.1).

W obu analizowanych przypadkach mamy do czynienia ze zmianami o charakterze ortomorficznym. Wszelkie modyfikacje układów przestrzennych miały charakter addytywny i nie doprowadziły do zaniku jądra morfogenetycznego. Rozplanowanie sprzed inkorporacji jest więc prawie całkowicie zachowane i w niewielkim stopniu przekształcone.

Druga kategoria obejmuje układy przestrzenne, w obrębie których można zaobserwować wyraźne, ale niepełne przekształcenia morfologiczne. Analizowany typ reprezentowany jest przez dwie dawne wsie: Nowosolną i Złotno. Nowosolna została założona w 1801 r. przez administrację pruską, która sprawowała władzę na tym terenie po II rozbiórce Polski. Nowa osada, która nosiła wówczas nazwę Neu Sulzfeld, powstała w miejscu wcześniej istniejącej wsi królewskiej Wiączyń (Woźniak 2013, s. 109–100; Figlus 2017, s. 200–204). Nowosolna została rozmierzona i rozplanowana w dość unikatowej formie radialnej. Gospodarstwa były rozmieszczone w regularnych odstępach po obu stronach ośmiu prostych dróg. Po zakończeniu II wojny światowej doszło do całkowitej wymiany ludności z niemieckiej na polską. Nowosolna została włączona do miasta w 1988 r. Gdy porównamy układ wsi widoczny na mapie historycznej i współczesnej, zauważymy wyraźne różnice morfologiczne. Analizowany obszar zyskał po 1989 r. na atrakcyjności pod względem nowych inwestycji mieszkaniowych. W wyniku dużego zainteresowania zakupem gruntów w tej części miasta fragmenty rozłogów dawnej wsi podzielono na małe działki budowlane. W stosunkowo krótkim czasie wytyczono nowe drogi wzdłuż dawnych ścieżek polnych i rozpoczęto budowę domów jednorodzinnych, często o charakterze willowym. Jednocześnie następował systematyczny zanik budynków gospodarczych, powodujący dekompozycję zagród. Najbardziej intensywne zmiany morfologiczne miały miejsce w południowo-zachodniej części dawnej wsi. W innych sektorach, np. w północno-zachodnim, transformacja była niewielka i obejmowała głównie zagęszczenie zabudowy. Mimo omawianych zmian rdzeń morfogenetyczny w postaci ośmiu przecinających się dróg jest nadal widoczny w krajobrazie kulturowym miasta.

Złotno zostało założone w pierwszej połowie XV w. w obrębie klucza majątkowego Żabice Wielkie (Nowak, Żerek-Kleszcz 2006, s. 13). Wieś przez kilkaset lat swojego funkcjonowania nieprzerwanie stanowiła własność prywatną i pozostawała w rękach wielu rodów szlacheckich. W sensie morfogenetycznym miała postać zwartej, dość regularnej ulicówki, której towarzyszył układ niwowo-łanowy rozłogów. W jej obrębie nie było folwarku, gdyż ten ukształtował się w sąsiadującej bezpośrednio ze Złotnem osadzie o nazwie Jagodnica. Procesy regulacyjne w XIX w. sprawiły, że oś siedliskowa została wydłużona i wyprostowana, przekształcono również dotychczasowy układ rozłogów. Wieś została inkorporowana do miasta po zakończeniu II wojny światowej. Początkowo doszło tylko do częściowego

zagęszczenia zabudowy w obrębie historycznego siedliska oraz stopniowej dezararyzacji, która spowodowała dekompozycję zagród. W ciągu ostatniej dekady nastąpiło jednak bardzo zdecydowane ożywienie budownictwa mieszkaniowego, które skutkowało wyraźną rozbudową Złotna. W wyniku działalności prywatnych inwestorów wzdłuż dawnych dróg bocznych powstało osiedle domów jednorodzinnych.



**Rycina 4.** Zmiany morfologiczne w dawnej wsi Nowosolna

**Figure 4.** Change in the morphology of the former village of Nowosolna

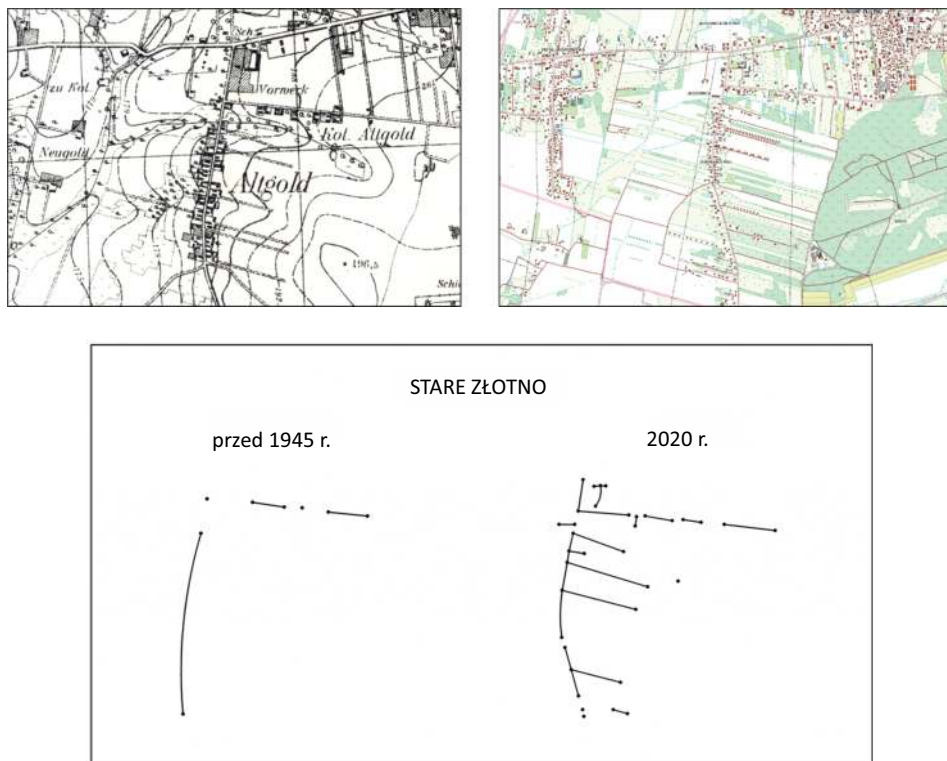
Źródło: Mapa Szczegółowa Polski (arkusz P41 S29 H) wydana przez Wojskowy Instytut Geograficzny w 1936 r. (wydanie niemieckie z 1940 r.) oraz Baza Danych Obiektów Topograficznych BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (dostęp: 10.05.2020).

Source: Mapa Szczegółowa Polski (sheet P41 S29 H), Wojskowy Instytut Geograficzny (Military Geographical Institute), 1936 (German edition, 1940) oraz Topographic Object Database, BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (accessed: 10.05.2020).

Grafy: Ł. Musiaka, z wykorzystaniem ArcMap (version 10.4.1).

Graphs: By Ł. Musiaka applying ArcMap (version 10.4.1).





**Rycina 5.** Zmiany morfologiczne w dawnej wsi Żłotno

**Figure 5.** Change in the morphology of the former village of Żłotno

Źródło: Mapa Szczegółowa Polski (arkusz P41 S29 G) wydana przez Wojskowy Instytut Geograficzny w 1936 r. (wydanie niemieckie z 1940 r.) oraz Baza Danych Obiektów Topograficznych BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (dostęp: 10.05.2020).

Source: Mapa Szczegółowa Polski (sheet P41 S29 G), Wojskowy Instytut Geograficzny (Military Geographical Institute), 1936 (German edition, 1940) oraz Topographic Object Database, BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (accessed: 10.05.2020).

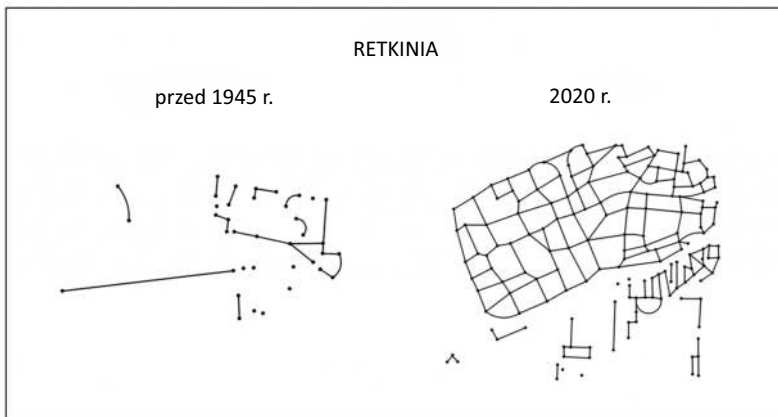
Grafiy: Ł. Musiaka, z wykorzystaniem ArcMap (version 10.4.1).

Graphs: By Ł. Musiaka applying ArcMap (version 10.4.1).

W analizowanych przypadkach mamy do czynienia z przemianami o charakterze hipometamorficznym (semimetamorficznym). Reorganizacja przestrzenna była znaczna, ale niecałkowita. Z tego względu historyczne siedliska wsi w formie sprzed inkorporacji zachowały swoje podstawowe cechy rozplanowania, choć jednocześnie zostały rozszerzone o nowe komponenty morfologiczne, powstałe w wyniku ekspansji zabudowy wzdłuż dróg głównych i bocznych bądź w obrębie

dawnych rozlogów. Są to więc układy częściowo zachowane z wyraźnymi pozostałościami historycznego rozplanowania.

Trzecia kategoria obejmuje formy osadnicze, w których można zaobserwować kompletne zmiany pierwotnego rozplanowania. Analizowany typ reprezentowany jest przez Retkinię i Olechów. Retkinia została założona w średniowieczu. Pierwsza wzmianka o jej istnieniu pochodzi z końca XIV w. Do schyłku XVIII w. wieś wchodziła w skład dóbr kościelnych, po 1796 r. stanowiła własność rządową, a w 1841 r.



**Rycina 6.** Zmiany morfologiczne w obrębie dawnego zespołu osadniczego Retkinia  
**Figure 6.** Change in the morphology within the former settlement unit of Retkinia

Źródło: Mapa Szczegółowa Polski (arkusz P42 S29 A) wydana przez Wojskowy Instytut Geograficzny w 1936 r. (wydanie niemieckie z 1940 r.) oraz Baza Danych Obiektów Topograficznych BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (dostęp: 10.05.2020).

Source: Mapa Szczegółowa Polski (sheet P42 S29 A), Wojskowy Instytut Geograficzny (Military Geographical Institute), 1936 (German edition, 1940) oraz Topographic Object Database, BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (accessed: 10.05.2020).

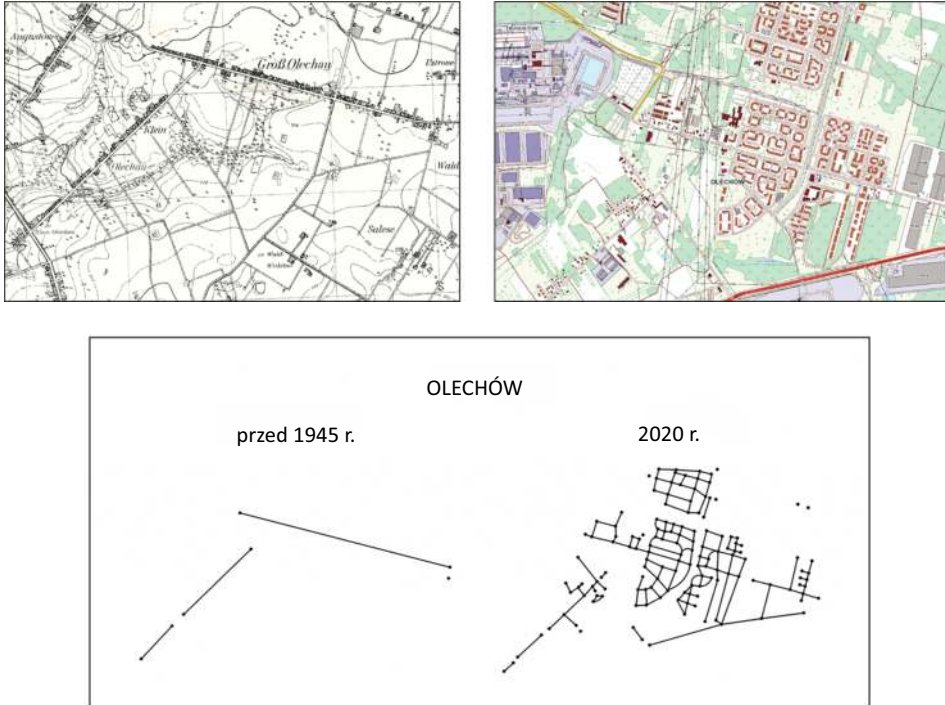
Grafy: Ł. Musiaka, z wykorzystaniem ArcMap (wersja 10.4.1).

Graphs: By Ł. Musiaka applying ArcMap (version 10.4.1).

została sprywatyzowana. W wyniku reorganizacji gruntów w połowie XIX w. Retkinia została podzielona na: Długą Kolonię i Krótką Kolonię oraz Zagrodniki. Zmiany w układzie przestrzennym odzwierciedlały ówczesną strukturę społeczno-agrarną ludności. W wyniku procesów komasacyjno-separacyjnych folwark został wydzielony z dawnego obszaru wsi, a po jego częściowej parcelacji utworzono kilka mniejszych kolonii: Działy, Piaski i Brzóska (Szlązak 2016, s. 14–15). Osady te przyjęły formę rzędówek, a część kolonii poparcelacyjnych miała charakter rozproszony. Retkinia została włączona do miasta w 1946 r. Rozwój przemysłu i wzrost populacji miasta determinowały potrzebę pilnych inwestycji mieszkaniowych. W drugiej połowie lat 70. XX w. rozpoczęła się rozłożona na kilka etapów budowa największego łódzkiego osiedla Retkinia. Nowa zabudowa blokowiskowa i wytyczone drogi pozostawały na ogół w sprzeczności z dotychczasowym systemem komunikacyjnym i podziałami własnościowymi (Koter 2009, s. 201).

Początki Olechowa wiążą się z działalnością ostatniego administratora klucza pabianickiego dóbr kapituły krakowskiej Pawła Olechowskiego. Do utworzenia kolonii ołęderskiej doszło prawdopodobnie w 1796 r. Inicjatywy tej ze względu na sekularyzację dóbr kościelnych nie udało się całkowicie zrealizować i dlatego była ona kontynuowana w okresie rządów pruskich (Baranowski 1974, s. 30). Olechów zyskał wówczas nowe, bardzo regularne rozplanowanie, obejmujące dwa komponenty morfologiczne, tj. późniejszy Olechów Duży i Olechów Mały. Obie osie siedliskowe, tworzące kąt rozwarty, miały formę linearną, a skupiona zabudowa usytuowana była jednostronnie w stosunku do dróg. Zagrodom towarzyszył układ rozłogów w formie działek pasmowych, prostopadłych do obu osi kompozycyjnych. Olechów został włączony do miasta bezpośrednio po II wojnie światowej. W połowie lat 80. XX w. rozpoczęły się przygotowania do budowy dużego osiedla domów wielorodzinnych w zachodniej części Olechowa Dużego (Koter 2009, s. 203). Atrakcyjność komunikacyjna i krajobrazowa Olechowa sprawiła, że obszar ten zaczął stanowić przedmiot szczególnego zainteresowania firm deweloperskich, dzięki czemu na wschód od obecnej ul. Hetmańskiej (Olechów Północ i Południe) powstały w końcu XX i na początku XXI w. osiedla obejmujące nowoczesne apartamentowce z cegły i pustaków. Dzięki bliskości stacji towarowej, wybudowanej z inicjatywy Niemców podczas II wojny światowej, a współcześnie również autostrady, na terenie Olechowa powstały duże kompleksy przemysłowo-magazynowe (m.in. swoją działalność ulokowały tutaj Dell, Decathlon, Hutchinson i wiele innych).

W obu analizowanych przypadkach mamy do czynienia z transformacją o charakterze metamorficznym, gdyż prawie wszystkie elementy dawnej struktury morfologicznej uległy zanikowi, a pierwotne układy przestrzenne sprzed inkorporacji do miasta zostały całkowicie przekształcone, pozostawiając jedynie pojedyncze relikty historycznego rozplanowania.



**Rycina 7.** Zmiany morfologiczne w dawnej wsi Olechów  
**Figure 7.** Change in the morphology of the former village of Olechów

Źródło: Mapa Szczegółowa Polski (arkusz P42 S29 B) wydana przez Wojskowy Instytut Geograficzny w 1936 r. (wydanie niemieckie z 1940 r.) oraz Baza Danych Obiektów Topograficznych BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (dostęp: 10.05.2020).

Source: Mapa Szczegółowa Polski (sheet P42 S29 B), Wojskowy Instytut Geograficzny (Military Geographical Institute), 1936 (German edition, 1940) oraz Topographic Object Database, BDOT10k: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (accessed: 10.05.2020).

Grafy: Ł. Musiaka, z wykorzystaniem ArcMap (wersja 10.4.1).

Graphs: By Ł. Musiaka applying ArcMap (version 10.4.1).

Na podstawie map topograficznych wykonano grafy dla wszystkich jednostek przestrzennych w obu badanych okresach (w okresie II wojny światowej oraz obecnie). Następnie przeprowadzono analizy statystyczne, obejmujące zliczenie liczby węzłów, krawędzi i cykli dla wszystkich wsi w obu okresach (zob. tabela 1). Na tej podstawie obliczono wskaźniki dynamiki poszczególnych elementów struktury grafu oraz wskaźniki beta dla poszczególnych wsi i zmian ich wartości, co obrazuje stopień spójności układów przestrzennych i jego zmienność (zob. tabela 2). W dalszej kolejności obliczono, zgodnie z metodyką zaprezentowaną w części wstępnej

**Tabela 1.** Liczba węzłów, krawędzi i cykli w grafach odpowiadających badanym jednostkom osadniczym przed 1945 r. i obecnie  
**Table 1.** Number of nodes, edges and cycles in graphs related to the examined settlement units before 1945 and in the present day

Stopień zmian morfologicznych	Nazwa dawnej wsi	Liczba elementów grafu przed 1945 r.			Liczba elementów grafu obecnie		
		węzły	krawędzie	cykle	węzły	krawędzie	cykle
Niski	Chocianowice	2	1	0	2	1	0
	Henryków	11	2	0	10	5	0
Średni	Stare Złotno	8	3	0	35	22	0
	Nowosolna	54	17	0	156	172	32
Wysoki	Olechów	7	3	0	148	175	43
	Retkinia	39	21	0	172	226	68

Źródło: obliczenia Ł. Musiaka na podstawie wykonanych grafów.  
 Source: Calculations by Ł. Musiaka based on the graphs performed.

**Tabela 2.** Zmiany liczebności elementów grafu, wartości wskaźnika  $\beta$  oraz wskaźnika rozwinięcia grafu w badanych jednostkach osadniczych

**Table 2.** Change in the number of graph components, values of the index  $\beta$  and the graph development degree index

Stopień zmian morfologicznych	Nazwa dawnej wsi	Zmiany (przed 1945 – 100%)			Wskaźnik $\beta$			Wskaźnik rozwinięcia grafu		
		węzły	krawędzie	przed 1945 r.	obecnie	różnica	przed 1945	obecnie	różnica	
Niski	Chocianowice	100,0	100,0	0,50	0,50	0,00	0,50	0,50	0,00	
	Henryków	90,9	250,0	0,18	0,50	0,32	0,18	0,55	0,37	
Średni	Stare Złotno	437,5	733,3	0,38	0,63	0,25	0,38	0,84	0,46	
	Nowosolna	288,9	1011,8	0,31	1,10	0,79	0,43	2,51	2,08	
Wysoki	Olechów	2114,3	5833,3	0,43	1,18	0,75	0,43	3,02	2,59	
	Retkinia	441,0	1076,2	0,54	1,31	0,78	0,68	3,66	2,98	

Źródło: obliczenia T. Figlus, Ł. Musiaka na podstawie wykonanych grafów.  
 Source: Calculations by T. Figlus and Ł. Musiaka based on the graphs performed.

artykułu, wskaźniki rozwinięcia grafu dla wszystkich wsi w obu okresach oraz zmiany ich wartości, co dało podstawę do analizy dynamicznej rozwoju układów przestrzennych, biorąc pod uwagę stopień złożoności rozplanowania (zob. tabela 2).

Układy przestrzenne w okresie poprzedzającym zachodzące po II wojnie światowej przekształcenia morfologiczne odzwierciedlają się w strukturze załączonych grafów (zob. ryciny 2–7). Dlatego grafy odpowiadające układom w postaci wsi rzędowych składają się zazwyczaj z jednej lub maksymalnie kilku krawędzi oraz obejmują od kilku do kilkunastu węzłów (np. Chocianowice, Henryków, Złotno, Olechów). We wsiach obejmujących kilka komponentów morfogenetycznych lub o złożonej budowie pierwotnej (np. Nowosolna, Retkinia) liczba krawędzi była odpowiednio większa. Wskaźnik spójności grafu ( $\beta$ ) wynosi 0,39 dla ogółu badanych wsi (przy odchyleniu standardowym wynoszącym 0,13) i waha się dla tego okresu od 0,18 (Henryków), gdzie graf z uwagi na rozproszenie zabudowy jest najbardziej zbliżony wyglądem do typu zerowego, do 0,5 (Chocianowice) i 0,54 (Retkinia), które wykazują cechy grafu spójnego. Trzeba podkreślić, że przed II wojną światową nie zidentyfikowano wsi, których grafy obejmowałyby cykle. Współczynnik rozwinięcia grafu wynosił dla ogółu analizowanych wsi średnio 0,43, przy czym przybierał wartości od 0,18 (Henryków) do 0,68 (Retkinia) (odchylenie standardowe 0,16). Niskie wartości tego wskaźnika wynikają ze słabego poziomu urbanizacji w tym okresie, co przekłada się na brak cykli w grafie oraz niską rangę węzłów.

Procesy przemian funkcjonalnych zachodzące na badanym obszarze doprowadziły do stopniowej transformacji morfologicznej wsi. W ten sposób duża część prostych form osadniczych przeobraziła się w układy złożone lub wielokrotnie złożone ze względu na wzmożony ruch budowlany, czego efektem było powstanie osiedli o zabudowie wielorodzinnej lub jednorodzinnej typu willowego. Z drugiej strony część wsi zmieniła w niewielkim stopniu swoje wcześniejsze rozplanowanie, a parcelacja gruntów i ruch budowlany są w nich relatywnie niewielkie lub rozpoczęły się dopiero niedawno. Radykalne zmiany morfologiczne dawnych wsi Retkinia i Olechów kompletnie zatarły ich dawne rozplanowanie. Część badanych wsi zachowała cechy morfologiczne sprzed inkorporacji w prawie niezmiennym zakresie albo zmiany były niewielkie, niezaburzające pierwotnej struktury morfogenetycznej (np. Chocianowice, Henryków). W niektórych przypadkach z uwagi na zainteresowanie firm deweloperskich dawny układ przestrzenny wsi został na tym etapie rozwoju tylko częściowo przekształcony (np. Stare Złotno).

Analizowane współcześnie układy przestrzenne odzwierciedlają się w strukturze załączonych grafów (ryciny 2–7). W przypadku niektórych wsi (np. Chocianowice) liczba krawędzi pozostaje na takim samym lub podobnym poziomie co w poprzednim okresie. We wsiach takich jak Stare Złotno notujemy znacznie większy przyrost liczby krawędzi (siedmiokrotny), co wynika z rozwoju dróg bocznych ze skupioną

zabudową. W trzeciej grupie, do której zaliczyć można np. Olechów, nastąpił bardzo duży wzrost liczby krawędzi w grafie, sięgający w tym przypadku 58 razy, co świadczy o bardzo dużej komplikacji układu przestrzennego. W przypadku osad o najmniejszej dynamice rozwoju morfologicznego (np. Chocianowice, Henryków) brakuje nadal cykli w grafach. W przypadku grupy wsi o średniej, a zwłaszcza dużej skali zmian morfologicznych pojawiły się natomiast cykle w grafach, których liczba sięga nawet 68 (Retkinia), wskazując na typowo miejski układ urbanistyczny. Wskaźnik spójności grafu ( $\beta$ ) waha się od 0,5 (Henryków i Chocianowice), gdzie graf jest stosunkowo prosty i spójny, do 1,31 (Retkinia). Średnio wskaźnik  $\beta$  wynosi 0,87 dla ogółu badanych wsi, jednak przy dużej zmienności wartości (odchylenie standardowe wynoszące 0,37). W przypadku połowy badanych wsi wskaźnik spójności grafu przekracza 1, co wynika bezpośrednio z obecności znacznej liczby cykli w grafie. Współczynnik rozwinięcia grafu dla badanych współcześnie układów przestrzennych wynosi średnio 1,85 i wykazuje bardzo dużą zmienność wartości (odchylenie standardowe 1,39). W przypadku części wsi, w których rozwój morfologiczny był niewielki, wartość współczynnika pozostała na podobnym poziomie w odniesieniu do momentu wyjściowego lub nieznacznie wzrosła (0,5 – Chocianowice, 0,55 – Henryków). Różnice wartości wskaźnika w tej grupie wsi są nie większe niż 0,4. Na drugim biegunie sytuują się jednostki osadnicze, w których zmiany morfologiczne były bardzo intensywne, co przełożyło się na gwałtowny wzrost liczby krawędzi i cykli w grafie. W osadach takich jak Olechów i Retkinia wartość wskaźnika rozwinięcia grafu wynosi odpowiednio 3,02 i 3,66, a różnica wartości w obu okresach waha się od 2,6 do 3, co wskazuje na radykalne zmiany układu przestrzennego.

## 5. Dyskusja

Wśród najważniejszych procesów społeczno-gospodarczych, które zachodzą współcześnie na terenach podmiejskich oraz w dawnych wsiach włączonych do miast, wymienić można: napływ ludności, dynamiczny rozwój indywidualnego budownictwa mieszkaniowego oraz zmiany funkcjonalne, w tym dezagraryzację i rozwój działalności pozarolniczych (Bański 2008; Szmytkie 2014). Osady, które zostały włączone do miasta, stopniowo zatracają swój dotychczasowy wiejski charakter w sensie przestrzennym, w tym: niską gęstość zabudowy i przewagę gruntów zagospodarowanych rolniczo (Cherry 1976; Cloke, Goodwin 1992) oraz dominację krajobrazu, który cechuje się ekstensywnością użytkowania ziemi (por. Whitby, Willis 1978; Gilg 1985). Następuje powiększanie terenów zainwestowania miejskiego i nasywanie dawnych obszarów wiejskich elementami infrastruktury i zabudowy

typowymi dla miast (Smiales 1975; Szmytkie 2014). Procesy te są charakterystyczne dla większości dużych miast w Polsce (por. Miszewska, Szmytkie 2015, 2017).

Zagadnienie przekształceń morfologicznych wsi inkorporowanych do miasta koresponduje z koncepcją *urban sprawl* (Chin 2002; Squires 2002). Jest to proces „wylewania się” miasta poza granice administracyjne, tzn. na obszar jego strefy podmiejskiej, i stopniowego wchłaniania leżących w jego otoczeniu wsi. Istotą przemian w strukturze funkcjonalnej i przestrzennej wsi wcielonych w granice miasta są zjawiska dyfuzji i sukcesji (Ślōdczyk 2003). W odniesieniu do przestrzeni miejskiej pojęcie dyfuzji oznacza rozprzestrzenianie się danego rodzaju zabudowy na nowe obszary, pojęcie sukcesji należy natomiast rozumieć jako zamianę jednego typu użytkowania terenu przez inny.

Według J. Bańskiego (2008) można wyróżnić elementy składowe o rozmytych granicach, tj. miasto, strefę podmiejską i obszary wiejskie, co odpowiada modelowi: centrum – strefa przejściowa – peryferia. Wsie w strefie przejściowej, które tworzą swoiste kontinuum wiejsko-miejskie (Kirk 1980; Sokołowski 1999), zmieniają stopniowo swoje historyczne rozplanowanie, a część z nich w wyniku decyzji administracyjnych zostaje następnie przyłączona do miasta. Dla wielu wsi inkorporacja staje się impulsem do istotnych zmian zagospodarowania przestrzennego i fizjonomii zabudowy (Pacione 2001; Maik 2012; Ślōdczyk 2003). Potwierdzają to również przeprowadzone przez autora analizy zmian przestrzennych w granicach Łodzi, gdyż wraz ze zmianą formalnego statusu prawnego zachodzą z różną intensywnością zmiany morfologiczne.

Studia nad zmianami morfologicznymi dawnych wsi włączonych do Łodzi potwierdzają wyniki badań A. Berbesza i R. Szmytkiego (2016), którzy wydzieliли stadium wstępne, stadium transformacji oraz stadium końcowe, w zależności od stopnia rozwoju zabudowy i zachowania dawnego rozplanowania wsi. M. Conzen (1960), analizując proces przekształceń morfologicznych, wyróżnił cztery fazy składające się na tzw. cykl miejski: fazę inicjalną, fazę wypełniania, fazę kulminacji (nasycenia) i fazę recesji. Faza inicjalna odpowiada zasadniczo wstępnemu poziomowi rozwoju struktury przestrzennej, w którym wieś czasowo zachowuje swoje pierwotne cechy morfologiczne, faza wypełniania to kolejny poziom transformacji, biorąc pod uwagę zmiany stopnia złożoności rozplanowania, polegające na wyraźnym zagęszczeniu zabudowy oraz sukcesywnej jej ekspansji poza obszar dawnego siedliska, natomiast faza kulminacji koresponduje z najbardziej zaawansowanym poziomem rozwoju układu przestrzennego, cechującym się zupełną transformacją rozplanowania i zanikiem inicjalnych form osadniczych sprzed inkorporacji. Przeobrażenia morfologiczne wsi mogą wynikać zarówno z koncentracji, jak i rozpraszania zabudowy. Nowa zabudowa mieszkaniowa powstaje bowiem w sprzężeniu z istniejącą lub rozwija się w obrębie dawnych rozłógów (Miszewska 1996; Wójcik 2013).



M. Koter (1994a) dokonał podziału przemian morfologicznych, wyróżniając proces wypełniania, który polega na stopniowych przeobrażeniach addytywnych, w wyniku czego zmienia się intensywność zabudowy i dochodzi do podziałów elementów powierzchniowych planu miasta; proces uzupełniania, który polega na tworzeniu nowych jednostek morfologicznych obok istniejących form starszego pochodzenia, oraz procesu przekształcania, który pociąga za sobą niekiedy radykalną przebudowę istniejących struktur przestrzennych. W odniesieniu do badanych wsi dostrzeżono analogiczne procesy, co pozwoliło na wydzielenie kategorii zmian ortomorficznych, hipometamorficznych i metamorficznych, a przedstawiona typologia zmian morfologicznych odpowiada analogicznemu podziałowi zaproponowanemu przez M. Conzena (1962, s. 402–410), choć ma w znacznej mierze charakter uniwersalny i z powodzeniem bywa również wykorzystywana w analizach zmian rozplanowania centrów dużych miast (Musiaka, Figlus, Szmytkie 2020).

Przeprowadzone analizy wpisują się w cykl prac dotyczących wykorzystania metod grafowych w badaniach związanych z problematyką osadnictwa. W tym zakresie artykuł ten stanowi empiryczne rozwinięcie dotychczasowych rozważań o charakterze teoretycznym i metodycznym (Zagożdżon 1970, 1977; Jażdżewska 2008a; Runge 2006). Zastosowany w badaniach zmodyfikowany przez R. Szmytkiego (2014) wskaźnik rozwinięcia grafu przyniósł satysfakcjonujące wyniki ze względu na swoje syntetyczne walory. Daje bowiem możliwość jednoczesnego uwzględnienia wielu elementów struktury grafu, a jego wartość nie jest silnie zdeterminowana wielkością jednostki osadniczej. Z tego względu można uznać, że użyty w artykule wskaźnik może być przydatny w dalszych badaniach geograficznych dotyczących morfologii wsi zarówno w analizach statycznych, jak i dynamicznych oraz w zakresie studiów porównawczych.

## 6. Podsumowanie

Badania obejmowały zmiany morfologiczne wsi włączonych po II wojnie światowej do miasta na przykładzie Łodzi. Proces transformacji siedlisk przebiegał wielokierunkowo i z różną intensywnością. Dzięki porównaniu historycznych i współczesnych map, przy jednoczesnym zastosowaniu metod grafowych, możliwa była analiza dostrzeżonych przekształceń układów przestrzennych.

Badania dały podstawę, by uznać, że charakter i dynamika zmian morfologicznych dawnych wsi wynikają z oddziaływania wielu uwarunkowań. Istotną rolę odgrywa również dawny typ morfogenetyczny poszczególnych miejscowości, jego wielkość i lokalizacja. Teoretycznie im większa odległość wsi od centrum miasta, tym mniejsza presja urbanistyczna, a co za tym idzie – mniejszy ruch budowlany i przekształcenia morfologiczne. Tendencję tę modyfikują jednak inne czynniki

funkcjonalne i infrastrukturalne o charakterze astrefowym, warunkujące rozwój inwestycji mieszkaniowych, w tym realizacja dużych projektów inicjowanych przez firmy deweloperskie. Warto również podkreślić znaczenie dostępności komunikacyjnej. Bliskość dróg o tranzytowym znaczeniu przyczynia się do wzrostu zainteresowania osiedlaniem się ze względu na ograniczenie czasu dojazdu do pracy. W ten sposób zdarza się, że niektóre dawne wsie, mimo że usytuowane dalej od centrum miasta, przeżywają intensywniejszy rozwój zabudowy niż te położone bliżej, ale oferujące gorsze możliwości migracji wahańdłowych mieszkańców. Innym czynnikiem różnicującym przekształcenia morfologiczne, niezależnym od odległości od centrum, może być lokalizacja zakładów produkcyjnych lub centrów handlowo-usługowych, które oferują miejsca pracy i dają szansę korzystania z różnych usług, a ponadto atrakcyjność krajobrazowa determinująca parcelację gruntów i wzmożony ruch budowlany. Nie należy zapomnieć także o znaczeniu czynników politycznych, szczególnie w okresie PRL, kiedy to nie obowiązywała renta gruntowa, a o lokalizacji nowych osiedli mieszkaniowych i dużych kompleksów przemysłowych w obrębie inkorporowanych do miasta terenów wiejskich decydowały władze, kierujące się często nieracjonalnymi przesłankami.

Można wyróżnić trzy główne poziomy rozwoju struktury przestrzennej, biorąc pod uwagę zmiany stopnia złożoności rozplanowania w związku z transformacją przestrzenno-funkcjonalną miasta (Figlus 2020):

- 1) poziom pierwszy (inicjalny), w którym dawna wieś oprócz niewielkich przekształceń o charakterze adaptacyjnym zachowuje swój pierwotny układ przestrzenny sprzed inkorporacji, np. Henryków, Chocianowice, Mileszki;
- 2) poziom drugi (przejściowy), w którym po inkorporacji następuje sukcesywna rozbudowa siedliska lub rozwój budownictwa w jej sąsiedztwie, np. Złotno, Nowosolna, Łagiewniki;
- 3) poziom trzeci (zaawansowany), w którym transformacja ma charakter zupełny i prowadzi do zaniku układu przestrzennego sprzed inkorporacji, np. Retkinia, Olechów, Grabieniec.

Analiza zmian morfologicznych dawnych wsi w granicach Łodzi za pomocą metod grafowych przyniosła wiele interesujących wniosków. W efekcie dynamicznego ruchu budowlanego oraz wzrostu potencjału demograficznego nastąpiła w przypadku wielu jednostek osadniczych znacząca rozbudowa, która przyczyniła się do skomplikowania ich rozplanowania (wyrażonego wysoką wartością rozwinięcia grafu). W odniesieniu do innych wsi procesy te zachodzą znacznie wolniej i mniej intensywnie, dzięki czemu transformacja morfologiczna jest niewielka (co potwierdza niewielki wzrost wskaźnika rozwinięcia grafu), natomiast dawny układ przestrzenny zachował się lub uległ tylko częściowemu zatarciu. Stanowiło to asumpt do zaadaptowania typologii przekształceń morfologicznych

zaproponowanej przez M. Conzena (1962) do analizowanej kwestii zmian rozplanowania dawnych wsi w granicach miasta. Na podstawie przeprowadzonych badań można wyróżnić trzy podstawowe typy transformacji w powiązaniu z aspektem zachowania historycznych cech morfologicznych:

(A) Przekształcenia ortomorficzne:

W tym przypadku niewielkie modyfikacje rozplanowania były głównie addytywne i nie spowodowały destrukcji rdzenia morfogenetycznego. Biorąc pod uwagę kryterium trwałości układu przestrzennego, mamy do czynienia z całkowicie lub prawie całkowicie zachowanymi formami osadniczymi sprzed inkorporacji do miasta.

(B) Przekształcenia hipometamorficzne (lub inaczej semimetamorficzne):

Zachodzą one, gdy reorganizacja przestrzenna była znaczna, ale niezupełna i z tego względu nie doprowadziła do całkowitego zaniku jądra morfogenetycznego, pozostawiając wyraźne ślady historycznego rozplanowania. Analizowane zmiany odpowiadają zatem częściowo zachowanym formom osadniczym.

(C) Przekształcenia metamorficzne:

W tej sytuacji mamy do czynienia z najintensywniejszymi zmianami morfologicznymi, które doprowadziły do całkowitego zdeformowania jądra morfogenetycznego i zaniku pierwotnych struktur przestrzennych, a w ich miejscu pojawiły nowe elementy zagospodarowania, niekorespondujące z historycznymi. Pod względem trwałości układu przestrzennego mamy więc do czynienia z formami niezachowanymi lub słabo zachowanymi, dla których charakterystyczny jest brak śladów lub występowanie tylko pojedynczych reliktyw dawnego rozplanowania sprzed inkorporacji do miasta.

## Bibliografia

- Baker A.R.H., Butlin R.A. (1973). Progressive and retrogressive approaches. W: A.R.H. Baker, R.A. Butlin (red.). *Studies of Field Systems in the British Isles* (s. 39–41). London: Cambridge University Press.
- Bandurka M. (1995). *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*. Łódź: Archiwum Państwowe w Łodzi.
- Bański J. (2008). Strefa podmiejska – już nie miasto, jeszcze nie wieś. W: A. Jezierska-Thole, L. Kozłowski (red.). *Gospodarka przestrzenna w strefie kontinuum miejsko-wiejskiego w Polsce* (s. 29–44). Toruń: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Bański J. (2012). Problematyka definicji i zasięgu przestrzennego obszarów wiejskich i stref podmiejskich. *Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum*, 11 (3), 5–15.
- Baranowski B. (1974). Zmiany w sieci osadniczej na obszarze obecnej Łodzi od końca XVI w. do roku 1820. *Materiały i Studia*, 3, Łódź: Rada Naukowa przy Prezydencie Miasta Łodzi.

- Baruch M. (1903). *Pabianice, Rzgów i wsie okoliczne: monografia historyczna dawnych dóbr Kapituły Krakowskiej w sieradzkim i łączyckim*. Warszawa: Skład Główny w Księgarni E. Wende i S-ka.
- Berbesz A., Szymytkie R. (2016). Przeobrażenia morfologiczne jednostek o wiejskiej genezie w strukturze przestrzennej miasta średniej wielkości. Przykład Lublińca. *Acta Geographica Silesiana*, 24, 51–59.
- Cherry G. (1976). *Rural Planning Problems*. London: Leonard Hill.
- Chin N. (2002). *Unearthing the Roots of Urban Sprawl: A Critical Analysis of Form, Function and Methodology*. Seria: *Centre for Advanced Spatial Analysis Working Papers Series*, 47. London: University College London.
- Clawson R. (1962). Urban sprawl and speculation in urban land. *Land Economics*, 38, 99–111.
- Cloke P., Goodwin M. (1992). The changing function and position of rural areas in Europe. *Netherlands Geographical Studies*, 153, 19–35.
- Connell J. (1974). The metropolitan village. W: J.H. Johnson (red.). *Suburban Growth* (s. 77–110). London: Wiley.
- Conzen M.R.G. (1960). *Alnwick, Northumberland: A Study in Town-plan Analysis*. London: George Philip & Son, Ltd.
- Conzen M.R.G. (1962). The plan analysis of an English city centre (Newcastle upon Tyne). W: K. Norborg (red.). *Proceedings of the International Geographical Union Symposium in Urban Geography*, Lund Studies in Geography B, 24, 383–414.
- Conzen M.R.G. (1968). The use of town plans in the study of urban history. W: H.J. Dyos (red.). *The Study of Urban History* (s. 113–130). London: Edward Arnold.
- Czarnecka J. (1971). Delimitacja zespołów osadniczych przy zastosowaniu grafów na przykładzie codziennych dojazdów pracowniczych. *Prace Naukowe WSE we Wrocławiu*, 25 (47).
- Czarnecki A. (2007). Urbanizacja wsi w obrębie aglomeracji miejskich w Polsce. W: M. Bład, D. Klepacka-Kołodziejska (red.). *Społeczno-ekonomiczne aspekty rozwoju polskiej wsi* (s. 99–109). Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Czarnecki A. (2008). Urbanizacja wsi w obrębie obszarów metropolitalnych Polski. W: M. Drygas, A. Rosner (red.). *Polska wieś i rolnictwo w Unii Europejskiej. Dylematy i kierunki przemian* (s. 229–247). Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Czarnecki A. (2009). *Rola urbanizacji w wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Ducruet C., Lugo I. (2013). Structure and dynamics of transportation networks: Models, methods, and applications. W: J.P. Rodrigue, T.E. Notteboom, J. Shaw (red.). *The Sage Handbook of Transport Studies* (s. 347–364). London: Sage.
- Dziegieć E. (1995). Urbanizacja terenów wiejskich w Polsce. *Turyzm*, 5 (1), 5–56.
- Figlus T. (2016). Typy morfogenetyczne wsi w środkowej Polsce. *Studia Geohistorica*, 5, 90–112.
- Figlus T. (2017). Geneza, rozwój i zanik Wiączynia. Próba rekonstrukcji geograficzno-historycznej osadnictwa w aspekcie przemian zagospodarowania przestrzennego i rozplanowania wsi. *Studia z Geografii Politycznej i Historycznej*, 6, 183–208.

- Figlus T. (2018). The past and present of historical morphology of rural and urban forms in Poland. *Studia Geohistorica*, 6, 149–168.
- Figlus T. (2020). Process of incorporation and morphological transformations of rural settlement patterns in the context of urban development. The case study of Łódź. *Quaestiones Geographicae*, 39 (2), 75–95.
- Gilg A. (1985). *An Introduction to Rural Geography*. Baltimore: Edward Arnold.
- Golachowski S. (1966). Urbanizacja wsi w województwie opolskim. W: *Problemy ewolucji układów osadniczych na tle procesów urbanizacyjnych w Polsce. Materiały i Studia Międzyuczelnianego Zakładu Podstawowych Problemów Architektury, Urbanistyki i Budownictwa*, 5 (s. 45–66). Warszawa: PWN.
- Golachowski S., Kostrubiec B., Zagożdżon A. (1974). *Metody badań geograficzno-osadniczych*. Warszawa: PWN.
- Goldberg J. (1957). Osadnictwo olęderskie w dawnym województwie łęczyckim i sieradzkim. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, 5, 67–110.
- Gross J., Yellen J. (1999). *Graph theory and its application*. London: CRC Press.
- Haggett P. (1965). *Locational Analysis in Human Geography*. London: St. Martin's Press.
- Heffner K. (1987). Przekształcenia w układzie morfologicznym ośrodka lokalnego (na przykładzie Korfantowa, województwo opolskie). W: K. Heffner (red.). *Problemy przestrzennego rozwoju ośrodków lokalnych (na przykładzie Korfantowa w województwie opolskim)* (s. 107–142). Opole: Instytut Śląski.
- Jäger H. (1968). Reduktive und progressive Methoden in der deutschen Geographie. *Erdkunde. Archiv für wissenschaftliche Geographie*, 22, 245–246.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J. (1991). Zróżnicowanie urbanizacji wsi w strefie podmiejskiej Łodzi. *Acta Universitatis Lodziensis, Folia Geographica*, 13, 75–99.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J. (1998). *Przeobrażenia stref podmiejskich dużych miast. Studium porównawcze strefy podmiejskiej Warszawy, Łodzi i Krakowa*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- James G.A., Cliff A.D., Haggett P., Ord J.K. (1970). Some discrete distributions for graphs with applications to regional transport networks. *Geografiska Annaler*, 52B (1), 14–21.
- Jażdżewska I. (2008a). Dlaczego warto stosować teorię grafów w badaniach geografii historycznej? Przykłady zastosowania. W: M. Kulesza (red.). *Czas i przestrzeń w naukach geograficznych. Wybrane problemy geografii historycznej* (s. 243–256). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Jażdżewska I. (2008b). *Przemiany miejskiej sieci osadniczej w Polsce w świetle metod matematycznych*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kacprzak E., Staszewska S. (2008). Rozwój obszarów mieszkaniowych w strefie podmiejskiej miasta Poznania. W: A. Jezierska-Thole, L. Kozłowski (red.). *Gospodarka przestrzenna w strefie kontinuum miejsko-wiejskiego w Polsce* (s. 127–144). Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Kacprzak E., Staszewska S. (2011). Wpływ suburbanizacji na wiejskie struktury osadnicze. *Studia Miejskie*, 3, 99–112.

- Kajdanek K. (2011). *Pomiędzy miastem a wsią. Suburbanizacja na przykładzie osiedli podmiejskich Wrocławia*. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Kansky K.J. (1963). Structure of transport networks: Relationships between network geometry and regional characteristics. *Department of Geography, Research Papers*, 84. Chicago: University of Chicago.
- Kirk W. (1980). The rural-urban continuum: Perception and reality. W: G. Enyedi, J. Mezsáros (red.). *Development of Settlement Systems* (s. 11–19). Budapest: Hungarian Academy of Science.
- Korzan B. (1978). *Elementy teorii grafów i sieci. Metody i zastosowania*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowo-Techniczne.
- Kostrubiec B. (1971). Analiza matematyczna zbioru osiedli województwa opolskiego. W: S. Golachowski (red.). *Struktury i procesy osadnicze* (s. 9–66). Opole: Instytut Śląski w Opolu.
- Koter M. (1979). Struktura morfologiczna wielkiego miasta na przykładzie Łodzi. *Acta Universitatis Lodziensis*, ser. II, 21, 25–52.
- Koter M. (1985). Kształtowanie strefy podmiejskiej w świetle badań historyczno-geograficznych. *Acta Universitatis Lodziensis, Folia Geographica*, 5, 61–73.
- Koter M. (1994a). Od fizjonomii do morfogenezy i morfologii porównawczej. Podstawowe zagadnienia teoretyczne morfologii miast. W: M. Koter, J. Tkocz (red.). *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce* (s. 26–31). Toruń–Łódź: Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
- Koter M. (1994b). Rola wiejskich elementów morfologicznych w procesie kształtowania układu przestrzennego Łodzi. W: M. Koter, J. Tkocz (red.). *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce* (s. 63–88). Toruń–Łódź: Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
- Koter M. (2002). Łódź in prehistoric times and so-called agricultural period (from prehistory to the early 19th c.). W: *The Łódź Atlas*, sheet IV. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Koter M. (2009). The urban tissue of Łódź in 1918–1989. W: S. Liszewski (red.). *Łódź: A Monograph of the City* (s. 173–206). Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Koter M., Kulesza M. (2010). The study of urban form in Poland. *Urban Morphology*, 14 (2), 111–120.
- Koter M., Liszewski S., Marszał T., Pączka S. (1993). Man, environment and planning in the development of Łódź urban region. *Kronika Miasta Łodzi*, 1, 9–34.
- Larkham P.J., Conzen M.P. (2014). *Shapers of Urban Form: Explorations in Morphological Agency*. London: Routledge.
- Liszewski S. (1987). Strefa podmiejska jako przedmiot badań geograficznych. Próba syntezy. *Przegląd Geograficzny*, 59 (1–2), 65–79.
- Maik W. (1977). A graph theory approach to the hierarchical ordering of elements of the settlements systems. *Questiones Geographicae*, 4, 95–108.
- Maik W. (2012). *Podstawy teoretyczno-metodologiczne studiów geograficzno-miejskich. Studium z metodologii geografii miast*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy.
- Mantey D. (2011). *Żywiłość lokalizacji osiedli mieszkaniowych na terenach wiejskich obszaru metropolitalnego Warszawy*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.

- Marshall S. (2004). *Streets and Patterns*. London: Routledge.
- Matczak A. (1991). Przemiany przestrzenne wsi położonych w strefie podmiejskiej Łodzi na przykładzie rejonu Grotnik. *Acta Universitatis Lodziensis, Folia Geographica*, 14, 33–46.
- Miszewska B. (1976). *Morfologia sieci osadniczej jako układu linii*. *Studia Geograficzne*, 22, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Miszewska B. (1996). Struktura morfologiczna peryferyjnych osiedli Wrocławia. *Prace Instytutu Geografii, Seria B: Geografia Społeczna i Ekonomiczna*, 14, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, 1904, 53–61.
- Miszewska B., Szmytkie R. (2017). Rozwój przestrzenny i przemiany morfologiczne osiedli Wrocławia wyrosłych wokół dawnych wsi kmiecyh. *Studia z Geografii Politycznej i Historycznej*, 6, 51–70.
- Miszewska B., Szmytkie R. (2015). Morphological processes in the spatial structure of the southern district of Wrocław city. *Bulletin of Geography, Socio-economic Series*, 27, 133–151.
- Musiaka Ł., Figlus T., Szmytkie R. (2020). Models of morphological transformations of centres of the largest Polish cities after World War II. *European Planning Studies*, <https://doi.org/10.1080/09654313.2020.1744529> (dostęp: 10.05.2020).
- Nowak T., Żerek-Kleszcz H. (2006). Dzieje wsi Żabice do 1821 r. W: M. Nartowicz-Kot (red.). *Konstantynów Łódzki. Dzieje miasta* (s. 9–35). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Nystuen J.D., Dacey M.F. (1968). A graph theory interpretation of nodal regions. *Geographia Polonica*, 15, 135–151.
- Öre O. (1990). *Graphs and Their Uses*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Pacione M. (2001). *Urban Geography. A Global Perspective*. New York: Routledge.
- Páez A., Scott D.M. (2004). Spatial statistics for urban analysis: A review of techniques with examples. *GeoJournal*, 61, 53–67.
- Palka Z., Ratajczak W., Weltrowska J. (2001). Wyznaczanie odległości pomiędzy grafami. W: H. Rogacki (red.). *Koncepcje teoretyczne i metody badań geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej* (s. 147–158). Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Potrykowski M., Taylor Z. (1982). *Geografia transportu*. Warszawa: PWN.
- Prochownik A. (1975). Urbanizacja wsi czy deruralizacja? *Czasopismo Geograficzne*, 46 (4), 399–405.
- Ratajczak W. (1977). Metody grafowe w geografii ekonomicznej. W: Z. Chojnicki (red.). *Metody ilościowe i modele w geografii* (s. 143–157). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rodgers P. (2005). Graph drawing techniques for geographic visualization. *Exploring Geovisualization*. Pergamon, 143–158.
- Runge J. (2006). *Metody badań w geografii społeczno-ekonomicznej. Elementy metodologii, wybrane narzędzia badawcze*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Słodczyk J. (2003). *Przestrzeń miasta i jej przeobrażenia*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.

- Smailes A.E. (1975). The definition and measurement of urbanization. W: R. Jones (red.). *Essays of the World Urbanization* (s. 1–19). London: George Philip and Son Ltd.
- Sobotka S. (2014). Przekształcenia historycznych układów przestrzennych wsi w strefie podmiejskiej Olsztyna, ze szczególnym uwzględnieniem Brąswałdu, Dorotowa i Jonkowa. *Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum*, 13 (2), 39–57.
- Sokołowski D. (1999). *Zróżnicowanie zbioru małych miast i większych osiedli wiejskich w Polsce w ujęciu koncepcji kontinuum wiejsko-miejskiego*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Squires G.D. (2002). *Urban Sprawl: Causes, Consequences and Policy Responses*. Washington DC: The Urban Press Institute.
- Stanny M. (2013). *Przestrzenne zróżnicowanie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Staszewska S. (2012). Przekształcenia urbanistyczne osiedli wiejskich strefy podmiejskiej dużego miasta. *Barometr Regionalny. Analizy i Prognozy*, 4, 53–68.
- Straszewicz L. (1954). Strefa podmiejska Łodzi. *Przegląd Geograficzny*, 26 (4), 182–197.
- Szambelan Z., Stępniewski M. (2009). Rozwój terytorialny Łodzi w świetle dokumentów i źródeł kartograficznych. *Rocznik Łódzki*, 56, 37–50.
- Szczepańska M., Wilkaniec A. (2014). Przekształcenia krajobrazu kulturowego wybranych wsi strefy podmiejskiej Poznania. *Studia Obszarów Wiejskich*, 35, 29–45.
- Szłazak W. (2016). *Śladami starej Retkini*. Łódź: Wydawnictwo Księży Młyn.
- Szmytkie R. (2009). *Miasta-zlepieńce na Śląsku Dolnym i Opolskim*. *Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego*, 6. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Szmytkie R. (2011). Osiedla wiejskie w granicach administracyjnych dużego miasta (przykład Wrocławia). *Studia Miejskie*, 3, 159–186.
- Szmytkie R. (2014). *Metody analizy morfologii i fizjonomii jednostek osadniczych*. *Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego*, 35. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Szmytkie R. (2017). Application of graph theory to the morphological analysis of settlements. *Quaestiones Geographicae*, 36 (4), 65–80.
- Szulc H. (1995). *Morfogeneza osiedli wiejskich w Polsce*. Warszawa: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Taylor Z. (1974). Metody grafowe w badaniach przestrzenno-ekonomicznych. *Czasopismo Geograficzne*, 45 (3), 337–348.
- Taylor Z. (1975). Charakterystyka zmian w strukturze sieci transportowych w ujęciu grafowym. *Przegląd Geograficzny*, 47, 501–517.
- Tinkler K.J. (1977). *An Introduction to Graph Theoretical Methods in Geography. Concepts and Techniques in Modern Geography*, 14. Norwich: Geo Abstracts Limited.
- Tkocz J. (1998). *Organizacja przestrzenna wsi w Polsce*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wesołowska M. (2006). Rozwój budownictwa mieszkaniowego a przemiany przestrzenne wsi województwa lubelskiego. *Studia Obszarów Wiejskich*, 10. Warszawa: IGiPZ PAN.
- Whitby M., Willis K. (1978). *Rural Resource Development*. London: Methuen.



- Whitehand J.W.R. (1987). Urban morphology. W: M. Pacione (red.). *Historical Geography: Progress and Prospect* (s. 250–276). London: Routledge.
- Whitehand J.W.R. (2001). British urban morphology: The Conzenian tradition. *Urban Morphology*, 5 (2), 103–109.
- Wilson R.J. (2000). *Wstęp do teorii grafów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Woods M. (2005). *Rural Geography: Processes, Responses and Experiences in Rural Restructuring*. London: Sage.
- Woźniak K.P. (2013). *Niemieckie osadnictwo wiejskie między Prosną a Pilicą i Wisłą od lat 70. XVIII wieku do 1866 roku. Procesy i jego interpretacje*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Wójcik M. (2006). Przemiany siedlisk wsi pod wpływem urbanizacji we wschodnim paśmie aglomeracji łódzkiej (koluszkowsko-brzezińskim). *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica*, 7, 201–213.
- Wójcik M. (2013). *Przemiany społeczno-przestrzenne osiedli wiejskich. Studium przypadku Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Xie F., Levinson D.M. (2007). Measuring the structure of road networks. *Geographical Analysis*, 39 (3), 336–356.
- Zagożdżon A. (1970). Metody grafowe w badaniach osadniczych ze szczególnym uwzględnieniem morfologii siedlisk. *Przegląd Geograficzny*, 42 (2), 335–348.
- Zagożdżon A. (1971). Morfologia osiedli województwa opolskiego. W: S. Golachowski (red.). *Struktury i procesy osadnicze* (s. 331–372). Opole: Instytut Śląski w Opolu.
- Zagożdżon A. (1977). Wykorzystanie metod i technik grafowych w analizie struktur przestrzennych. W: Z. Chojnicki (red.). *Metody ilościowe i modele w geografii* (s. 158–169). Warszawa: PWN.

## Morphological Transformation of Villages Incorporated into the City after World War II on the Example of Łódź

**Abstract:** The subject of the research concerns the problem of morphological transformations after World War II in former villages incorporated into the city based on the example of Łódź. The study was based on preserved historical maps and contemporary plans. The article uses the method of morphological analysis of the city plan based on the Conzenian tradition of urban morphology. Analysis of morphological changes of selected villages was also conducted by using graph methods. It was noticed that the graph development index should depend on a relative number of edges in relation to the number of nodes and the number of graph cycles, which expresses the degree of complexity of a settlement unit. The study applies the typology of rural settlement patterns, taking into account the issue of morphological changes and relics of morphological features from the period before the incorporation into the city. Three main groups of former villages, characterised by different scales of morphological changes were distinguished as a result of the study. It was

possible to distinguish the orthomorphic transformations, where all spatial modifications were mainly additive and the initial layouts have been preserved almost completely; hypometamorphic (semi-metamorphic) transformations, characterised by significant, but not total reorganization, so clear relics of the historical rural settlement pattern have been preserved, and metamorphic changes, where the initial layouts have been totally transformed. The development process of built-up areas in former villages incorporated into the city results directly from many conditions. The distance of the settlement unit from the city center and the moment of incorporation are not the only factors determining the scale of transformation. Depending on a given period, political and planning decisions, transport accessibility, interest of development companies, landscape attractiveness and location of production and service facilities are important.

**Keywords:** rural settlement patterns, morphology, settlement, village, graph method, Łódź.

Marek Kłodziński

## Przemiany społeczno-gospodarcze wsi Przybyszew w latach 1918–2018

**Streszczenie:** W artykule przedstawiono zmiany społeczno-gospodarcze, jakie dokonały się w latach 1918–2018 we wsi Przybyszew położonej nad Pilicą w gminie Promna. Analiza obejmuje zarówno wiejską społeczność, jak i wiejską gospodarkę (rolniczą i pozarolniczą). Ważnym elementem analizy jest opis roli wiejskiej infrastruktury instytucjonalnej zarówno tej sprzed II wojny światowej, jak i obecnie istniejącej. Przemiany we wsi Przybyszew ukazują jak „w pigułce” wiele różnorodnych procesów zachodzących na obszarach wiejskich całego kraju. Można tu wymienić np. starzenie i zmniejszanie się liczby mieszkańców wsi, koncentrację ziemi w nielicznych dobrze rozwijających się gospodarstwach rolnych, rosnącą skalę nieformalnych dzierżaw, zmiany w strukturze społeczeństwa wiejskiego na rzecz przewagi liczebnej ludności niepracującej w rolnictwie, rosnące postawy roszczeniowe mieszkańców itd. W artykule ukazano też zmieniający się charakter wielofunkcyjnego rozwoju wsi od wielofunkcyjności wymuszonej przez konieczność samowystarczalności podyktowanej ówczesnymi warunkami gospodarczymi po obecną wielofunkcyjność racjonalną. Przyspieszony rozwój zarówno całej gminy Promna, jak i samej wsi Przybyszew dokonał się w ostatnim dwudziestoleciu dzięki środkom unijnym i przedakcesyjnym. Należy jednak zaznaczyć, że obecny poziom rozwoju wsi Przybyszew i wzrastający dobrobyt mieszkańców nie jest dany na zawsze. Środków unijnych będzie coraz mniej. Dlatego od wiejskiej społeczności, jej aktywności, chęci do współpracy, poziomu wzajemnego zaufania będzie zależeć dalszy poziom rozwoju lokalnego.

**Słowa kluczowe:** wielofunkcyjny rozwój wsi, dezagraryzacja, aktywizacja społeczno-gospodarczego rozwoju wsi.

Celem artykułu jest ukazanie przemian, jakie dokonały się na polskiej wsi w ciągu stu lat polskiej niepodległości. Minione stulecie (1918–2018) w wybranej do badań wsi Przybyszew zaskakuje ogromnymi zmianami we wszystkich dziedzinach życia. Do opisu wielowymiarowych procesów dokonanych i dokonujących się w Przybyszewie posłużyła metoda monograficzna. Najbardziej przekonującą

**Prof. dr hab. Marek Kłodziński**, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Zakład Ekonomii Wsi, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, marek.klodzinski@irwirpan.waw.pl, ORCID: 0000-0002-9001-0151.

formą badań monograficznych są monografie wielowątkowe, porównawcze, polegające na przeprowadzeniu kilkakrotnie badań w odstępach czasu w tej samej wsi. Wieś Przybyszew, leżąca nad Pilicą w gminie Promna w pobliżu miasta powiatowego Białobrzegi, została w 1933 r. dokładnie zbadana i opisana przez Stanisława Rosłońca, który pokazał także szeroko jej tło historyczne, które pozwala lepiej zrozumieć teraźniejsze przemiany (Rosłonec 1933). W 1962 r. powstała monografia porównawcza Przybyszewa w formie pracy magisterskiej (Kłodziński 1962). Kolejna, trzecia monografia porównawcza tej samej wsi została opublikowana w 2019 r. (Kłodziński 2019). We wszechstronnym opisie wsi przedstawiono różne kierunki przemian zachodzących współcześnie i w przeszłości, co daje bogaty materiał do uogólnień zarówno problematyki społecznej, jak i gospodarczej.

Należy też zaznaczyć, że powstanie ostatniej monografii (Kłodziński 2019) znacznie ułatwiły wcześniejsze publikacje na temat Przybyszewa. W 2005 r. gromada nauczycielskie szkoły podstawowej wydało na przykład pracę *Zarys oświaty w Przybyszewie* (Pawłowski 2005), opisano też stulecie Ochotniczej Straży Pożarnej (Bandura 2008). Z kolei w 1998 r. powstała publikacja z okazji stulecia istnienia nowego kościoła w Przybyszewie oraz ośmiusetlecia parafii (Matyjas 1998). Pod koniec 2019 r. ukazała się książka Zofii Wrzezińskiej *Zakorzeniona w Przybyszewie* (Wrzezińska 2019). Rzadko się zdarza, aby jedna wieś miała tak bogatą literaturę.

## 1. Rys historyczny

Pierwsze wzmianki o wsi znajdujemy w dokumencie z 1338 r. Jest to umowa między księciem mazowieckim Trojdenem, synem Bolesława II, a Janem – opatem płockim zakonu benedyktynów. Umowa dotyczy oddania zakonowi benedyktynów wsi Przybyszew w zamian za posiadany przez nich podwarszawski Wilanów. Benedyktyni już od 1270 r. posiadali dobra nad Pilicą, do których w 1338 r. włączony został Przybyszew. Książę mazowiecki w ramach tej umowy zezwolił zakonowi na przeniesienie włości przybyszewskich i Wyśmierzyc na prawo niemieckie i przekształcenie obu wsi w miasta. Pod koniec XIV w. Przybyszew stał się miastem, co pozwoliło mu na większą swobodę samodzielnych działań w odróżnieniu od sąsiadujących z nim zniewolonych wsi pańszczyźnianych oraz na ukształtowanie się innej osobowości mieszczan-rolników.

Przemiany gospodarcze w XVI w. spowodowały wzrost zapotrzebowania na zboże w całej Europie, a co za tym idzie – na pracę chłopów, co doprowadziło do całkowitego ich zniewolenia. Sytuacja ta spowodowała, że benedyktyni chcieli za wszelką cenę zmusić także mieszczan do dodatkowych świadczeń na rzecz zakonu w postaci pracy na jego ziemiach. Mieszczanie swoje przywileje w postaci stosunkowo niewielkich świadczeń na rzecz zakonu w porównaniu z pańszczyźnianymi

chłopami potwierdzali u każdego nowego władcy Polski, a w sądach toczyły się różnego typu sprawy między nimi a benedyktynami. Jedna z takich spornych spraw, dotycząca prawa pędzenia wódki i warzenia piwa przynosząca miastu duże dochody, ciągnęła się 100 lat.

Te utrzymujące się przez wieki napięte relacje między zakonem a mieszczanami nauczyły tych ostatnich wspólnej walki o to, aby nie stać się pańszczyźnianymi chłopami. Mieszczanie – jak pisze Rosłonec – „stanowili karną i zwartą gromadę zarówno wewnątrz podporządkowującą się zarządzeniom wójta, jak na zewnątrz” (Rosłonec 1933). Przykładem może być perfekcyjnie przygotowany w 1762 r. zajazd na dobra Redlin, z którymi od dawna mieszczanie rolnicy toczyli spór graniczny o łąki i pastwiska. Właściciel dóbr Redlin nakazał swoim poddanym skosić o świcie część łąk przybyszewskich i skoszoną trawę wywieźć na swoje terytorium. Poleciał też część przybyszewskich pastwisk zaorać i obsiać je owsem. Narastający od dawna konflikt, a szczególnie te ostatnie poczynania spowodowały, że mieszczanie najechali dobra Redlin i za skoszoną trawę zabrali 50 wozów siana. Przy okazji stratowali dworskie ogrody warzywne i pokazali, że bezkarnie zaczepiać ich nie można. Toczące się przez wieki spory z zakonem uformowały zwartą społeczność potrafiącą walczyć o swoje prawa. Przybyszew jako miasto stał się ważnym ośrodkiem zarówno handlowym, jak i wytwórczym. Jego rozwój został zahamowany przez największy pożar w 1812 r., który strawił 50 domów wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Ustały targi i jarmarki, a rzemieślnicy zaczęli się przenosić do innych miast. Prawa miejskie Przybyszew stracił w 1860 r. i nie podjął starań o ich przywrócenie, inaczej niż sąsiednie Wyśmierzyce.

Historia Przybyszewa nie zaczyna się od wzmianki o nim w dokumencie z 1338 r. Jako osada kościelna powstał znacznie wcześniej. Potwierdzają to wyniki powierzchniowych badań znalezisk archeologicznych, pozwalające cofnąć metrykę historyczną wsi do czasów wczesnośredniowiecznych. Archeologiczne zdjęcie Polski daje podstawę, aby sądzić, że musiała istnieć niewielka osada Przybyszew w bezpośrednim sąsiedztwie innej wsi Przybyszkowice. Można przypuszczać, że siedlisko wiejskie usytuowane było na najwyższej położonym terenie, na wysokim brzegu Pilicy. Wczesnośredniowieczna osada ze względu na swoje położenie w obrębie cypla wysoczyzny, wciśnięta między dolinę Pilicy a koryto jego dopływu Rykolanki, pełniła prawdopodobnie funkcje obronne. Do dziś w układzie komunikacyjnym Przybyszewa zachowała się droga zwana Podwałem o specyficznym okrągłym biegu, nawiązując do lokalnych cech topograficznych i pierwotnych form osadniczych na tym terenie.

## 2. Ludność

W ciągu 100 lat ludność Przybyszewa uległa znacznemu zmniejszeniu. W 1927 r. Przybyszew liczył 1127 mieszkańców, a w 1962 r. – 998. W okresie 35 lat nastąpił spadek o 129 osób spowodowany głównie tym, że ponadstuosobowa grupa ludności żydowskiej pod naciskiem narodowców, których przedstawicielem był miejscowy proboszcz, musiała opuścić Przybyszew.

W 2017 r. Przybyszew liczył już tylko 636 osób. W ciągu 55 lat ubyły kolejne 344 osoby, przy czym tempo spadku liczby ludności nasiliło się w ostatnich dziesięcioleciach. Tendencja ta charakterystyczna jest dla całej gminy Promna. Wskaźnik przyrostu naturalnego jest ujemny. Świadczy to o szybkim tempie procesu starzenia się ludności. Prognozy dla Polski przewidują, że w najbliższych dziesięcioleciach będzie on trwał nieprzerwanie, a nawet postępował szybciej niż dotychczas, co dotyczyć będzie także gminy Promna i Przybyszewa. Będzie to rodzić nowe problemy przed samorządem gminy choćby w postaci opieki nad ludźmi starymi. Pogorszenie się relacji między utrzymującymi się z pracy i świadczeń emerytalnych prowadzić będzie do wielu niekorzystnych zjawisk w gospodarce gminy. Ich zahamowanie jest prawie niemożliwe, ale trzeba mieć pełną świadomość ich istnienia i przemożnego wpływu demografii na proces planowania rozwoju każdej jednostki terytorialnej. Należy już teraz podejmować wszelkie inicjatywy zachęcające do pozostania we wsi ludzi młodych.

**Tabela 1.** Ludność w Przybyszewie w latach 1927, 1962, 2011 i 2017

**Table 1.** Population in the village of Przybyszew in 1927, 1962, 2011 and 2017

Wyszczególnienie	1927		1962		2011		2017	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Wiek przedprodukcyjny	494	42	360	37	138	21	133	21
Wiek produkcyjny	585	50	461	47	393	59	333	52
Wiek poprodukcyjny	93	8	159	16	135	20	170	27
Ogółem liczba mieszkańców	1172	100	980	100	666	100	636	100

Źródło: Rosłonec 1933; Kłodziński 1962, Urząd Gminy Promna 2011, 2017.

Source: Rosłonec 1933, Kłodziński 1962, Promna Municipal Office 2011, 2017.

W Przybyszewie jak w pigułce widać wiele zjawisk charakterystycznych dla polskiej wsi. Nie sposób nie wspomnieć o pogłębiającym się rozluźnieniu kontaktów sąsiedzkich, a także bierności, apatii i postawach roszczeniowych. Obecne warunki życia, telewizja, internet, dorabianie się, a także istniejące fundusze, za które urząd gminy buduje drogi i niezbędną infrastrukturę, nie angażując w te przedsięwzięcia

mieszkańców, spowodowały nasilenie postaw biernych i roszczeniowych. Osłabły też kontakty międzyludzkie, znikły ławki przed domami przy drodze, na których w święta i wieczorami siedzieli ludzie. Mieszkańcy są obecnie zajęci pracą i bieżącymi problemami, a wieczorem zamiast pójść jak dawniej do sąsiadów łatwiej jest włączyć telewizor. Mechanizacja wyparła też zwyczaj wspólnej pracy w czasie żniw, wykopków, sianokosów. Tak więc minął bezpowrotnie czas, gdy wśród miłego dla oka krajobrazu wiejskiego żyli ludzie kontaktujący się ze sobą na co dzień, wspólnie pracujący.

Niestety, dokonujący się postęp materialny współistnieje z ograniczonym udziałem mieszkańców w życiu publicznym. Działające we wsi dwie organizacje: Ochotnicza Straż Pożarna i Gruntowa Wspólnota Wiejska, zrzeszające przedsiębiorczych członków, wraz z Radą Sołecką, a być może i z Radą Parafialną stanowią duży zespół ludzi, który potrafiłby zmobilizować społeczeństwo do większej aktywności. Warunkiem powodzenia takich działań wydaje się stworzenie planu rozwoju wsi i przedstawienie na jego podstawie konkretnych zadań do realizacji. Takim pierwszym dużym zadaniem mogłaby być kanalizacja wsi i budowa oczyszczalni ścieków. Można by też bardziej niż dotychczas zaktywizować i zintegrować mieszkańców poprzez lepsze wykorzystanie nowej sali gimnastycznej i boiska orlik, a także niszczonego domu parafialnego, który jest po szkole największym budynkiem we wsi.

Przybyszew przez wieki był uważany przez okoliczną ludność za wieś bogatą. Ten pewnego rodzaju stereotyp wiązał się zapewne z uprawą warzyw i dostarczaniem ich przez mieszkańców na rynki Radomia i Warszawy. Nie bez wpływu na tę opinię był fakt posiadania w latach 1918–1955 własnej elektrowni. Wkrótce po odzyskaniu niepodległości w Przybyszewie istniało już Kółko Rolniczo-Ogrodnicze i Kasa Pożyczkowa. Jeszcze zanim weszła w życie przedwojenna reforma rolna, Kółko Rolniczo-Ogrodnicze wykupiło dla swoich członków kilkaset hektarów z okolicznych majątków w celu powiększenia gospodarstw. Należy jednak zdać sobie sprawę, że w tej bogatej wsi warunki życia i pracy były niezwykle trudne, o czym świadczy choćby wysoka umieralność dzieci. W okresie 1901–1930 we wsi zmarło 27,8% niemowląt do pierwszego roku życia i 44,7% dzieci do 15 lat. Ciężka praca rodziców w gospodarstwie nie pozwalała na odpowiednią opiekę nad nimi. O niemowlęta troszczyły się dzieci pięcio-, sześcioletnie, a dzieci trzyletnie pozostawiane były bez opieki. W tym czasie nauczyciele zwracali też uwagę na niedożywienie niektórych uczniów i bardzo trudne warunki domowe.

Mieszkańcy Przybyszewa korzystali z każdej okazji, aby dorobić do dochodu, który przynosiło gospodarstwo. W 1927 r. na ogólną liczbę 189 właścicieli domów tylko 99 pozostawiało je całe do własnej dyspozycji. Właściciele małych działek ziemi nie stać było na wybudowanie domu, toteż wynajmowali od gospodarzy jedną

izbę oraz pomieszczenie w budynku inwentarskim dla jednej krowy. W okresie miejskości Przybyszewa wynajmowano część domów dla rzemieślników i kupców. Jeszcze po II wojnie światowej wynajmowane były pomieszczenia dla poczty, punktu położniczo-felcherskiego, punktu skupu warzyw oraz zlewni mleka.

Wynajmowane były też pomieszczenia w domach prywatnych na bibliotekę i klasy szkolne, gdyż budynek wzniesiony w 1840 r. miał tylko dwie izby lekcyjne oraz pokój mieszkalny dla nauczyciela. Pomieszczenia wynajmowane na klasy szkolne były ciemne, zimą niedogrzone – trudno dziś sobie wyobrazić, w jak trudnych warunkach aż do 1950 r., kiedy to wybudowano nową szkołę, odbywała się nauka.

Dziś warunki życia, w porównaniu z okresem przedwojennym, a także z analizowanym rokiem 1962, są diametralnie odmienne. W dzisiejszym Przybyszewie potwierdza się diagnoza opracowana dla całej Polski, że stopniowo bogacą się wszystkie grupy społeczne, a poziom życia zbliża się do poziomu życia ludności miejskiej. Oczywiście i w Przybyszewie są rodziny, które potrzebują wsparcia, ale jest ich niewiele, stałą pomoc socjalną otrzymują z gminy tylko trzy.

Fakt, że w przeszłości mieszkańcy Przybyszewa nigdy nie byli chłopami pańszczyźnianymi, wpłynął na ich przedsiębiorczość, obycie, niezwykłą pracowitość. W wiosce kwitł handel, rozwijało się rzemiosło, kiedy w sąsiednich wsiach pańszczyzna nie pozwalała na uwolnienie się energii ludzkiej. Po II wojnie światowej różnice te stopniowo się zacierały. A dziś, kiedy nastąpiło urynkwienie rolnictwa i przepływ nauki do praktyki rolniczej, kiedy rolnictwo stało się zawodem opartym na wiedzy, a nie tradycji, i środki unijne stworzyły podobne warunki rozwoju dla każdej wsi – dawne różnice między Przybyszewem a sąsiednimi wsiami zniknęły.

### 3. Oświata

Przed II wojną światową analfabeci stanowili 44,5% ludności Przybyszewa. Mimo to, a może dlatego mieszkańcy wsi przywiązywali ogromną wagę do szkolnictwa. Pierwsza szkoła powstała w Przybyszewie w 1800 r. (Matyjas 1998). Utrzymywali ją mieszczanie własnym kosztem. W 1840 r. wybudowali własnym sumptem nową szkołę na zakupionej w tym celu działce (Rosłoniec 1933). W 1922 r. kółko rolniczo-ogrodnicze przeznaczyło z wykupionych dóbr ziemskich we wsi Strupiechów 35 ha i zabudowania folwarczne na Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego dla dziewcząt, która działała pod różnymi nazwami i profilami jeszcze po wojnie. W 1950 r. teren ten został przekazany Lasom Państwowym. Po odzyskaniu niepodległości w dawnej Kongresówce istniały tylko cztery tego typu szkoły, w tym jedna w Przybyszewie. Była to niezwykła inicjatywa w tak trudnym okresie powstawania Państwa Polskiego.



Utworzenie biblioteki gromadzkiej też zainicjowali w 1955 r. sami mieszkańcy, którzy wyposażyli ją w pierwszych 87 książek zebranych we wsi. Stopniowo się ona powiększała zarówno pod względem liczby książek, jak i czytelników.

Powstanie po wojnie szkoły podstawowej to jedna z piękniejszych kart historii Przybyszewa. Jeszcze przed wojną mieszkańcy zakupili dużą działkę pod nową szkołę. Powstały plany jej budowy. Zaczęto gromadzić materiały budowlane, które potem skrętnie ukrywano przed okupantem. Nowy budynek powstał dopiero w 1950 r. Brak było materiałów, pieniędzy i rzemieślników. Dzięki kierownikowi szkoły Władysławowi Rosłońcowi (brat Stanisława, autora przedwojennej monografii o Przybyszewie) oraz niezwykle aktywnej postawie mieszkańców i młodzieży udało się stary z 1840 r. budynek dwuizbowej szkoły zamienić na nowy. W 2018 r. do szkoły dobudowano salę gimnastyczną z kilkoma dodatkowymi pomieszczeniami lekcyjnymi. Przy okazji ocieplono budynek szkoły, wykonano nową elewację. Nieomal cały koszt tej inwestycji pokrył urząd gminy.

Także wiele innych faktów świadczy o tym, jak ogromną wagę przywiązywali i przywiązują mieszkańcy do wykształcenia dzieci. W latach 1959–1975 w budynku szkolnym funkcjonowała Szkoła Przynależności Rolniczego. Kółko Rolniczo-Ogrodnicze przed wojną prawdopodobnie jako jedyne w kraju zatrudniało instruktora ogrodniczego. Kółko to we wsi Pacew kupiło 40 mórg ziemi w celu założenia szkółki drzewek owocowych i sadu wzorowego. Ksiądz Wilkoszewski – założyciel kółka – kierował się ideą, że wiernych trzeba najpierw wzbogacić i oświecić, a dopiero potem nakierować do Boga. Toteż w budynku parafialnym mieściła się czteroklasowa szkoła, której absolwenci mogli kontynuować naukę w gimnazjum w Grójcu. W tymże budynku funkcjonowała też od maja do listopada, a więc w czasie najpilniejszych prac polowych, ochronka dla dzieci. Siostry honoratki sprowadzone do Przybyszewa w 1915 r. uczyły krawiectwa 12 dziewcząt i prowadziły sklep spożywczo-kolonialno-łokciowy.

Te różnego typu inicjatywy oświatowe dokonały się w Przybyszewie dzięki liderom, którzy potrafili zachęcić całą społeczność wiejską do wspólnych działań. Dziś, w czasach transformacji i atomizacji ludności wiejskiej, coraz trudniej znaleźć działaczy społecznych dawnego typu, chcących sprawom lokalnej społeczności poświęcić cały swój wolny czas. Trzeba jednak zaznaczyć, że dawniej trudne warunki życia wymuszały integrację, współpracę i wzajemną pomoc sąsiedzka, nawet jeśli sąsiedzi za sobą nie przepadali. Dziś, kiedy warunki życia są zbliżone do miejskich, na barkach elit wiejskich spoczywa trudne zadanie budowy nowych form integracji. Dlatego niezwykle ważne jest, aby do grupy osób, które łączy troska o dalszy rozwój wsi, można było przyciągnąć ludzi młodych.

#### 4. Rola infrastruktury instytucjonalnej

Jedną z najstarszych instytucji w Przybyszewie jest Ochotnicza Straż Pożarna założona w 1908 r. z inicjatywy proboszcza parafii ks. Włodzimierza Taczanowskiego. Zwarta zabudowa wsi powodowała, że wybuchający pożar przenosił się szybko na wiele sąsiednich zabudowań. W pobliżu plebanii powstała drewniana szopa strażacka z podstawowym systemem gaśniczym. Środki na wyposażenie i pierwsze umundurowania gromadzono z różnego typu zbiorów. Straż liczyła 40 członków. W 1914 r. dzięki pomocy mieszkańców wybudowano murowaną remizę, która służyła do 1996 r. W 1945 r. straż została podporządkowana władzy państwowej. Dofinansowanie było tak skromne, że w 1954 r. strażacy za własne pieniądze zakupili wóz Star 20, jedyny w promieniu 20 km pojazd przystosowany do gaszenia pożarów. Dopiero w 1970 r. zrezygnowano z wozów konnych, ponieważ straż otrzymała nowy wóz bojowy Star 25. W 1973 r. straż zakupiła działkę i zaczęła gromadzić materiały na budowę nowej strażnicy OSP. Nowy duży budynek dwukondygnacyjny oddano do użytku w 1996 r. Koszty jego budowy w 90% pokryli mieszkańcy, a 10% dołożył urząd gminy. Dzisiejsza OSP jest kontynuatorką tradycji aktywności społecznej strażaków z 1908 r., jest także szkołą integracji. Liczy 55 doświadczonych druhów i 24 członków drużyn młodzieżowych. Tradycja bycia członkiem OSP jest przekazywana w rodzinach z pokolenia na pokolenie. Największą wartością OSP są ludzie, którzy niosą pomoc nie tylko podczas różnego typu zagrożeń, ale też podejmują liczne inicjatywy na rzecz społeczności wiejskiej.

Kolejny proboszcz, ks. Stanisław Wilkoszewski, położył ogromne zasługi w rozwoju gospodarczym Przybyszewa i okolicznych wsi. W 1917 r. założył Kółko Rolniczo-Ogrodnicze, do którego zapisało się 91 osób, a po pewnym czasie liczba członków wzrosła do 167. Pod koniec II wojny światowej nastąpił znaczny wzrost cen na artykuły rolne, wtedy Kółko zaczęło lokować pieniądze rolników w zakup ziemi z sąsiednich majątków. Rozparcelowanie pomiędzy rolników zakupionej ziemi znacznie zwiększyło powierzchnię gospodarstw nie tylko w Przybyszewie. Na wykupionych w 1918 r. gruntach wraz z młynem z folwarku Osuchów powstała elektrownia. W tym czasie ludność wiejska w Polsce miała mgliste pojęcie o energii elektrycznej.

W 1918 r. ks. Wilkoszewski założył Spółdzielczą Kasę. Każdy jej członek musiał wykupić co najmniej jeden udział roczny w cenie 10 zł. Za udzieloną pożyczkę Kasa pobierała 10%. Należało do niej 4830 członków z całej parafii, co świadczy o dużym zainteresowaniu i zapotrzebowaniu na pożyczki. Ten fakt skłonił Kasę do korzystania z kredytu Centralnej Kasy w Warszawie. II wojna światowa przerwała tę działalność. Natomiast po wojnie nie było szans na jej wznowienie.

Kółko w 1917 r. przekazało nieodpłatnie kilkadziesiąt hektarów i zabudowania z majątku Strupiechów Towarzystwu Oświatowemu Cecylii Plater-Zyberkówny pod warunkiem uruchomienia szkoły dla przyszłych gospodyń wiejskich.

Pierwsze lata działalności Kółka to okres, gdy zwracano głównie uwagę na organizację handlu warzywami i nasionami. Uruchomiono sklepy warzywne w Przybyszewie i Warszawie. Kółko zatrudniło instruktora. Dopiero w 1927 r. powrócono do pierwotnego nurtu popularyzacji nowoczesnych metod uprawy roślin i hodowli zwierząt. Kółko posiadało też własne narzędzia i maszyny rolnicze, które wypożyczało swoim członkom. Ks. Wilkoszewski miał wielką umiejętność dotarcia do wiejskiej społeczności i organizowania jej wokół celów poprawiających warunki życia. Jego działalność pokazuje, że ksiądz oprócz liturgii może być mecenasem wszelkiego ruchu społecznego, gospodarczego czy kulturalnego (Szczepański 1936).

W 1928 r. powstała w Przybyszewie pierwsza zlewnia mleka i wywarła duży wpływ na rozwój hodowli bydła, sposób żywienia krów, dbałość o wspólne pastwiska itd. Po II wojnie światowej skupem mleka zajęła się już spółdzielczość państwowa. Ze względu na malejące pogłowie bydła mlecznego w 2003 r. punkt skupu zlikwidowano. Również działający w okresie PRL punkt skupu owoców i warzyw w 2003 r. został zamknięty. Obecnie działa prywatny skup jabłek przemysłowych i wiśni. Każdy producent, zarówno mały, jak i duży, sprzedaje swoje produkty na własną rękę, tracąc niejednokrotnie zbyt dużo czasu w porównaniu z osiąganymi efektami.

Niezwykle ważną instytucją jest Wiejska Wspólnota Gruntowa zarządzająca ok. 300 hektarami pastwisk i w związku z tym dysponująca obecnie dopłatami bezpośrednimi. Zebranie właścicieli gruntów wspólnotowych ustala sposób i kierunki wydatkowania tych pieniędzy. Jedną ze sztandarowych inwestycji jest utwardzanie tłuczniem dróg międzypolnych. Obecny sprzęt, jakim dysponują rolnicy, to na ogół bardzo drogie maszyny, które mogłyby ulec uszkodzeniu na wyboistych, błotnistych drogach gruntowych. Wspólnota dysponuje niezbędnym sprzętem zarówno do tego typu prac drogowych, jak i koniecznych zabiegów pielęgnacyjnych na pastwiskach, które leżą na terenie Natury 2000. Zajmuje się także odśnieżaniem ulic, pielęgnacją roślin na zrewitalizowanym rynku, który stał się reprezentacyjnym centrum wsi. W razie potrzeby wspiera szkołę, ośrodek zdrowia, wymianę części przestarzałego wodociągu itd. Wspólnota Gruntowa daje dobry przykład umiejętnego rozwiązywania ważnych kwestii dla całej społeczności wiejskiej. Samoorganizacja była i jest ważnym czynnikiem rozwoju Przybyszewa.

Warto też wspomnieć o innych instytucjach usługowych. Poczta powstała w 1954 r., przedszkole w 1957 r., a nowy ośrodek zdrowia został zbudowany w 1970 r. Obecnie w Przybyszewie jest zlokalizowanych pięć sklepów. Warto wspomnieć, że

w 1918 r. cały niemal handel w Przybyszewie był w rękach ludności żydowskiej (pięć sklepów). Żydzi sprzedawali towary na kredyt i cierpliwie czekali na spłatę. Z takich usług mieszkańcy Przybyszewa korzystali skwapliwie, a dług oddawali, gdy mieli wpływ ze sprzedaży warzyw.

Dobrze rozwinięta infrastruktura instytucjonalna zarówno przed wojną, jak i w okresie PRL (Przybyszew był siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej – odpowiednik dzisiejszej gminy), a także i obecnie czyni wieś ważnym ośrodkiem usługowym w gminie Promna.

## 5. Infrastruktura techniczna

Największą bolączką ludności Przybyszewa był brak dobrej drogi łączącej wieś z traktem Warszawa–Radom. Wywożenie warzyw napotykało ogromne trudności. Niejednokrotnie przed wojną, ale i po wojnie do wozu trzeba było zaprząć dwa dodatkowe konie pożyczone od sąsiada, aby pokonać nieutwardzoną drogę. Do roku 1939 z inicjatywy mieszkańców wybudowano 1 km drogi bitej. Jednak II wojna światowa przerwała te prace. Dopiero po wojnie w 1948 r. przystąpiono ponownie do budowy, tworząc trzykilometrowy odcinek drogi brukowanej. Państwo pokryło 40% kosztów inwestycji, 40% fundusz gromadzki i 20% mieszkańcy w postaci tzw. czynu społecznego. Dopiero w latach 1958–1960 wykonano ostatni, trzykilometrowy odcinek tej ważnej drogi. Dzięki temu w 1961 r. uruchomiono też komunikację autobusową.

W okresie PRL każda inwestycja infrastrukturalna mogła mieć miejsce przy pewnym udziale lokalnej społeczności. Na przykład budowa drogi i chodnika w Przybyszewie czy też mostu nad Pilicą łączącego Przybyszew z łąkami i pastwiskami (zastąpił on przeprawę promową w 1967 r.) była możliwa dzięki dobrowolnemu opodatkowaniu się gospodarstw na sumy zależne od powierzchni posiadanej ziemi.

Były też inwestycje w całości pokrywane przez mieszkańców, np. wybrukowanie trzystumetrowego odcinka drogi łączącej Przybyszew ze szkołą. To tylko jeden z wielu przykładów nieczekania na pomoc państwa, tylko brania spraw w swoje ręce poprzez tworzenie komitetów budowy szkoły, wodociągów itd.

Tworzona z wielkim trudem infrastruktura techniczna w okresie PRL spełniała swoje zadania, jednak ze względu na jakość musiała zostać gruntownie przebudowana z chwilą uzyskania dostępu do środków przed- i poakcesyjnych. Dzięki nim zdołano dokończyć gazyfikację wsi, przebudowano wały przeciwpowodziowe, z zaniedbanego rynku stworzono reprezentacyjne centrum Przybyszewa, przebudowano sieć wodociągową, powstały sala gimnastyczna i boisko orlik. Urząd gminy

wybudował w ciągu ostatnich 30 lat ok. 60 km nowych dróg łączących wszystkie miejscowości w gminie.

## 6. Rolnictwo

W Przybyszewie, tak jak w całej Polsce, obserwuje się proces spadku liczby gospodarstw oraz dużego ich zróżnicowania. Według Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa 194 właściciele gospodarstw bierze dopłaty bezpośrednio. W statystykach Przybyszew dalej figuruje jako wieś o dużej liczbie gospodarstw – ok. 200. Tymczasem rzeczywistość jest zupełnie inna. Prowadzących produkcję rolną jest ok. 60 gospodarstw. Większość z nich – ok. 40 – to gospodarstwa mające także pozarolnicze źródła dochodu i jest to tylko kwestą czasu, kiedy zrezygnują z dalszej produkcji. Gospodarstw rozwojowych jest ok. 16. Następuje wyraźna koncentracja ziemi w kilku gospodarstwach. Tego typu procesy zachodzą we wszystkich regionach Polski.

**Tabela 2.** Struktura obszarowa gospodarstw w Przybyszewie w latach 1927–1962

**Table 2.** Farm size structure in the village of Przybyszew from 1927 to 1962

Grupy obszarowe gospodarstw w ha	1927		1962		2018
	liczba	%	liczba	%	
do 0,5	10	4,5	10	4,4	Z szacunkowych obliczeń wynika, że obecnie prowadzi produkcję ok. 60 gospodarstw, z których 16 to gospodarstwa utrzymujące się wyłącznie z rolnictwa, a ponad 40 to małe, kilkuhektarowe gospodarstwa rolne czerpiące główny dochód z innych źródeł
0,5–2	61	26,6	44	16,9	
2–3	33	14,3	54	20,8	
3–5	46	20,0	74	28,5	
5–7,5	35	15,2	47	18,1	
7,5–10	23	10,0	23	8,7	
10–14	14	6,1	5	1,9	
> 14	8	3,4	2	0,7	
Razem	230	100,0	259	100	

Źródło: Rosłonec 1933; Kłodziński 1962.

Source: Rosłonec 1933; Kłodziński 1962.

Dla porównania: przed wojną w Przybyszewie było 230 gospodarstw, w roku 1962 – 259, dziś – ok. 60 gospodarstw.

Zjawisko licznych dzierżaw nieformalnych, przechodzenia na emeryturę i prowadzenia dalej gospodarstwa powoduje brak wiarygodnych danych

statystycznych, który uniemożliwia precyzyjne określenie liczby gospodarstw nie tylko w Przybyszewie, ale i w całej Polsce.

To, co stało się z produkcją zwierzęcą w Przybyszewie, jest typowe dla większości wsi w Polsce, a szczególnie tych nastawionych na produkcję owoców i warzyw. Jeszcze w roku 1962 na pastwiskach w Przybyszewie pasło się ok. 400 krów mlecznych, dziś jest ich ok. 18. W każdym gospodarstwie były świny, opasy w zależności od opłacalności danego kierunku chowu. Produkcja zwierzęca była dawniej konieczna dla otrzymywania obornika niezbędnego wtedy przy produkcji warzywniczej. Dziś ta produkcja z zastosowaniem głównie nawozów sztucznych nie zapewnia aktywności biologicznej w glebie i jej żyzności na następne pokolenia.

**Tabela 3.** Stan inwentarza w sztukach we wsi Przbyszew w latach 1927–2018

**Table 3.** Number of livestock units (LSU) in the village of Przybyszew from 1927 to 2018

Inwentarz żywy	1927	1962	2018
Konie	398	311	17
Krowy mleczne	254	384	18
Trzoda chlewna	874	1771	40
Bydło mięsne	brak danych	brak danych	145

Źródło: Rosłonec 1933; Kłodziński 1962, 2018.

Source: Rosłonec 1933; Kłodziński 1962, 2018.

W Przybyszewie obok produkcji warzyw metodami konwencjonalnymi związanymi do maksimum plony powinny być także miejsce dla rolnictwa wytwarzającego żywność mniej skażoną chemicznie. Niewykluczone, że taka produkcja mogłaby się stać, tak jak kiedyś ogórek przybyszewski, rozpoznawalną marką wsi. Prędzej czy później rolnicy staną przed wyborem, czy dalej intensyfikować produkcję rolną, czy w większym niż dotychczas stopniu zadbać o środowisko. Przy tego typu rekomendacjach można mieć wiele różnych zastrzeżeń, ale trzeba też brać pod uwagę, że coraz więcej ludzi zwraca większą uwagę na to, co je. Badania niemieckie i holenderskie pokazują, że rolnicy, którzy zmniejszyli do 30–50% dawki nawozów i oprysków, stosując w zamian dodatkowe zabiegi agrotechniczne, uzyskują plony tylko od 10 do 15% niższe (Runowski 2004).

Innym problemem rolnictwa w Przybyszewie jest rozdrobnienie pól. Ich mozaikowość wygląda pięknie, ale tym, którzy utworzyli stosunkowo duże, np. pięciohektarowe pola, proces wykupu wąskich poletek zajął 20 lat, a nawet dłużej. Przed wojną ziemia w Przybyszewie była znacznie droższa niż w sąsiednich wsiach.

Zdarzały się przypadki, że rolnik, który chciał powiększyć gospodarstwo, a nie miał na to dostatecznych środków, sprzedawał je i za te pieniądze kupował większe gospodarstwo w sąsiedniej wsi. Dziś ziemia w Przybyszewie jest znacznie tańsza niż w sąsiednich wsiach, w których były scalenia. Przybyszew na proces scalenia gruntów nie zgodził się w latach 70. ubiegłego wieku.

Ciekawe jest porównanie parku maszynowego z 1927 r. z rokiem 1962. Na przykład młocarni kieratowych we wsi przed wojną było dziewięć, a w 1962 r. – 60, kopaczek do ziemniaków w ogóle nie było, a w 1962 r. – 60, wialni przed wojną było zaledwie kilka, natomiast w ogóle nie było żniwiarek i kosiarek, które zaczęły się pojawiać dopiero po II wojnie światowej. Proces zastępowania prac ręcznych maszynami był powolny. Na przykład przedwojenne gospodarstwo opisane przez Rosłońca posiadające 16,3 ha użytków rolnych, w tym 10,8 ha gruntów ornych, mające pięć osób zdolnych do pracy (w tym służąca i służący), miało dwa pług, jeden obsypnik, radło, dwie brony żelazne (w użyciu były jeszcze sprzed I wojny światowej brony drewniane), kultywator, młocarnię kieratową, wialnię, sieczkarnię i parę własnych koni. Było to gospodarstwo stosunkowo duże i dobrze wyposażone jak na tamte czasy. Obecnie tej samej wielkości gospodarstwo posiada dwa traktory i pełen zestaw podłączanych do ciągników maszyn, takich jak opryskiwacz, siewnik, kombajn ziemniaczany, przyczepy, nie mówiąc o bronach, kultywatorach, pługach. Aby wywieźć produkty do odbiorców, niezbędny jest też samochód o większej ładowności. Ci, którzy uprawiają czarną porzeczkę, dysponują niejednokrotnie kombajnem do jej zbioru. We wsi jest pięć kombajnów zbożowych. Coraz więcej gospodarstw dysponuje też deszczownicami i własnymi ujęciami wody.

Szersze otwarcie drzwi do mechanizacji pojawiło się wraz z elektrycznością w 1959 r., gdy stopniowo kieraty zostały zastąpione przez silniki elektryczne. W PRL maszyny, które produkowały polskie fabryki, trafiały głównie do PGR-ów, spółdzielni rolniczych, kółek rolniczych, aby udowodnić wyższość tych form nad rolnictwem indywidualnym. Dopiero właściwie po zniesieniu dostaw obowiązkowych pojawiła się dla nielicznych możliwość kupna nowych maszyn. Toteż kupowano je głównie po uprzedniej kasacji z PGR-ów, spółdzielni i kółek rolniczych, a najczęściej w punktach skupu złomu. Parcie na zakup maszyn ułatwiających znacznie pracę było ogromne, niestety, często okupione wieloma wyrzeczeniami całej rodziny, aby niezbędny i wymarzony sprzęt móc kupić. Dzisiejsze wyposażenie w maszyny, często kupione dzięki środkom unijnym, to kolejny skok do przodu trudny do porównania z latami 70., 80. czy 90. ubiegłego wieku.

Przybyszew nieodparcie kojarzy się z uprawą warzyw, gdyż na wąskich polach sadownictwo na większą skalę nie ma szans, tak jak to ma miejsce w sąsiednich wsiach. Pierwsze wzmianki o uprawie warzyw w Przybyszewie pochodzą z 1527 r., a potem z 1708 r., w których to latach sporządzano opis dóbr klasztornych. W ostatnim z nich

stwierdzono, że mieszczanie przybyszewscy i kmiecie ze wsi Osuchów dzierżawili pod uprawy ogrodowe za opłatą dwu groszy od zagona część ziemi z folwarku Osuchów, który należał do zakonu. Nie ulega chyba wątpliwości, że już w tak odległych czasach warzywnictwo w Przybyszewie i Osuchowie było rozwinięte na szerszą skalę. Ciekawe, że wprowadzone tak wcześnie przez benedyktynów uprawy warzyw w ich posiadłościach nad Pilicą przez długie wieki nie wyszły poza ich granice. Stały się specjalnością i monopolem ludności zamieszkującej ziemię tego zakonu. Dopiero po I wojnie światowej warzywnictwo zaczęło się rozpowszechniać w powiecie grójeckim. Uprawa warzyw była i jest niezwykle pracochłonna. Mimo to zarówno gospodarstwa małe, jak i duże kontynuują ją, wykorzystując swoje wieloletnie doświadczenie. Na uwagę zasługuje dość powszechny proces ich przetwórstwa w postaci kiszenia ogórków i kapusty. Dawniej używano do tego celu beczek drewnianych, dziś robi się to w silosach. Są gospodarstwa, które przerabiają rocznie po 100 ton kapusty i 50 ton ogórków, pakując je w foliowe, hermetyczne torby. Równie dużo czasu i wysiłku jak uprawa zajmuje obecnie sprzedaż warzyw. Rolnicy prowadzący ich uprawę w małej skali często robią to wbrew ekonomii i oni prawdopodobnie zrezygnują z niej w najbliższej przyszłości. W ten sposób skończy się żywot małych gospodarstw w Przybyszewie, chociaż nie znikną one ze statystyki. Ziemia zostanie sprzedana lub wydzierżawiona albo podzielona między dzieci, które nie są zainteresowane kontynuacją produkcji rolniczej. Rozdrobnienie działek rolnych w Przybyszewie jest zjawiskiem ukształtowanym historycznie, ale niestety nadal postępującym, co będzie coraz bardziej utrudniać produkcję tym, którzy chcą powiększać swe gospodarstwa. Zarówno w Przybyszewie, jak i innych regionach Polski, np. podgórskich, powinny być wprowadzone prawnie ograniczenia dalszych podziałów.

## 7. Rola urzędu gminy

Mimo że samoorganizacja była i jest niezwykle ważnym czynnikiem rozwoju Przybyszewa, to jego obecne losy w dużej mierze zależą od procesu umiejętnego zarządzania większym organizmem, jakim jest gmina. Miernik zasobności finansowej gminy, jak twierdzi Monika Stanny, która od lat prowadzi monitoring rozwoju wszystkich gmin wiejskich w Polsce, tylko w 45% objaśnia poziom rozwoju społeczno-gospodarczego. Coraz ważniejsza, jak wynika z doświadczeń innych krajów, staje się rola czynnika ludzkiego (Stanny 2013).

Budżet gminy Promna jest dość skromny. Biorąc natomiast pod uwagę wydatki stałe na szkolnictwo, pomoc społeczną, bezpieczeństwo, transport itd., nie pozostaje wiele środków na inwestycje. Sytuacja staje się coraz trudniejsza, gdyż państwo obarcza samorządy coraz większą ilością wydatków. Mimo to na inwestycje gmina w 2018 r. przeznaczyła ok. 17,5% swego budżetu, a w 2017 r. nawet 21,5%.



Zadłużenie gminy jest niewielkie i w roku 2018 wyniosło zaledwie 2,8%. Parametry te świadczą, że samorząd gminy i wójt mimo skromnego budżetu radzą sobie dobrze z rozwiązywaniem najważniejszych problemów. Oczywiście zawsze można by było zrobić więcej, aktywniej ubiegać się np. o pomoc zewnętrzną, jednak brak w gminie organizacji pozarządowych, które potrafiłyby aplikować o środki unijne, jest jedną ze słabszych jej stron – co zresztą kilkakrotnie wspomniano w dokumencie gminnym *Strategia gminna*. Jednak powstanie organizacji pozarządowych nie zależy od wójta, tylko od społeczności wiejskich (Szymusik 2015). Niski poziom kapitału społecznego i postaw obywatelskich każe opierać wszelkie scenariusze rozwojowe wyłącznie na realnych możliwościach skromnego budżetu gminy.

Dotychczasowy przyrost miejsc pracy pozarolniczej w gminie Promna i w okolicznych miastach nie jest wystarczający w stosunku do liczby osób poszukujących pracy, co z pewnością stanowi jeden z czynników rosnącej depopulacji. Gminy mają autonomię w zakresie wyboru kierunku rozwoju, co powinno być poparte zdolnością do podejmowania i realizacji niejednokrotnie trudnych decyzji. Każda gmina w ramach swoich możliwości powinna prowadzić taką politykę, która umożliwi rozwój lokalnej przedsiębiorczości, co jest podstawowym warunkiem jej wielofunkcyjności. Tylko zmiana akcentów w dotychczasowej polityce poprzez położenie większego nacisku na rozwój pozarolniczej działalności może złagodzić negatywne procesy i przyczynić się do poprawy życia na wsi. Choć gmina nie ma wielu instrumentów fiskalnych mogących wspierać przedsiębiorczość, to jednak przy odrobinie dobrej woli i pomysłowości można stworzyć przyjazną atmosferę i ułatwić działanie przedsiębiorcom. Władze lokalne, obok promocji gminy na zewnątrz, tworzenia niezbędnej infrastruktury technicznej dla firm, mogą też pomóc w samoorganizacji lokalnych przedsiębiorców, którzy mogliby odgrywać rolę ważnego partnera w wielu gminnych inicjatywach. Współpraca przedsiębiorców mogłaby znacznie wzbogacić dotychczasowe rutynowe działania urzędu gminy. Utrzymanie z nimi stałych kontaktów jest ważnym zadaniem lokalnej administracji. Służyć temu powinna dobrze zorganizowana, zatrudniająca fachowców z zakresu rozwoju przedsiębiorczości komórka gminna. Trudno przewidzieć, czy w specyficznych warunkach gminy Promna, położonej w pobliżu ważnego szlaku komunikacyjnego Warszawa–Kraków, a także większych i mniejszych miast, takich jak Grójec, Białobrzegi, Radom, Nowe Miasto, uda się pobudzić lokalną przedsiębiorczość i zainteresować terenem gminy zewnętrznych inwestorów. W tym celu należałoby na podstawie walorów krajobrazowych doliny Pilicy, bliskości Natury 2000, lokalnej produkcji oraz przetwórstwa warzyw i owoców wymyślić nowe kierunki rozwoju dla gminy i poszczególnych miejscowości. Okazją do tego mogłoby być opracowanie nowej gminnej strategii rozwoju przy dużym zaangażowaniu lokalnego społeczeństwa. Powstanie w gminie w budynku nieistniejącego już

gimnazjum szkoły i przedszkola dla osób niepełnosprawnych, utworzenie domu opieki dla osób starszych, plany budowy zalewu w dolinie Pilicy są częściowo początkiem strategicznego myślenia. Trzeba jednak podkreślić, że bez chęci działań społeczności lokalnych na rzecz rozwoju wsi samorząd gminy nie będzie w stanie spełnić wielu oczekiwań kierowanych pod jego adresem. Dopiero wspólne działania mogą przynieść dodatkowe konkretne korzyści.

## 8. Rzemiosło i usługi

W swojej historii Przybyszew miał okres świetności, w którym oprócz rolnictwa rozwijało się rzemiosło i handel. W 1806 r. prowadziło w nim działalność 65 rzemieślników. W 1914 r. było ich już tylko 33, w 1927 – 28, a w 1962 – 19. Rozwój rzemiosła był możliwy dzięki targom, które odbywały się w każdą niedzielę i środę. Na organizowanych targach i jarmarkach również ludność rolnicza Przybyszewa sprzedawała to, co udało jej się wyprodukować we własnym gospodarstwie. Gdy ustały targi po wielkim pożarze w 1812 r., rzemieślnicy stopniowo wyprowadzali się z Przybyszewa do innych miast. W 1927 r. najważniejszą gałęzią wytwórstwa w Przybyszewie byli szewcy. Dwa warsztaty wytwarzały po 200 par obuwia na rynek warszawski. W roku 1914 było w Przybyszewie czterech stelmachów, którzy wytwarzali ok. 90–100 wozów konnych rocznie. W 1927 r. ich liczba zmniejszyła się o połowę. Rozwinięte też były krawiectwo i piekarnictwo. Przedwojenna wielofunkcyjność była naturalna dla tego okresu rozwoju. Stanowiła pewien rodzaj samowystarczalności.

Po wojnie walka państwa z prywatnymi warsztatami, rozbudowujący się przemysł państwowy, likwidacja prywatnych sklepów i zastąpienie ich spółdzielczymi, a także spółdzielczymi usługami na długie lata wyeliminowały prywatną przedsiębiorczość w Przybyszewie, zostawiając tylko jej szczątkowe formy. Obecnie powstałe i ciągle rozbudowujące się sieci handlowe w pobliskich miastach, posiadanie przez większość rodzin własnego środka transportu, dobre drogi powodują, że ludność szuka poza swoją wsią tańszych i bardziej zróżnicowanych źródeł zaopatrzenia. Mimo zmniejszającej się liczby mieszkańców Przybyszew jest jednak dalej wsią wyróżniającą się w gminie liczbą sklepów czy firm usługowych. W miejsce wyeliminowanych warsztatów rzemieślniczych weszły przedsiębiorstwa zajmujące się naprawą maszyn rolniczych, usługami: motoryzacyjnymi, finansowymi, transportowymi, budowlanymi itd. Zawody, które dawniej dominowały i dawały utrzymanie, znikły, np. stelmachowie, kowale, rymarze, tkacze itd., a w ich miejsce pojawiły się nowe. Z upływem lat przekształcają się też formy wielofunkcyjności, co jest naturalnym procesem przystosowawczym i adaptacyjnym do zmieniających się warunków. Coraz więcej rolników nie ogranicza się tylko do produkcji, wchodzą

także na drogę przetwórstwa wytwarzanych produktów rolniczych. Rozwój gospodarstw rodzinnych, łączących kilka źródeł dochodów, staje się pewną prawidłowością ekonomiczną. Gospodarstwa rolne zaczynają w Przybyszewie odgrywać coraz ważniejszą rolę w procesie dywersyfikacji gospodarki wiejskiej. Istnieje tam też tradycja wyrobów masarskich robionych dla siebie i sąsiadów – niestety, nie można ich dostać w żadnym z trzech sklepów spożywczych w Przybyszewie. Gdyby państwo chciało poluzować sztywny gorset przepisów i zapalić naprawdę zielone światło dla wyrobów lokalnych, to być może pewne produkty i pewne smaki kojarzyłyby się przejeżdżającym tylko ze wsią Przybyszew.

**Tabela 4.** Rzemieślnicy w Przybyszewie w latach 1914–1962

**Table 4.** Craftsmen and artisans in the village of Przybyszew from 1914 to 1962

Wyszczególnienie	1914	1927	1962
Szewcy	5	6	3
Krawcy	4	4	2
Stelmachowie	4	2	2
Kowale	4	4	2
Stolarze	2	1	–
Rymarze	2	1	–
Cieśle	1	2	2
Tkacze	1	1	1
Murarze	1	2	3
Tracze	1	1	1
Młynarze	2	1	1
Piekarze	6	3	2
Razem	33	28	19

Źródło: Rostoniec 1933; Kłodziński 1962.

Source: Rostoniec 1933; Kłodziński 1962.

## 9. Zakończenie

W ciągu 30 lat Przybyszew, jak i cała gmina Promna zmieniły się znacznie na korzyść zarówno pod względem warunków życia, jak i wyglądu zewnętrznego. Zmiany te nastąpiły dzięki członkostwu w Unii Europejskiej. Wpływ środków unijnych na Polskę, jej wieś i miasta można porównać ze skutkami planu Marshalla, jaki był stworzony dla Europy Zachodniej po II wojnie światowej.

W Przybyszewie mamy do czynienia ze spadkiem udziału rolnictwa w strukturze utrzymania ludności, czyli z postępującym procesem dezagraryzacji obserwowanym w całej Polsce. Zmiany w strukturze społecznej polegają więc na zwiększaniu się udziału grupy ludności pracującej w okolicznych większych lub mniejszych przedsiębiorstwach. Obserwuje się też systematyczny wzrost ludności utrzymującej się głównie z niezarobkowych źródeł (emerytury).

Przybyszew nawet kiedy był miastem, zachował zawsze charakter rolniczy. Większość rzemieślników posiadała gospodarstwa rolne, a ludność bezrolna oszczędzała i zbierała na kupno ziemi. Ziemia zapewniała byt. Obecnie na 466 rodzin w Przybyszewie tylko ok. 200 posiada ziemię, a uprawia ją zaledwie 20% właścicieli. W ostatnich 30 latach nastąpiły zmiany w każdej dziedzinie życia. Obserwujemy zarówno negatywne trendy, takie jak depopulacja, starzenie się społeczeństwa, wzrost postaw roszczeniowych, drastyczny spadek produkcji zwierzęcej, jak i jednocześnie zdecydowany postęp w szeroko rozumianych warunkach życia, infrastrukturze, wygładzie zewnętrznym wsi itd.

Śledząc losy tej niezwyklej wsi w ostatnich stu latach, nieodparcie nasuwa się pytanie, jaki wpływ na jej dalsze losy będzie miał zbliżający się wielkimi krokami kryzys gospodarczy spowodowany obecną pandemią koronawirusa. Odpowiedź jest dosyć trudna, gdyż nie tylko Polska, ale cały świat znalazł się w sytuacji, która jest nieporównywalna z innymi wydarzeniami kryzysowymi, jakie miały miejsce zarówno w odległej, jak i najbliższej historii. Obecna pandemia zamroziła gospodarki wielu krajów, w tym i Polski. Podawane są różne scenariusze, różne wielkości procentowe spadku produkcji i PKB, a za tymi spadkami kryje się dramat zwalnianych pracowników, bankrutujących firm itd. Kraje bogate przeznaczają setki miliardów euro lub funtów na ratowanie gospodarki i pomoc dla zwalnianych pracowników. Na ich tle tarcza antykryzysowa w Polsce wygląda dość skromnie i jest obciążona zawiłymi biurokratycznymi przepisami opóźniającymi niewielką pomoc. Niezależnie od tego, jak długo będzie trwało zamrożenie gospodarki i kiedy odbije się ona od dna, zwykły obywatel liczyć się musi z trudno przewidywalnymi skutkami negatywnymi. Dotyczy to także mieszkańców Przybyszewa, którzy już otrzymali zwolnienia z pracy lub są na urlopach bezpłatnych. Kryzys dotknie boleśnie samorząd gminny, na którego barki spadną znaczne wydatki związane z pomocą socjalną, e-nauką, brakiem wpływu z podatków itd. Rząd, który nie zgromadził zasobów pieniężnych w czasie dobrej koniunktury gospodarczej, będzie starał się obciążyć różnego typu wydatkami samorządy gmin wiejskich i miast (Wilkin 2020). Źle to wróży na przyszłość gminie Promna, która już teraz ponosi 1,5 mln zł dodatkowych wydatków związanych z reformą szkolnictwa, co zahamowało zaplanowane inwestycje. Dość liczna w Przybyszewie grupa emerytów powinna mieć stabilną sytuację, ale wzrastająca inflacja i rosnące ceny żywności dotkną i tę grupę społeczną.

Z pozoru sytuacja rolników może być niezagrażona, ale zamknięte granice i zerwane łańcuchy dostaw oraz dodatkowo tragiczna wiosną w skutkach susza, a obecnie nadmiar deszczu i brak pracowników sezonowych, którzy wyjechali na Ukrainę, studzi wszelki optymizm. Warto wspomnieć, że rządy Niemiec i Hiszpanii, chcąc pomóc plantatorom truskawek, szparagów i warzyw, wysłały samoloty do Rumunii po pracowników sezonowych. Polski rząd do tej pory nie wypłacił rolnikom ponad miliarda złotych za ubiegłoroczną suszę. Ustawa Prawo wodne z 1 stycznia 2018 r. podporządkowała wszystkie wody, w tym te dla rolnictwa, jednej instytucji. Nastąpiła likwidacja dotychczasowych instytucji finansujących, nadzorujących i administrujących systemy melioracyjne, małe rzeki i większość urzędów ochrony przed powodzią. Wraz z tym odeszła duża liczba specjalistów, którzy doskonale znali problemy zapotrzebowania rolnictwa na wodę (Balcerowicz 2020). Zarówno kryzys wywołany koronawirusem, jak i wcześniejsze poczynania rządu związane z destabilizacją infrastruktury instytucjonalnej pracującej dla rolnictwa spowodują, że rolnictwo nie będzie wyspą odporną na recesję i stagnację. Nadchodzą trudne i złe czasy dla Przybyszewa i gminy Promna, której niewielki budżet wynoszący 22 mln zł zostanie obciążony dodatkowymi i trudnymi do przewidzenia wydatkami. Więcej jest pytań w tej kwestii niż odpowiedzi. Pewne jest, że produkcji owoców i warzyw w Przybyszewie nie da się zamrozić tak, jak pozarolniczych gałęzi gospodarki. Jednak nawet wzrost cen żywności nie pokryje strat wywołanych zarówno suszą, jak i nadmiarem opadów, brakiem pracowników sezonowych i zerwanymi umowami z dotychczasowymi odbiorcami. Na powstające pytania i wątpliwości mogą odpowiedzieć tylko następne badania, w których należałoby uwzględnić także wpływ obecnego zdalnego nauczania w szkołach gminy na przezwyciężenie różnic w technikach komputerowych między miastem a wsią. Zdalne nauczanie jest obecnie nowym wyzwaniem i nowego rodzaju szkołą nie tylko dla nauczycieli i uczniów, ale także rodziców. Niestety, brak internetu szerokopasmowego w gminie Promna oraz niejednokrotnie przestarzały sprzęt komputerowy przysparza e-naucze wiele problemów. Są jednak opinie, że to przymusowe zamknięcie szkół wpłynie pozytywnie na dynamikę przemian na wsi (Hałasiewicz 2020). Pozwoli przełamać wsi nie tylko bariery techniczne, ale także mentalne i psychologiczne. Ponieważ szkoła podstawowa w Przybyszewie wprowadziła w 2019 r. e-dziennik i przeszkoliła rodziców z korzystania z tej formy informacji, obecne e-nauczanie napotyka mniej barier w odróżnieniu od szkół, które nie wprowadziły jeszcze u siebie e-dziennika. Współczesne technologie komunikacyjne ułatwią mieszkańcom wsi dostęp do wielu usług. Wstrzymanie przyjmowania interesantów w urzędach zmusiło do kontaktów mailowych i pośrednictwa elektronicznych platform usług administracyjnych. To, co się stało, można porównać z pewnego rodzaju eksplozją informatyczną, mogąca przyspieszyć przemiany w świecie, w którym żyli dotychczas

mieszkańcy wsi. Zdaniem A. Hałasiewicza nabyte nowe doświadczenia pomogą przyspieszyć powstanie nowego typu usług na wsi, a także zmienią jej dotychczasowe formy życia społecznego. Obszary wiejskie zajmują 90% powierzchni Polski, na których mieszka 15 mln osób. Kluczem wsi do dalszego rozwoju jest m.in. jej dopasowanie się do ery cyfrowej.

## Bibliografia

- Balcerowicz M. (2020). Woda dla rolnictwa i obszarów wiejskich. *Gazeta Sulecka*, 20–21 marca (na podstawie raportu napisanego przez grono ekspertów dla Forum Inicjatyw Rozwojowych Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej).
- Bandura P. (2008). *Ochotnicza Straż Pożarna w Przybyszewie 1908–2008*. Przybyszew: nakład własny.
- Hałasiewicz A. (2020). Koncepcje ożywienia i wzmocnienia rozwoju wsi. W: J. Wilkin, A. Hałasiewicz (red.). *Polska wieś 2020. Raport o stanie wsi* (s. 179–196). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kłodziński M. (2019). *Przybyszew. Stulecie przemian polskiej wsi*. Warszawa: IRWiR PAN, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kłodziński M. (1962). Rozwój wsi Przybyszew w okresie 1927–1962 (Analiza porównawcza napisana na podstawie pracy dr. Stanisława Rosłonia *Przybyszew osada w powiecie grójeckim*). Maszynopis pracy magisterskiej. Wydział Ekonomiczno-Rolniczy SGGW.
- Matyjas R. (1998). *Parafia Przybyszew 1998. 100-lecie Kościoła i 800-lecie Parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Przybyszewie*. Przybyszew: Parafia pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła.
- Pawłowski P. (red.) (2005). *Zarys historii oświaty w Przybyszewie*. Otwock: Bonum.
- Rosłonec S. (1933). *Przybyszew osada w powiecie grójeckim*. Puławy: Wydawnictwo Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.
- Runowski H. (2004). Gospodarstwa ekologiczne w zrównoważonym rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. *Więś i Rolnictwo*, 3, 24–37.
- Stanny M. (2013). *Przestrzenne zróżnicowanie rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Szczepeński W. (1936). *Stan, potrzeby i idee polskiej wsi*. Wolsztyn: Drukarnia Ludwika Wróbla w Wolsztynie.
- Szymusik B. (2015). *Strategia rozwoju gminy Promna na lata 2015–2020*. Maszynopis. Urząd Gminy Promna.
- Wilkin J. (2020). Koniec taniego raj. *Gazeta Wyborcza*, 4–5 kwietnia, 17.
- Wrzesińska Z. (2019). *Zakorzeniona w Przybyszewie*. Radom: nakład własny.

## Socio-Economic Changes in the Village of Przybyszew from 1918 to 2018

**Abstract:** In this paper, the socio-economic changes that took place from 1918 to 2018 in the village of Przybyszew located by the Pilica river in the municipality of Promna are presented. The analysis of a descriptive character covers both the rural community itself and the rural economy (including agricultural and non-agricultural economic sectors). An important section of the paper is a description of the changing role of rural institutional environment based on trends observed from before the Second World War until now. The transformations that have occurred in the village of Przybyszew reflect, in a nutshell, various socio-economic processes taking place in the Polish countryside in the period in question. Among these processes one can, for example, point out local community ageing the decline in the number of rural permanent residents as well as the concentration of agricultural land in a few flourishing farms, the growing number of informal farmland leases, changes in the social and occupational structures of the rural community society in favour of a population working outside agriculture and the growing demanding attitudes of local people towards the public social aid. The study also shows the changing nature of multifunctional rural development, starting from a multifunctionality caused by economic conditions at the time, somewhat compelled by the necessity for self-sufficiency, to the present “rational multifunctionality”. The rapid development of both the municipality of Promna and the village of Przybyszew occurred, in the last two decades due to the EU and EU pre-accession funds. It should be noted, however, that the current level of socio-economic development of the village of Przybyszew and the increasing prosperity of its residents is not permanent. There will be fewer and fewer EU funds assigned for these purposes. The future level of local socio-economic development will therefore greatly depend on the rural community itself, its social activeness, willingness and ability to cooperate, and the confidence of the community members.

**Keywords:** multifunctional rural development, deagrarianisation, stimulation of socio-economic rural development.





Aleksandra Bilewicz

Recenzja książki Andrzeja W. Kaczorowskiego,  
Marzeny Pokory-Kalinowskiej i Grzegorza  
Cymińskiego *Droga rolników od „Solidarności”  
do niepodległości: 1978–2018*<sup>1</sup>

Book review: Andrzej W. Kaczorowski, Marzena Pokora-  
-Kalinowska and Grzegorz Cymiński, *The farmers' path: from  
“Solidarity” to independence, 1978–2018*

Książka *Droga rolników od „Solidarności” do niepodległości: 1978–2018* to syntetyczne ujęcie genezy i historii Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” od zarania niezależnego ruchu chłopskiego pod koniec lat 70. XX w. po rok 2018. Publikacja stanowi próbę przypomnienia roli Związku w oporze wobec władz PRL, a także pokazania ciągłości organizacji w jej działalności na rzecz obrony interesu rolników i gospodarstw rodzinnych. Ta bogato ilustrowana pozycja z pewnością zainteresuje tych, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej o zapomnianej i niedocenianej roli rolników w ruchu solidarnościowym; rozczaruje jednak czytelników, którzy od publikacji oczekiwali naukowej precyzji. To praca popularyzatorska wydana nakładem Związku, a więc siłą rzeczy ukazująca los i rolę organizacji „od wewnątrz”, z perspektywy jego działaczy i przywódców. Książka zawiera jednak systematycznie wyłożone, wartościowe informacje dotyczące czterdziestoletnich dziejów i znaczenia rolniczego Związku w ruchu solidarnościowym.

---

**Dr Aleksandra Bilewicz**, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Zakład Antropologii Kultury Wsi, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, abilewicz@irwirpan.waw.pl, ORCID: 0000-0003-1133-1270.

<sup>1</sup> A.W. Kaczorowski, M. Pokora-Kalinowska, G. Cymiński, *Droga rolników od „Solidarności” do niepodległości: 1978–2018*, Wyd. NZZ RI „Solidarność”, Warszawa 2018, ss. 252. Do tej edycji odnoszą się odwołania w tekście.

Znaczenie to, jak podkreśla Andrzej W. Kaczorowski, autor wprowadzającego rozdziału „Solidarność” a idea niepodległości, było bardzo duże. Władze PRL postrzegały samoorganizację rolników jako bardzo niebezpieczną, dlatego rejestracja NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” trwała pół roku dłużej niż rejestracja „Solidarności” pracowniczej. „W trakcie apogeum tzw. kryzysu bydgoskiego na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR Stanisław Kania powiedział: «Zgoda na rejestrację Solidarności Wiejskiej dziś oznacza zgodę na wybory do Sejmu jutro, czyli pokojowy finał przejścia władzy». Intuicja nie zawiodła pierwszego sekretarza, aczkolwiek proces ten wymagał, jak dziś wiemy, trochę więcej czasu. W szerokim rozumieniu walka o rejestrację związku zawodowego rolników była zatem «walką z komuną», a więc walką o niepodległość Polski; komuniści nie chcieli uznać «Solidarności» rolniczej, ponieważ obawiali się powstania masowej opozycyjnej partii politycznej na wsi – «nowego PSL» i w konsekwencji legalnej utraty władzy” – pisze Kaczorowski (s. 10). Ponadto dowodzi, że mimo iż „S” RI formalnie działała zgodnie z Konstytucją PRL, była ona *de facto* ruchem niepodległościowym. W postulatach walczone o zwiększenie samorządności lokalnej na poziomie sołectwa i gminy. Dążenia niepodległościowe były szczególnie wyraźne w sferze symbolicznej – śpiewano pieśni narodowe i recytowano poezję patriotyczną, używano flag narodowych. W okresie stanu wojennego organizacja przeszła do podziemia, ściśle współdziałając z Kościołem. Wzięła także aktywny udział w obradach Okrągłego Stołu, tym samym wpływając na kształt przyszłej III Rzeczypospolitej.

Kolejny rozdział autorstwa Kaczorowskiego, *O związek zawodowy rolników (1978–1981)*, dokumentuje długą walkę o rejestrację „S” RI, której milowym krokiem były tzw. porozumienia rzeszowsko-ustrzyckie zawarte w lutym 1981 r. (poprzedzone strajkami okupacyjnymi i masowymi demonstracjami), a także o zjednoczenie w jednej organizacji wielu pojawiających się wówczas niezależnych ruchów chłopskich. Dowiadujemy się o działalności przywódców różnych odłamów ruchu, jak Józef Teliga, Michał Bartoszcze, Józef Ślisz czy Henryk Bąk. Rozdział II, również napisany przez Kaczorowskiego, pt. *W podziemiu i duszpa-sterstwie rolników (1981–1989)*, dokumentuje działalność „S” RI po delegalizacji organizacji w stanie wojennym. Autor opisuje internowania działaczy rolniczego związku i ich konsekwencje dla działalności organizacji, którą poprzez tajnych współpracowników starała się zinfiltrować i rozbić SB. Skupia się także na roli uroczystości kościelnych, takich jak dożynki na Jasnej Górze, które pomagały podtrzymać ciągłość i tożsamość ruchu. Opisuje następnie działalność duszpa-sterstwa rolników, organizowanego w tym samym celu. „Przywiązywano duże znaczenie nie tylko do pogłębiania formacji katolickiej, ale także do rozwijania samopomocy i samokształcenia, czemu miały służyć fachowe wykłady dotyczące różnych dziedzin życia wiejskiego, a także historii i literatury ojczystej” – pisze

(s. 87). Kaczorowski wspomina także o próbach założenia Fundacji Rolniczej, która była „najpoważniejszą inicjatywą społeczno-gospodarczą Kościoła katolickiego w PRL” (s. 91). Dowiadujemy się o podziemnej działalności „S” RI i więzieniu jej działaczy, a także o nowych inicjatywach wydawniczych środowisk związkowych. Wreszcie autor pisze o reaktywacji działalności związkowej i odtwarzaniu jej struktury w 1988 r. mimo uznania organizacji za wciąż nielegalną. Związek odrodził się ostatecznie w 1989 r., od razu włączając się w rolnicze protesty w następstwie załamania się opłacalności produkcji rolnej w okresie transformacji, a później w reakcji na „terapię szokową” Leszka Balcerowicza.

Ostatni, bardzo obszerny, III rozdział książki autorstwa Marzeny Pokory-Kalinowskiej (*O nową politykę rolną w III RP*), poświęcony jest działalności „S” RI w III Rzeczypospolitej. To czas, kiedy rolnicza „Solidarność” zyskuje silną pozycję, jej przedstawiciele wchodzi do władz samorządowych, a także państwowych, biorąc współodpowiedzialność za politykę rolną państwa. W owym czasie priorytetem dla Związku stała się „walka o pozycję gospodarstwa rolnego, obrona przed wyprzedają polskiej ziemi zagranicznym spółkom, walka o pozycję ekonomiczną rolnika (w tym o rodzinne przetrwanie) – słowem walka o «niepodległość» rolnika, rozumiana jako obrona zawodu, ale też sposobu życia, systemu wartości i stanu posiadania” (s. 108). Początki transformacji ustrojowej były niezwykle trudne dla rolnictwa. To czas gwałtownego spadku dochodów rolniczych i likwidacji wielu gospodarstw w sytuacji, kiedy gwałtownie uwolniony rynek zalany został żywnością z zagranicy. Zmusiło to Związek do wznowienia aktywności protestacyjnej, tym razem skierowanej przeciwko rządowi, któremu organizacja udzieliła poparcia. „S” RI żądała m.in. minimalnych cen gwarantowanych na płody rolne ustalonych ze Związkiem oraz korzystnych zasad kredytowania. Mimo że w 1991 r. do rządu Jana Olszewskiego, a następnie Hanny Suchockiej wszedł jako minister rolnictwa Gabriel Janowski, działacz i do niedawna przewodniczący Związku, organizacja coraz bardziej przesuwała się w kierunku opozycji. Protesty trwały przez całe lata 90., a nasiliły się zwłaszcza w 1997 i 1998 r. Jednym z pojawiających się w kolejnych latach tematów była prywatyzacja cukrowni.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej „S” RI reprezentuje Polskę w COPA-COGECA i działa na rzecz reformy Wspólnej Polityki Rolnej. Pokora-Kalinowska opisuje kolejne akcje protestacyjne i działania z udziałem powiązanych ze Związkiem polityków, jak senator Jerzy Chrościkowski z Prawa i Sprawiedliwości. Dużo miejsca na łamach publikacji zajmuje problematyka protestu rolników rozpoczętego zimą 2012 r. w Szczecinie, którego wiodącym motywem była sprzedaż ziemi na tzw. służy zagranicznym korporacjom, ale także walka o legalną sprzedaż przetworzonych produktów z gospodarstw czy protest przeciwko wprowadzeniu upraw GMO. Kontynuacją tego protestu było tzw. zielone miasteczko pod Kancelarią

Prezesa Rady Ministrów. Wnioski autorki podsumowującej działalność Związku i innych organizacji w III RP są dość pesymistyczne. Uważa ona, że związki rolnicze nie przyczyniły się do powstania jasnej i długofalowej polityki rolnej państwa.

Książkę kończy bogaty zbiór zdjęć dokumentujących działalność Związku w minionych latach, a także kalendarium z najważniejszymi wydarzeniami.

Atutem publikacji jest to, że choć ukazała się nakładem Związku, który opisuje, nie stanowi bezkrytycznej apologii jego działań. Niemniej jednak uwikłanie przedstawicieli „S” RI w politykę państwa na różnych etapach historii III RP i pod różnymi sztandarami politycznymi mogło być przedstawione w bardziej wielowymiarowy sposób. W części dotyczącej PRL brak większego skupienia na rodowodzie i historii poszczególnych działaczy, co dla osób mniej obeznanych z historią antykomunistycznej opozycji byłoby bardzo cenne. Stosunkowo niewiele dowiadujemy się o newralgicznej współpracy między związkiem rolniczym a NSZZ „Solidarność”. W rozdziałach opisujących czasy schyłkowego komunizmu dominuje skupienie się na politycznym wymiarze działalności organizacji. Brak jednak w mojej opinii bardziej pogłębionego odniesienia się do sytuacji rolnictwa w tym okresie. Niemniej jednak warto zarekomendować opiniowaną publikację zarówno czytelnikom zainteresowanym rolą wsi i rolników w działalności opozycyjnej, a później we współkształtowaniu polityki państwa po transformacji, jak i samoorganizacją wsi i walką o postulaty rolników w przestrzeni publicznej.

## Informacje dla Autorów

„Więś i Rolnictwo” jest interdyscyplinarnym czasopismem naukowym, poświęconym różnym zagadnieniom (ekonomicznym, społecznym, demograficznym, kulturowym oraz politycznym), związanym z przemianami zachodzącymi na obszarach wiejskich, w tym w rolnictwie – w Polsce, Europie oraz na świecie.

### 1. Publikujemy:

- rozprawy i studia – oryginalne prace twórcze, rozprawy metodologiczne oraz analizy i syntezy teoretyczne;
- materiały z badań – prace o charakterze empirycznym, uwzględniające badania własne autora;
- polemiczne recenzje, omówienia książek oraz innych prac związanych z wieśią i rolnictwem, zarówno krajowych, jak i zagranicznych;
- informacje o wydarzeniach naukowych, ważnych w skali międzynarodowej, dotyczących problematyki kwartalnika.

### 2. Zamieszczamy teksty w języku polskim oraz w języku angielskim.

3. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian w tekstach, w tym tytułów, a proponowane zmiany uzgadnia z autorami. Redaktor językowy weryfikuje teksty w języku angielskim.

4. Artykuły publikowane w kwartalniku są anonimowo recenzowane przez dwóch niezależnych recenzentów.

5. Szczegółowe wymagania techniczne tekstów znajdują się na stronie internetowej kwartalnika:

<http://kwartalnik.irwirpan.waw.pl/pl/instrukcje-dla-autorow>

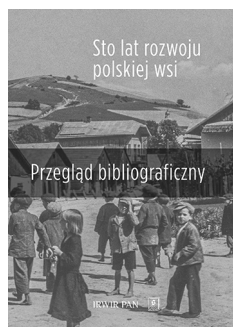
6. Artykuły należy przysyłać na adres: [redakcja@irwirpan.waw.pl](mailto:redakcja@irwirpan.waw.pl).

Należy dołączyć:

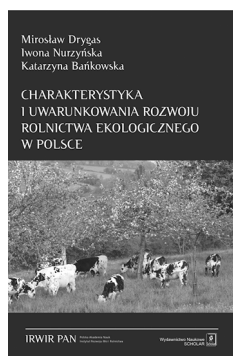
- nazwę i adres miejsca pracy,
- numer telefonu i adres e-mailowy,
- adres do korespondencji autora/autorów,
- oświadczenie o oryginalności artykułu.

7. Redakcja zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia artykułu do druku.

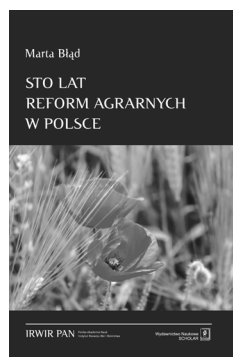
Wymienione poniżej pozycje można zakupić lub otrzymać w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa (Pałac Staszica), pok. 274, tel. 22 657 28 30, 22 826 94 36, e-mail: irwir@irwirpan.waw.pl.



*Sto lat rozwoju polskiej wsi. Przegląd bibliograficzny* [One Hundred Years of Polish Countryside. Bibliographic review], **Monika Stanny, Beata Górczyńska, Małgorzata Gelo-Kluczyńska (oprac.)**, Warszawa 2019, 344 s.



**Mirosław Drygas, Iwona Nurzyńska, Katarzyna Bańkowska**, *Charakterystyka i uwarunkowania rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce. Szanse i bariery* [Characteristics and Conditions for The Development of Organic Farming in Poland. Chances and Barriers], Warszawa 2019, 192 s.



**Marta Błąd**, *Sto lat reform agrarnych w Polsce* [One Hundred Years of Agrarian Reforms in Poland], Warszawa 2019, 282 s.

**Marek Kłodziński**, *Przybyszew. Stulecie przemian polskiej wsi* [Przybyszew – Centenary of Transformation of the Polish Countryside], Warszawa 2019, 148 s.



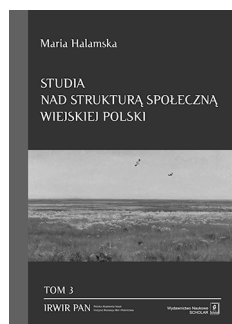
*Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi* [Continuity and Change. One Hundred Years of Polish Countryside], t. I i II, **Maria Halamska, Monika Stanny, Jerzy Wilkin (red.)**, Warszawa 2019, 1260 s.

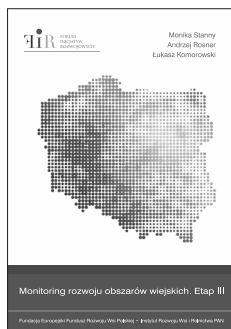


**Andrzej Piasecki, Arkadiusz Ptak**, *Sto lat władzy lokalnej na polskiej wsi 1918–2018* [One Hundred Years of Local Authority in the Polish Countryside 1918–2018], Warszawa 2018, 133 s.

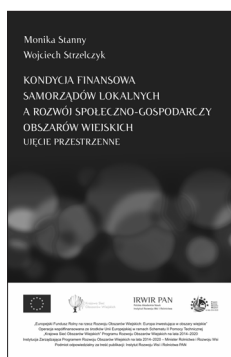


**Maria Halamska**, *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski. Tom 3: Świadomościowe korelaty struktury społecznej* [Studies on the Social Structure of Rural Poland, Vol. 3: Correlates of Consciousness in the Social Structure], Warszawa 2018, 174 s.





**Monika Stanny, Andrzej Rosner, Łukasz Komorowski,** *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap III. Struktury społeczno-gospodarcze, ich przestrzenne zróżnicowanie i dynamika* [Rural Development Monitoring. Stage III], Warszawa 2018, 297 s.



**Monika Stanny, Wojciech Strzelczyk,** *Kondycja finansowa samorządów lokalnych a rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich. Ujęcie przestrzenne* [Financial condition of local governments and socio-economic development of rural areas. Spatial approach], Warszawa 2018, 210 s.

Publikacja bezpłatna przygotowana w ramach operacji realizowanej w ramach Planu Działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020



**Andrzej Rosner, Ruta Śpiewak, Edyta Kozdroń,** *Patrzeć na wieś. Sto lat rozwoju polskiej wsi* [Glimpses of the Countryside. One Hundred Years of Polish Countryside], Warszawa 2018, 275 s.



**Maria Halamska, Radosław Hoffmann, Monika Stanny,** *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski. Tom 2: Przestrzenne zróżnicowanie struktury społecznej* [Studies on the Social Structure of Rural Poland, Vol. 2: The Spatial Diversity of the Social Structure], Warszawa 2017, 158 s.



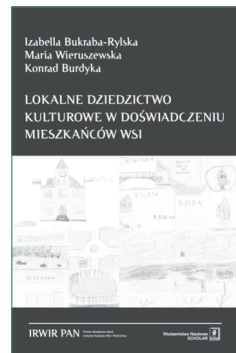
*Sto lat mojego gospodarstwa. Pamiętniki mieszkańców wsi*  
 [One Hundred Years of My Farm. Memoirs of Village  
 Inhabitants], **opracowane przez Sylwię Michalską,  
 Marię Halamską i Marka Kłodzińskiego**, Poznań,  
 Warszawa 2018, 285 s.



**Andrzej Rosner, Monika Stanny**, *Socio-economic  
 development of rural areas in Poland*, Warszawa 2017, 166 s.



**Izabella Bukraba-Rylska, Maria Wieruszewska,  
 Konrad Burdyka**, *Lokalne dziedzictwo kulturowe  
 w doświadczeniu mieszkańców wsi* [Local Cultural Heritage  
 in the Experience of Residents of Rural Areas], Warszawa  
 2017, 242 s.



**Maria Halamska, Sylwia Michalska, Ruta Śpiewak**,  
*Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski.*  
 Tom 1: *Stare i nowe wymiary społecznego zróżnicowania*  
 [Studies on the Social Structure of Rural Poland, Vol. 2:  
 Old and New Dimensions of Social Diversity], Warszawa  
 2016, 180 s.



\* \* \*

**Prenumerata kwartalnika „Wieś i Rolnictwo” realizowana przez RUCH SA:**

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio na stronie [www.prenumerata.ruch.com.pl](http://www.prenumerata.ruch.com.pl).

Cena 1 egz. w 2020 roku – 20 zł

Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: [prenumerata@ruch.com.pl](mailto:prenumerata@ruch.com.pl) lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803 – czynne w dni robocze w godzinach 7.00–17.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

\*

Prenumeratę prowadzi również: Wydawnictwo Naukowe Scholar, Garmond Press oraz Kolporter.

\* \* \*

**Bieżące numery kwartalnika „Wieś i Rolnictwo” można nabyć na stronie internetowej Wydawnictwa Naukowego Scholar ([www.scholar.com.pl](http://www.scholar.com.pl)) oraz w wybranych księgarniach naukowych na terenie kraju. W razie wątpliwości prosimy o kontakt: tel. 22 692 41 18; 22 826 59 21; 22 828 93 91; dział handlowy: jw., wew. 108; e-mail: [info@scholar.com.pl](mailto:info@scholar.com.pl).**

**Archiwalne numery można nabyć w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa (Pałac Staszica), pok. 274, tel. 22 657 28 30, 22 826 94 36, e-mail: [irwir@irwirpan.waw.pl](mailto:irwir@irwirpan.waw.pl).**